

Maria Magdalena Blombergowa

Polscy członkowie rosyjskich towarzystw archeologicznych 1839-1914

Acta Archaeologica Lodziensia nr 35, 7-143

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSTĘP

Niniejsza monografia przedstawia wybrane zagadnienia z dziejów archeologii. Jej tematem jest współpraca Polaków z rosyjskimi towarzyszami archeologicznymi i ich udział w rosyjskich zjazdach archeologicznych. Problematyka ta w literaturze archeologicznej była, jak dotąd, pomijana. Nie doczekała się zainteresowania ani ze strony Rosjan, ani też ze strony Polaków. Sprawa to niemałej wagi, gdyż dotyczy około stu Polaków znanych w naszej literaturze i nauce, jak również osób zapomnianych, a zasłużonych nauce, szczególnie rosyjskiej.

Zauważyć na wstępie należy, że polscy badacze z zaboru rosyjskiego musieli utrzymywać kontakty z rosyjskimi kręgami naukowymi, gdyż wielu z nich dostęp do innych ośrodków naukowych miało utrudniony.

Przyczyną tego była sytuacja polityczna, jaka wytworzyła się w wyniku rozbiorów, kiedy to większa część dawnej Rzeczypospolitej weszła w granice cesarstwa rosyjskiego, a mieszkańcy ziem zabranych stali się poddanymi rosyjskimi. W konsekwencji osiągnięcia badawcze Polaków, w świadomości władz rosyjskich i na forum międzynarodowym, uznawane były za dorobek naukowy Rosjan. W istocie znaczna część uczonych polskich, mieszkających na terenie zaboru rosyjskiego i w Rosji, często publikowała prace w języku rosyjskim lub w języku polskim i rosyjskim jednocześnie. Ich dorobek naukowy wszedł do dziejów nauki polskiej i rosyjskiej¹. Taki stan rzeczy obserwujemy również w dziedzinie archeologii, przy czym amatorzy i uczeni polscy uprawiający tę dyscyplinę na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, choć w ograniczonym zakresie, mieli jednak możliwość publikowania w języku polskim. Mieszkańcy reszty ziem imperium pozostawili dorobek piśmienniczy wyłącznie w języku rosyjskim. Ta część literatury archeologicznej jest mało znana czytelnikowi, stąd płynie nikła znajomość działań archeologicznych Polaków na terenach cesarstwa rosyjskiego.

¹ Najlepszym przykładem jest Jan Czernski, który w literaturze rosyjskiej i radzieckiej określany jest jako uczonego rosyjski. Por. Z. Wójcik, *Jan Czernski. Polski badacz Syberii*, Lublin 1986.

Obecny stan badań uniemożliwia wyczerpujące opracowanie wszystkich aspektów interesującego mnie zagadnienia. Z uwagi na brak opublikowanych opracowań, choćby cząstkowych, konieczne jest przeprowadzenie kwerendy w archiwach radzieckich, zarówno instytucji czysto archeologicznych jak i Akademii Nauk ZSRR, uniwersytetów, towarzystw naukowych, w archiwach miejskich, okręgowych i innych, co nie jest możliwe do zrealizowania w krótkim czasie przez jedną osobę. Z tego powodu skupiłam się na sprawach współpracy Polaków i Rosjan w najważniejszych rosyjskich towarzystwach archeologicznych. Najwięcej miejsca poświęcam Polakom, którzy byli ich członkami. Omawiam też kontakty z towarzystwami archeologicznymi Polaków nie będących członkami któregoś z nich. Wspominam również o wymianie korespondencji z polskimi placówkami naukowymi.

W monografii omówione zostały towarzystwa archeologiczne z Odessy, Petersburga i Moskwy, ponieważ tylko one miały własną osobowość prawną i działały na podstawie statutów zatwierdzonych przez carskie „ukazy“.

Zakres czasowy pracy obejmuje część XIX w. i pierwsze dziesięciolecie XX w. Początek wyznaczają daty powstania rosyjskich towarzystw archeologicznych, koniec – wybuch pierwszej wojny światowej. Wprawdzie wybrane towarzystwa funkcjonowały do 1922 r., lecz po rewolucji 1917 r. program ich działalności realizowany był w warunkach ostrej walki światopoglądowej. Był to okres coraz silniejszego przenikania idei marksistowskich do archeologii i wypierania tych teoretycznych i metodologicznych koncepcji, na których bazowała przedrewolucyjna archeologia rosyjska. Przeto, mimo utrzymania nazwy i istnienia związków personalnych, moim zdaniem, nie można identyfikować towarzystw archeologicznych działających po 1917 r. z tymi, które funkcjonowały do czasu rewolucji. Okres od wybuchu pierwszej wojny światowej do początku rewolucji również wyłączyłam ze swoich rozważań, ponieważ brak jest podstaw źródłowych dotyczących prac towarzystw archeologicznych i ich kontaktów z archeologami innych narodowości.

Przy ustalaniu tematu i zakresu problemowego tej monografii pomogły mi opracowania poświęcone różnorodnym kontaktom Polaków i Rosjan.

W okresie po drugiej wojnie światowej, w zaistniałej sytuacji politycznej, wytworzyły się warunki sprzyjające wspólnym badaniom nad dziejami powiązań naukowych, kulturalnych, społecznych i politycznych między naszymi narodami. Zainteresowanie tą problematyką zaowocowało licznymi publikacjami. Szczególnie bogato przedstawia się bibliografia poświęcona polsko-rosyjskim stosunkom literackim². Ukazały się również opracowania dotyczące stosunków

²J. R ó z i e w i c z, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, s. 6, przyp. 1 wspomina, że dla lat 1945–1975 na powyższy temat ukazało się przeszło 500 rozpraw, artykułów, szkiców i zestawień bibliograficznych, odsyła do: *Bibliografia rusycystyki polskiej 1945–1975. Literaturoznawstwo*, Warszawa 1976.

kulturalnych, społecznych³, naukowych⁴, a także monografie poświęcone współpracy w dziedzinie badań geologicznych, geograficznych⁵ i etnograficznych⁶. Do pełniejszego zbadania zagadnień powstały dwustronne komisje, którym patronują Polska Akademia Nauk i Akademia Nauk ZSRR. Przejawem działalności tych komisji są sesje naukowe, sympozja i konferencje zwoływane na przemian w Polsce i ZSRR⁷.

Historycy archeologii pozostawili tę problematykę niemal nietkniętą. Istnieje więc pilna potrzeba przeprowadzenia dokładnych studiów nad współpracą Polaków i Rosjan w tym zakresie. Zanim problem zostanie dogłębnie zbadany, podjęłam próbę zarysowania kilku ważnych aspektów tego zagadnienia.

Kontakty polsko-rosyjskie w dziedzinie archeologii śledzić możemy od samego początku wyodrębniania się tej dyscypliny. U ich źródeł leżały zainteresowania wspólną słowiańską przeszłością, zapoczątkowane między innymi przez Zoriana Dołęgę-Chodakowskiego⁸. On to bowiem, w pierwszej ćwierci XIX stulecia, opracował program badania śladów pogańskiej przeszłości Słowian i w wędrownych terenach szukał żywych jeszcze wśród ludu starych zwyczajów. Spisywał i porównywał nazwy miejscowe, wyszukiwał i opisywał stare grodziska, cmentarzyska i uroczyska⁹. W ciągu XIX w. Chodakowski znalazł licznych naśladowców zarówno wśród Polaków, jak i wśród Rosjan. Badania prowadzone przez Teodora Narbutta, Eustachego i Konstantego Tyszkiewiczów, Adama Platera, Adama Honorego Kirkora i innych na ziemiach litewskich, białoruskich, ukraińskich i rosyjskich dały początek archeologii tych narodów. W drugiej połowie XIX w. poczet Polaków prowadzących badania na ziemiach ówczesnego imperium rosyjskiego znacznie się poszerzył. Złożyły się na to dwie przyczyny. Pierwsza — naukowa, wynikała z rozwoju dyscypliny oraz wzrostu

³R. W. Wołoszyński, *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801–1830*, Warszawa 1974; red. M. Leczyk, *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1980.

⁴J. Róże wicz, *op. cit.*; t e n ż e, *Polskie środowisko naukowe w Petersburgu w latach 1905–1918* [w:] *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku...*, s. 194–215; t e n ż e, *Polsko-radzieckie kontakty naukowe w latach 1918–1939*, Wrocław 1975.

⁵*Historia kontaktów polsko-rosyjskich w dziedzinie geologii i geografii*, Wrocław 1972; *Polsko-radzieckie sympozjum: Historia rosyjsko-polskich kontaktów w dziedzinie geologii i geografii*. Streszczenia referatów. Warszawa 1969; L. B a z y ł o w, *Wyprawy eksploracyjne do Mongolii od XIII w.*, „Przegląd Humanistyczny”, 1972, t. 23, nr 7, s. 57–71; t e n ż e, *Syberia*, Warszawa 1975.

⁶*Historia kontaktów polsko-radzieckich w dziedzinie etnografii*, red. J. Babicz, A. Kuczyński, Wrocław 1976; W. A r m o n, *Polscy badacze kultury Jakutów*, Wrocław 1977; J. T a ł k o - H r y n c e w i c z, *Polacy jako badacze dalekiego wschodu*, „Przegląd Współczesny”, 1924, nr 26, s. 357–377.

⁷M. L e c z y k, *Polsko-rosyjskie związki...*, s. 5–9.

⁸J. M a ś l a n k a, *Zorian Dołęga-Chodakowski*, Wrocław 1965; F. R a w i t a - G w a r e c k i, *Zorian Dołęga-Chodakowski, jego życie i praca*, Lwów 1898.

⁹Z. D o ł ę g a - C h o d a k o w s k i, *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem oraz inne listy i pisma*, oprac. i wstępem opatrzył J. Maślanka, Warszawa 1967, s. 105–125.

zainteresowania się społeczeństw polskiego i rosyjskiego przeszłością własnych narodów. Druga przyczyna, pozanaukowa, leżała w sferze politycznej. Otóż Polacy, jako poddani rosyjscy będący częścią wielonarodowego imperium, w poszukiwaniu pracy osiedlali się w różnych, głównie większych, ośrodkach miejskich Rosji.

Tu zwrócić należy uwagę na różnorodność osadnictwa polskiego na terenach imperium. Wyróżnić możemy kilka jego kategorii. Do pierwszej zaliczyć możemy ludność od najdawniejszych czasów osiedlającą się dobrowolnie na ziemiach nowo zdobywanych przez Rosjan. Drugą kategorię stanowili Polacy, którzy wybierali karierę w rosyjskim wojsku, w administracji i urzędach państwowych; podejmowali pracę jako lekarze, prawnicy, inżynierowie, kupcy, a także nauczyciele i wykładowcy w szkolnictwie rosyjskim. Nawet robotnicy szukali pracy w zakładach przemysłowych Rosji. Kolejną kategorię stanowiła ludność polska, która od dawna zamieszkiwała na ziemiach Białorusi, Litwy i Ukrainy, które wchodziły niegdyś w skład Rzeczypospolitej. Ostatnią kategorię stanowili zesłańcy polityczni, którzy już od XVII w. wysyłani byli na osiedlenie lub na katorgę na Syberii lub w Kazachstanie. Niektórzy z nich po odbyciu kary pozostawali tam na zawsze.

Wiadomości o ludności polskiej zamieszkałej w Rosji, warunkach ich życia i stosunkach z miejscową ludnością czerpiemy z pamiętników emigrantów¹⁰ i zesłańców politycznych¹¹, a przede wszystkim z opracowań dotyczących zesłań i emigracji polskiej w Rosji wydanych w okresie międzywojennym¹² i w ostatnich latach¹³. Na uwagę zasługuje literatura poświęcona dziejom zesłańców polskich oraz udziałom Polaków w walkach narodowowyzwoleńczych i w rewolucji

¹⁰J. Tałko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni (1850–1908). Wspomnienia z ostatnich lat (1908–1932)*, Warszawa 1930–1932; F. J. Żyska, *Polacy w rozproszeniu. Tulacz tulaczom poświęca. Wspomnienia z 15 lat prac kapłańskich w Cesarstwie*, Petersburg 1909; *Z murów św. Katarzyny. Księga pamiątkowa b. wychowawiek i wychowanków gimnazjów przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu*, Warszawa 1933; M. Dubiecki, *Na kresach i za kresami. Wspomnienia i szkice*, Kijów–Warszawa 1914; B. Dybowski, *O Syberii i Kamczatce*, cz. I, Kraków 1912.

¹¹W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, przyg. M. Janik i F. Kopera, t. I, Kraków 1933; A. Iwański, *Pamiętniki 1832–1976*, Warszawa 1968; B. Dybowski, *Pamiętnik dra Benedykta Dybowskiego od 1862 zaczawszy, do roku 1878*, Lwów 1913; H. Wiercieński, *Pamiętniki*, oprac. A. Zajczkowski, Lublin 1973.

¹²M. Janik, *Dzieje Polaków na Syberii*, Warszawa 1928; J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*, Warszawa 1920; Z. Librowicz, *Polacy w Syberii*, Kraków 1884.

¹³Z. Łukawski, *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław 1978; A. Kuczyński, *Syberyjskie szlaki*, Wrocław 1972; H. Skok, *Polacy nad Bajkałem 1863–1883*, Warszawa 1974; J. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914–1917*, Warszawa 1966; G. Spargalijew, W. Djakow, *Polacy w Kazachstanie w XIX w.*, tłum. A. Trombala, J. Plater, Warszawa 1982; W. Armon, *Polscy badacze...*; W. Słabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973; L. Bazylow, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984; J. Tabiś, *Polacy na Uniwersytecie Kijowskim 1834–1863*, Kraków 1974; W. Jewsiewicki, *Na syberyjskim zesłaniu*, Warszawa 1959.

1917 roku¹⁴. Sprawą szczególnie mnie interesującą jest zagadnienie, czym kierowali się Polacy wybierając karierę naukową w rosyjskich instytucjach naukowych i uczelniach rosyjskich i z jakich powodów młodzież polska masowo zapisywała się do szkół wyższych i uniwersytetów rosyjskich.

Nauka polska, przez cały czas niewoli, uzależniona była od zmiennych nastrojów politycznych zaborców. Przez długie lata podlegała silnym ograniczeniom, zakazom i rusyfikacji. Za udział młodzieży w ruchach wolnościowych zamykano szkoły i wyższe uczelnie polskie (w Wilnie Uniwersytet i Akademię Medyko-Chirurgiczną, w Krzemieńcu Liceum). Inne (np. Szkołę Główną Warszawską) przemieniano na uczelnie rosyjskie. W latach osiemdziesiątych XIX w. w Królestwie Polskim funkcjonowały tylko Uniwersytet i Instytut Politechniczny w Warszawie oraz Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach¹⁵. Uczelnie te nie zapewniały miejsc wszystkim pragnącym studiować. Ponadto stosowano ograniczenia w przyjmowaniu słuchaczy polskiego pochodzenia, chętniej widząc na ich miejscu młodzież rosyjską¹⁶. Polacy wybierali studia w głębi Rosji, gdzie nie było tak silnego antypolskiego nastawienia władz szkolnych¹⁷. Młodzież z terenów Litwy, Białorusi i Ukrainy mogła starać się o przyjęcie na studia w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, Kazaniu, Dorpacie lub Rydze.

Działalność naukową prowadzili Polacy także poza ośrodkami naukowymi, podejmując badania terenowe i prace eksploatorskie w różnych rejonach cesarstwa.

Wśród polskich badaczy i odkrywców wielu zesłańców politycznych doszło do poważnych osiągnięć naukowych. Kosztem ogromnego wysiłku, w warunkach ograniczonej swobody, prowadzili badania na polu geografii, geologii, glaciologii, mineralogii, a także etnografii. Przyczynili się również do poznania kultury i dziejów dawnych mieszkańców Syberii, Mongolii, Kazachstanu, Kaukazu i innych regionów imperium.

Zainteresowanie archeologią wykazywali również polscy przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych. Tą dziedziną zajmowali się również zesłańcy polityczni, a rezultaty ich odkryć zostały zauważone przez zarządy Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i Rosyjskiego Towarzystwa

¹⁴ W. Najdus, *Polacy w Rewolucji 1917 roku*, Warszawa 1967; A. Manusiewicz, *Polacy w Rewolucji Październikowej*, Warszawa 1967; A. Ślisz, *Prasa polska w Rosji w dobie wojny i rewolucji (1915–1919)*, Warszawa 1968.

¹⁵ J. Róziewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania...*, s. 170–175; Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 120.

¹⁶ Pod koniec lat osiemdziesiątych XIX w. funkcjonował jeszcze w Warszawie Instytut Weterynarii, lecz w nim nie było wielu słuchaczy polskich, por. J. Róziewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania...*, s. 296–299; J. Bardach, *Problematyka polska w liberalnej historiografii rosyjskiej schyłku XIX – początku XX wieku: N. I. Kariejew [w:] Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne...*, s. 106.

¹⁷ J. Róziewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania...*, s. 174–175.

Geograficznego. Za swoje prace zostali uhonorowani medalami i członkostwem tych towarzystw.

Zesłańcy polscy – Jan Czerski i Mikołaj Witkowski prowadzili wykopaliska w Irkucku i najbliższej okolicy, pokrywając koszty badań z własnych funduszy i skromnych dotacji otrzymywanych od Syberyjskiego Oddziału Towarzystwa Geograficznego. Julian Talko-Hryncewicz w czasie pobytu w Kiachcie za Bajkałem rozkopał ponad 500 mogił, opłacając robotników niemal wyłącznie z własnej pensji. Warto przy tym zauważyć, że na prowadzenie tych prac zarówno Czerski, Witkowski jak i Talko-Hryncewicz musieli uzyskać poparcie Towarzystwa Geograficznego i zgodę Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Polacy mieszkający w tak zwanych zachodnich guberniach, w większości przypadków kopali na ziemiach własnych posiadłości i na koszt własny. I oni musieli na badania uzyskać zgodę od władz z Petersburga. Niektórzy z Polaków, legitymujący się członkostwem któregoś z towarzystw archeologicznych otrzymali zezwolenia, a czasem nawet polecenia, na prowadzenie badań na gruntach nie należących do nich; były to jednak sporadyczne przypadki, ponieważ na mocy ustawy z 1859 r. tylko Komisji Archeologicznej w Petersburgu przysługiwało prawo prowadzenia wykopalisk archeologicznych i nadzór nad wszelkimi poszukiwaniami¹⁸. Ustawa ograniczała tylko kopanie na ziemiach rządowych, kościelnych i będących własnością publiczną. Władze administracyjne i policja przestrzegały jednak zasady, że wszystkie zabytki znajdujące w ziemi muszą być odsyłane do Petersburga i że rozkopywać wolno, nawet na własnych gruntach, jedynie za zezwoleniem Komisji. Osoby nie przestrzegające zakazu były indagowane przez policję i administrację rosyjską¹⁹.

Tu wyjaśnić należy, że w Rosji w XIX w. i potem do pierwszej wojny światowej, poza Komisją Archeologiczną archeologia uprawiana była w ramach licznych towarzystw i instytucji naukowych, w muzeach państwowych, okręgowych i miejskich, a także przez komisje archiwalne powołane do opracowywania dawnych akt. Największe uprawnienia miała, wspomniana już tu Cesarska Komisja Archeologiczna w Petersburgu. Była to instytucja państwowa, funkcjonowała przy Ministerstwie Dworu. Jej głównym zadaniem było prowadzenie wykopalisk i kontrola nad wszelkimi poszukiwaniami archeologicznymi na ziemiach państwowych w całym cesarstwie. Nadzorowała również wszelkie rekonstrukcje i przebudowy dokonywane w obiektach architektury zabytkowej. Do tej Komisji napływały informacje o wszelkich odkryciach dokonywanych w imperium oraz zabytki, które wzbogacały zbiory Ermitażu. Mniej cenne

¹⁸ Ustawa z 11 marca 1889 zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

¹⁹ E. Majewski, „Gazeta Polska”, 1895, nr 22; Sz. J a s t r z ę b o w s k i, *Prawo i rozporządzenia dotyczące wykopalisk*, „Światowit”, 1889, t. 1, s. 171–173; J. T a l k o - H r y n c e w i c z, *Z przeżytych dni...*, s. 185; M. M. B l o m b e r g o w a, *Juliana Talko-Hryncewicza i Gotfryda Ossowskiego kontakty z Cesarską Komisją Archeologiczną w Petersburgu*, w druku w „Z otchłani wieków”.

przedmioty przekazywała Komisja do Muzeum Historycznego w Moskwie lub do muzeów prowincjonalnych.

Muzea ze zbiorami archeologicznymi w Rosji mają długą tradycję. Pierwsze kolekcje archeologiczne znalazły się w „Оружейной палате“, w założonej przez Piotra I Kunstkamerze, w Ermitażu²⁰ a także w prowincjonalnym muzeum w Irkucku²¹. W ciągu XIX w. powstawały muzea gromadzące zbiory archeologiczne w Nikołajewie (1806), w Teodozji (1811), Odessie (1825), w Kerczu (1826) i liczne inne w różnych miastach gubernialnych i powiatowych²². Muzea otwierały też towarzystwa naukowe, które w programie swoich działań miały badania archeologiczne.

Samodzielną placówką archeologiczną był utworzony w 1877 r. w Petersburgu Instytut Archeologiczny²³, który przygotowywał kadry specjalistów. Jednakże był on ukierunkowany bardziej na zainteresowania archiwistyką. W Moskwie podobny instytut powstał w 1907 r. Wkrótce potem otwarto filie w Witebsku, Woroneżu, Smoleńsku, Orenburgu, Smoleńsku i Jarosławlu. Instytuty te funkcjonowały do 1922 r., kiedy wprowadzono wykłady z archeologii na uniwersytetach w Moskwie i Leningradzie²⁴. W omawianym przez mnie okresie na rosyjskich uniwersytetach nie było samodzielnych katedr archeologii. Wprawdzie ustawa o szkolnictwie z 1863 r. przewidywała powołanie takich placówek²⁵, jednakże z braku odpowiednich specjalistów projekt ten nie został zrealizowany. W Uniwersytecie w Petersburgu wykłady z zakresu archeologii pierwotnej i słowiańsko-ruskiej prowadził A. A. Spicyn na wydziale historyczno-filologicznym, gdzie utworzył też gabinet archeologiczny w 1909 r.²⁶ Archeologię antyczną na tymże uniwersytecie wykładał B. W. Farmakowski.

Archeologią interesowali się specjaliści innych dyscyplin naukowych. Dla przykładu wspomnę tu, że w Petersburskim Uniwersytecie najwybitniejszym znawcą archeologii był profesor geologii A. A. Inostrancew, który dokonał szeregu interesujących odkryć z epoki kamiennej.

Miłośnicy archeologii działający w rosyjskich uniwersytetach tworzyli koła naukowe i stowarzyszenia, których zadaniem było prowadzenie badań nad przeszłością własnych narodów. Tu wspomnieć należy, że w Moskwie już w połowie XIX w. powstało przy uniwersytecie Towarzystwo Historii i Starożytności Rosyjskich, w Petersburgu – Towarzystwo Antropologiczne w 1888 r.,

²⁰ А. Л. Монгайт, *Археология в СССР*, Москва 1955, s. 39; А. А. Формозов, *Страницы истории русской археологии*, Москва 1986, s. 119, 139.

²¹ *Иркутский Областной краеведческий музей, „Записки Иркутского Областного Краеведческого Музея“* Иркутск 1958, s. 3–16.

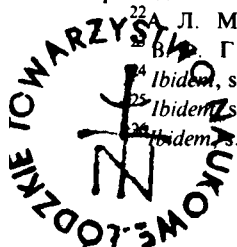
²² А. Л. Монгайт, *op. cit.*, s. 39.

²³ Генинг, *Очерки по истории Советской археологии*, Киев 1982, s. 20.

²⁴ *Ibidem*, s. 21.

²⁵ *Ibidem*, s. 19.

²⁶ *Ibidem*, s. 20.



a w Kazaniu niemal od początku istnienia uniwersytetu działało Towarzystwo Archeologii, Historii i Etnografii²⁷.

Archeologia była głównym przedmiotem zajęć, wspomnianych już przeze mnie, trzech najpoważniejszych towarzystw specjalistycznych: Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego.

Badania archeologiczne prowadzone były też pod patronatem Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego utworzonego w 1845 r.²⁸ Zagadnienia archeologiczne poruszano głównie na posiedzeniach wydziału etnografii i statystyki. Ponadto, na marginesie innych problemów zajmowano się archeologią w komisjach archeograficznych, towarzystwach cerkiewno-archeologicznych, w komitetach statystycznych, w towarzystwach lekarzy, architektów oraz przyrodników.

Spośród wymienionych instytucji do swego opracowania wybrałam trzy towarzystwa, których głównym przedmiotem zainteresowań była archeologia, w szerokim, XIX-wiecznym znaczeniu tego pojęcia, zgodnie z którym archeologia rosyjska obejmowała: archeologię pradziejową i wczesnodziejową, archeologię antyczną, historię sztuki, sfragistykę, numizmatykę, antropologię, językoznawstwo, dyplomatykę, geografję historyczną. Przedmiotem zainteresowań archeologów była też sztuka sakralna, szczególnie cerkwie i monastypy wraz z ich wyposażeniem.

Zanim przystąpię do omówienia wybranych towarzystw postaram się wyjaśnić przyczyny takiego wyboru. Zacznę od krótkiej charakterystyki pozostałych instytucji, powiem jakie miejsce w ich pracach zajmowała archeologia i czy Polacy mieli z tymi instytucjami jakieś powiązania.

Komisja Archeologiczna utworzona została w 1859 r. utrzymywana z funduszy państwowych, była instytucją o szerokim kręgu oddziaływania. Jej ustawy i zarządzenia drogą służbową przez gubernatorów i naczelników powiatowych docierały do wszystkich szczebli władz administracyjnych i policyjnych. Tą samą drogą napływały informacje o wszelkich badaniach i odkryciach archeologicznych w całym imperium. Od zgody kierownictwa Komisji uzależnione było prowadzenie prac wykopaliskowych i konserwatorskich. Polacy kontaktowali się z Komisją głównie dlatego, że starali się o uzyskanie zezwolenia na dokonywanie prac wykopaliskowych. Z obowiązku przesyłali informacje o swoich odkryciach i rezultatach badań. Do każdego sprawozdania dołączali spis wydobytych zabytków i ich charakterystykę.

²⁷ *Известия Общества Археологии, истории и этнографии при Казанском Университете*, Казань 1878, nr. 1.

²⁸ П. П. Семенов, *История полувековой деятельности Императорского Русского Географического Общества (1845—1895)*, Петербург 1898.

Bardziej znani i cenieni badacze honorowani byli mianem członka współpracownika Komisji. Z Polaków miano takie uzyskał Gotfryd Ossowski.

Całokształt kontaktów polskich starożytników z Komisją wymaga odrębnego opracowania i z powodu braku publikacji, szczegółowego przestudiowania materiałów znajdujących się w archiwach Oddziału Leningradzkiego Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR, Oddziału Leningradzkiego Akademii Nauk, Ermitażu i w dziale rękopisów Biblioteki im. Sołtykowa-Szczedriny.

Współpraca Polaków z komitetami statystycznymi, działającymi we wszystkich niemal miastach gubernialnych i wielu powiatowych, była zjawiskiem nierzadkim, lecz nie jest możliwe ich opracowanie bez kwerendy w radzieckich archiwach, a nie miałam takiej możliwości. Pewne ślady tej współpracy odnaleźć możemy w sprawozdaniach i innych publikacjach komitetów statystycznych, lecz w bibliotekach polskich jest ich niewiele, a do radzieckich, jak na razie, nie miałam dostępu.

Komisje archeograficzne powstawały w różnych miastach Rosji, najstarsza w Petersburgu w 1837 r., następna w Wilnie w 1864 r., dalsze w Kijowie, Moskwie, Kazaniu i innych miastach. Działały jako samodzielne placówki naukowe lub przy towarzystwach naukowych i uniwersytetach.

Najbardziej mnie interesująca Komisja Archeograficzna w Wilnie powstała po likwidacji Wileńskiej Komisji Archeologicznej utworzonej przez Eustachego Tyszkiewicza²⁹. Komisja Archeograficzna zatwierdzona została na wniosek Rady Państwa przez cara ukazem z 17 listopada 1864 r.³⁰ Była to instytucja powołana do zbierania i opracowania oraz publikacji dawnych akt. W zamierzeniach jej projektodawców: W. Nazimowa (generał gubernator wileński) i S. Szyryńskiego-Szachmatowa (kurator okręgu naukowego wileńskiego) miała przeciwdziałać „pretensjom Polaków”³¹. Celem Komisji było: 1) wydawanie ksiąg dekretowych i procesowych aktów „istotnie charakteryzujących litewski kraj” i jego położenie w różnych czasach, 2) ogłoszenie wszystkich przywilejów królów polskich i wielkich książąt litewskich wydanych prawosławnym cerkwiom i duchowieństwu prawosławnemu oraz aktów świadczących o istnieniu na Litwie prawosławnych cerkwi, obecnie już nie egzystujących, 3) wydawanie aktów cerkwi unickich, 4) zebranie testamentów wybitnych osobistości na Litwie. Zebrane w taki sposób akta miały być wydawane w poszczególnych tomach przez Komisję pozostającą „pod bezpośrednią kontrolą generała gubernatora”. W. Nazimow uważał za konieczne publikowanie źródeł zaczerpniętych ze zbiorów państwowych, kościelnych i prywatnych, co tak uzasadniał: „przy

²⁹E. T. [yszkievicz], *Archeologia na Litwie*, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, 1874, rok 1871, s. 1–13; J[an] B[anzemer], *Archeologiczna Komisja Wileńska*, [w:] *Wielka encyklopedia ilustrowana*, brmw, t. 3, s. 633–638; „Pamiętniki Wileńskiej Archeologicznej Komisji”, Wilno.

³⁰R. M i e n i c k i, *Wileńska Komisja Archeograficzna (1864–1915)*, Wilno 1925, s. 1.

³¹*Ibidem*, s. 18.

obecnym dążeniu polskiej partii do zgnięcia przemocą rosyjskiej narodowości na Litwie i do uzurpowania sobie praw do tego kraju, materiały te mogą posłużyć w roli żywych świadków minionych wieków i samoistości politycznego, administracyjnego i prawodawczego życia litewskiego narodu, mogą określić samodzielny rozwój praw stanowych, dać ściśle i niezależne pojęcie o charakterze, obyczajach i podaniach czysto ludowych, wreszcie wystawić sobie bezpodstawną dążeń do zlania z Polską, a partii wrogiej – bezpodstawną zakusów ku owładnięciu samoistną Litwą“³².

Z powyższych uwag widać, że Wileńska Komisja Archeograficzna, która dotowana była przez państwo, a pozostawała pod bezpośrednią opieką gubernatorów (po Nazimowie opiekę przejął M. Murawjow) była pomyślana jako ośrodek rusyfikacji Wileńszczyzny i Białorusi, ziem wchodzących w skład byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego³³. Zasadniczym przedmiotem zainteresowań komisji archeograficznych były archiwa i opracowanie materiałów archiwalnych czyli szeroko pojęta archiwistyka. Archeologia stanowiła marginalną pozycję wśród innych prac tych instytucji.

Odrębnego potraktowania wymagają koła naukowe działające przy uniwersytetach i katedry, w których prowadzono wykłady z zakresu archeologii. Działalność tych placówek uzależniona była od macierzystych uczelni i podlegała kontroli władz uniwersyteckich. Dla ilustracji zagadnienia przypomnę, że już od połowy XIX w. żywą działalność przejawiało Towarzystwo Historii i Starożytności Rosyjskich przy Uniwersytecie w Moskwie. Czynne były też towarzystwa zajmujące się archeologią na uniwersytetach w Kazaniu, Odessie i Kijowie o czym już wcześniej wspomniałam. Wśród pracowników katedr uniwersyteckich, uczestniczących w pracach tych towarzystw, byli również Polacy, między innymi Wiktor Porzeziński w Moskwie, Władysław Łukomski w Petersburgu i Józef Kowalewski w Kazaniu.

O pracy tych towarzystw i związkach z nimi Polaków, nie mam materiałów pozwalających na szersze omówienie zagadnienia.

Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne, które w programie zajęć miało również badania archeologiczne, powstało w 1845 r. Zostało podzielone na cztery wydziały: Geografii Ogólnej, Geografii Rosji, Etnografii i Statystyki. Posiadało oddziały w Tbilisi, Wilnie, Orenburgu, Kijowie, Irkucku, Chabarovsku i Taszkencie, oraz liczne pododdziały. W zakres zajęć Towarzystwa wchodziły różne dziedziny nauk: geografia, geologia, hydrologia, meteorologia, klimatologia, a także etnografia, antropologia i archeologia. Członkami tego Towarzystwa byli – lub utrzymywali z nim kontakty naukowe – liczni polscy badacze starożytności, a między innymi: Adam Honory Kirkor, Emeryk Hutten-

³² *Ibidem*, s. 21.

³³ Л. В. Алексеев, *Очерк истории Белорусской дореволюционной археологии и исторического краеведения до 60-х годов XIX в.*, „Советская археология”, 1967, nr 4, s. 161; R. Mięniccki, *op. cit.*, s. 18.

-Czapski, Jan Czerski, Bolesław Popowski, Julian Talko-Hryncewicz, Leon Barszczewski, Karol Bohdanowicz, Mikołaj Witkowski, Gotfryd Ossowski. Niektórzy z nich na zlecenie lub korzystając z poparcia Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego prowadzili prace wykopaliskowe³⁴.

Różne aspekty współpracy Polaków z Rosyjskim Towarzystwem Geograficznym omówione zostały w licznych publikacjach poświęconych dziejom badań geograficznych³⁵. Do szczegółowego opracowania kontaktów Polaków i Rosjan w zakresie badań archeologicznych w ramach omawianego towarzystwa brakuje mi odpowiedniej bazy źródłowej.

Zagadnienie kontaktów naukowych między polskimi i rosyjskimi starożytnikami oraz archeologami stanowi przedmiot moich kilkuletnich badań. Temat ten jest bardzo obszerny i trudny do przedstawienia w jednej monografii, z tego powodu zajęłam się omówieniem działalności towarzystw, dla których archeologia stanowiła główny przedmiot zainteresowań. Były to, wymieniając w chronologicznej kolejności powstawania:

1. Cesarskie Odeskie Towarzystwo Historii i Starożytności – powstało w 1839 r.;
2. Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu – powstało w 1846 r.
3. Cesarskie Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne – powstało w 1864 r.;

Charakteryzując działalność wymienionych towarzystw postaram się ustalić ich strukturę organizacyjną, zakres zainteresowań i badań. Na tym tle omówię formy współpracy poszczególnych polskich członków z towarzystwem, a także kontakty z towarzystwem Polaków nie legitymujących się jego członkostwem.

Z uwagi na prezentację trzech różnych towarzystw monografia niniejsza składa się z trzech zasadniczych rozdziałów. W każdym z nich omówione zostały formy działania towarzystwa, funkcjonujące w jego ramach oddziały, filie, biblioteki i muzea. Podaję również informacje o działalności wydawniczej towarzystw. Problemem centralnym każdego rozdziału są drogi poszczególnych Polaków do członkostwa i ich udział w pracach towarzystwa, wymiana publikacji oraz informacji o wykopaliskach przeprowadzonych przez Polaków na polecenie lub z funduszy towarzystwa. Osobny rozdział poświęciłam rosyjskim zjazdom archeologicznym, na których spotykali się przedstawiciele nauki rosyjskiej, polskiej, innych narodów słowiańskich, a także niesłowiańskich. Ponieważ tematyka zjazdów jest bardzo obszerna i stanowi ciekawą, odrębną

³⁴ П. П. Семенов, *op. cit.*, s. 484, 625, 624, 1336; J. Talko-Hryncewicz, *Polacy jako badacze Dalekiego Wschodu*, „Przegląd Współczesny”, 1924, nr 26, s. 357–377.

³⁵ W. Słabczyński, *op. cit.*, J. Reychman, *Podróżnicy polscy na bliskim wschodzie w XIX w.*, Warszawa 1972; T. Słabczyński, *Związki polskich badaczy ludów Syberii z Rosyjskim Towarzystwem Geograficznym*, [w:] *Historia kontaktów polsko-rosyjskich w dziedzinie etnografii*, Wrocław 1976, s. 151–162.

całość, zamknęłam ją w oddzielnym rozdziale. Przyczyną, dla której poświęciłam uwagę zjazdowi archeologicznym jest i to, że głównym organizatorem tych zjazdów było Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne, chociaż przy organizacji pomagali członkowie wielu innych towarzystw i instytucji naukowych oraz administracji państwowej. W zjazdach uczestniczyli polscy członkowie rosyjskich towarzystw archeologicznych, jak również Polacy nie będący członkami żadnego z nich. Na zjazdy przyjeżdżali Polacy mieszkający w Rosji, na ziemiach pozostających pod zaborem rosyjskim i przedstawiciele polskich instytucji naukowych z innych zaborów.

Informacji o Polakach, którzy weszli do grona omawianych rosyjskich towarzystw archeologicznych, dostarczyły publikowane i niepublikowane spisy członków poszczególnych towarzystw oraz protokoły posiedzeń i księgi pamiątkowe wydawane z okazji jubileuszy towarzystw. Z materiałów tych uzyskiwałam czasem wiadomości o miejscu zamieszkania członka, jego dorobku naukowym i rodzaju członkostwa.

W skład rosyjskich towarzystw archeologicznych weszli Polacy, których nazwiska i dziś są znane nauce i literaturze. Z list członków rosyjskich towarzystw wynotowałam również takie osoby, których brzmienie nazwiska, imienia i imienia ojca, tak zwanego otczestwa, sugerowały ich polskie pochodzenie. Ważną czynnością była identyfikacja poszczególnych osób i sprawdzenie ich związków z polskością. Nie było to zadanie łatwe. Przynależność narodowościowa nie zawsze była uzględniana w rosyjskich biografiach i nekrologach członków towarzystw oraz w dokumentacji działalności towarzystw archeologicznych. Szczególnie odnosiło się to do Polaków, którzy byli poddanymi rosyjskimi. Potwierdzenie polskości niektórych osób opierałam na doniesieniach prasowych, nekrologach zamieszczanych w polskiej prasie, na wiadomościach zawartych w pamiętnikach Polaków opisujących tamte dzieje. W niektórych wypadkach posługiwałam się informacjami uzyskiwanymi od żyjących obecnie ich znajomych i krewnych, których udało mi się odnaleźć w Polsce i za granicą.

Mimo usilnych starań nie zdołałam ustalić dat urodzin i śmierci niektórych osób oraz innych szczegółów ich życia. Informacja ta niech służy jednocześnie za wyjaśnienie przyczyny, dlaczego tak niejednakowo dużo uwagi poświęciłam różnym postaciom.

Mam świadomość, że nie poruszyłam wszystkich spraw i zagadnień, nie omówiłam wszystkich kontaktów Polaków z rosyjskimi towarzystwami archeologicznymi. Spowodowane to zostało trudnościami w dotarciu do materiałów archiwalnych, zwłaszcza w Odessie. Nie wykorzystałam również wielu publikacji, o których istnieniu wiem, lecz nie odnalazłam ich w bibliotekach w Polsce. Zakładam jednak, że sprawami kontaktów polsko-rosyjskich w dziedzinie archeologii nie przestanę zajmować się z chwilą zakończenia tej monografii. Jest bowiem wiele problemów, które warto opracować i zgromadziłam materiały, które w wypadku uzupełnienia ich o dane z radzieckich archiwów stanowią by mogły temat dalszych monografii. Zdając sobie sprawę z niedostatków,

uznałam za słuszne opublikowanie tej części materiałów, która stanowi zamkniętą całość, a obejmuje omówienie działalności trzech największych towarzystw archeologicznych o dużym dorobku naukowym, których głównym przedmiotem zainteresowań była archeologia.

Przed przystąpieniem do właściwego tematu monografii przedstawiam bazę materiałową i źródłową, na której opierałam się przy omawianiu rosyjskich towarzystw archeologicznych i współpracy Polaków z tymi instytucjami. Otóż zasadniczą podstawą mojej pracy były opublikowane materiały rosyjskie z XIX i początku XX w., a przede wszystkim: 1) księgi jubileuszowe towarzystw archeologicznych, czasopisma wydawane przez te towarzystwa, przez ich oddziały i sekcje; 2) wydawnictwo jubileuszowe Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, niektóre czasopisma centralne tego Towarzystwa, czasopisma oddziałów syberyjskich i kaukaskiego; 3) wydawnictwa periodyczne Komisji Archeologicznej; 4) opracowania poświęcone uniwersytetom w Petersburgu, Kijowie, Kazaniu i Odessie, czasopisma wydawane przez te uniwersytety; 5) kalendarze adresowe; 6) wydawnictwa niektórych komitetów statystycznych; 7) słowniki bio-bibliograficzne i encyklopedie. Z wydawnictw radzieckich wykorzystałam ogólne opracowania z zakresu historii archeologii rosyjskiej i radzieckiej, niektóre monografie instytucji, okresów i kultur archeologicznych oraz wydawnictwa encyklopedyczne.

Z polskich publikacji XIX-wiecznych wykorzystałam opracowania: 1) Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności; 2) Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk; 3) Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu; 4) Towarzystwa Naukowego w Toruniu; 5) Szkoły Głównej Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego oraz wydawnictwa tych placówek naukowych; ponadto czasopisma poświęcone archeologii i naukom pokrewnym; czasopisma i niektóre dzienniki polskie wychodzące w Rosji, Królestwie Polskim i Galicji; wydawnictwa Wileńskiej Komisji Archeologicznej; liczne monografie archeologiczne, słowniki bio-bibliograficzne, wydawnictwa encyklopedyczne, pamiętniki Polaków zamieszkałych w Rosji i w zaborze rosyjskim. Z wydawnictw, które ukazały się po II wojnie światowej: publikacje z zakresu dziejów polskich badań archeologicznych, encyklopedie, słowniki biograficzne itp.

Przeprowadziłam również kwerendę w polskich archiwach i bibliotekach posiadających działy rękopisów, a mianowicie: w Warszawie – w Bibliotece Narodowej, w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Miasta Warszawy, Archiwum Państwowego Muzeum Archeologicznego, w Muzeum Narodowym; w Łodzi – w Wojewódzkim Archiwum Państwowym; w Lublinie – w Archiwum Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, w Bibliotece i Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Rosyjskie zasoby archiwalne poznałam w ograniczonym zakresie. W czasie 4-tygodniowego pobytu w ramach tygodni wymiennych między Instytutem Archeologii Akademii Nauk ZSRR i Instytutem Historii Kultury Materialnej PAN zebrałam potrzebne materiały w archiwum Instytutu Archeologii Oddziału

Leningradzkiego Akademii Nauk ZSRR (w przypisach podaje: Archiwum w Leningradzie).

Na koniec kilka uwag natury technicznej. Otóż w tekście rozdziałów podaje nazwy instytucji i towarzystw, które znane są w polskiej literaturze w tłumaczeniu polskim, w przypisach natomiast po rosyjsku. Tytuły czasopism, tytuły referatów i innych publikacji w rozdziałach i w przypisach cytowane są w języku rosyjskim. Większość dat w tekście cytuję w ślad za literaturą rosyjską, są więc one podane według kalendarza juliańskiego. W aneksach natomiast stosuję datowanie podwójne, to znaczy według starego i nowego stylu, według kalendarza gregoriańskiego.

Na końcu rozprawy zamieszczam aneks, który zawiera spisy polskich członków poszczególnych rosyjskich towarzystw archeologicznych. Uwzględniłam w nich datę wyboru i rodzaj członkostwa. Ostatnia część aneksu zawiera wykaz Polaków uczestniczących w poszczególnych zjazdach archeologicznych oraz tytuły ich referatów, w wersji językowej, w jakiej były wygłoszone na zjeździe.

Monografię moją napisałam w Zakładzie Archeologii Polski Środkowej IHKM PAN pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Abramowicza. Jestem Mu bardzo wdzięczna za to, jak również za cierpliwość i uważne śledzenie postępu mojej pracy. Wyrazy wdzięczności składam Kierownikowi Zakładu prof. dr. Andrzejowi Nadolskiemu, a także Koleżankom i Kolegom, uczestnikom seminarium, którzy dopomogli do powstania tej pracy. Osobne podziękowania składam doc. dr. hab. Jerzemu Rózewiczowi z Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN w Warszawie za cenne uwagi i dzielenie się swymi wiadomościami, i materiałami. Pragnę również podziękować Profesorom: Pani Annie Sadurskiej, Pani Lidii Winniczuk, Panu Wiktorowi Steffenowi, Panu Janowi Safarewiczowi i Panu Marianowi Plezi za udzielenie mi informacji, wskazówek i własnych wspomnień o Stefanie Cybulskim. Serdecznie dziękuję Panu Wacławowi Podbereskiemu i Jego Krewnym za wiadomości i fotografie Andrzeja Podbereskiego, Panu Henrykowi i Sybily Szukiewicz za informacje o Wandalinie Szukiewicz, Kurii Metropolitalnej w Warszawie za pomoc w identyfikacji księdza Stanisława Trzeciaka. Głębką wdzięczność winna jestem nieżyjącemu profesorowi Ludwikowi Bazyłowowi za liczne informacje i pomoc w ustaleniu zakresu tematycznego mojej pracy. Podziękowania składam pracownikom Instytutu Archeologii Oddziału Leningradzkiego Akademii Nauk ZSRR oraz pracownikom Ermitażu za pomoc przy zbieraniu materiałów. Dziękuję również wszystkim, nie wymienionym z nazwiska, którzy podtrzymywali mnie na duchu w chwilach zwątpienia.

Rozdział I

POŁSCY CZŁONKOWIE CESARSKIEGO ODESKIEGO TOWARZYSTWA HISTORII I STAROŻYTNOSCI

W drugiej połowie XVIII w. wraz ze zdobyciem ziem nad Morzem Czarnym dla rosyjskiej archeologii otworzyła się nowa era. W centrum uwagi społeczeństwa rosyjskiego stała starożytność antyczna. Jeszcze w końcu tego wieku zaczęto prowadzić wykopaliska w miastach greckich na Krymie. W latach trzydziestych XIX wieku rozpoczęły się systematyczne badania archeologiczne starych miast na terenie Rosji południowej¹. W badaniach tych zasłużył się szczególnie Iwan Aleksiejewicz Stempkowski. On też pierwszy poddał myśl utworzenia towarzystwa do badania starożytności ziem Rosji południowej. Swoją projekt przedstawił w nocie przesłanej w 1823 r. do ministra M.S. Woroncowa, ówczesnego namiestnika Kaukazu.

Utworzenie w kwietniu 1839 r. Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności w Odessie, było urzeczywistnieniem myśli I.A. Stempkowskiego. Do grona założycieli należeli A.S. Strudza, D.M. Kniażewicz, A.J. Fabr, M.M. Kiriakow i N.N. Murzakiewicz. Protektorem powstającego Towarzystwa był M.S. Woroncow, za którego poparciem i staraniem 14 listopada 1839 r. cesarz Mikołaj I zatwierdził statut. Przy tej okazji cesarz udzielił zezwolenia na przyjęcie pieczy nad Towarzystwem przez następcę tronu Aleksandra Mikołajewicza i wypłacanie ze skarbu państwa po 1428 rubli i 57 1/2 kopiejek srebrem rocznie. Ponadto zezwolił cesarz Towarzystwu na prowadzenie poszukiwań archeologicznych na całym terenie Rosji południowej. Badań na ziemiach państwowych mogło dokonywać Towarzystwo po uzyskaniu zezwolenia od władz lokalnych. Kopanie na ziemiach prywatnych natomiast uzależnione zostało od zgody właściciela ziemi². Ten ważny przywilej cesarski został rozszerzony w 1873 r., kiedy to dozwolono Towarzystwu na prowadzenie badań na wschodnich wybrzeżach Kaukazu³.

W 1872 r., z okazji trzydziestoletniego jubileuszu, cesarz Aleksander II nadał

¹ А. А. Формозов, *Очерки по истории русской археологии*, Москва 1961, s. 40; *Большая Советская Энциклопедия*, t. 18, wyd. III, Москва 1974, s. 307.

² В. Юргевичъ, *Исторический очеркъ пятидесятилетия Императорского Одесского Общества Истории и Древностей 1839—1889*, Олесса 1889, s. 43—44.

³ *Ibidem*, s. 44.

Towarzystwu przywilej używania miana Cesarskie Towarzystwo Historii i Starożytności. Była to forma uznania dla zasług poniesionych dla nauki rosyjskiej przez członków Towarzystwa. W 1881 r., po śmierci Aleksandra II, protektorat nad Towarzystwem przyjął Aleksander III⁴. Honorowym prezydentem, od dnia rozpoczęcia działalności, był hrabia M.S. Woroncow.

Urzędujące władze Towarzystwa były wybierane na posiedzeniach specjalnych. Prezydenta czynnego wybierali członkowie spośród siebie na trzy lata, wiceprezydenta na dwa lata. Wybierani byli też sekretarz, bibliotekarz i skarbnik. Pierwszym prezydentem został D.M. Kniażewicz (1839–1844). W latach 1856–1878 kierował Towarzystwem A.G. Strogonow, po nim wybrano S.M. Woroncowa, a po jego śmierci w 1881 r. A.M. Dondukowa-Korsakowa, namiestnika Kaukazu, pod którego władzą pozostawały ziemie nad wschodnim wybrzeżem Morza Czarnego⁵.

Z grona wiceprezydentów wymienię tylko Władysława Jurgiewicza, który na tę funkcję został wybrany w 1883 r. i pełnił ją aż do dnia śmierci, tj. 24 listopada 1898 r. Poprzednio W. Jurgiewicz był sekretarzem Towarzystwa w latach 1875–1883.

Organizatorzy, powołując do życia Towarzystwo, stawiali sobie za cel wszechstronne badania dziejów Rosji południowej poprzez: 1) zbieranie, opisywanie i ochronę wszystkich pamiątek przeszłości, jakie były odkrywane na terenie Rosji południowej lub mających z tymi ziemiami związek; 2) zbieranie, wyszukiwanie, opracowanie oraz objaśnienie dokumentów i aktów mówiących o tym regionie lub mających z nim związek; 3) poddanie krytycznemu badaniu przekazów starożytnych pisarzy o miejscowościach i osobliwościach tej krainy i odszukanie pozostałych po nich śladów; 4) zbieranie materiałów do dziejów współczesnych poprzez gromadzenie wiadomości geograficznych, etnograficznych i statystycznych; 5) zbieranie materiałów o interesującej Towarzystwo problematyce, publikowanych w języku rosyjskim i językach obcych; 6) publikowanie rezultatów swoich prac we własnych wydawnictwach⁶.

Zgodnie z tymi założeniami Odeskie Towarzystwo od pierwszych dni swego istnienia podjęło starania o wykonanie planów sytuacyjnych kurhanów w Besarabii, następnie planów tzw. Wałów Trajana, kurhanów i okopów oraz podobnych obiektów znajdujących się na całym terenie Rosji południowej i w Besarabii, a wreszcie planów i widoków wszelkiego rodzaju zabytków architektury w Chersonezie oraz pieczar w tej okolicy. Towarzystwo gromadziło też dokumenty, dawne akta, legendy, zbierało i opracowywało napisy na skałach i kamieniach, greckie i inne, kolekcjonowało „bazy kamienne“.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*, s. 45.

⁶ В. Ю р г е в и ч, *Краткий очерк деятельности Императорского Одесского Общества Истории и Древностей*, „Записки Императорского Одесского Общества Истории и Древностей“, 1886, t. 14, s. 52–58; В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 48–55; J. I. К р а с з е w s k i, *Wspomnienia z Odessy, Jedyssanu i Budżaku*, t. 2, Wilno 1845, s. 94, 99.

Na prowadzenie systematycznych, szeroko zakrojonych wykopalisk nie pozwalał Towarzystwu ograniczony fundusz. Z tego powodu w szczególnych wypadkach korzystano z pomocy urzędników państwowych, funkcjonariuszy wojskowych lub osób prywatnych, którzy podejmowali badania i pokrywali związane z tym koszty. Siłami Towarzystwa zorganizowano i przeprowadzono w latach 1876–1885 wykopaliska w Chersonesie. Badano monaster i jego otoczenie. Na ten cel uzyskano dotacje w wysokości 1000 rubli rocznie z kas Świętego Synodu i Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Towarzystwo zbadało również kilka kurhanów koło Teodozji i część cmentarzyska w Olbii⁷.

Ograniczenie badań wykopaliskowych rekompensowano ożywioną działalnością skierowaną na ochronę i konserwację obiektów zabytkowych oraz inwentaryzację inskrypcji odkrywanych na miejscach starożytnego osadnictwa na Krymie i północnych wybrzeżach Morza Czarnego. Efekty zabiegów wokół ochrony i konserwacji zabytków zrelacjonował szczegółowo W. Jurgiewicz w księdze jubileuszowej Towarzystwa⁸. Z tego powodu w moim omówieniu zwracam uwagę tylko na najważniejsze osiągnięcia Towarzystwa w tej dziedzinie.

Otóż w wyniku interwencji Towarzystwa uchroniono od zniszczenia świątynię bizantyjską w Picundzie i zapobieżono sprzedaży w prywatne ręce twierdzy w Sudaku. Usilne starania Towarzystwa spowodowały wydanie przez gubernatora wojskowego zakazu prowadzenia poszukiwań przez osoby prywatne w ruinach miasta Chersonesu. Towarzystwo otoczyło również opieką, niezabezpieczone od czasu odkrycia w 1830 i 1837 r., kurhany koło Kerczu nazwane „Złota Mogiła“ i „Cesarska Mogiła“. Pod opieką Towarzystwa znalazła się również twierdza w Sudaku. Towarzystwo podjęło starania o ochronę ruin baszty w Ałuszczie, twierdzy w Akkermanie i baszty św. Konstantyna w Teodozji.

Po 1859 r., kiedy do opieki nad zabytkami archeologicznymi powołano Komisję Archeologiczną w Petersburgu, Odeskie Towarzystwo Historii i Starożytności kontynuowało swoje prace na tym polu w porozumieniu z Komisją.

W 1840 r. Towarzystwo Historii i Starożytności utworzyło w Odessie muzeum, do którego w 1858 r. przyłączono istniejące wcześniej miejskie muzeum starożytności. Pod opieką Towarzystwa znajdowały się ponadto muzea w Teodozji i Kerczu.

Towarzystwo dysponowało bogatą biblioteką, w której gromadzono wydawnictwa własne oraz pochodzące z wymiany z innymi towarzystwami naukowymi i instytucjami krajowymi i zagranicznymi. W zbiorach bibliotecznych znajdowały się książki, broszury, wydawnictwa periodyczne, rękopisy, starodruki, mapy, plany i grawiury widoków, stare dokumenty, gramoty, patenty

⁷ В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 64–65; А. Л. М о н г а й т, *Археология в СССР*, Москва 1965.

⁸ В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 64.

i ikony. W bibliotece przechowywano również portrety postaci historycznych, a także fotografie i portrety szytowane członków Towarzystwa.

Podstawowym wydawnictwem Towarzystwa były „Записки”⁹. Wychodziły one w latach 1844–1922. W tym okresie ukazały się 33 tomy¹⁰. W „Записках” zamieszczano artykuły z historii, archeologii i statystyki oraz epigrafiki, numizmatyki, etnografii, geografii historycznej. Każdego roku drukowano również „Отчеты”¹¹. Wychodziły one w jednym tomie i zawierały sprawozdania i protokoły posiedzeń. Ponadto wydawało Towarzystwo odrębne pozycje książkowe. W niektórych wypadkach partycypowało w kosztach druku książek, częściowo finansowanych przez samych autorów.

Bogaty, szeroko zakrojony program działalności Towarzystwa był ważkim czynnikiem w staraniach o przyciągnięcie do jego grona tych uczonych i miłośników starożytności, którzy badaniami, zbiorami i darami przyczynić by się mogli do rozwoju działalności naukowej Towarzystwa. W rezultacie w tym gronie znalazło się wielu znanych w Rosji i za granicą badaczy, profesorów z uczelni rosyjskich i zagranicznych, a także członkowie dworu cesarskiego i wysocy urzędnicy państwowi. Liczba członków nie była ograniczona statutem i już w pierwszym roku działalności Towarzystwo, obok członków założycieli i honorowego prezydenta, liczyło 49 członków czynnych, 6 honorowych, 20 wspierających i korespondentów z Rosji oraz 3 zagranicznych¹². W 1889 r. natomiast było 16 członków honorowych, 101 czynnych, 35 współpracowników i korespondentów. Wśród nich znajdowało się 18 członków zagranicznych¹³. Wyboru nowych członków dokonywano na posiedzeniach Towarzystwa, po przedstawieniu propozycji przez trzech członków czynnych. Kandydat powinien był pozyskać najmniej dwie trzecie głosów, przy czym głosy członków założycieli liczyły się podwójnie. Urzędowo zatwierdzeni członkowie otrzymywali dyplomy, za które wnosili do kasy Towarzystwa należne opłaty. Członkowie czynni płacili po 10 rubli, korespondenci po 5 rubli, natomiast członkowie zagraniczni uwolnieni byli od opłat za dyplom. Każdy z członków zasilał kasę składkami w wysokości 5 rubli rocznie. Można było wnieść jednorazową wpłatę w wysokości 100 rubli i przez to uzyskać uwolnienie od opłat rocznych. Członkowie zagraniczni nie opłacali składek. Rada Towarzystwa mogła w poszczególnych

⁹ „Записки Императорского Одесского...”

¹⁰ М. Г. П о п р у ж е н к о, *Указатель статей, помещенных в 1–30 томах „Записок Одесского Общества Истории и Древностей”*, Одесса 1914; В. Ю р г е в и ч, *Указатель статьям помещенным в Запискахъ И. О. О. И. и Др., съ 1884 по 1889 г.*, [w:] *Исторический очерк...*, s. 79–121.

¹¹ „Отчетъ Императорского Одесского Общества Истории и Древностей”.

¹² В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 47–48; J. I. К р а с з е в с к и, *Wspomnienia z Odessy...*, s. 101.

¹³ В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 71–77.

wypadkach zwolnić członka czynnego od opłat czasowo lub na stałe. Członkowie honorowi i korespondenci nie byli obowiązani do płacenia składek¹⁴.

Obowiązkiem każdego członka było co najmniej raz w roku wygłosić jeden odczyt z dziedziny starożytności lub historii, a do biblioteki złożyć po jednym egzemplarzu prac własnego autorstwa z zakresu zainteresowań Towarzystwa.

Towarzystwo organizowało posiedzenia zwyczajne, których statut przewidywał co najmniej sześć w roku, oraz nadzwyczajne, zwoływane dla wyboru członków i załatwiania ważnych spraw. Ponadto odbywały się roczne zebrania, na których dokonywano podsumowania osiągnięć w mijającym roku i opracowywano plan na rok następny. Na wszystkich posiedzeniach prezentowano rozprawy z zakresu zainteresowań Towarzystwa. Niektóre rozprawy drukowane były następnie w czasopiśmie, a wyboru artykułów do druku dokonywano na posiedzeniach większością głosów.

Poczet Polaków w Odeskim Towarzystwie Historii i Starożytności otworzył Michał Grabowski (1804–1863)¹⁵. Na członka czynnego wybrany został 27 lutego 1843 r.¹⁶ W rosyjskim środowisku naukowym Grabowski znany był i ceniony jako archeolog opisujący starożytności Kijowszczyzny oraz jako wydawca *Źródeł do dziejów polskich*¹⁷. W publikacjach poświęconych dziejom literatury rosyjskiej określony został „jako najznacniejsza postać lat czterdziestych na prawobrzeżnej Ukrainie, pisząca po polsku na tematy ukraińskie”¹⁸. Grabowski prowadził długoletnie studia z zakresu historii i archeologii Ukrainy. Koncentrował swą uwagę na poznaniu legend, zwyczajów i pieśni, które wykorzystywał pisząc powieści, na przykład *Stanicę Hulajpolską*¹⁹. Efektem dogłębnych badań przeszłości Ukrainy była praca *Ukraina dawna i dzisiejsza...*²⁰, wysoko wówczas oceniana przez polskich i ukraińskich erudyty. Publikacja ta świadczy o rozległej lekturze i znajomości źródeł odnoszących się do przeszłości Ukrainy.

Z Towarzystwem Historii i Starożytności Grabowski utrzymywał żywy kontakt uczestnicząc w posiedzeniach, a zapis w sprawozdaniach za okres

¹⁴ Уставъ Императорскаго Одесскаго Общества Истории и Древностей, „Записки Императорскаго Одесскаго...” 1896, t. 19, s. 1–14.

¹⁵ *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959, s. 504–505 (M. Inglot, M. Straszewska); *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek XIX wieku*, t. 2, Warszawa 1903.

¹⁶ „Записки Императорскаго Одесскаго...”, 1844, t. 1, s. 569.

¹⁷ Współ z M. Malinowskim i A. Przedzieckim, *Źródła do dziejów polskich*, t. 1–2, Wilno 1843–1844.

¹⁸ В. Г н а т ю к, *Польский литератор М. Грабовский и его приятиевание з П. О. Кулишем*, „Записки Всеукраинской Академии Наук”, Київ 1929, кн. 21–22.

¹⁹ *Stanica hulajpolska. Powieść narodowa przez Edwarda Tarszę*, t. 1–5, Wilno 1840–1841.

²⁰ *Ukraina dawna i terażniejsza*, t. 1. *O zabytkach najgłębszej starożytności*, Kijów 1850. Praca ta wręczona już w 1848 r. cenzurze mogła się ukazać dopiero w 1850 r. Rękopis bowiem wykorzystał gubernator kijowski J. Funduklej (1804–1880), który przetłumaczył główną część pracy i wydał pod własnym nazwiskiem *Обозрение могил и городищ Киевской Губернии*, Киев 1848.

1843 – 1849 wskazuje, że wygłaszał odczyty. W swoich studiach archeologicznych zbliżył się do Apollona Skałkowskiego²¹, którego prace znał i omówienia publikował w wydawnictwach polskich²². Na tle zainteresowań literackich rozwinęła się jego przyjaźń z ukraińskim historykiem i pisarzem Pantalejmonem Kuliszem (1819 – 1897)²³.

W 1843 r. członkiem Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności został Józef Ignacy Kraszewski (1812 – 1887)²⁴. Znajomość z kierownictwem i członkami Towarzystwa zawarł Kraszewski w czasie trzymiesięcznej letniej podróży na południe Rosji. Pierwszą osobą, którą Kraszewski poznał w Odessie był Apollon Skałkowski, znany podówczas historyk i członek Towarzystwa Historii i Starożytności²⁵. Z dużym prawdopodobieństwem przyjąć możemy, że Skałkowski polecony został Kraszewskiemu przez wspólnych znajomych z Wilna, gdzie znany był z czasów studiów uniwersyteckich²⁶. W środowisku polskim w Odessie Skałkowski ceniony był jako doskonały przewodnik, znawca miasta i jego dziejów.

W czasie pobytu Kraszewskiego w Odessie Skałkowski przedstawił pisarza M.D. Kniażewiczowi, prezydentowi Towarzystwa i wprowadził do grona uczonych odeskich. Kraszewski uczestniczył w posiedzeniu zwyczajnym członków, zapoznał się z historią, zakresem zainteresowań, biblioteką i zbiorami Towarzystwa. Przeglądał wydawnictwa i słuchał relacji o prowadzonych badaniach i strukturze Towarzystwa. Ponadto w czasie pobytu w Odessie i na Krymie zaznajomił się z wynikami badań wykopaliskowych, szczegółowo poznawał zabytki archeologiczne znajdujące się w Muzeum. Jednocześnie studiował dzieła pisarzy starożytnych mówiące o historii, kulturze, sztuce i handlu kolonii greckich. Przy lekturze tych dzieł robił notatki i wypisy. Najbardziej Kraszew-

²¹ Apollon Skałkowski, wg. L. Jankowskiego (zbiór rękopisów w Bibliotece Narodowej w Warszawie sygn. II 7861, k. 76) Apolinary Skalkowski (1805 – 1899), „należał z licznych i cennych swych prac do piśmiennictwa rosyjskiego, z pochodzenia zaś, do którego się zawsze przyznawał jawnie, do społeczeństwa naszego. Urodził się w Żytomierzu. Kształcił w uniwersytetach Wileńskim i Moskiewskim, w latach jeszcze młodzieńczych przybył do Odessy i tam czas wolny od zajęć poświęcił pracom historycznym. Katolik... miał się za Polaka, w towarzystwach polskich mówił nieodmiennie ojczystym językiem, jeno pod koniec życia już tylko zaczynał i kończył po polsku listy ... Opisuje Skalkowskiego Kraszewski w *Kartkach z podróży...* dom jako jedno z wybitniejszych ognisk inteligentnego towarzystwa Polskiego. Prace jego wypełniają 8 tomów... wybitna znajomość południowych kresów...”.

²² *Historyczny obraz miasta Odessy przez M. Grabowskiego*, „Atheneum”, 1843, t. 2, s. 118 – 151; M. G r a b o w s k i, *Listy literackie*, wyd. A. Bar, Kraków 1934, s. 277, 293, 329.

²³ Por. przyp. 18.

²⁴ „Записки Императорского Одесского...”, 1844, t. 1, s. 569.

²⁵ J. I. K r a s z e w s k i, *Wspomnienia z Odessy...*, t. 1, Wilno 1845, s. 282; S. Ś w i e r z e w s k i, *Studia czarnomorskie J.I. Kraszewskiego w Odessie*, „Archeologia”, 1954, t. 6, s. 250 – 257.

²⁶ L. J a n o w s k i, *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1939, s. 392 – *Apollo Skalkowski 1805 – 1899*.

skiego interesowała Olbia i Pantikapation, toteż z uwagą studiował zabytki z tych miast. Uzyskawszy tą drogą materiały pokusił się o nakreślenie szkicu dziejów kolonii greckiej w Olbii, który zamieścił w swoich *Wspomnieniach z Odessy, Jedyssanu i Budżaku*²⁷. W tej publikacji również zdał relację z całej podróży, ze spotkań z uczonymi, wizyt i zawartych znajomości z uczonymi i członkami Towarzystwa Starożytności w Odessie. Wspomniana publikacja miała poważne znaczenie dla popularyzacji w społeczeństwie polskim wiadomości o antycznej kulturze ziem nad Morzem Czarnym.

Z Odeskim Towarzystwem utrzymywał odtąd Kraszewski ożywioną korespondencję. Pisywał najczęściej do Apollona Skałkowskiego²⁸, otrzymując od niego wiele informacji o archeologii Ukrainy i ziem sąsiednich. Wykorzystywał je później przy pisaniu pracy *Sztuka u Słowian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej*²⁹. Po śmierci Kraszewskiego Towarzystwo uczciło jego pamięć na uroczystym posiedzeniu, a nekrolog pióra W. Jakowlewa zamieściło w „Записках”³⁰.

Na liście członków z 1856 r. odnajdujemy nazwisko księdza rzymsko-katolickiego – Józefa Małyszewicza³¹. Nie wiem dotąd jakie zasługi utorowały mu drogę do Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności i kto wprowadził go do tego grona uczonych. O jego życiu i działalności naukowej dotarły do mnie tylko ułamkowe informacje. Z notatek rękopiśmiennych Michała Brensztejna³² wynika, że Małyszewicz w latach 1825–1827 kształcił się na wydziale teologicznym seminarium duchownego przy Uniwersytecie w Wilnie. Studia ukończył ze stopniem magistra świętej teologii. Był członkiem współpracownikiem Komisji Archeologicznej Wileńskiej³³. Był też członkiem wielu innych towarzystw naukowych. W chwili wyboru go do Komisji Wileńskiej był proboszczem parafii Niewodnica, dekanatu białostockiego, diecezji wileńskiej³⁴. Przed 1890 r. był proboszczem w Grodnie, następnie, odbywszy pokutę, otrzymał probostwo rudnickie³⁵. Z list członków Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności wynika, że członkiem korespondentem został wybrany 14 lipca 1856 r. Niewiele wiemy o zainteresowaniach księdza Małyszewicza, w jakim zakresie zajmował się archeologią i czy ją czynnie uprawiał, ale wiadomo, że zbiory różnych

²⁷ S. Świerzewski, *Józef Ignacy Kraszewski jako archeolog, w sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin*, „Archeologia”, 1961, t. 2, s. 197; tegoż, *Studia czarnomorskie...*, s. 250–251.

²⁸ A. Бар, *Indeks korespondencji J.I. Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1929, s. 93.

²⁹ Wilno 1896.

³⁰ „Записки Императорского Одесского...”, 1899, t. 15, s. 866.

³¹ *Ibidem*, 1858, t. 4.

³² Członkowie Wileńskiej Komisji Archeologicznej 1855–1856. Zbiór rękopisów M. Brensztejna. Biblioteka Narodowa w Warszawie, dz. rękop. sygn. IV. 10641, k. 144.

³³ „Pamiętniki Wileńskiej Archeologicznej Komisji”, Wilno 1856, nr 1, s. 4 i 58–59.

³⁴ *Schematismus Elenchus cleri Dioecesis Vilmensis*, Vilnae 1854, s. 27 i 95.

³⁵ „Kraj”, 1891, nr 46, s. 22; 1896, nr 41, s. 21.

towarzystw naukowych wzbogacał swoimi darami w postaci zabytków archeologicznych, dokumentów i rękopisów³⁶.

O ile przyciągnięcie do Towarzystwa księdza Małyszewicza wynikało z jego zasług w pomnażaniu zbiorów, o tyle wybranie Leona Potockiego i to na honorowego członka (2 V 1857)³⁷ miało na celu podniesienie splendoru Towarzystwa. Leon Potocki (1789–1860)³⁸ był synem Seweryna, zasłużonego wielce dla nauki rosyjskiej. Seweryn związany był z Cesarską Akademią Nauk, dla której opracował nowy statut. W 1803 r. powołany został na kuratora charkowskiego okręgu naukowego i będąc na tym stanowisku przyczynił się do utworzenia Uniwersytetu w Charkowie i hojnie go obdarował, między innymi ofiarował bogate zbiory numizmatyczne. Leon Potocki był też bratankiem Jana Potockiego, znanego badacza starożytności słowiańskich i podróżnika, który miał również wiele powiązań i kontaktów z nauką rosyjską. Natomiast sam Leon zrobił w Rosji karierę polityczną pełniąc w służbie rosyjskiej różne funkcje dyplomatyczne. W latach 1828–1833 był posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Lizbonie, później w Sztokholmie i Neapolu. Od 1846 r. był członkiem Rady Państwa.

W 1857 r. na członka korespondenta został wybrany Adam Honory Kirkor (1819–1886)³⁹. Kirkor – archeolog i historyk – współdziałał z różnymi instytucjami rosyjskimi. Znany był i uhonorowany członkostwem kilku towarzystw naukowych. Nic więc dziwnego, że wybrano go również do Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Osobę Kirkora, z punktu widzenia zasług dla nauki rosyjskiej, scharakteryzował najpełniej N.A. Janczuk w nekrologu opublikowanym w „Древности”: „Kirkor jawi się jako osoba bezstronna, całkowicie oddana nauce archeologii i etnografii ... ten zasłużony dla Rosji badacz, nie baczył nigdy na żadne trudności i przeszkody...”⁴⁰. Do grona członków rosyjskich towarzystw naukowych wszedł Kirkor już w 1856 r. Najpierw został członkiem Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu. W 1857 r. został członkiem rzeczywistym Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i w tym samym roku – 20 grudnia obrano go na członka korespondenta Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Był też Kirkor członkiem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i uczestniczył w jego pracach.

W 1859 r. na członka czynnego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożyt-

³⁶ Por. przym. 32.

³⁷ „Записки Императорского Одесского...”, 1858, t. 4, s. 391.

³⁸ L. B a z y ł o w, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984, s. 70; *Polski słownik biograficzny*, t. 28/1, z. 116, Wrocław 1984, s. 139 – wzmianka przy życiorysie Seweryna Potockiego.

³⁹ „Записки Императорского Одесского...”, 1860, t. 4, dz. 2, s. 391; *Polski słownik biograficzny*, t. 12/3 z. 54, Wrocław 1966, s. 475, (D. Fajnhauz, S. Nosek).

⁴⁰ „Древности”, 1888, t. 12, s. 79–107; *Историческая записка о деятельности Императорского Московского Археологического Общества за первые 25-летъ существования*, Москва 1890, s. 289.

ności wybrano Władysława Jurgiewicza (1818 – 1898)⁴¹. Spośród Polaków on jeden powołany był do pełnienia funkcji w Towarzystwie. Najpierw był sekretarzem w latach 1875 – 1883, a następnie wiceprezydentem w latach 1883 – 1898. Funkcję tę sprawował aż do śmierci. Wieloletnia działalność naukowa Jurgiewicza zaczęła się po świetnym ukończeniu studiów w Instytucie Pedagogicznym w Petersburgu, gdy wysłany został na dwa lata do Lipska na studia u filologa Gotfryda Hermana. Po powrocie w 1844 r. objął katedrę literatury rzymskiej i greckiej na Uniwersytecie w Charkowie. W 1858 r. przeniesiony został do Odessy, do ówczesnego Liceum im. Richelieu, przekształconego w 1865 r. w Uniwersytet. W 1867 r. po przedstawieniu rozprawy *De Jovis Lycaeii natura cognomisque huius ratione*, otrzymał tytuł doktora. Wkrótce został profesorem zwyczajnym i dziekanem Wydziału Historyczno-Filologicznego w latach 1868 – 1871. Po 25 latach pracy w katedrze uniwersyteckiej otrzymał tytuł profesora zasłużonego. Z tym tytułem pracował w katedrze do 1890 r. Obok filologii klasycznej przez wiele lat zajmował się starożytnymi koloniami greckimi nad Morzem Czarnym i włoskimi osadami średniowiecznymi na Krymie. Jego wieloletnie badania reliktyw osadnictwa i cywilizacji greckiej były wysoko cenione nie tylko w Rosji. Szczególnie pochlebne opinie wyrażały o nich towarzystwa naukowe włoskie i francuskie. Jurgiewicz był inicjatorem wielu ekspedycji badawczych, prowadził wykopaliska na Chersoniezie Taurydzkim. Odczytał liczne inskrypcje wydobyte z osad greckich i genueńskich i napisał o nich wiele artykułów i rozpraw. Opracował między innymi inskrypcje greckie z Olbii, Tyrasu, Pantikapaionu, Chersonezu. Odczytał i opublikował inskrypcje łacińskie znajdujące się na murach budowli genueńskich na Krymie. Głęboka znajomość dziejów cywilizacji greckiej nad Pontem, skłoniła Uniwersytet Odeski do powierzenia Jurgiewiczowi, niezależnie od wykładów i kierowania Katedrą Literatury Rzymskiej, prowadzenie wykładów zleconych z historii rozwoju kultury greckiej nad Morzem Czarnym. Ze wszystkich interesujących go dziedzin Jurgiewicz opublikował liczne książki i artykuły w czasopiśmie uczonych towarzystw, których był członkiem, a mianowicie w „Rocznikach Genueńskiego Towarzystwa Historycznego“, „Rocznikach Paryskiego Arabskiego Towarzystwa“, w „Zapiskach Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności“. Jego prace ukazały się także w czasopiśmie wydawanych w Turynie i Moskwie⁴².

⁴¹ „Записки Императорского Одесского...“, 1860, t. 4, s. 392.; В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*; *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław 1964 – 1965, s. 336 – 337 (H. Burchard); А. И. М а р к е в и ч, *Двадцатипятилетие Императорского Новороссийского Университета*, Одесса 1890, s. 287 – 292; *Биографический словарь профессоров Харьковского Университета с историей факультетов. Историкофилологический факультет*, под ред. М. Халанского и Д. Багаля, Харьков 1908; М. Д у б і е с к і, *Dr Władysław Jurgiewicz*, „Tygodnik Powszechny“, 1884, (Warszawa), nr 50, s. 784 – 786;

⁴² *Памяти В. Н. Юргевича*, Выдание osobne Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, Одесса 1899.

Pamięć Jurgiewicza uczczono po jego śmierci na ogólnym posiedzeniu Towarzystwa odbytym 18 grudnia 1898 r. Jego pamięci poświęcono niemal w całości tom 22 „Записки Одесского Общества...” z 1900 r. Tom ten zawierał obszerny nekrolog i ozdobny portret honorowego wiceprezydenta Jurgiewicza oraz mowy wygłoszone w czasie obrzędu pogrzebowego w kościele katolickim i na cmentarzu⁴³.

Następny Polak, który został członkiem korespondentem Towarzystwa, Andrzej Podbereski⁴⁴, miał zainteresowania bliskie problematyce badań odeskiego grona uczonych. Od lat młodzięcych poświęcił się on badaniom nad Scytami i Scytami Herodota, widząc w starożytnych Scytach protoplastów współczesnych mu Litwinów. Śledząc dzieje Scytów na kartach *Dziejów Herodota* usiłował odnaleźć ślady ich pobytu na terenie Rosji południowej. W tym celu prowadził poszukiwania terenowe i rozkopywał kurhany⁴⁵. Archeologią zainteresował się Podbereski zapewne pod wpływem Michała Grabowskiego, którego był sekretarzem w swoich młodzięcych latach⁴⁶.

O życiu Podbereskiego zachowały się tylko wrywkowe informacje w pamiętnikach jego współczesnych. Danych o rodzinie, miejscu urodzenia i koneksjach łaskawie udzielił mi jeden z obecnie żyjących potomków rodu Podbereskich. Z informacji tych wynika, że Andrzej był bratem Romualda, pisarza i wydawcy. Urodził się w 1819 r. w Braclawszczyźnie. Jako sekretarz Grabowskiego musiał mu towarzyszyć i przebywać na Wołyniu i Ukrainie w latach 1842–1850⁴⁷. Od 1869 r. zamieszkiwał w Jałcie, zajmując się archeologią i działając w miejscowej kolonii polskiej. Tu odwiedził go Zygmunt Działowski, który jako delegat Poznańskiego Towarzystwa Naukowego na III Zjazd Archeologiczny w Kijowie w 1874 r. wybrał się na zwiedzanie Jałty, Działowski, wróciwszy do kraju, przesłał na ręce Podbereskiego dużą liczbę polskich książek, które stały się załączkiem biblioteki polskiej w Jałcie. O powiększenie tej biblioteki troszczył się nieustannie Podbereski⁴⁸. Julian Talko-Hryncewicz, poświęcając duży akapit Podbereskiemu, podał, że zmarł on „w głębokiej starości w 1891 r.”⁴⁹ Na listach członków Odeskiego Towarzystwa nazwisko Podbereskiego figuruje natomiast jeszcze w 1902 r.⁵⁰

Podbereski poza archeologią interesował się również etnografią. Rezultaty

⁴³ Mowy wygłosili m.in. A. A. Koczubiński i E. P. von Sztern.

⁴⁴ Wybrany 5 II 1865 r.

⁴⁵ J. Talko-Hryncewicz, *Z moich wspomnień o dawnych archeologach*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1923, t. 8, z. 2–4, s. 176.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 176; M. Grabowski, *op.cit.*, s. 343, 354.

⁴⁷ M. Grabowski, *op. cit.*, s. 354.

⁴⁸ M. Koroway-Metelicki, *Polacy na wybrzeżu południowym Krymu*, „Kraj”, 1884, nr 35, s. 12.

⁴⁹ J. Talko-Hryncewicz, *op. cit.*, s. 189.

⁵⁰ „Записки Императорского Одесского...”, 1904, t. 25, s. 35, Sprawozdanie za okres: 1902–1903.

swoich badań publikował w czasopismach Odeskiego Towarzystwa. Prace swoje przesyłał również do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i do wydawnictw polskich. Z Cesarskim Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu prowadził ożywioną korespondencję — ubiegał się, tą drogą, o nagrodę za osiągnięcia naukowe. Do nagrody przedstawił szkic rozprawy *O Scytii i Scytach*. Rozprawa ta nie została dopuszczona do konkursu, ponieważ nie była napisana po rosyjsku⁵¹.

„Записки Одесского Общества Истории и Древностей“ z 1879 r. informują o śmierci innego swego członka — Józefa Kowalewskiego, która nastąpiła 7 listopada 1878 r.⁵² Poza tą wzmianką nie wiemy nic o kontaktach Kowalewskiego z Odeskim Towarzystwem. O tym fakcie nie informują również biografowie naszego orientalisty. Sądzić więc możemy, że Józef Szczepan Kowalewski (1800–1878)⁵³ na członka Odeskiego Towarzystwa wybrany został w uznaniu i niejako w podzięcie za ofiarowanie swego wielkiego, 3-tomowego, słownika mongolsko-rosyjsko-francuskiego. Słownik ten, będący wynikiem jego długotrwałych podróży po Syberii i Mongolii, oraz dogłębnych studiów nad językiem i kulturą plemion mongolskich, określony został jako „dzieło epokowe, dotychczas stanowiące główną podstawę studiów mongolistycznych“⁵⁴.

Kowalewski, znając wartość swojej pracy, rezultatami chciał dzielić się z innymi. Podjął więc wielki trud zaznajomienia szerokich kręgów naukowych i oficjalnych ze swoim słownikiem. W tym celu przesyłał kolejne tomy, w miarę ukazywania się ich, do poszczególnych instytucji i towarzystw naukowych. Swoim dziełem obdarował również cara Mikołaja I, od którego otrzymał za to pierścień z brylantami i order Św. Anny trzeciej klasy. Król pruski za otrzymany dar przyznał Kowalewskiemu dwa złote medale i przesłał osobiste podziękowanie. Akademia Nauk w Petersburgu wybrała Kowalewskiego na członka korespondenta w dziale literatur wschodnich i starożytności, a także przyznała nagrodę pieniężną. Towarzystwa naukowe, obdarowane przez Kowalewskiego słownikiem, powoływały go na swego członka⁵⁵.

W 1871 r. członkiem czynnym Towarzystwa został Eustachy Tyszkiewicz⁵⁶. Jego obecność w gronie uczonych odeskich jest w pełni zrozumiała. Zastanawiać jednak może fakt tak późnego wyboru. Tyszkiewicz bowiem archeologią zajmował się od przeszło trzydziestu lat. Pierwsze wykopaliska przeprowadził w

⁵¹ Archiwum Instytutu Archeologii AN ZSRR, zbiór 3, nr 53, k. 242.

⁵² 1879, t. 11, *Sprawozdanie z działalności za okres 14 XI 1877 – 14 XI 1879*.

⁵³ J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970, s. 181–184; W. Słabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973, s. 79–85, 87, 91.

⁵⁴ Cyt. za: W. Słabczyński, *op. cit.*, s. 80 i 416.

⁵⁵ W. Kotwicz, *Józef Kowalewski, orientalista 1801–1878*, Wrocław 1949, s. 109; Н. П. Загоскин, *Биографический словарь профессоров и преподавателей Императорского Казанского Университета (1804–1904)*, Казань 1904, s. 232–234.

⁵⁶ „Записки Императорского Одесского...“, 1872, t. 8, s. 325.

1837 r. w majątku swoim w Łohojsku na Białorusi, pierwsza publikacja archeologiczna *Rzut oka na źródła archeologii krajowej* natomiast ukazała się w 1842 r. Praca ta jest o tyle ważna, że autor podkreśla w niej duże znaczenie szczegółowej dokumentacji badań. W 1843 r. odbył Tyszkiewicz podróż do Finlandii, Szwecji i Danii w celu studiowania tamtejszych zbiorów archeologicznych. Z podróży powrócił wzbogacony o znajomość systemu trzech epok. Wykorzystał tę nową zdobycz naukową w swojej pracy omawiającej wykopaliska na Litwie i Białorusi.

Trwałą pozycję w dziejach archeologii zdobył sobie Eustachy Tyszkiewicz nie tyle poprzez badania archeologiczne i naukowe do nich podejście, ile przez powołanie do życia ważnych placówek naukowych, jakimi były w Wilnie Muzeum Starożytności i Komisja Archeologiczna. Ogromną wagę przywiązując do rozwoju archeologii zdawał sobie sprawę z tego, że tylko zbiorowy wysiłek umożliwia „wzrost, postęp i pożytek z archeologii“. Takie stanowisko znakomicie obrazują słowa artykułu wstępnego zamieszczonego w numerze pierwszym „Pamiętnika Wileńskiej Archeologicznej Komisji“⁵⁷: „Jednym przeto z główniejszych warunków wzrostu, postępu i pożytku archeologii jest podział i współnictwo pracy wielu i w rozmaitym przedmiocie uczonych, z których by każdy ze swego punktu widzenia i przy świetle swej nauki, rozpatrując zabytki upłynionych wieków, jeden drugiemu wzajem do poznania ich rzeczywistej wartości, ich znaczenia lub stosunków z drugimi pomagał...“ i dalej wyjaśniał „Dla dopięcia tego celu, będącego zarazem właściwym i ostatecznym celem archeologicznej nauki, wszędzie, gdzie się miała rozkrzewić, potworzyły się osobne towarzystwa uczone złożone z pracowników wszelkich gałęzi nauki, których wspólna dopiero, acz różnorodna działalność pożądana wydała owoce...“ (s. VII). Tyszkiewicz tworząc muzeum sam je hojnie obdarował własnymi zbiorami i sprawował nad nim opiekę aż do czasu przerwania działalności Komisji i częściowej likwidacji zbiorów muzeum w 1865 r. — w wyniku represji popowstaniowych⁵⁸. A wracając do okoliczności towarzyszących wyborowi Tyszkiewicza do Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, można domyślać się, że nastąpiło to w okresie przygotowań do kolejnego — II Zjazdu archeologów rosyjskich. Zjazdy, o których nieraz przyjdzie mi wspomnieć, przyczyniły się do ożywienia zainteresowań archeologią, a także do częstszych i żywszych kontaktów osób zajmujących się badaniami archeologicznymi. Organizatorzy zjazdów nie szczędzili wysiłku, aby wciągnąć do pomocy przy organizacji zjazdów wszystkich znanych badaczy i starożytników.

E. Tyszkiewicz utrzymywał kontakty ze środowiskami naukowymi i nawet był członkiem kilku rosyjskich towarzystw naukowych, między innymi Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i Rosyjskiego Towarzystwa

⁵⁷ Wilno 1856, s. V.

⁵⁸ H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień 1855–1925*, Poznań 1930, s. 63–64; A. Abramowicz, *Wiek archeologii*, Warszawa 1967, s. 125.

Archeologicznego w Petersburgu. Z pewnych przesłanek wnioskować można, że osoba Tyszkiewicza znana być musiała w środowisku odeskim na długo przed 1871 r. Stać się to mogło z racji kontaktów Apollona Skałkowskiego z Wileńską Komisją Archeologiczną. Skałkowski w 1858 r. obrany został członkiem tej Komisji⁵⁹ za przyczyną J.I. Kraszewskiego, a być może również księdza Małyszewicza, którzy byli czynnymi współpracownikami E. Tyszkiewicza.

W 1875 r. do Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności wszedł Hieronim Stebnicki (1832–1897)⁶⁰. Znalazł się on w tym gronie uczonych zapewne ze względów prestiżowych. Zaszczycem bowiem dla Towarzystwa było posiadanie w swych szeregach wielu dla nauki zasłużonych badaczy. Przy swoich rozlicznych zainteresowaniach archeologią Stebnicki niemal się nie zajmował. Dla nauki rosyjskiej zasłużył się dzięki badaniom w dziedzinie geografii i glaciologii⁶¹. Interesował się również etnografią ludów zamieszkujących na terenach jego prac topograficznych, między innymi w Turkmenii i na Kaukazie. Duże zasługi położył w dziedzinie geografii i kartografii. Żywe kontakty utrzymywał z Cesarskim Towarzystwem Geograficznym, a będąc jego członkiem, był od 1889 r. przez kilka kadencji zastępcą przewodniczącego⁶². Stebnicki brał udział w pracach Kaukaskiego Oddziału Towarzystwa Geograficznego, relacjonując na licznych posiedzeniach rezultaty swoich badań. W 1884 r. był delegatem Rosji na międzynarodową konferencję w Waszyngtonie, na której ustalono uniwersalny czas i południk „0“ w Greenwich⁶³. Ponadto Stebnicki zajmował wysoką pozycję w rosyjskiej hierarchii wojskowej, był generałem i naczelnikiem oddziału wojenno-topograficznego Sztabu Generalnego w Petersburgu. Za działalność naukową wielokrotnie był nagradzany różnymi medalami Towarzystwa Geograficznego, a w 1878 r. został członkiem Akademii Nauk w Petersburgu⁶⁴.

W 1888 r. na członka czynnego Odeskiego Towarzystwa wybrano Antoniego Petruszewicza (1821–1913) ze Lwowa⁶⁵. Petruszewicz był prałatem kapituły archikatedry lwowskiej obrządku grekokatolickiego. Interesował się archeologią i historią sztuki. W tej dziedzinie współpracował z towarzyszami

⁵⁹ „Pamiętniki Wileńskiej...”, Wilno 1858, nr 1, s. 20.

⁶⁰ „Записки Императорского Одесского...”, 1877, t. 10, kronika: 14 XI 1874–1877; В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 73.

⁶¹ З. К. Новокшанова, *Иероним Иванович Стебницкий военный геодезист, географ, ученый*, Москва 1960; W. S ł a b c z y Ń s k i, *op. cit.*, s. 99.

⁶² П. П. Семенов, *История полувековой деятельности Императорского Русского Географического Общества*, cz. 1, cz. 2, Петербург 1896, s. 50.

⁶³ „Известия Кавказского Отдела Императорского Русского Географического Общества”, 1885–1887, t. 9, nr 1–2, s. 1, 14, 15.

⁶⁴ Б. Л. Модзалевский, *Список членов Императорской Академии Наук 1725–1907*, Петербург 1908, druk powtórną Lipsk 1971.

⁶⁵ „Отчетъ Императорского Одесского Общества Истории и Древностей” (1898) 1900, t. 59, s. 38; В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 75.

naukowymi zarówno rosyjskimi jak i polskimi. Był członkiem wielu towarzystw, między innymi rosyjskich: Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności i Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, a z polskich: Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie. Był też członkiem Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie. Petruszewicz uczestniczył w posiedzeniach Odeskiego Towarzystwa referując na nich swoje prace. Miał między innymi wykład zatytułowany *Каменная статуэтка найденная в Галиции*, na posiedzeniu nr 356, odbytym 20 stycznia 1904 r.⁶⁶

Kierownictwo Towarzystwa, dbając o dobór członków zasłużonych dla nauki rosyjskiej, nie mogło pominąć Adolfa Pawińskiego (1840–1869). Nazwisko jego odnajdujemy na liście członków opublikowanej z okazji jubileuszu 50-lecia działalności Towarzystwa (14 XI 1889 r.)⁶⁷. Kulturą antyczną, będącą głównym przedmiotem badań Odeskiego Towarzystwa, Pawiński zajmował się w początkach swojej drogi naukowej. W latach późniejszych wracał do tej problematyki przy okazji podróży naukowych. Z tej dziedziny opublikował szereg artykułów w wydawnictwach polskich i rosyjskich.

Z rosyjskimi kręgami naukowymi miał Pawiński rozliczne powiązania wynikające z jego pracy w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Jako delegat tej uczelni uczestniczył w zjazdach archeologicznych, przy organizacji niektórych z nich brał żywy udział⁶⁸. Pawiński był członkiem wielu towarzystw rosyjskich: Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, Towarzystwa Miłośników Historii i Starożytności Rosyjskich przy Uniwersytecie Moskiewskim, a także Petersburskiego Towarzystwa Historycznego⁶⁹.

Kontakty z Odeskim Towarzystwem Historii i Starożytności utrzymywali nie tylko Polacy – jego członkowie. Wizyty w siedzibie Towarzystwa składali również liczni miłośnicy starożytności, by korzystać z biblioteki i przestudiować zabytki gromadzone w muzeum odeskim i jego filiach. Wiemy o kilkakrotnym zwiedzaniu Odessy i jej zabytków przez S. Krzyżanowskiego⁷⁰. Nie możemy wykluczyć wizyty J. Nowalskiego przy okazji jego przyjazdu z Wiednia na wykopaliska w Olbii⁷¹, w czasie gdy zaproszony został przez Komisję Archeologiczną w Petersburgu do wzięcia udziału w badaniach. Czasopisma drukowały artykuły nadsyłane do Towarzystwa przez Polaków nie będących jego członkami. Rozprawy te poruszały bowiem zagadnienia z zakresu zainteresowań Towarzystwa. Dla przykładu odnotuję tu artykuł S. Krzyżanowskiego *Юзеф-*

⁶⁶ „Записки Императорского Одесского...”, 1908, t. 29, s. 2–3.

⁶⁷ В. Ю р г е в и ч, *Исторический очерк...*, s. 75.

⁶⁸ Por. rozdz. III i IV.

⁶⁹ J. M a t e r n i c k i, *op. cit.*, s. 184–186; A. P a w i ń s k i, *Rządy sejmikowe w Polsce 1572–1795*, opracowanie i wstęp H. Olszewskiego, wyd. II, Warszawa 1978.

⁷⁰ S. K r z y ż a n o w s k i, *Pamiętki polskie w muzeum Towarzystwa Historii i Archeologii w Odessie, zebrał...*, Kijów 1863.

⁷¹ Józef Nowalski jako badacz Carnuntum i Vindobony, „Archeologia”, 1954 (1956), t. 6, s. 257–260.

*польския древности*⁷², tłumaczenie I. Szerszeniewicza pracy *Описание Крыма Мартина Броневского 1579 года*⁷³ i rozprawę T. Zielińskiego *Рудументарные мотивы в греческой трагедии*⁷⁴. Dodać wypada, że praca ta zamieszczona została w tomie „Записек“, który w całości poświęcony był uczczeniu naukowej działalności E. R. Szterna, zasłużonego członka Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Na łamach „Записек“ drukowane były również omówienia polskich publikacji, na przykład pracy A. Przeddzieckiego *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*⁷⁵.

Obyczajem powszechnie przyjętym, usankcjonowanym w statutach wszystkich niemal towarzystw i instytucji naukowych, było tworzenie księgozbiorów. Członkowie towarzystw obligowani byli do składania w ich bibliotekach egzemplarzy własnych publikacji. Liczni badacze, dbając o właściwe rozpowszechnienie swoich dzieł, przysyłali je w darze do bibliotek uniwersyteckich i wielu towarzystw, nie będąc nawet ich członkami. Kierownictwa niemal wszystkich towarzystw prowadziły między sobą wymianę własnych wydawnictw. Był to najtańszy i najpewniejszy sposób pomnażania księgozbiorów. Wymiany dokonywano nie tylko między towarzystwami o podobnym profilu zainteresowań, ale ze wszystkimi innymi, które wyrażały chęć stałej współpracy w tej dziedzinie. W sprawozdaniach publikowanych przez poszczególne towarzystwa zamieszczane były informacje o wysłanych i otrzymanych książkach i czasopismach. Przy omawianiu współpracy poszczególnych Polaków z Odeskim Towarzystwem Historii i Starożytności wspomniałam o tej formie kilkakrotnie. Do Odeskiego Towarzystwa nadchodziły również książki od Polaków, którzy nie byli jego członkami. Szczególną hojność wykazywał Julian Talko-Hryncewicz⁷⁶ przysyłając z Troiskosawska za Bajkałem, gdzie przebywał długie lata, wszystkie swoje publikacje z dziedziny archeologii, antropologii i etnografii.

Talko-Hryncewicz należał do grona założycieli filii Cesarskiego Towarzystwa geograficznego i pełnił funkcję kierownika tej placówki. Był również redaktorem ukazującego się tam czasopisma „Труды Троицкосавско-Кяхтинского Отдела Приамурского Отдела Императорского Русского Географического Общества“. Czas wolny od obowiązków służbowych, był bowiem lekarzem okręgowym, poświęcał na badania archeologiczne i antropologiczne. Rozkopał i zbadał ponad 500 mogił w okręgach troickosawskim, selengijskim, wierchnieundyjskim i akszinskim. Informacje o wynikach badań zamieszczał w miejscowym czasopiśmie⁷⁷.

⁷² „Записки Императорского Одесского...“, 1875, t. 9, s. 445.

⁷³ *Ibidem*, 1867, t. 6, s. 333.

⁷⁴ *Ibidem*, 1914, t. 30, s. 9–15.

⁷⁵ *Ibidem*, 1844, t. 1, s. 509, rec. W. Linowskiego.

⁷⁶ *Ibidem*, 1898, t. 21, s. 15, 60.

⁷⁷ „Труды Троицкосавско-Кяхтинского Отдела Приамурского Отдела Императорского Русского Географического Общества“, 1900, t. 11, z. 1 i 2, s. 61–80; 1898, t. 1, z. 2, s. 1–11; 1900, t. 1, z. 3, s. 35–76; 1902, t. 3, s. 4–16, z. 2 i 3, s. 9–32.

Odeskie Towarzystwo Historii i Starożytności prowadziło wymianę z różnymi polskimi towarzystwami naukowymi, otrzymując za swoje wydawnictwa: z Wilna „Pamiętniki Wileńskiej Komisji Archeologicznej“, a ze Lwowa od Towarzystwa Historycznego „Kwartalnik Historyczny“⁷⁸. Wymieniano również czasopisma z Towarzystwem Ludoznawczym we Lwowie⁷⁹.

Na koniec wspomnieć muszę, że poza omówionymi tu Polakami mam w kartotece kilka osób, których nazwiska, imiona i imiona ojców wskazują na ich polski rodowód. Z powodu braku źródeł, które pomogłyby mi je zidentyfikować, nie zamieściłam ich w moim opracowaniu. Do tej grupy należą: J.J. Michniewicz, członek czynny od 5 listopada 1843 r.⁸⁰, J.G. Szerszeniewicz w 1852 r. przeniesiony z kategorii korespondentów do grupy członków czynnych⁸¹, A.A. Niepokojczycki, na członka czynnego wybrany 30 października 1856 r.⁸², M.M. Rodziewicz, na członka korespondenta wybrany 9 marca 1900 r.⁸³, oraz ksiądz W.F. Tomkiewicz, na członka korespondenta wybrany 31 grudnia 1900 r.⁸⁴ Wymienieni tu członkowie uczestniczyli w posiedzeniach Towarzystwa i wygłaszali na nich referaty, które opublikowane zostały następnie w „Записках“.

⁷⁸ „Записки Императорского Одесского...“, 1904, t. 25, s. 8.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*, 1842, t. 2, s. 795.

⁸¹ *Ibidem*, 1852, t. 3, s. 316.

⁸² *Ibidem*, 1860, t. 4, z. 2, s. 391.

⁸³ *Ibidem*, 1900, t. 25, s. 24.

⁸⁴ *Ibidem*, 1900, t. 25, s. 4.

Rozdział II

POLSCY CZŁONKOWIE CESARSKIEGO ROSYJSKIEGO TOWARZYSTWA ARCHEOLOGICZNEGO W PETERSBURGU

Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu, podobnie jak i Cesarskie Towarzystwo Geograficzne, powstanie swoje zawdzięcza inicjatywie badaczy obcego pochodzenia¹. Głównym inicjatorem był Borys Wasilewicz Köne. Studiował on w Berlinie i w Lipsku, interesował się numizmatyką, uczestniczył w pracach niemieckiego towarzystwa numizmatycznego. Köne pod wpływem Rejchela (Jakow Jakowlewicza, Rosjanina pochodzenia niemieckiego, pracownika Ermitażu), przeniósł się do Rosji z zamiarem podjęcia pracy w Ermitażu. Chcąc dostać się w poczet członków Akademii Nauk i uzyskać katedrę akademicką, postanowił utworzyć towarzystwo naukowe. Zamiar jego zyskał poparcie Rejchela oraz innych cudzoziemców będących w służbie rosyjskiej, a mających ugruntowaną już pozycję w świecie naukowym. Spośród nich najbardziej znani byli Wasilij Jegorowicz Keller, syn akademika, archeolog; książę Rodion Nikołajewicz Kantakuzin, zbieracz i posiadacz dużej kolekcji starożytności, bogatej biblioteki i druków; Iwan Aleksiejewicz Bartołomiej, pochodzący z Inflant szlachcic, posiadający zbiory numizmatyczne; Piotr Iwanowicz Sabbate, pochodzący z Francji numizmatyk; Arist Aristowicz Kunik, numizmatyk pochodzenia niemieckiego, adiunkt Cesarskiej Akademii Nauk w dziale historii.

Z Rosjan do grona założycieli należeli: książę Teofil Gregorowicz Gagrin, zbieracz archiwaliów i numizmatów, hrabia Aleksander Siergiejewicz Strogonow, zbieracz monet średniowiecznych i nowszych europejskich, książę Siergiej Wasilewicz Dołgorukow, kolekcjoner dzieł sztuki i monet ruskich, książę Aleksander Aleksandrowicz Sybirski, uczestnik badań w Kerczu, zbieracz monet i innych starożytności Bosforu, ponadto hrabia Aleksiej Uwarow, syn ministra Oświecenia Publicznego, późniejszy założyciel Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego².

¹ Н. И. Веселовский, *История Императорского Русского Археологического Общества за первое пятидесятилетие его существования 1846—1896*, С.Петербург 1900, s. 16—17; А. А. Формозов, *Очерки по истории русской археологии*, Москва 1961, s. 50, 86.

² Х. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 21—36.

Pierwsze organizacyjne zebranie członków założycieli odbyło się w początku 1846 r., a przewodniczył mu J.J. Rejchel. Zamierzano utworzyć Towarzystwo Archeologiczno-Numizmatyczne. Zgodę na utworzenie Towarzystwa wyraził cesarz Mikołaj I 15 maja 1846 r. i zatwierdził przedstawiony przez organizatorów statut³. Na pierwszego prezydenta został wybrany książę Maksymilian Leuchtenburski, na wiceprezydentów wybrano F.A. Żiła i J.J. Rejchela, na sekretarza do prowadzenia korespondencji w języku rosyjskim — I.A. Bartolomeja, do obcojęzycznych — B.W. Kone, na skarbnika — P.I. Demezona⁴.

Językiem używanym na posiedzeniach oficjalnych był francuski i niemiecki; język rosyjski był w użyciu tylko wyjątkowo. Prace członków Towarzystwa publikowane były po niemiecku lub francusku, po rosyjsku publikowano tylko protokoły z posiedzeń. Takie rozwiązanie prezydent książę Leuchtenburski uznał za konieczne, ponieważ ułatwiało nawiązanie kontaktów zagranicznych, a tym samym umożliwiało dotarcie do towarzystw naukowych w innych krajach.

Zadania Towarzystwa wyłożone zostały w piśmie złożonym do ministra spraw wewnętrznych z 25 lutego 1846 r.⁵ Celem i głównym zadaniem Towarzystwa było wzbudzenie w społeczeństwie zainteresowania dla nauki, zapoznanie obcokrajowców z dziejami Rosji i z odkryciami archeologicznymi prowadzonymi w tej części świata. Dalej zamierzało Towarzystwo dokonywać opisów znajdujących się tu pamiątek, nie tylko ojczystych, ale także greckich, wschodnich itp., śledzić ich rozprzestrzenienie. Planowano prowadzenie badań wszystkich starożytności, a rosyjskich — w szczególności⁶.

Pierwsze działania badawcze Towarzystwa skoncentrowały się na starożytnościach południowej Rosji. Nie dysponując funduszami pierwsze badania przeprowadziło Towarzystwo z dotacji A.S. Uwarowa. W 1847 r. Komitet Ministrów przyznał subsydium w wysokości trzech tysięcy rubli srebrem rocznie, tymczasowo na sześć lat. Po tym okresie, jeśli Towarzystwo rozszerzy swą działalność i widoczne będą efekty jego działalności, może być przyznana większa dotacja⁷. W 1849 r. Towarzystwo otrzymało zezwolenie na używanie miana Cesarskie Rosyjskie Archeologiczno-Numizmatyczne Towarzystwo.

W drugiej połowie lat czterdziestych wśród nielicznych, jak na razie, rosyjskich członków Towarzystwa zaczęło się działanie zmierzające do wyzwolenia się spod przewagi obcokrajowców, zwłaszcza Niemców, zajmujących czołowe stanowiska w różnych dziedzinach nauki w Rosji. Tendencja taka zarysowała się również w innych towarzystwach naukowych. Szczególnie ostro wystąpiła ona w ramach Towarzystwa Geograficznego a także Towarzystwa Archeologicznego. Zwycięstwo Rosjan spowodowało odpływ członków cudzo-

³ *Ibidem*, s. 46.

⁴ *Ibidem*, s. 48–49.

⁵ *Ibidem*, s. 39.

⁶ А. А. Формозов, *op. cit.*, s. 50.

⁷ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 53.

ziemskich. Dalszą konsekwencją tego było wystąpienie prezydenta księcia Leuchtenburskiego na posiedzeniu 21 lutego 1851 r. z propozycją podzielenia Towarzystwa na oddziały:

- 1) Oddział Archeologii Rosyjskiej i Słowiańskiej,
- 2) Oddział Archeologii Starożytnej i Zachodniej,
- 3) Oddział do Badań Wschodu.

Projekt zmian przyjęto, przy czym pierwszeństwo dano Oddziałowi Archeologii Rosyjskiej i Słowiańskiej⁸.

Po kilku latach działalności, 3 grudnia 1866 r. nastąpił podział Towarzystwa na dwa oddzielne: Towarzystwo Archeologiczne i Towarzystwo Numizmatyczne. W ramach Towarzystwa Archeologicznego funkcjonowały wcześniej wyłonione oddziały. W dalszej części pracy zajmować się będę wyłącznie Towarzystwem Archeologicznym. Towarzystwo to od początku działalności wydawało czasopisma, które były odbiciem zainteresowań i działalności:

1. „Mémoires de la Société Archéologique“ – wyszło pięć tomów, od tomu czwartego – jako „Mémoires de la Société Imperiale d'Archéologie“. Wydawnictwo było zobowiązane do publikowania po rosyjsku artykułów dotyczących Rosji.

2. „Записки Археологическо-Нумизматического Общества“. Od czwartego tomu wychodziły jako „Записки Археологического Общества“⁹. Ukazywały się po jednym tomie rocznie w liczbie 600 egzemplarzy. Roczne koszty tego wydawnictwa wynosiły 1800 rubli srebrem.

3. „Источники“¹⁰ – jeden tom rocznie, koszt – 750 rubli srebrem.

4. „Известия“¹¹.

Swoje wydawnictwa miały również poszczególne oddziały. W 1865 r. powstał projekt wydawania „Летопись“¹², który miał zawierać działy poświęcone relacjom z działalności Towarzystwa oraz doniesieniom o nowych znaleziskach i odkryciach w Rosji. Rocznik miał również informować o nowych nabytkach muzeum i podawać bibliografię archeologiczną i nauk pokrewnych. Wydawnictwo to miało wychodzić jako dodatek do „Извести“. Zrealizowano zamiar częściowo, ponieważ ukazały się tylko dwa tomy. Ważną pozycję wydawniczą stanowi księga jubileuszowa poświęcona działalności Towarzystwa w pierwszym 50-leciu¹³. Stanowi ona dobre źródło informacji o historii powstania, pracach Towarzystwa oraz o jego członkach i strukturze organizacyjnej.

Od początku działalności Towarzystwo czyniło starania o utworzenie

⁸ *Ibidem.*, s. 53.

⁹ „Записки Санкт-Петербургского Императорского Археологическо-Нумизматического Общества“; „Записки Императорского Археологического Общества“.

¹⁰ „Источники для русской археологии“.

¹¹ „Известия Императорского Археологического Общества“.

¹² „Археологической Летопись“.

¹³ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 327, 328.

biblioteki, w której gromadzono by wydawnictwa własne, wydawnictwa pochodzące z darów od własnych członków oraz z wymiany – od innych towarzystw i instytucji.

Przy Towarzystwie powstało muzeum, którego początkiem były złożone w 1864 r. dary rodziny cesarskiej. Były to głównie zbiory numizmatyczne. Muzeum posiadało działy: 1) numizmatyczny, 2) gabinet starożytności, 3) oddział rękopisów.

W celu zdobycia jak największej liczby zabytków ogłoszono apel do społeczeństwa, w wyniku którego napłynęło wiele darów od Rosjan, a także od Polaków. Wśród ofiarodawców znajdujemy nazwisko Eustachego Tyszkiewicza, który złożył w darze 17 srebrnych polskich monet Jana Kazimierza i Jana Sobieskiego oraz 4 monety litewskie¹⁴. Adam Honory Kirkor podarował monety litewskie oraz zabytki archeologiczne pochodzące z góry zamkowej w Wilnie¹⁵. Stanisław Krzyżanowski ofiarował 5 srebrnych monet wschodnich¹⁶, a także fragmenty fresków i kawałki mozaik znalezionych w cerkwiach Kijowa. Stanisław Siennicki podarował dwie kolekcje składające się – jedna ze 101 monet nowożytnych europejskich, druga z monet polskich¹⁷. Adam Plater darował przedmioty z kurhanów znajdujących się na Wileńszczyźnie¹⁸, a Aleksander Przezdziecki fotografie dwóch bab kamiennych znalezionych w gubernii kaliskiej¹⁹. Mikołaj Witkowski przesłał z Syberii liczne zabytki archeologiczne²⁰. Bronisław Grąbczewski, za pośrednictwem Towarzystwa Geograficznego, przekazał kolekcję zabytków wydobytych z kurhanów Rosji południowej²¹.

Dział rękopisów powstał dzięki darom różnych osób, między innymi Stanisława Krzyżanowskiego i Afanazego Raczyńskiego²². Podałam tu tylko kilka przykładów świadczących o żywych reakcjach Polaków na apele rosyjskiego towarzystwa naukowego oraz o wkładzie naszych rodaków w pomnażanie dorobku naukowego tego Towarzystwa.

Za wybitne osiągnięcia i prace z dziedziny archeologii Towarzystwo przyznawało medale: „Złoty Duży” – za prace naukowe archeologiczne, „Złoty Mały” – za wybitne osiągnięcia badawcze. Były też przyznawane medale srebrne – Małe i Duże. W każdej kategorii przyznawano po jednym medalu rocznie. Z Polaków medal „Duży Srebrny” otrzymał Emeryk Hutten-Czapski w 1877 r.

¹⁴ *Ibidem*, s. 327, 328.

¹⁵ *Ibidem*., s. 339.

¹⁶ *Ibidem*., s. 330.

¹⁷ *Ibidem*., s. 330.

¹⁸ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr. 10, k. 27; Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 327, 337, 339.

¹⁹ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 342.

²⁰ *Ibidem*., s. 346.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*., s. 348 – 349.

za pracę: *Wielkoksiążęce i cesarskie pieniądze starożytnej Rusi ze zbiorów Emeryka Hutten-Czapskiego*²³.

Towarzystwo nie dysponowało dużymi kwotami na badania wykopaliskowe, toteż finansowało tylko częściowo badania na Kaukazie i w najbliższej okolicy Petersburga. Inne wykopaliska prowadzone były z funduszków własnych poszczególnych członków.

Towarzystwo Petersburskie, w przeciwieństwie do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, nie wydawało zezwoleń na badania wykopaliskowe ani swoim członkom, ani tym bardziej postronnym badaczom. Nie wydawało też pism popierających starania o uzyskanie zezwolenia od Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Towarzystwo odmawiało pomocy w uzyskaniu zezwoleń na badania nawet w takich wypadkach, gdy miały być prowadzone na własnych gruntach badacza i przez niego finansowane. Dla przykładu podam wypadek, gdy Towarzystwo odmówiło zgody na zajęcie się wykopaliskami w majątku księcia Kudaszowa w ujeździe krzemienieckim, mimo iż książę obiecywał sfinansować te badania i przydzielić własnych robotników do pomocy. Propozycja Kudaszowa przekazana została natomiast znanemu wówczas antropologowi Polakowi zamieszkałemu na Wołyniu – Bolesławowi Popowskiemu, z prośbą o zajęcie się tymi wykopaliskami. Badania te jednak nie doszły do skutku z powodu choroby Popowskiego²⁴.

Sprawy organizacyjne Towarzystwa omówimy poczynając od naboru nowych członków. Otóż wybierano ich na podstawie pisemnego zgłoszenia kandydata. Prośba o przyjęcie poparta być musiała rekomendacją dwóch członków założycieli bądź czynnych członków. Od 1850 r. przy przedstawianiu kandydatów należało dołączyć informację o ich działalności naukowej i o korzyści jaką mogą przynieść Towarzystwu. Członkowie Towarzystwa sami mogli zaproponować przyjęcie do Towarzystwa kandydata, który znany był z działalności naukowej lub badawczej. W momencie dokonywania wyboru należało jednak przedłożyć pisemną zgodę kandydata. Kierownictwo Towarzystwa, po zatwierdzeniu kandydatury przez władze państwowe wydawało członkom dyplom członkowski. Wszyscy członkowie, tak założyciele jak i członkowie czynni, obowiązani byli do płacenia składek członkowskich, które wynosiły po 12 rubli rocznie. W 1849 r. składkę podwyższono do 15 rubli rocznie²⁵. Istniała możliwość wniesienia jednorazowej składki w wysokości 150 rubli, co uwalniało kandydata od corocznych składek na czas nieograniczony. Taką wpłatę jako pierwszy wniósł Emeryk Hutten-Czapski w 1870 r.²⁶ W pierwszym statucie zatwierdzonym przez cara w 1846 r. przewidywano następujące kategorie

²³ *Ibidem*; М. Косóжова, *Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej*, Kraków 1977, s. 100.

²⁴ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 220–221; Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 157, k. 3.

²⁵ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 371.

²⁶ *Ibidem.*, s. 371.

członków: 1) czynni, 2) honorowi, 3) korespondenci, 4) współpracownicy. Kategorie te odnosiły się do wszystkich członków, bez względu na narodowość. Ustawa z 1866 r. wprowadziła pewne zmiany, zgodnie z § 7 Towarzystwo składało się z członków: honorowych, czynnych, współpracowników i wspomagających. Ponieważ zlikwidowano kategorię korespondentów, członków tych przeniesiono do grupy współpracowników. Późniejsze zmiany ustawy, np. z 1887 r. utrzymały taki układ kategorii członków.

Przez blisko siedemdziesiąt lat działalności Towarzystwa, liczna grupa Polaków utrzymywała z nim kontakty naukowe, przekazując informacje o swych badaniach, przysyłając swoje publikacje, fotografie i zabytki. Wielu z nich weszło w skład Towarzystwa na własną prośbę lub na propozycję kierownictwa Towarzystwa. Kilku Polaków uhonorowano członkostwem w uznaniu zasług dla nauki rosyjskiej, przy czym nie zawsze areną ich działalności była archeologia, nawet tak szeroko pojmowana. Najbardziej typowym przykładem jest Karol Majewski, architekt, który był projektantem i nadzorował budowę wielu ważnych dzieł architektonicznych, lecz archeologią nigdy czynnie się nie zajmował. Pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji w administracji państwowej honorowany był licznymi godnościami naukowymi i odznaczeniami państwowymi.

Do Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego składali Polacy akces już w pierwszym roku jego funkcjonowania. Doceniając możliwość kontaktowania się z innymi badaczami i dzielenia się swymi doświadczeniami, chętnie składali prośby o przyjęcie ich w poczet członków Towarzystwa Archeologicznego.

Pierwszym Polakiem, który złożył prośbę o przyjęcie do Towarzystwa był Franciszek Wilczyński²⁷. W swym liście do kierownictwa informował o prowadzonych przez siebie badaniach i zaoferował swą pomoc w pracach archeologicznych. W dalszej części listu opisał rozkopane mogiły, które nazwał „piłkalniami“, omówił również wydobyte z mogił zabytki. Relacje z innych swoich badań przedstawiał na posiedzeniach Towarzystwa²⁸. Towarzystwo, doceniając znaczenie badań Wilczyńskiego, wybrało go w 1847 r. na członka współpracownika²⁹. Prośbę o przyjęcie do Towarzystwa poparł Wilczyński hojnym darem zabytków. Wśród nich znajdował się topór kamienny z szarego granitu, dwa toporki z porfiru i bazaltu, dwa brązowe naszyjniki, dwie brązowe

²⁷ „Записки...“, 1850, t. 2, s. 411–415; 1849, t. 1, s. 279; Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 9, k. 12.

²⁸ „Записки...“, t. 1, s. 282, 442.

²⁹ J. J a w o r s k a, „Album Wileńskie“ i jego wydawca Jan Kazimierz Wilczyński, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie“, 1972, t. 16, s. 284–406, wspominając brata – Franciszka Wilczyńskiego podaje, że członkiem Petersburskiego Towarzystwa Archeologicznego został w 1863 r. Źródła rosyjskie podają różne daty: Веселовский – 13 VI 1847 (s. 447), „Записки...“, t. 1, s. 279 – 24 XI tego roku.

bransolety, umba tarcz, noże, groty włócznie, toporki i pierścienie miedziane³⁰. Prace Wilczyńskiego publikowane były w czasopismach wydawanych przez Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne.

O działalności Wilczyńskiego wiadomo mi z publikacji omawianego tu Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu oraz z niepublikowanej korespondencji J.I. Kraszewskiego. Natomiast o życiu Wilczyńskiego mam tylko informację, że był bratem Jana Kazimierza, znanego kolekcjonera dzieł sztuki, członka Komisji Archeologicznej Wileńskiej oraz że studiował we Lwowie w latach 1817–1818³¹.

Drugim Polakiem, który znalazł się wśród członków Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu, był Eustachy Tyszkiewicz³². Zasługi Tyszkiewicza dla archeologii oceniane były wysoko przez liczne towarzystwa naukowe, które powołały go w poczet swych członków. Był między innymi członkiem Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu, cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Do Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego wybrany został 10 października 1849 r. Jednakże kontakty z naukowym środowiskiem petersburskim nawiązał Tyszkiewicz znacznie wcześniej, podczas pobytu w latach 1832–1834 w Petersburgu. Prowadził tu studia w muzeach i bibliotekach nad zabytkami dziejów i literatury ojczystej³³. Kontakt z Towarzystwem Archeologicznym i Biblioteką Publiczną w Petersburgu utrzymywał przez wiele lat, a po powstaniu Komisji Archeologicznej w Wilnie, obie tamte instytucje ofiarowały swą pomoc i opiekę nowej placówce wileńskiej. Z ich inspiracji Wileńska Komisja Archeologiczna nawiązała stosunki naukowe z Moskwą, Kazaniem i Odessą³⁴. Tyszkiewicz utrzymywał kontakty naukowe z Petersburskim Towarzystwem Archeologicznym z pozycji prezesa Komisji Wileńskiej, a także prywatnie, informując o rezultatach swoich badań. Do powstającego muzeum Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu ofiarował wydobyte w trakcie wykopalisk monety polskie i litewskie. Była to jego odpowiedź na apel Towarzystwa skierowany do prowincjonalnych miłośników starożytności i zbieraczy, o czym już wcześniej wspominałam³⁵.

12 marca 1851 r., członkiem czynnym Towarzystwa został Emeryk Hutten-

³⁰ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 337.

³¹ *Imiennik Stanisława Jachowicza*, rękopis w Bibl. Narod. Warszawa, dz. rękopisów, sygn. I. 5789 k. 13; L. Janowski, *Notki bio-bibliograficzne dotyczące osób z kresów dawnej Rzeczypospolitej, tanże*, sygn. II, 7861 k. 118; A. Bar, *Indeks korespondencji J.I. Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1929; Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 446.

³² Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 446.

³³ *Encyklopedia powszechna Olgebranda*, t. 25, Warszawa 1896, s. 864–865.

³⁴ „Pamiętniki Wileńskiej Archeologicznej Komisji”, Wilno 1858, nr 1, s. 2.

³⁵ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 327, 328.

-Czapski (1828 – 1896)³⁶. O wysokiej ocenie jego zasług dla nauki świadczy fakt, że jako jeden z nielicznych Polaków znalazł się w galerii portretowej miłośników rosyjskich starożytności, wydanej w formie albumu³⁷. Dwa pierwsze tomy tego albumu zatytułowanego *Medale ku czci rosyjskich państwowych działaczy i osób prywatnych*, wydane zostały w latach 1880–1883 w Petersburgu. Autorem tego dzieła był J.B. Iwersen, kustosz działu numizmatycznego Ermitażu, specjalista w zakresie rosyjskiej sztuki medalierskiej. Redaktorem był A.F. Byczkow, tablice z portretami wykonał litograf petersburski K. Kastelli. Książka drukowana była w drukarni Akademii Nauk, a rozpowszechniana jako dodatek do „Wiadomości Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu“ (do t. 9, 1877–1880 oraz do t. 10, 1881–1884). Wybór młodego jeszcze Czapskiego do grona Towarzystwa nie tyle był podyktowany uznaniem dla zasług naukowych, ile stanowił podziękowanie za hojne zasilanie kas towarzystw, najpierw Towarzystwa Geograficznego, a następnie Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego. Czapski w 1850 r. wyraził gotowość wpłacania Towarzystwu Geograficznemu po 5000 rubli rocznie przez pięć i pół roku na kosztą ekspedycji do badania wschodniej Syberii. Sumę tę ściągnięto z Czapskiego, choć ekspedycja nie doszła do skutku³⁸. Większe sumy wniósł Czapski również do kasy Towarzystwa Archeologicznego³⁹.

Kolekcjonerstwo, które stało się pasją całego życia Czapskiego, rozpoczął w wczesnej młodości. Zastąpił on jako twórca najbogatszego w owym czasie zbioru polskich zabytków numizmatycznych. Gromadzenie tej kategorii zabytków zapoczątkować musiał jeszcze w okresie studiów, skoro w przedmowie do katalogu monet ruskich wspomina, że numizmatyką i archeologią zajmował się przed 1852 r. Czapski zbierał również dzieła sztuki, stare dokumenty i książki. W gronie badaczy i kolekcjonerów rosyjskich Emeryk Hutten-Czapski zdobył rozgłos jako wybitny znawca rosyjskich monet i medali. Za swoją publikację *Удельные великокняжеския у царския деньги древней Руси*⁴⁰, która ukazała się w 1875 r. na podstawie decyzji Komisji Odznaczeń Petersburskiego Towarzystwa Archeologicznego nagrodzony został „Dużym Srebrnym Medalem“. Czapski uczestniczył w posiedzeniach Towarzystwa i oddawał do druku w wydawnictwach Towarzystwa swoje rozprawki na tematy numizmatyczne. Jedna

³⁶ *Ibidem*, s. 441.

³⁷ A. S z y s z k i n, *Polscy numizmatycy w galerii portretowej miłośników rosyjskich starożytności*, „Łódzki Numizmatyk”, lipiec-grudzień 1972, R. 11, nr 3–4, s. 39–43.

³⁸ J. D y b o w s k i, *O Syberii i Kamczatce*, Warszawa-Kraków 1912, s. 33–34; П. П. С е м е н о в, *История Полувековой деятельности Императорского Русского Географического Общества 1845–1895*, Петербург 1898, s. 77; Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 371.

³⁹ Por. przyp. 26.

⁴⁰ *Удельные великокняжеския и царския деньги древней Руси собрания графа Э. К. Гуттенъ-Чапского*, С. Петербург 1875.

z nich *О севском чехие*⁴¹, o bardzo rzadkiej, nowo rozpoznanej monecie rosyjskiej z 1686 r., wzbudziła szczególnie duże zainteresowanie. W sprawach naukowych kontaktował się Czapski z Towarzystwem, za pośrednictwem którego ubiegał się o uzyskanie zgody na druk katalogu monet rosyjskich za granicą. Przez kontakty z pracownikami cesarskich zbiorów w Ermitażu, przede wszystkim z A.A. Kunikiem i J.B. Iwersenem, Czapski znacznie powiększył swoje zbiory monet. W rok po ukazaniu się drukiem katalogu monet starej Rusi, Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu w dowód uznania dla kolekcjonera wybiło na jego cześć srebrny medal. Na awersie w stylizowanej ramce był dwugłowy orzeł Imperium Rosyjskiego oraz w otoku napis „За ученые труды по археологии“. Rewers: napis w stylizowanej ramce w siedmiu rzędach „От / Императорского Русского / Археологического / Общества / Графу / Е. К. Гуттен Чапскому“ / nad napisem data literami 1846 (rok założenia Towarzystwa) pod napisem 1866 (rok fundacji medalu)⁴².

W 1896 r. w okresie, gdy Czapski przebywał już w Krakowie, grono polskich przyjaciół przygotowywało uroczyste obchody jego jubileuszu 25-lecia pracy naukowej, które nie doszły do skutku z powodu choroby i zgonu jubilata. Jednak od wielu przyjaciół i znajomych, tak z Polski jak i z zagranicy, nadeszło wiele życzeń i pism gratulacyjnych. Z grona rosyjskich osobistości wyrazy uznania przesłali: wielki Książę Georgij Michajłowicz, Jurij Bogdanowicz Iwersen, Władimir Antonowicz Ulanicki – pomocnik dyrektora archiwum rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, Darij Ilijcz Nagujewski – profesor Uniwersytetu w Kazaniu oraz numizmatycy: Christian Christianowicz Gil, Aleksiej Aleksiejewicz Iljin, Oskar Karłowicz Jokisz, Aleksander Andrejewicz Karzinkin, Władimir Jakowlewicz Krywaksin, Aleksiej Wasilewicz Oriesznikow, Iwan Iwanowicz Tołstoj Starszy⁴³.

Michał Tyszkiewicz (1828 – 1897)⁴⁴, zgłaszając swoją kandydaturę na członka Towarzystwa, w liście do prezydenta (czerwiec 1851)⁴⁵ przedstawił siebie jako zbieracza medali i znawcę numizmatyki. Na członka korespondenta wybrany został na posiedzeniu 10 grudnia tegoż roku⁴⁶. Był on właścicielem Gródka w gubernii mińskiej i drugim ordynatem birzańskim. Zainteresowania starożytnościami przejawiał od wczesnej młodości. W latach 1846–1862 zgromadził w Gródku dużą kolekcję monet, zapoczątkowaną zakupem monet polskich od Karola Beyera i Stanisława Mikockiego. Odstąpił ją potem Emerykowi Hutten-Czapskiemu. Od 1862 r. przebywał stale za granicą. Mieszkał w Paryżu i Rzymie. Kilkakrotnie wyjeżdżał do Egiptu i tu, jako ostatni zdołał uzyskać od

⁴¹ „Известия Императорского Русского...“, 1874, t. 8, s. 134–137.

⁴² М. К о с о ј о в а, *op. cit.*, s. 100.

⁴³ *Ibidem*, s. 130–132.

⁴⁴ J. Т y s z k i w i c z, *Tyszkiewicziana*, Poznań 1903.

⁴⁵ Archiwum w Lenigradzie, zbiór 3, nr 9, k. 48.

⁴⁶ Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 441.

wicekróla „Firmany“, czyli przywileje pozwalające na prowadzenie badań wykopaliskowych⁴⁷. W 1864 r. zamieszkał w Neapolu i gromadził na wielką skalę, wszelkie zabytki zakupując je od okolicznych chłopów, prowadząc poszukiwania i nabywając od handlarzy. Zbierał złote monety rzymskie, monety greckie i kamee, kamienie rzeźbione i posągi, wazy i statuetki⁴⁸. W kolekcjach swoich gromadził zabytki największej klasy i przedmioty rzadkie. Kolekcje te sprzedawał w różnych czasach, by na nowo podejmować trud zbierania nowej kategorii zabytków. Ostatni zbiór Tyszkiewicza opisany został przez W. Froehnera i wydany w formie katalogu⁴⁹. Wspomnienia antykarskie Tyszkiewicza wychodziły w 1895 r. i latach następnych w „Revue Archeologique“ w Paryżu.

Kandydatury Edwarda Rastawieckiego i Aleksandra Przeddzieckiego zgłoszone zostały przez kierownictwo Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w końcu 1855 r.⁵⁰ Wyboru dokonano na posiedzeniu 30 grudnia 1855 r., a pismo zawiadamiające o tym zainteresowanych przesłano w czerwcu 1856 r. Z jego treści dowiadujemy się o motywach, jakimi kierowano się wybierając naszych uczonych na członków korespondentów. Czytamy w nim: „Cesarskie Towarzystwo Archeologiczne zwróciwszy uwagę na znakomite wasze wydanie pomników polskich starożytności, w nadziei na waszą pomoc w tej dziedzinie, na posiedzeniu swoim 30 grudnia 1855 r. wybrało was do grona swoich członków korespondentów. Mamy zaszczyt powiadomić was o tym, szanowny panie, liczę, że będziemy mogli wysłać wam dyplom członka korespondenta w krótkim czasie“⁵¹.

Rastawieckiego i Przeddzieckiego wieść o powyższym fakcie nie musiała zbyt ucieszyć, skoro nie spieszyli, jak inni wybrani, z natychmiastowymi podziękowaniami. Towarzystwo zaniepokojone brakiem odpowiedzi wystosowało w tej sprawie pismo do kuratora naukowego okręgu warszawskiego 28 października 1860 r. Urzędowa odpowiedź z Warszawy informowała, że obaj uczeni otrzymali powiadomienie o wyborze i oczekują na przesłanie dyplomów. Zostały one przesłane do Warszawy 20 grudnia 1860 r. drogą służbową przez kuratora okręgu naukowego. Długo trwało załatwianie formalności związanych z przyjęciem do Towarzystwa, lecz później obie strony nawiązane raz kontakty podtrzymywały skrupulatnie przez wymianę korespondencji i publikacji⁵². Wypada nadmienić, że zarówno E. Rastawiecki jak i A. Przeddziecki, w okresie wyboru do Towarzystwa mieli na swym koncie wiele znaczących publikacji i znani byli w europejskich kręgach naukowych.

⁴⁷ Ferman, firman, rozkaz, rozporządzenie szacha lub sułtana tureckiego skierowane do podwładnych lub lenników.

⁴⁸ *Le Comte Michel Tyszkiewicz, Notes et souvenirs d'un vieux collectionneur par...*, Paris, 1898.

⁴⁹ *La collection Tyszkiewicz*, Monachium 1893.

⁵⁰ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 10, k. 61, 62.

⁵¹ *Ibidem*, zbiór 3, nr 9, k. 180.

⁵² *Ibidem*, zbiór 3, nr 53, k. 80.

E. Rastawiecki (1804 – 1874) interesował się historią sztuki⁵³ i starożytnościami. Zajmował się numizmatyką i w równej mierze archeologią; sam nie prowadził systematycznych prac wykopaliskowych, ale im patronował i finansował prace innych. Duże zasługi położył na polu kartografii historycznej zakupując, gromadząc i opisując mapy dawnej Polski. Z dziedziny archeologii opublikował w „Bibliotece Warszawskiej“ *Zabytki Starożytności z ziemi naszej*. W tymże wydawnictwie ukazało się też kilka jego artykułów z historii sztuki. Cenną pozycją jest jego *Mapografia dawnej Polski*⁵⁴.

Z Rastawieckim blisko współpracował Aleksander Przewdziecki (1814 – 1871)⁵⁵. Interesował się on szczególnie zabytkami związanymi z dziejami Polski. W tym celu odbywał liczne podróże po krajach europejskich poszukując materiałów źródłowych. Penetrował archiwa i biblioteki Niemiec, Francji, Szwajcarii i Włoch. Rezultatem tych podróży była publikacja *Wiadomość bibliograficzna o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie...*⁵⁶.

A. Przewdziecki w równej mierze jak historią interesował się archeologią. Z tej dziedziny opublikował kilka prac. Zaangażował się także w dyskusję na temat „kamieni mikorzyńskich“ z napisami runicznymi. Uczestniczył też w międzynarodowych kongresach archeologicznych, między innymi w Kopenhadze w 1868 r. i w Bolonii w 1871 r. Na kongresie w Kopenhadze przedstawił projekt międzynarodowych oznaczeń dla kartografii archeologicznej i został członkiem komisji powołanej do przepracowania tego projektu. Śmierć Przewdzieckiego przerwała prace tej komisji i dopiero na kongresie w Sztokholmie w 1874 r. jeden z członków tej komisji, E. Chantre, przedstawił ulepszony projekt i uzyskał aprobatę i zalecenie powszechnego stosowania. Przewdziecki był jednak głównie wydawcą źródeł historycznych⁵⁷. Największą jego zasługą było wydanie dzieł Jana Długosza⁵⁸. W jego edycji ukazała się też *Kronika Wincentego Kadłubka*⁵⁹.

⁵³ F. Sobieszczański, *Edward baron Rastawiecki*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1874, seria II, nr 323, s. 145–146; J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970, s. 6, 8, 100–103; A. Abramowicz, *Wiek archeologii*, Warszawa 1967, s. 79; *Album biograficzny zasłużonych Polaków i Polek XIX wieku...*, t. 2, s. 218–220; *Edward baron Rastawiecki*, „Kłosa”, 1870, t. 10, s. 134–135.

⁵⁴ *Mapografia dawnej Polski*, Warszawa 1846.

⁵⁵ A. Abramowicz, *op. cit.*, s. 104, 128; J. Gąssowski, *Z dziejów polskiej archeologii*, Warszawa 1970, s. 77; J. Maternicki, *op. cit.*, s. 112, 117, 154, 161–164; *Polski słownik biograficzny*, t. 29/1, z. 120, Wrocław 1986, s. 45–51, (A. Biernacki).

⁵⁶ *Wiadomość bibliograficzna o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie, przejrzone po niektórych bibliotekach i archiwach zagranicznych w latach 1846–1849*, „Biblioteka Warszawska”, 1850.

⁵⁷ Wespół z M. Malinowskim i M. Grabowskim, *Źródła do dziejów polskich*, t. 1–2, Wilno 1843–1844.

⁵⁸ *Joannis Długossii seu Longini canonici cracoviensis Historiae Polonicae libri XII: Opera omnia*, t. X–XIV, Cracoviae 1873, 1878.

⁵⁹ *Chronica Polonorum, sive originalé regum et principum Poloniae*, Kraków 1862.

Dużą wartość mają jego rozprawy mediewistyczne, oparte na źródłach zebranych w czasie kwerendy zagranicznej⁶⁰.

W 1856 r. do Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu przyjęty został Adam Honory Kirkor (1819–1886)⁶¹, którego kandydaturę zgłosił Zawieliew – członek Towarzystwa. Charakteryzując sylwetkę kandydata przedstawił go jako członka Wileńskiej Komisji Archeologicznej, który ofiarował do biblioteki Towarzystwa kilka interesujących publikacji drukowanych w „Pamiętnikach Komisji”. Posiedzenie, na którym dokonano wyboru nowych członków, a między innymi Kirkora, odbyło się 11 grudnia 1856 r., a już 29 tegoż miesiąca przesłano oficjalne pismo powiadamiające Kirkora, iż został wybrany na członka korespondenta. Nazwisko Kirkora zapisało się dobrze w pamięci kierownictwa Towarzystwa z powodu licznych darów złożonych do powstającego muzeum. Były to monety litewskie i ceramika znaleziona na górze zamkowej w Wilnie⁶². Z polecenia Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego Kirkor prowadził badania archeologiczne na terenie białorusko-litewskim. Doniesienia z tych badań publikowane były w „Записках”⁶³ wydawanych przez Towarzystwo.

W 1860 r. z prośbą o przyjęcie w poczet członków wystąpił do Towarzystwa Adam Plater⁶⁴. Liczył on na to, że tą drogą będzie mógł uzyskać zezwolenie na prowadzenie wykopalisk na gruntach państwowych. Prośbę swą poparł przekazaniem zabytków wydobytych z kurhanów badanych przez siebie w majątku swego ojca Stefana Platera. Platera poparło dwóch członków: I.I. Sriezniewski i D.W. Polenow, w rekomendującym piśmie podkreślając wartość wniesionych darów. Plater wybrany został na posiedzeniu 20 marca 1860 r., a zawiadomienie o tym fakcie wysłano mu 22 kwietnia. Nowy członek czynny gorące słowa podziękowania przesłał w liście z 8 lipca tegoż roku⁶⁵. Jednocześnie poinformowano Platera, że nie będzie mógł liczyć na pomoc Towarzystwa w staraniach o zezwolenie na prowadzenie badań wykopaliskowych.

Adam Broel Plater urodził się 20 kwietnia 1836 r., a zmarł 24 grudnia 1909 r⁶⁶. Mając od najmłodszych lat zamiłowanie do starożytności gromadził

⁶⁰ *Ślady Bolesławów polskich po obcych krajach. Opowiadanie historyczne*, 1853; Paweł z Przemankowa. *Rys historyczny z drugiej połowy XIII wieku w Polsce*, 1851 cyt. za: J. M a t e r n i c k i, *op. cit.*, s. 116.

⁶¹ S. N o s e k, *Zarys historii badań archeologicznych w Malopolsce*, Wrocław 1967, s. 52–56; *Polski słownik biograficzny*, t. 12/3, z. 54, Wrocław 1966, s. 475 i n. (D. Fajnhauz, S. Nosek); *Archiwum w Leningradzie*, zbiór 3, nr 72, zbiór 3, nr 9, k. 218.; Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 444.

⁶² Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 239, 339.

⁶³ *Древности найденныя в Вильне*, „Записки Археологического...”, 1856, т. 8, s. 104–117; *Краковская Академия Наук. Историко-биографический очерк*, „Славянский Сборник” 1876, т. 3, отд. 3, s. 40.

⁶⁴ *Archiwum w Leningradzie*, zbiór 3, nr 10, k. 26, 27.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 55.

⁶⁶ Biblioteka Narodowa w Warszawie, Oddz. rękop. Zbiór M. Bransztejna sygn. IV. 10641,

zbiory archeologiczne i numizmatyczne, zbierał dzieła sztuki i posiadał bogatą bibliotekę. Część zabytków znalezionych w rodzinnym majątku w Szwekszniach, podarował on w różnych okresach muzeum Komisji Archeologicznej Wileńskiej, część Akademii Umiejętności w Krakowie, a inne Towarzystwu Archeologicznemu w Petersburgu. Plater o swoich badaniach w Szwekszniach przesłał informację do Towarzystwa i była ona omawiana na posiedzeniu 30 grudnia 1855 r.⁶⁷ Informował o znalezieniu posążków brązowych. Sprawą interpretacji tych posążków zajmował się A. Kirkor⁶⁸; opisywał je również J.I. Kraszewski w pracy *Sztuka u Słowian szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej*⁶⁹, a ostatnio problem autentyczności rozważał J. Kolendo⁷⁰. Zbiory swoje Adam Plater sprzedał Andrzejowi Potockiemu z Krzeszowic, późniejszemu namiestnikowi Galicji.

Adam Plater zrobił też karierę polityczną. W wieku 22 lat został wybrany marszałkiem powiatu rosieńskiego, potem był marszałkiem gubernialnym i dyrektorem banku ziemskiego w Wilnie. Około 1897 r. został mianowany koniuszym dworu cesarskiego i towarzyszył cesarzowi Mikołajowi II i jego rodzinie w czasie oficjalnych uroczystości, między innymi na otwarciu pierwszej Dumy 27 kwietnia 1906 r.

Następny Polak, Karol Majewski (1824–1897)⁷¹, który został członkiem czynnym 5 czerwca 1871 r.⁷² – do Archeologicznego Towarzystwa wybrany został za przeprowadzenie badań Soboru Sofijskiego oraz przedstawienie i przekazanie Towarzystwu szczegółowych rysunków i planów z tych badań. Majewski kształcił się w Instytucie Inżynierów Cywilnych, potem w szkole budowlanej, po ukończeniu której rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w Instytucie Inżynierów. Jednocześnie rozpoczął studia w Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem profesora K. Thona. Niepospolita zdolność i pracowitość zjednały mu opinię wybitnego budowniczego. W 1859 r. otrzymał tytuł akademika. Był głównym architektem Ekspedycji Papierów Państwowych, później architektem Departamentu Projektów i Kosztorysów. Był członkiem

k. 174: Członkowie Wileńskiej Komisji Archeologicznej; J. K o l e n d o, *Rzekome znalezisko posążków egipskich w Szwekszniach na Litwie*, „Rocznik Białostocki”, 1976, t. 13, s. 283–297; H. K o r w i n - M i l e w s k i, *Siedemdziesiąt lat wspomnień 1855–1925*, Poznań 1930, s. 61, 121, 143, 224, 288.

⁶⁷ „Известия Императорского...”, 1857, t. 1, s. 28.

⁶⁸ *Древности найденныя в Вильне...*, s. 117.

⁶⁹ Wilno 1860, s. 316–319.

⁷⁰ J. K o l e n d o, *op. cit.*

⁷¹ Г. В. Б а р а н о в с к и й, *Юбилейный сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института гражданских инженеров*, Петербург 1893, s. 204–207; *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 182 (A. Rottermund); S. Ł o z a, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, wyd. 2, Warszawa 1930, s. 204; „Kraj”, 1897, nr 21, s. 20; tamże, Dział literacko-artystyczny, s. 269; „Tygodnik Ilustrowany”, 1897, nr 25, s. 478.

⁷² Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 437.

Komitetu Budowlanego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, członkiem komisji egzaminacyjnej przy Instytucie Inżynierów Cywilnych oraz członkiem kilku komisji budowlanych. Przez wiele lat był członkiem rady zarządzającej nadwiślańską drogą żelazną w Petersburgu, a w pierwszym okresie jej działalności dyrektorem zarządu.

Z ważniejszych jego projektów architektonicznych wymienić należy choćby kilka: gmach Ekspedycji Papierów Państwowych w Petersburgu (1849–1856), cerkiew św. Michała Archanioła na placu Woskresieńskim w Petersburgu (1855–1892), przebudowa zamku w Lublinie na więzienie (1877), pałac cesarski w Kijowie, projekt głównej poczty w Petersburgu. Za projekt szlachtuza (rzeźni) w Petersburgu otrzymał pierwszą nagrodę. Pełniąc liczne funkcje w administracji rosyjskiej nie zrywał kontaktów z polskim środowiskiem petersburskim, patronując karierom wielu młodych ludzi i udzielając pomocy finansowej polskim instytucjom.

Wybór Władysława Jurgiewicza był formą uznania dla jego wybitnych osiągnięć naukowych i pedagogicznych. Na członka czynnego został wybrany 4 stycznia 1885 r.⁷³, a 29 grudnia 1891 r. mianowano go członkiem honorowym⁷⁴.

Tadeusz Zieliński (1859–1944)⁷⁵ w momencie wyboru na członka współpracownika był już profesorem na Uniwersytecie Petersburskim (od 1884 docentem filologii klasycznej, od 1887 profesorem nadzwyczajnym, a w latach 1890–1920 profesorem zwyczajnym). Ten światowej sławy humanista w ciągu swej długiej 35-letniej pracy w Petersburgu wniósł poważny wkład do rozwoju nauki polskiej i rosyjskiej. Zajmował się głównie poezją grecką, prozą łacińską, filozofią i religią starożytnej Grecji i Rzymu. Ogłosił dużą liczbę prac naukowych, a także popularnonaukowych z tych dziedzin. Jego publikacje zwróciły powszechną uwagę świata naukowego, który obdarzył go licznymi godnościami. Powołany został na członka Akademii Umiejętności w Krakowie. Był też członkiem akademii nauk w Rosji, Czechach i Anglii. Otrzymał godność doktora honoris causa licznych europejskich uniwersytetów, a towarzystwa obdarzały go swymi członkostwami. Wybrany również został do Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (4 III 1890 r.)⁷⁶. Zieliński utrzymywał kontakty naukowe zarówno z Towarzystwem, jak i poszczególnymi jego członkami.

W 1893 r. członkiem współpracownikiem został Stanisław Ptaszycki (1853–1933)⁷⁷. Był on drugim, po Zielińskim, bardziej znanym humanistą polskim w Towarzystwie i w środowisku naukowym Petersburga. Był to człowiek niezwykle pracowity, zawsze czynny, uczył w prywatnych gimnazjach,

⁷³ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 72; Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 441.

⁷⁴ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 72, k. 5.

⁷⁵ J. Róziwicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, s. 158, 181, 209, 210, 276, 277, 309; L. Вазулов, *op. cit.*, s. 308, 310–312, 418, 422.

⁷⁶ Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 448 (4 III 1890).

⁷⁷ Archiwum w Lenigradzie, zbiór 3, nr 72, k. 6.

a był też lektorem języka i literatury rosyjskiej w rzymskokatolickim seminarium archidiecezjalnym i wykładowcą w Rzymskokatolickiej Akademii Duchowej. Od 1896 r. był docentem historii literatury i języka polskiego na Uniwersytecie Petersburskim⁷⁸. Jako członek Towarzystwa Archeologicznego był Ptaszycki częstym uczestnikiem różnych jego posiedzeń, a księgi protokołów z lat 1895 – 1910 odnotowały tematy jego licznych odczytów i wystąpień w dyskusjach. Brał udział w zgromadzeniach ogólnych, lecz szczególnie żywo współpracował z Oddziałem Słowiańskiej i Rosyjskiej Archeologii⁷⁹. Prezentował treść nadsyłanych do Towarzystwa czasopism polskich, wygłaszał odczyty z zakresu językoznawstwa, archiwistyki i dziejów powszechnych. Ta strona działalności Ptaszyckiego zaowocowała nadaniem mu tytułu członka czynnego, co nastąpiło na posiedzeniu 10 marca 1898 r.⁸⁰

Przyjęty do Towarzystwa Archeologicznego w 1894 r. Erazm Majewski (1858 – 1922)⁸¹ sam zgłosił prośbę o przyjęcie go w poczet członków, informując przy tym o przebiegu swojej pracy w dziedzinie archeologii i przekazując kilka swoich publikacji⁸². Przedstawione prace zyskały wysoką ocenę kierownictwa Towarzystwa, które zaproponowało przyjęcie Majewskiego do grona członków czynnych, o czym zawiadomiono zainteresowanego listem z 18 maja 1894 r.⁸³ Erazm Majewski interesował się kilkoma dziedzinami nauki. Zajął się również archeologią, prowadząc z własnych funduszy badania wykopaliskowe i finansując badania innych ekspedycji. W 1892 r. stworzył zaczątek muzeum prehistorycznego, zbiory swoje udostępnił publiczności w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Zainteresowania archeologiczne spowodowały, że Majewski założył specjalne czasopismo poświęcone Archeologii. Rocznik „Światowit” poświęcony był badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej. Majewski sam pismo redagował i finansował do 1913 r.; sam też pisał do czasopisma liczne artykuły na tematy archeologiczne i etnograficzne.

Z inicjatywy kierownictwa Towarzystwa Archeologicznego w poczet członków przyjęty został w 1901 roku Stefan Cybulski (1850 – 1937)⁸⁴. Ten znany klasyczny filolog i miłośnik kultury antycznej, do stolicy imperium został przeniesiony karnie w 1890 r. Powód tej translokacji wyjaśnił w swoich

⁷⁸ J. R ó z i e w i c z, *op. cit.*, s. 181; L. B a z y ł o w, *op. cit.*, s. 286–288.

⁷⁹ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 401, 409, 411.

⁸⁰ *Ibidem*, zbiór 3, nr 72, k. 6; „Записки Отделения Русской и Славянской Археологии Русского Археологического Общества”, 1903, t. 5, s. 106, 108, 110, 111, 112–113, 115, 117, 119–120, 123, 125, 130, 133, 137.

⁸¹ J. K o s t r z e w s k i, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 90, 99–102, 104–106, 118, 125, 129; J. W r o ń s k a - T w a r d e c k a, *Główne kierunki rozwoju archeologii w Warszawie od przelomu XIX/XX wieku do 1918*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1984, R. 29, nr 2, s. 364.

⁸² Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 14, k. 6.

⁸³ *Ibidem*, zbiór 3, nr 14, k. 23; Н. И. В е с е л о в с к и й, *op. cit.*, s. 437.

⁸⁴ L. W i n n i c z u k, *Stefan Cybulski. W 25-lecie pracy naukowej i wychowawczej*, „Kwartalnik Klasyczny”, 1934, t. 8, s. XXV–XXXII; L. W i n n i c z u k, *Wspomnienia o ś.p. Stefanie*

wspomnieniach: „Kiedy byłem jeszcze młodym nauczycielem, wystawiłem dwa razy w IV Gimnazjum w Warszawie *Antigonę Sophoklesa* po grecku z muzyką Mendelsohna. Gdy moi uczniowie wobec publiczności zrobili mi owację, posadzono ich do kozy, mnie przeniesiono na północ do Petersburga. Tam odwrotnie, polecono mi wystawienie *Antigony*... Wynik był zupełnie odmienny. Wszyscy uczniowie, którzy brali udział w odtworzeniu teatru greckiego, mieli podwyższoną ocenę roczną z języka greckiego, ja zaś otrzymałem w podarunku piękne pianino“⁸⁵. Uzupełniając te wspomnienia Cybulskiego, wyjaśnić wypada, że nie od razu znalazł się on w Petersburgu, lecz przeniesiony został najpierw do cesarskiego gimnazjum w Carskim Siole i dopiero w 1904 r., po zniesieniu języka greckiego w niektórych gimnazjach, do Petersburga. Tu w III gimnazjum klasycznym uczył języka greckiego, łaciny oraz psychologii. Jednocześnie miał wykłady na wyższych kursach żeńskich. W 1907 r. został dyrektorem katolickiego gimnazjum przy kościele św. Katarzyny⁸⁶.

Szerszemu ogółowi znany był Cybulski przede wszystkim z wydawnictwa swych *Tabulae, quibus antiquitates Graecae et Romanae illustrantur*⁸⁷. Tablice te uzupełnione były tekstem objaśniającym w języku polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim i włoskim. Praca ta powstała w wyniku podróży i studiów prowadzonych w Grecji i we Włoszech, Monachium i Berlinie. Innym efektem podróży było opracowanie przez Cybulskiego topografii starożytnych Aten i Rzymu oraz ogłoszenie kilku publikacji o rzeźbie, numizmatyce i sztuce antycznej. Dążąc do rozbudzenia zainteresowania i zamiłowania do języków antycznych układał on podręczniki szkolne i komentarze. W Petersburgu założył też w 1907 r. popularnonaukowe pismo „Hermes“. Był to dwutygodnik w języku rosyjskim. Cybulski członkiem Towarzystwa Archeologicznego został w okresie pracy w Carskim Siole. Po przeniesieniu do Petersburga był częstym uczestnikiem posiedzeń Towarzystwa. Na zebraniach Oddziału Archeologii Starożytnej i Zachodniej wygłaszał odczyty ujawniające jego zainteresowania kulturą antyczną; dzielił się także wrażeniami z podróży zagranicznych. odnotowane to zostało w sprawozdaniach z posiedzeń Towarzystwa⁸⁸. Swoimi doświadcze-

Cybulskim, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego“, 1937, R. 8, nr 7, 20 IX 1937, poz. 188, s. 414; S. H a m m e r, *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 43; S. S e l i g a + S t e f a n C y b u l s k i, „Eos“, 1937, R. 38, s. 152–153; A. W i e r z b i c k i, *Wspomnienia i dokumenty (1877–1920)*, Warszawa 1957, s. 8.

⁸⁵ S. C y b u l s k i, *Wspomnienia z dziejów szkoły rosyjskiej w Polsce*, „Filomata“, 1930, nr 24, s. 365–367; „Filomata“, 1931, nr 30, s. 644–649; t e n ż e, *Moje wspomnienia z dawnych lat*, „Filomata“, 1930, nr 24, s. 147–159.

⁸⁶ *Z murów Św. Katarzyny. Księga pamiątkowa b. wychowanków i wychowanków gimnazjum przy kościele Św. Katarzyny w Petersburgu*, Warszawa 1933, t. 1; L. B a z y ł o w, *op. cit.*, s. 247.

⁸⁷ Tablice wydawane były wielokrotnie w różnych wersjach językowych. Redaktorem wszystkich wydań był S. Cybulski. Tablic było 23. Były nagradzane na wystawach wszechświatowych w Antwerpii, Paryżu, Rzymie, Atenach, Nowym Jorku. Używane były w szkołach w Europie zachodniej i w Ameryce.

⁸⁸ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 6. *Roczne sprawozdania z działalności Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego za lata 1905–1906*.

niami pedagogicznymi, swoim dorobkiem naukowym chętnie dzielił się z szeroką publicznością. Celowi temu służyły jego sprawozdania w różnych czasopismach i w oddzielnych wydaniach książkowych.

Władysław Kotwicz (1872–1944) członkiem czynnym został 20 lutego 1904 r.⁸⁹ Kandydaturę jego wysunęło Kierownictwo Towarzystwa Archeologicznego. Pochodził on z Wileńszczyzny, skąd przybył na studia uniwersyteckie do Petersburga. Na wydziale filologicznym specjalizował się w językach Dalekiego Wschodu. Po ukończeniu studiów pozostał na Uniwersytecie kierując katedrą mongolistyki i filologii mandżurskiej. W 1896 r., będąc stypendystą Wydziału Języków Wschodnich, objął posadę w Rosyjskim Komitecie Badań Azji Środkowej i Wschodniej. Kotwicz interesował się historią i archeologią. W celach archeologicznych wyprawiał się do północnej Mongolii, do doliny rzeki Orchon, gdzie na ruinach dawnego Karakorum odnalazł napisy tureckie i mongolskie. O rezultatach tych wypraw mówił na posiedzeniach Oddziału Wschodniego Towarzystwa Archeologicznego⁹⁰. Bogaty dorobek piśmienniczy Kotwicza był wysoko ceniony w Rosji i przez międzynarodową opinię naukową. Przy współpracy Kotwicza powstały w latach 1897–1900 cenne publikacje, które miały duże znaczenie dla nauki światowej⁹¹.

W następnym roku do Towarzystwa Archeologicznego wybrano Konstantego Chylińskiego (1881–1939)⁹². Chyliński ze środowiskiem naukowym Petersburga związany był od okresu studiów na Uniwersytecie Petersburskim, gdzie studiował pod kierunkiem Tadeusza Zielińskiego⁹³. Dyplom nauk historycznych uzyskał w 1903 r. Jako docent od 1907 r. wykładał historię na Wydziale Ekonomicznym Instytutu Politechnicznego cesarza Piotra Wielkiego. W 1908 r. podjął wykłady na Uniwersytecie. Był też wykładowcą na Żeńskich Kursach Historyczno-Filologicznych i w Żeńskim Instytucie Pedagogicznym. Obok pracy pedagogicznej dużo czasu poświęcał badaniom naukowym. Spod jego pióra wyszło dużo poważnych publikacji poświęconych głównie kulturze starożytnej Grecji⁹⁴. Chyliński ponadto jako członek współpracownik z zaangażowaniem uczestniczył w pracach Towarzystwa Archeologicznego, czego wyrazem było przeniesienie go 28 marca 1907 r. do kategorii członków czynnych.

⁸⁹ *Ibidem*, zbiór 3, nr 72, k. 7; W. S ł a b c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 416, 156–157; *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław 1969, (A. Zajączkowski); S. Ł o z a, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938.

⁹⁰ Archiwum w Lenigradzie, zbiór 3, nr 6, k. 73, *Sprawozdanie za 1913 r.*; *Поездка в долину Орхона летом 1912 г.*, Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 6, k. 75 i 82.

⁹¹ *Opisanie Mandżurii*, t. 1, 2, 1897. Bibliografia pełna w: „Rocznik Orientalistyczny”, 1950, t. 16, s. 31–48.

⁹² Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 72, 1913 r., k. 10.

⁹³ J. R ó z i e w i c z, *Polsko-rosyjskie powiązania...*, s. 182, 184, 207, 210; t e n ż e, *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918–1939*, Wrocław 1979, s. 69; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 128.

⁹⁴ A. P e r e t i a t k o w i c z, M. S o b e s k i, *Współczesna kultura polska*, Poznań 1932, s. 30.

W 1912 r. członkiem współpracownikiem Towarzystwa Archeologicznego został katolicki ksiądz Stanisław Trzeciak (1873 – 1944?)⁹⁵. Szczególny to przypadek, w mało tolerancyjnym i przez prawosławie opanowanym świecie, obdarzenia członkostwem towarzystwa naukowego duchownego obrządku katolickiego. Ale Stanisław Trzeciak był osobą nietuzinkową⁹⁶. W momencie wyboru do Towarzystwa był on profesorem Rzymskokatolickiej Akademii Duchowej, a miał już za sobą liczne podróże i wyprawy badawcze, które rozstawiły jego nazwisko nie tylko na terenie imperium rosyjskiego. Trzeciak studia teologiczne odbywał na uniwersytetach we Fryburgu, Wiedniu, Rzymie i Krakowie. W Krakowie uzyskał doktorat z teologii. W latach 1903 – 1905 odbył podróż do Egiptu i Palestyny w celach badań przyrodniczych. Interesował się warunkami klimatycznymi i panującymi tam chorobami, zwłaszcza trądem. Studiował ponadto topografię krain opisanych w Biblii, uważał bowiem to za konieczne dla odtworzenia tła i warunków wydarzeń. W tym celu studiował też kulturę i psychikę narodów Wschodu, badał ich usposobienie i warunki bytowania. Zebrane materiały opublikował w książce *Wrażenia z podróży do Egiptu*⁹⁷. Wracał też do nich później w licznych publikacjach. W celu badań nad sposobami zwalczania trądu był ksiądz Trzeciak wydelegowany do Bergen. Wyniki swych badań prezentował na światowej wystawie higienicznej w Petersburgu w 1914 r.

Publikowane prace naukowe Trzeciaka dotyczyły problemów wierzeniowych, kultury narodów Bliskiego Wschodu, kwestii żydowskich. Ksiądz Trzeciak był współredaktorem „Przeglądu Kościelnego” i „Monumenta Judaica”. Rezultaty jego działalności w różnych dziedzinach spowodowały, że uhonorowano go odznaczeniami państwowymi polskimi, rumuńskimi, węgierskimi, jugosłowiańskimi i niemieckimi. Odznaczenie Wielkiej Rzeszy, uzyskane na kilka lat przed najazdem hitlerowskim na Polskę, wykorzystywał Trzeciak podczas okupacji – był w tym czasie proboszczem parafii św. Antoniego w Warszawie – do ratowania wielu osób zabieranych w ulicznych łapankach i osadzanych w więzieniach i obozach⁹⁸.

Na końcu pragnę poświęcić uwagę Marianowi Sokołowskiemu (1939 – 1911)⁹⁹, który, jako jedyny z Polaków, miał status członka zagranicznego, ponieważ tylko on mieszkał w innym zaborze.

Adam Honory Kirkor, który wybrany został w okresie przebywania w Wilnie, mimo opuszczenia zaboru rosyjskiego, nie traktowany był po wyjeździe

⁹⁵ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 72, 1913 r. k. 12; nr 354, k. 9.

⁹⁶ S. Ł o z a, *Czy wiesz kto to jest...*, s. 759; L. B a z y ł o w, *op. cit.*, s. 253, 388; I. S p u s t e k, *Polacy w Piotrogradzie 1914 – 1917*, Warszawa 1967, s. 45, 56, 164, 230 – 231.

⁹⁷ Poznań 1904. Nakład „Przeglądu Kościelnego”.

⁹⁸ S. P o d ł e w s k i, *Przemarsz przez piekło*, Warszawa 1971, s. 134, 137, 138, 139, 140, 490.

⁹⁹ M. M. B l o m b e r g o w a, *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego 1864 – 1914*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1980, R. 25, s. 555; „Biblioteka Warszawska”, 1887, t. 1, nr 3, s. 125; 1888, t. 2, s. 157 – 158.

jako członek zagraniczny. Nie zmienił się również status Michała Tyszkiewicza, po jego wyjeździe za granicę. Kiedy Marian Sokołowski został członkiem Towarzystwa nie wiadomo. W publikowanych listach członków brak jest tej informacji. Wiadomo natomiast, że z różnymi instytucjami i towarzystwami rosyjskimi Sokołowski utrzymywał żywe kontakty. Korespondował z Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu i Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym. Otrzymywał wydawnictwa Instytutu Archeologicznego, a także Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, z racji członkostwa tego Towarzystwa. Otrzymane tą drogą tomy omawiał na posiedzeniach Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie. Artykuły z zakresu historii sztuki dokładnie analizował. Rosyjskie towarzystwa archeologiczne, których Sokołowski był członkiem, odnotowały smutny fakt jego zgonu, zamieszczając jednocześnie informacje o jego życiu i osiągnięciach naukowych¹⁰⁰.

Odnotać wreszcie wypada to, że z Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu kontaktowali się także Polacy nie będący jego członkami. W materiałach archiwalnych Towarzystwa znajdują się listy od Walerego Kostrzembkiego (1828–1899)¹⁰¹ numizmatyka z Warszawy. Informował on Towarzystwo o swoich pracach, a nawet przesłał mu rękopis opracowania polskiej numizmatyki XIX-wiecznej.

Inny Polak, Andrzej Podbereski, zamieszkały we wsi Jarowa w guberni kijowskiej, przesłał do Towarzystwa rozprawę *O Scytii i Scytach*, którą zgłosił do konkursu o nagrodę za osiągnięcia naukowe¹⁰². Praca ta, jak już to podałam w rozdziale I, nie została przyjęta, ponieważ nie była napisana po rosyjsku.

Zygmunt Luba-Radzimiński był kilkakrotnie gościem na zebraniach Oddziału Archeologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, wprowadzony na nie zapewne przez Ptaszyckiego. Radzimiński wysłuchiwał interesujących go referatów i zabierał głos w dyskusji¹⁰³.

Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu, jak i wszystkie inne Towarzystwa i instytucje, prowadziło wymianę publikacji wysyłając swoje wydawnictwa. Otrzymywało ono w zamian książki, artykuły i druki ulotne od własnych członków i osób niezrzeszonych oraz od instytucji i towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych. Do polskich instytucji, z którymi wymianę prowadziło Towarzystwo należał m.in. Instytut im. Ossolińskich we Lwowie¹⁰⁴,

¹⁰⁰ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 6, k. 58.

¹⁰¹ „Очерк по польской нумизматике XIX в.”, Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 515, k. 1–55.

¹⁰² Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 53, k. 241; Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 183, Двенадцатая премия.

¹⁰³ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 409, k. 143, 157.

¹⁰⁴ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 97 „Propozycja Instytutu Ossolińskiego we Lwowie wymiany z Towarzystwem Archeologicznym, w celach naukowych”, k. 1–5.; Н. И. Веселовский, *op. cit.*, s. 494.

Akademia Umiejętności w Krakowie¹⁰⁵ i Komisja Archeologiczna Wileńska¹⁰⁶. Swoje publikacje przysyłał systematycznie Julian Talko-Hryniewicz¹⁰⁷, przebywający długie lata w Kiachcie na Syberii za Bajkałem. Utrzymywał kontakty z Towarzystwem również po przeniesieniu się do Krakowa.

Jeszcze jest jedna sprawa, którą poruszyć tu muszę. A mianowicie, Polacy w tym rozdziale wymienieni nie zamykają listy osób, które wynotowałam z rejestrów członków Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu. Pozostałych nie uwzględniłam w mojej monografii, ponieważ wiem o nich niewiele. Na ich polskie pochodzenie wskazują imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania. Z powodu braku bliższych szczegółów z ich życia nie wiem, czy mogę zaliczyć ich do narodowości polskiej.

Na koniec chciałabym zastanowić się nad tym, jaka była sytuacja polskich członków w Towarzystwie Archeologicznym w Petersburgu, jaki był ich udział w pracach tego grona. Na wstępie zauważyć wypada, że wszystkie funkcje w Towarzystwie pełnili członkowie należący niemal wyłącznie do arystokracji rosyjskiej, w dodatku blisko związanej z dworem cesarskim. Dlatego też stosunek kierownictwa, a co za tym idzie i większości członków do przedstawicieli innych narodowości był bardzo oficjalny i uzależniony od aktualnej polityki rządu. Czynnikiem ten wpływał zapewne na szczególnie staranny wybór kandydatów do Towarzystwa. Najłatwiejszy dostęp do tego grona mieli przedstawiciele arystokracji. Odnosiło się to również do Polaków. Do tej grupy społecznej należeli przecież: Emeryk Hutten-Czapski, Michał i Eustachy Tyżkiewicz, Adam Plater, Aleksander Przedziecki i Edward Rastawicki. Poza ich pochodzeniem ważne było to, że byli poddanymi rosyjskimi, natomiast nie zastanawiano się zapewne przy wyborze nad ich narodowością, kierując się jedynie korzyścią, jaką mieli przynieść Towarzystwu. Innymi względami kierowano się wybierając Adama Honorego Kirkora, Tadeusza Zielińskiego, Stanisława Ptaszyckiego, Władysława Jurgiewicza czy Władysława Kotwicza. Były to osoby o dużym dorobku naukowym i badawczym. Ich prace przynosiły korzyść Towarzystwu i przyczyniały się do rozwoju nauki rosyjskiej.

¹⁰⁵ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 401, k. 151; „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie”, 1882, Kontakty z innymi zakładami naukowymi.

¹⁰⁶ „Pamiętniki Wileńskiej Komisji Archeologicznej, 1858”, nr 1, s. 2.

¹⁰⁷ „Труды Троицкосавско-Кяхтинского Отделения Приамурского Отдела Императорского Русского Общества”, 1906, t. 9, cz. 1.

Rozdział III

W KRĘGU CESARSKIEGO MOSKIEWSKIEGO TOWARZYSTWA ARCHEOLOGICZNEGO

Najmłodsze z omawianych tu towarzystw, Cesarskie Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne, powstało dzięki inicjatywie Aleksieja Siergiejewicza Uwarowa (1825–1884). Będąc współorganizatorem i czynnie działającym członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu, miał duże doświadczenie organizacyjne i znajomość problematyki archeologicznej. Głównym celem, dla którego przystępował do tworzenia nowego Towarzystwa, było obudzenie zainteresowania starożytnościami w szerokich kręgach społeczeństwa rosyjskiego. Zamierzał tak rozwinąć działalność Towarzystwa, aby zaznajomić to społeczeństwo z nowymi odkryciami, z nowymi zabytkami, ze starą zabytkową architekturą. Dążeniem jego było wciągnięcie do współpracy jak największej grupy osób interesujących się przeszłością własnego narodu i mających doświadczenia badawcze na tym polu. Podkreślał, że praktykowany przez inne towarzystwa obyczaj ograniczania liczby współpracowników, nie będzie wprowadzony w Towarzystwie Moskiewskim¹. Marzeniem Uwarowa było stworzenie z tego Towarzystwa naukowego centrum, które by skupiało poszukiwania archeologiczne w Rosji i kierowało nimi, które by pobudzało do działania, odpowiadało na pytania dotyczące przeszłości narodu rosyjskiego, a także podejmowało wysiłki zmierzające do badania i ochrony zabytków. Współtwórcami Towarzystwa byli I.J. Zabielin, A.M. Andrejew, A.W. Brykin, K.K. Gerc i inni².

Ustawa powołująca do życia nowe Towarzystwo wydana została 4 października 1864 r. przez cara Aleksandra II³. Przy tym cesarz zezwolił na przyjęcie protektoratu nad Towarzystwem następcy tronu — Aleksandrowi Aleksandrowiczowi, a wielkiemu księciu Władimirowi — miana honorowego

¹ *Историческая записка о деятельности Императорского Московского Археологического Общества за первых 25 лет существования* Москва 1890, s. 1.

² M. M. B l o m b e r g o w a, *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (1864–1914)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1980, R. 25, nr 3, s. 545–547; *Историческая записка...*, s. 118.

³ П.С. Уварова, И.Н. Бороздин, ред. *Императорское Московское Археологическое Общество в первые 50-летие его существования (1864–1914)*, t. 2, Москва 1915, s. IX.

członka Towarzystwa. Jednocześnie Towarzystwo uzyskało przywilej używania miana Cesarskie Towarzystwo Archeologiczne. W 1872 r. cesarz przyznał Towarzystwu dotację w wysokości trzech tysięcy rubli rocznie, a w 1877 r. przywilej odbioru i wysyłania książek za granicę bez cenzury.

Pierwszym i dożywotnim przewodniczącym Towarzystwa był Aleksiej Siergiejewicz Uwarow. Jego następcą został Wasilij Jegorowicz Rumiancew (1884–1885), po nim kierownictwo Towarzystwem powierzono Praskowii Siergiejewnie Uwarowej. Będąc prezydentem Towarzystwa (do czasów Rewolucji Październikowej) starała się kontynuować linię działania wytyczoną przez męża – Aleksieja.

Program Towarzystwa przewidywał: 1) badanie starożytności wszelkich, a rosyjskich w szczególności, 2) zbieranie i ochronę zabytków, 3) inwentaryzację i konserwację zabytków architektury, 4) nawiązywanie kontaktów z podobnymi towarzystwami i instytucjami zagranicznymi w celu wymiany informacji o prowadzonych pracach oraz wymiany doświadczeń i poglądów.

Jednym z ważniejszych zadań realizowanych przez Towarzystwo było organizowanie zjazdów archeologicznych, które odbywały się regularnie w różnych miastach Rosji. Badania wykopaliskowe prowadziło Towarzystwo w ówczesnych centralnych guberniach Rosji, na Ukrainie, na Kaukazie, a nawet na Syberii⁴. Moskiewskie Towarzystwo inicjowało dyskusję i podejmowało działania zmierzające do rozwiązania ważnych problemów mających znaczenie dla archeologii słowiańskiej, a szczególnie rosyjskiej. Już na trzecim Zjeździe w Kijowie w 1874 r. podjęta została dyskusja o istocie archeologii, jej celach i zadaniach. Zastanawiano się, czy archeologia jest samodzielną nauką, czy ma swój osobny, określony przedmiot poznania oraz czy dysponuje metodą, za pomocą której może być badane źródło archeologiczne⁵. Rezultatem dogłębnego przeanalizowania powyższych kwestii było przyznanie archeologii właściwego miejsca wśród innych dyscyplin naukowych. W konsekwencji uznania archeologii za samodzielną naukę podjęto starania o wprowadzenie kursów uniwersyteckich archeologii. Prace w tym kierunku podjęte zmierzały do wypracowania programu studiów. Przewidywano wprowadzenie wykładów i uzupełnienie ich zajęciami praktycznymi i poglądowymi. Planowano tworzenie specjalnych kolekcji zabytków oryginalnych i kopii, usystematyzowanych i dostosowanych dla potrzeb nauczania⁶.

Troska o umiejętne badanie zabytków i dokładne ich poznanie spowodowało

⁴ *Большая Советская Энциклопедия*, wyd. II, Москва 1954, s. 431.

⁵ М. М. Влоубергова, *Киевские spotkania археологов*, „Кварталник Истории Науки и Техники” [w druku]; И. Е. Забелин, *В чем заключаются основные задачи археологии как самостоятельной науки*, [w:] *Труды III археологического съезда в России, бывшего в Киеве в августе 1874 г.*, t. 1, Киев 1878, s. 1–17.

⁶ А. С. Уваров, *Что должна обнимать программа для преподавания русской археологии и в каком систематическом порядке должна быть распределена эта программа?*, [w:] *Труды III съезда...*, t. 1, s. 7.

wała, że wśród zadań zaproponowanych do rozwiązania na pierwszym zjeździe archeologicznym postawiono zagadnienie wypracowania sposobów postępowania z obiektami odkrywanymi w trakcie wykopalisk. Przedstawiono konieczność uściślenia terminologii rosyjskiej archeologii. Na posiedzeniu 14 lutego 1872 r. przewodniczący, kierując się własnym doświadczeniem i doświadczeniem innych osób badających kurhany, poinformował o konieczności opracowania instrukcji prowadzenia wykopalisk na tego typu obiektach. Zebrani poparli tę propozycję i wybrali komisję do opracowania instrukcji⁷. W komisji znaleźli się tacy doświadczeni badacze jak W.B. Antonowicz, D.J. Samokwasow i L.K. Iwanowski. Gotowa instrukcja odczytana została na trzecim zjeździe w Kijowie. Przedyskutowana i uzupełniona, została wydrukowana w materiałach zjazdowych i w „Древности”⁸.

Za jedno z ważniejszych zadań, stawianych od początku działalności, uznawało Towarzystwo przygotowanie słownika archeologicznego. W jego realizacji uczestniczyli wszyscy członkowie, którzy zbierali materiały, omawiane następnie na posiedzeniach i publikowane w wydawnictwach Towarzystwa. W 1887 r., chcąc przyspieszyć prace i uzyskać nowych współpracowników, Towarzystwo wydrukowało broszurę zawierającą około 700 opracowanych już haseł. Broszurę rozesłano do licznych osób i towarzystw z pismem, w którym zwracano się o pomoc i nadsyłanie materiałów do słownika oraz proszono o wyjaśnienie słów, terminów, symboli, które nie znalazły się w broszurze⁹.

Problemem żywo wszystkich zajmującym były mapy archeologiczne. Po raz pierwszy w Rosji zasygnalizował go Hipolit Skimborowicz na drugim zjeździe w Petersburgu w 1871 r. Zaprezentował uczestnikom 60 tablic atlasu, który miał wydać Francuz Narcisse Salvandy¹⁰ i zaproponował opracowanie map archeologicznych, na których zaznaczone być powinny wszystkie obiekty archeologiczne. Dla każdego obiektu i każdego okresu winny być opracowane osobne znaki graficzne¹¹. Na szóstym zjeździe w Odessie w 1884 r. D.N. Anuczina zreferował swoją pracę, wydrukowaną w formie broszury zatytułowanej *Zagadnienie opracowania legendy do archeologicznej mapy Rosji*. Zawierała ona projekt znaków graficznych i ich objaśnienia do zastosowania przy opracowaniu map archeologicznych Rosji. Wzorcem dla Anuczina był projekt takich znaków prezentowanych na międzynarodowych kongresach archeologicznych w Bolonii i Sztokholmie (w latach 1871 i 1874)¹². Próby opracowania map archeolo-

⁷ *Историческая записка...*, s. 46.

⁸ „Древности”, 1875, t. 6, z. 1, s. 1–4.

⁹ *Историческая записка...*, s. 48.

¹⁰ „Antiquités Slaves”, którą miał wydać francuski polityk i historyk Narcisse Salvandy.

¹¹ *Труды второго археологического съезда в Ст. Петербурге 1871 г.*, t. 1, Петербург 1878, s. 62 i 63; S. K r z y ż a n o w s k i, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów”, Kraków 1871, R.1, s. 226.

¹² Na kongresie w Bolonii w 1871 r. A. Przewdziecki zreferował propozycję opracowania map archeologicznych. Propozycja ta wypłynęła od Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Na tymże

gicznych podejmowali zarówno Rosjanie jak i Polacy, członkowie Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. W.B. Antonowicz przedstawił mapy archeologiczne gubernii kijowskiej i wołyńskiej¹³, F.W. Pokrowski mapy gubernii wileńskiej i grodzieńskiej¹⁴. Podobną mapę dla gubernii kieleckiej i części gubernii piotrkowskiej planował wykonać Gotfrad Ossowski¹⁵.

Inną ważną sprawą poruszaną na zjazdach z inicjatywy Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego była organizacja, struktura i rola archiwów. Uznając znaczenie archiwów dla ochrony i opracowania dawnych akt proponowano utworzenie archiwów okręgowych¹⁶.

W wyniku starań Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego rozwinęła się na zjazdach dyskusja nad sprawą ochrony zabytków i powołania specjalnej komisji, która zajęłaby się stroną organizacyjną ochrony. Komisja taka powołana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na swych posiedzeniach w lutym, marcu i kwietniu 1905 r. przygotowała wykaz kategorii zabytków, które powinny zostać objęte ochroną oraz schemat organizacji instytucji zajmujących się ochroną zabytków. Przewidywano powołanie sześciu regionalnych instytucji zajmujących się ochroną zabytków i organu centralnego, kierującego pracą sieci terenowych. Projekt przewidywał również podział całego cesarstwa na piętnaście okręgów archeologicznych i ustalenie instytucji odpowiedzialnych za ochronę zabytków w danym okręgu. Przykładowo: okręg petersburski miał obejmować gubernie petersburską, nowogrodzką, archangielską i oleniecką. Rolę instytucji odpowiedzialnej w tym okręgu spełniać miało Cesarskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu. Na czele okręgu wileńskiego obejmującego gubernie wileńską, kowieńską i grodzieńską, stać miała Biblioteka Publiczna Wileńska i Komisja Archeograficzna¹⁷. Okręg warszawski, obejmujący wszystkie gubernie

kongresie wybrano komisję do wypracowania projektu. Z powodu śmierci A. Przeddzieckiego projektem zajął się jeden z członków tej komisji – Erneste Chantre. Jego projekt został zatwierdzony na kongresie w Sztokholmie w 1874 r. Por. A. A b r a m o w i c z, *Wiek archeologii*, Warszawa 1967, s. 138; J. K o s t r z e w s k i, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 41; A. P r z e d z i e c k i, *Kongres międzynarodowy antropologii i archeologii przedhistorycznej w Bolonii od 1–8 października 1871*, „Biblioteka Warszawska”, 1872, t. 2, s. 25–29. Dodatek II; *Znaki międzynarodowe archeologiczne przyjęte na kongresie antro-po-archeologicznym w Sztokholmie*, s. 3–8. Osobne odbicie z Wykazu Zabytków Przedhistorycznych na ziemiach polskich, z. 1, Kraków 1878.

¹³ В. Б. Антонович, *Археологическая карта Киевской Губернии*, Москва 1895; т е п ѓ е, *Археологическая Карта Воынской Губернии*, [w:] *Труды одиннадцатого археологического съезда в Киеве*, Москва 1899–1900.

¹⁴ *Труды Виленского Отделения Московского Предварительного Комитета по устройству въ Вильне IX Археологического съезда*, Вильно 1893.

¹⁵ „Древности”, 1894, t. 15, prot. nr 327, s. 103.

¹⁶ *Историческая записка...*, s. 108, 110.

¹⁷ Utworzona w Wilnie w 1864 r. dla opracowania danych akt.

określone mianem Kraju Przywiślańskiego, pozostawałby pod opieką Towarzystwa Historii, Filologii i Prawa przy Uniwersytecie Warszawskim¹⁸.

W trakcie dyskusji zjazdowych omawiano sprawy organizacji muzeów prowincjonalnych, ich regulaminy i zadania. Szczegółowo problem ten rozwinęła P.S. Uwarowa na siódmym Zjeździe w Jarosławlu¹⁹. Ze względu na bogaty program działalności prace Towarzystwa realizowano w kilku komisjach. Były to komisje: do ochrony zabytków (По сохранению памятников) – od 1876 r.; do badania Wschodu (Восточная) – od 1887 r.; do badań Słowiańszczyzny (Славянская) – od 1892 r.; archeograficzna (Археографическая) – od 1896 r.; do badań dziejów starej Moskwy (По изучению старой Москвы) – od 1909 r.²⁰. W 1905 r. Towarzystwo otworzyło swój Oddział Kaukaski w Tbilisi, a na jedenastym zjeździe w Kijowie w 1899 r. rozpatrywano projekt utworzenia oddziału w Warszawie²¹.

Podstawowym czasopiśmem, wydawanym od pierwszych dni funkcjonowania Towarzystwa, były „Древности”. Pierwszy tom ukazał się w 1865 r., a ostatni w 1916. Łącznie wydano 25 tomów. Czasopismo to zawierało artykuły poświęcone rezultatom badań społeczeństw pierwotnych, antycznych, ludów scytyjskich, starożytności słowiańskich. Liczne były artykuły poświęcone numizmatyce, epigrafice i badaniom filologicznym. W poszczególnych tomach informowano o nowościach wydawniczych z dziedziny archeologii i nauk pokrewnych. Zamieszczano w nim protokoły posiedzeń Towarzystwa i sprawozdania z działalności, a także nekrologi zmarłych członków. W protokołach i sprawozdaniach podawano informacje o wyborze nowych członków, ich dorobku naukowym i zasługach dla nauki. Od 1893 r. Towarzystwo wydawało „Археологические известия и заметки” oraz „Археологический вестник”. Poszczególne Komisje wydawały osobno swoje serie wydawnicze. Były to „Труды Археографической Коммиссии”, „Материалы по археологии восточных Губерний”, „Труды Славянской Коммиссии” i inne. Ponadto Towarzystwo redagowało niemal wszystkie tomy „Труды Археологических Съездов”, w sumie 25 tomów i kilka tomów zawierających materiały komitetów przygotowawczych zjazdów. Ważnymi pozycjami wydawniczymi były *Историческая записка о деятельности Императорского Московского Археологического Общества за первые 25 лет существования* oraz *Императорское Московское Археологическое Общество в первые 50-летие его существования*, zwierały one okresowe podsumowanie działalności i dorobku Towarzystwa.

¹⁸ „Древности”, 1907, t. 21, z. 2, Uzupełnienie 1 do prot. nr 646. *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, Moskwa 1902, s. 161–162.

¹⁹ *Историческая записка...*, s. 48 i 110.

²⁰ М. В л о м б е р г о в а, *Polscy członkowie...*, s. 546.

²¹ *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 1, Moskwa 1901, s. 465–468.

Towarzystwo posiadało własną bibliotekę, w której, obok książek zakupionych, gromadzono własne wydawnictwa, książki i inne publikacje pochodzące z darów od członków i osób postronnych oraz z wymiany z towarzystwami i różnymi instytucjami. W muzeum, utworzonym przy Towarzystwie, gromadzono zabytki pochodzące z badań własnych, przekazane przez Cesarską Komisję Archeologiczną oraz darowane przez różnych badaczy.

Władze Towarzystwa wybierane były na ogólnych posiedzeniach organizacyjnych. Wyboru dokonywano większością głosów. W skład zarządu wchodził: prezydent, wiceprezydent, sekretarz, skarbnik i bibliotekarz. Wybieralni byli też członkowie komitetu redakcyjnego. Wyboru nowych członków dokonywano na podstawie zgłoszenia przez członków czynnych lub honorowych. Po zatwierdzeniu przez władze zwierzchnie, nowo wybrani członkowie otrzymywali dyplom członkowski. Za dyplom członkowie krajowi płacili 5 rubli²²; członkowie zagraniczni zwolnieni byli od tej opłaty.

Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne wyróżniało kilka rodzajów członków. Byli w nim członkowie czynni, honorowi, korespondenci i zagraniczni. Liczba członków statutowo nie była ograniczona i wobec tego była różna w różnych okresach. Moskiewskie Towarzystwo skupiało znacznie więcej członków niż pozostałe omawiane przeze mnie Towarzystwa. Dla przykładu w okresie sprawozdawczym 1899–1900 w Rosyjskim Towarzystwie Archeologicznym w Petersburgu było 281 członków, w tym 50 zagranicznych, w Moskiewskim Towarzystwie natomiast 420, w tym 98 zagranicznych.

Aleksiej Uwarow, organizując Towarzystwo, głosił, że „drzwi Towarzystwa winny być otwarte dla szerokich rzesz społeczeństwa”²³, zgodnie z tym, członkostwem obdarzano ludzi z różnych grup społecznych, nawet zesłańców politycznych, jeśli tylko byli zasłużeni dla nauki. Do współpracy zapraszano uczonych zagranicznych, a wśród nich licznych przedstawicieli narodów słowiańskich. Status polskich członków uzależniony był od ich miejsca zamieszkania. Polacy z ziem podległych Rosji traktowani byli jak członkowie krajowi. Mieszkańcy zaborów pruskiego i austriackiego mieli status członków zagranicznych.

Członek Towarzystwa zgłaszający nową kandydaturę, informował uczestników posiedzenia i kierownictwo Towarzystwa o zainteresowaniach kandydata i jego osiągnięciach na polu archeologii lub nauk pokrewnych. Przyjęcie w poczet członków Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego było z jednej strony formą uznania dla osiągnięć naukowych, z drugiej – zwłaszcza dla Polaków – otwierało drogę do badań terenowych. Tu nadmienić wypada, że uzyskanie zezwolenia na badania terenowe uzależnione było od decyzji Cesarzowskiej Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne uzyskało dla siebie i swoich członków swobodę w organizowaniu

²² „Древности”, 1890, t. 13, z. 2, prot. nr 317.

²³ А. А. Ф о р м о з о в, *Очерки по истории русской археологии*, Москва 1961, s. 86.

wykopalisk, a także swobodę korzystania – dla celów naukowych – z archiwów i zbiorów Komisji Archeologicznej. Legitymowanie się zatem członkostwem Towarzystwa ułatwiało zdobycie zezwolenia na prowadzenie prac wykopaliskowych²⁴.

Kontakt Polaków z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym przejawiał się w wymianie publikacji, udziale w posiedzeniach, nadysyłaniu informacji o wykopaliskach, przekazywaniu sprawozdań z prac, artykułów, referatów, które odczytywane były na posiedzeniach, a następnie publikowane w wydawnictwach Towarzystwa. Polacy uczestniczyli też czynnie w organizowanych przez Towarzystwo zjazdach archeologicznych. Na zlecenie i z funduszków Towarzystwa prowadzili badania wykopaliskowe oraz uczestniczyli w pracach nad słownikiem i mapą archeologiczną imperium rosyjskiego.

Pierwszymi Polakami przyjętymi do Towarzystwa byli twórcy i działacze Komisji Archeologicznej Wileńskiej i organizatorzy Muzeum Starożytności w Wilnie²⁵. Instytucje te w wyniku represji po upadku powstania styczniowego zostały rozwiązane, zbiory zaś Muzeum uległy rozproszeniu. Cenniejsze zabytki przekazane zostały do Muzeum Rumiancewa (późniejsze Muzeum Historyczne) w Moskwie, inne pozostały w Bibliotece Publicznej w Wilnie²⁶.

Zasługi członków zlikwidowanych wileńskich instytucji archeologicznych zyskały uznanie w rosyjskich kręgach naukowych, a Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne przyjęło starożytników wileńskich do swego grona. Wejście tej grupy Polaków do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego poprzedziły wcześniejsze ich kontakty z Aleksiejem Uwarowem, który został członkiem czynnym Komisji Archeologicznej Wileńskiej w 1856 r., to znaczy w pierwszym roku jej funkcjonowania²⁷.

Pierwszym Polakiem, którego Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne uhonorowało swoim członkostwem był Adam Honory Kirkor. Wybrany został na członka czynnego 17 listopada 1864 r. w uznaniu zasług w dziedzinie archeologii, w pracy wydawniczej i pracy na stanowisku kustosa Muzeum Starożytności w Wilnie. W publikacjach rosyjskich podkreślano jego rolę jako współtwórcy naukowej archeologii rosyjskiej i jej rozwoju na tak zwanych „zachodnioruskich ziemiach”²⁸.

²⁴ „Древности”, 1894, t. 15, prot. nr 329, s. 116–119.

²⁵ Komisja Archeologiczna Wileńska powstała w 1855 r. Twórcami jej byli Eustachy i Konstanty Tyszkiewiczowie oraz Adam Honory Kirkor i inni. Zlikwidowana w 1865 r. w wyniku represji po upadku powstania styczniowego. Komisja wydawała „Pamiętniki Komisji...” W druku ukazały się 3 roczniki.

²⁶ A. A b r a m o w i c z, *op. cit.*, s. 125; H. K o r w i n - M i l e w s k i, *Siedemdziesiąt lat wspomnień 1855–1925*, Poznań 1930, s. 63–64; Dr J[an] B[anzemer], *Archeologiczna Komisja Wileńska*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. 3, b.m i r.w., s. 633–638.

²⁷ „Pamiętniki Komisji...”, 1858, nr 1, s. 20.

²⁸ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 157; *Polski słownik biograficzny*, t. 12/3, Wrocław 1966, s. 476 (D. Fajnhauz, S. Nosek). Kirkor jako jeden z nielicznych

Kirkor uczestniczył w posiedzeniach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, brał udział w pracach przygotowawczych do słownika archeologicznego, opracowując wiele haseł, które opublikowane zostały w „Древности”²⁹. Komunikat o zgonie Kirkora podany był na posiedzeniu Moskiewskiego Towarzystwa, a pamięć uczczono przez odczytanie obszernego nekrologu pióra N.A. Janczuka, zawierającego życiorys, omówienie prac badawczych, wydawniczych i zasług dla nauki. Podkreślano, że nauka z jego odejściem poniosła ogromną stratę. Odczytany nekrolog wydrukowany następnie został w „Древности”³⁰. Inny nekrolog Kirkora zamieściło Towarzystwo w książce *Историческая записка о деятельности Императорского Московского Археологического Общества за первые 25-лет существования*³¹. Liczne artykuły Kirkora z dziedziny archeologii, historii i literatury wydrukowane zostały w różnych czasopismach rosyjskich³².

Miesiąc później przyjęto do Towarzystwa Konstantego i Eustachego Tyszkiewiczów³³. Wybierając ich do Towarzystwa podkreślano zasługi na polu badań archeologicznych, honorując szczególnie jako twórców naukowej archeologii Litwy i Białorusi. Specjalną wdzięczność wyrażało Towarzystwo Tyszkiewiczom za bogatą kolekcję zabytków archeologicznych zebranych na Litwie, które po konfiskacie wileńskiego Muzeum Starożytności³⁴ wzbogaciły zbiory Muzeum Historycznego w Moskwie. Bracia Tyszkiewiczze brali udział w pracach Towarzystwa Archeologicznego w Moskwie, uczestniczyli w posiedzeniach i wygłaszali na tych zebraniach swoje wykłady, które publikowane później były w wydawnictwach Towarzystwa³⁵. Zagadnienia poruszane w tych referatach wzbudziły żywe zainteresowanie i omawiane były przez Rosjan w licznych artykułach dyskusyjnych (między innymi przez A.A. Kotlarewskiego).

Po śmierci Konstantego w wydawnictwach Towarzystwa opublikowane zostały obszernie nekrologi omawiające działalność naukową i zasługi zmarłego³⁶. O śmierci Eustachego kierownictwo Towarzystwa poinformowało zgromadzonych na posiedzeniu 18 października 1874 r., a prezes A.S. Uwarow w obszernym referacie omówił życie i działalność Tyszkiewicza oraz jego zasługi dla nauki rosyjskiej. Dla uczczenia pamięci Eustachego J.B. Iwersen, specjalista

Polaków odnotowany został w: *Русский Биографический Словарь*, Петербург 1897, s. 669–670, hasło pióra N.A. Janczuka.

²⁹ „Древности”, 1865–1866, t. 1, s. 22, 26, 28.

³⁰ *Ibidem*, 1888, t. 12, z. 2, s. 79–107.

³¹ Москва 1890, s. 286–290.

³² „Славянский Сборник”, Петербург 1876, t. 13, s. 41–43.

³³ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 371.

³⁴ Пор. пргур. 25 i 26.

³⁵ *Историческая записка...*, s. 2, 205; *Konstanty*: „Древности”, 1865–1866, t. 1, z. 2, s. 115–122; 1870, t. 2, s. 171, 138–139, 139–140; „Археологический Вестник”, 1867, s. 154–159. *Eustachy*: „Древности”, 1870, t. 2, s. 352.

³⁶ *Историческая записка...*, s. 230–231.

sztuki medalierskiej, wykonał medal brązowy i ofiarował go do zbiorów Towarzystwa³⁷.

23 lutego 1865 r. Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne wybrało na członka czynnego Maurycego Krupowicza (1823–1881)³⁸. Jego związek z archeologią datuje się od momentu powstania Komisji Archeologicznej Wileńskiej, której był sekretarzem naukowym. Interesując się archiwaliami opracował i opublikował *Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prawnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (1387–1710)*³⁹. Był też redaktorem *Skarbcza dyplomatów Ignacego Daniłowicza*⁴⁰, wydanych ze środków Jana Sidorowicza. W latach 1860–1863, gdy redakcją kierował A.H. Kirkor, był współpracownikiem „Kuriera Wileńskiego“. Zamieszczał w nim artykuły o posiedzeniach Komisji Archeologicznej. Na posiedzeniach tej Komisji wygłaszał własne referaty, między innymi *Rys historyczny zamieszek w Rydze z powodu wprowadzenia tam kalendarza gregoriańskiego wg przekazów zachowanych w archiwum w Rydze*⁴¹.

Według kolejności przyjęć następnym Polakiem wybranym do Towarzystwa był Władysław Jurgiewicz, o którym wspominałem w poprzednich rozdziałach. Na członka czynnego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego wybrany został 25 lutego 1869 r.⁴² Jego obecność w omawianym Towarzystwie była w pełni zrozumiała i podnosiła prestiż tego uczonego grona. W momencie wejścia do tego Towarzystwa Jurgiewicz był już znanym profesorem, specjalistą od języków i kultury antycznej. Z Moskiewskim Towarzystwem utrzymywał kontakty z pozycji prezydenta Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, a także prywatnie. W okresie przygotowań do VI Zjazdu Archeologicznego był duszą komitetu organizacyjnego, przyjął na swe barki cały ciężar spraw administracyjnych i organizacyjnych. Z okazji uroczystości jubileuszu 50-lecia pracy naukowej Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne uczciło go nadaniem mu tytułu członka honorowego (28 XI 1889 r.)⁴³.

Następnym Polakiem przyjętym do Towarzystwa był Stanisław Krzyżanowski (1841–1881). Na członka czynnego wybrany 20 kwietnia 1873 r.⁴⁴ Był

³⁷ „Древности“, 1890, t. 13, prot. 140, s. 35.

³⁸ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 429–430; *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 417–418. (W. Armon).

³⁹ Wilno 1858.

⁴⁰ Wilno 1860–1862, t. 1 i 2.

⁴¹ Posiedzenie 11 III 1862, cyt za: *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 429–430.

⁴² *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 420–421; M. Dubiecki, „Tygodnik Powszechny“, 1884, nr 50, s. 755–757; „Kraj“, 1898, nr 5, s. 36; „Tygodnik Ilustrowany“, 1899, nr 1, s. 18.

⁴³ „Kraj“, 1892, nr 2; „Древности“, 1894, t. 15, z. 1, s. 10.

⁴⁴ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 182; *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 618–619 (K. Dziwik); „Rocznik dla Archeologów...“, Kraków 1870–1874.

on redaktorem i wydawcą czasopisma „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich“⁴⁵; sam też wydawnictwo finansował. Notatka biograficzna o nim w księdze jubileuszowej Towarzystwa Moskiewskiego jest bardzo krótka, ograniczona do imienia, nazwiska i daty przyjęcia do Towarzystwa. Z informacji w „Древности“ wiadomo, że Krzyżanowski utrzymywał kontakty drogą korespondencyjną, nadsyłał swoje publikacje i referaty oraz sprawozdania z wykopalisk prowadzonych w gubernii kijowskiej. Prace jego odczytywane były na posiedzeniach, a następnie publikowane w wydawnictwach Towarzystwa.

W tym samym roku członkiem czynnym został August Żyżniewski (1819–1896)⁴⁶. W literaturze polskiej niewiele mamy o nim informacji, a dla nauki w Rosji był Żyżniewski wielce zasłużony. Szczycąc się, że jest Polakiem i z Polakami utrzymując żywy kontakt, całe życie pozostawał w carskiej służbie rządowej. Po ukończeniu studiów na kierunku przyrodniczym na uniwersytecie w Moskwie, w 1841 r. rozpoczął pracę w Ministerstwie Sprawiedliwości, przechodząc wszystkie szczeble drabiny służbowej. Następnie został prokuratorem gubernialnym w Kazaniu i w Samarze. W 1869 r. mianowany został prezesem Izby Skarbowej w Twerze. Wybrany w 1872 r. na wiceprezesa Twerskiego Komitetu Statystycznego zaopiekował się Muzeum Historycznym miasta Tweru. Zwrócił wówczas uwagę na niewielką kolekcję zabytków archeologicznych i innych pamiątek historycznych. Poświęcając na to cały swój wolny czas i własne pieniądze, tę powierzoną jego opiece kolekcję wydatnie powiększył, pozyskawszy zaś dla celów muzealnych jedno skrzydło pałacu twerskiego stworzył w nim wzorowe muzeum chroniące zabytki od najdawniejszych czasów po wieki średnie. Zgromadził dużą liczbę dokumentów i monet Tweru, z czasów, gdy miasto było niezależnym księstwem. Z pomocą A.S. Uwarowa opracował przewodnik po muzeum, zawierający szczegółowy opis zbiorów. Obok pracy w Muzeum Żyżniewski współpracował z Komisją Archeologiczną i był jej przewodniczącym od 1884 r. Dzięki jego staraniom zostały zbadane i zinwentaryzowane wszystkie archiwa w guberni twerskiej, a przy Komisji zebrano dużą liczbę dokumentów i starych rękopisów. Bibliografia Żyżniewskiego obejmuje liczne prace z dziedziny archeologii, archiwistyki, numizmatyki i historii sztuki. Znaczna część tych prac była publikowana w czasopismach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego⁴⁷.

W 1876 r. do Towarzystwa przyjęto dwóch przedstawicieli warszawskiego środowiska naukowego, a mianowicie Antoniego Mierzyńskiego i Adolfa Pawińskiego. Drogę do Towarzystwa obydwu uczonym otwierały ich znane

⁴⁵ Wychodził w latach 1870–1874, ukazały się 3 tomy.

⁴⁶ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 122–123; Nekrolog K. B[e]yer]a, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“ za lata 1896–1898, (Kraków 1898) t. 3, szp. 180–181.

⁴⁷ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 123.

powszechnie prace, a kontakt ułatwiał pracujący w tym okresie na Warszawskim Uniwersytecie D.J. Samokwasow (1843 – 1911), członek Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Antoni Mierzyński (1829 – 1907)⁴⁸ wybrany został w październiku, a Pawiński miesiąc później.

A. Mierzyński, pracując na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim i będąc specjalistą od języka greckiego oraz literatury słowiańskiej, zainteresowania swe skierował na mitologię porównawczą. Główną dziedziną jego badań była religia dawnych Bałtów. Efektem tych zainteresowań stały się prace o charakterze źródłoznawczym: *Jan Łasicki, źródło do mitologii litewskiej*⁴⁹ oraz *Mythologiae Lituanae Monumenta*⁵⁰. Tematyce tej Mierzyński pozostał wierny do końca życia, wygłaszając na zjazdach i kongresach archeologicznych referaty z tej dziedziny, w 1874 r. w Kijowie przedstawił dwa referaty: *О Литовской мифологии и Ян Ласицкии и его сочинание de diis Samogitarum*⁵¹; na VIII Zjeździe w Moskwie, w 1890 r.⁵² referat *О прусском Сикко*; na IX Zjeździe w Wilnie w 1893 r. – „О надровском жрице огня Криве”⁵³; na X Zjeździe w Rydze w 1896 r. – „Ромове”⁵⁴. W okresie III Zjazdu w Kijowie Mierzyński był bardzo czynny, a także pomagał w przygotowaniach do tego Zjazdu. Wybrany też został przewodniczącym jednej z sekcji (Starożytności Klasyczne, Bizantyjskie i Zachodnioeuropejskie), w ramach których toczyły się obrady zjazdowe⁵⁵.

Adolf Pawiński⁵⁶ w momencie wyboru do Towarzystwa był pracownikiem Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, a jednocześnie pełnił funkcję dyrektora Archiwum Głównego w Warszawie. Jego kontakt z rosyjskim środowiskiem archeologicznym datuje się jednakże od II Zjazdu Archeologicznego w Petersburgu w 1871 r.⁵⁷, w którym brał czynny udział i na którym wygłosił referat o starożytnych cmentarzyskach słowiańskich w Meklemburgii. Mówił też o znajdującym się w Krakowie posągu Światowida, stawiając zarzut jego nieautentyczności. Na III Zjeździe wygłosił dwa referaty⁵⁸, o skarbach monet z

⁴⁸ *Ibidem*, s. 242; *Polski słownik biograficzny*, t. 21/1, z. 88, Wrocław 1976, s. 27–28, (W. Armon).

⁴⁹ „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 1870, t. 17.

⁵⁰ Warszawa 1892–1896, t. 1, 2.

⁵¹ *Труды III съезда...*, Киев 1878, t. 1, prot. s. LII; Киев 1878, t. 2, s. 173–204.

⁵² *Труды VIII Археологического съезда в Москве 8–24 января 1890*, Москва 1895, t. 2, s. 183–190

⁵³ *Труды IX Археологического съезда в Вильне 1893 года*, Москва 1895, t. 1, s. 246–259; t. 2, s. 64; L. Ż y t y ń s k i, *IX Zjazd Archeologiczny w Wilnie*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1893–1895, t. 2; 1896, nr 4, szp. 123–126.

⁵⁴ *Труды X Археологического съезда в Риге в 1896 г.*, Москва 1899, t. 1, s. 350–455.

⁵⁵ Obrady toczyły się w sekcjach. Szczegóły patrz rozdz. IV.

⁵⁶ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 260; J. M a t e r n i c k i, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970, s. 184–186; *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 407–412 (J. Bardach).

⁵⁷ *Труды II съезда...*, t. 1, s. 42–43; S. K r z y ż a n o w s k i, „Rocznik dla Archeologów...”, 1872, Kraków 1874, s. 277 i 321.

⁵⁸ *Труды III съезда...*, t. 1, prot. s. XLII; t. 2, s. XXVII, 245–253.

XI wieku znalezionych w Polsce i o cmentarzysku pogańskim w Dobryszycach. W czasie IX Zjazdu w Wilnie Pawiński był przewodniczącym II Sekcji Historii, Geografii i Etnografii oraz referował pracę *O województwie podlaskim w XVI wieku, w aspekcie geograficznym i statystycznym*⁵⁹. Udzielając się w pracach przygotowawczych zaoferował opracowanie bibliografii prac o znaleziskach i wykopaliskach w tak zwanych północno-zachodnich krajach, które ukazały się w języku polskim⁶⁰. Pawiński zgłosił również swój udział w opracowaniu map archeologicznych, proponując przygotowanie mapy gubernii warszawskiej⁶¹. Był też autorem rozdziału dziesiątego w książce A.S. Uwarowa o epoce kamiennej w Rosji, w którym opracował znaleziska z ówczesnych zachodnich gubernii⁶². Omawiając działalność Towarzystwa w okresie pierwszego 25-lecia A.S. Uwarow zwrócił uwagę, że Pawiński, poprzez swój wykład publiczny na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim w 1875 r. zatytułowany *Czasy przedhistoryczne w Królestwie Polskim*, zapoczątkował nowy rozdział popularyzacji archeologii. Pamięć Pawińskiego uczciło Towarzystwo wydrukowaniem broszury omawiającej jego życie i twórczość, a wydanej w Moskwie w 1898 r.⁶³ Jemu też poświęcono specjalne posiedzenie Towarzystwa, które odbyło się 21 listopada 1896 r.⁶⁴

W 1877 r. członkiem czynnym Towarzystwa został zesłaniec polityczny Jan Czernski (1845 – 1892)⁶⁵, który prawa obywatelskie odzyskał dopiero w 1883 r. Zaslugi jego dla nauki rosyjskiej charakterazuje wypowiedź P.S. Uwarowej, relacjonującej działalność Towarzystwa w 25-lecie: „Kiedy Towarzystwo zechciało zbierać wiadomości o archeologii Syberii, postanowiło zwrócić się przede wszystkim do tych miejscowych badaczy, którzy znani byli z prac w tej dziedzinie. Towarzystwo znalazło u nich pełne zrozumienie i pełną gotowość do pracy nawet bez wynagrodzenia, dla osiągnięcia tylko jednego celu, jakim jest poznanie tej krainy i – w miarę możliwości – publikowanie jej archeologicznych bogactw. Pierwszy odpowiedział Jan Czernski, przesyłając Towarzystwu niemało informacji i opracowując zagadnienie kamiennych narzędzi z epoki neolitycznej, znalezionych nad brzegami rzeki Tunguzki. Następnie przesłali swoje referaty I.J. Słowcow i E.T. Sołowiew oraz M. Witkowski, który opracował znaleziska epoki kamiennej z terenu wschodniej Syberii“⁶⁶.

⁵⁹ „Древности“, 1900, t. 17, prot. nr 430; *Отчет по IX Археологическом съезде в городе Вильне*, s. 89, 91, 92; *Труды IX Съезда...*, t. 2, s. 40.

⁶⁰ *Труды Виленского Отделения...*, prot. nr 4, s. 51; L. Ż y t y Ń s k i, *op. cit.*, s. 123–126.

⁶¹ *Труды IX съезда...*, Москва 1897, t. 2, prot. s. 26–27.

⁶² А. С. У в а р о в, *Археология России. Каменный период*, Москва 1881.

⁶³ *Памяти высокопреосвященного Савы, Архиепископа Амфилохиа, Проф. А. И. Павинского и графа М. В. Толстого*, Издат. Императорского Московского Археологического Общества, Москва 1897.

⁶⁴ „Древности“, 1901, t. 18, prot. nr 482, s. 41; prot. 485, s. 65–66.

⁶⁵ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 398.

⁶⁶ „Древности“, 1894, t. 15, s. 60; *Историческая записка...*, s. 37.

Czerski w ukazujących się obecnie opracowaniach określany jest jako uczonego rosyjski⁶⁷, którego bogate życie, pełne niebezpiecznych przygód i wyprawy do bezludnych rejonów Syberii stały się twórczym źródłem licznych opracowań, a nawet powieści. Bibliografia publikowanych prac o nim do 1856 r. wynosi około 300 pozycji⁶⁸. W historii archeologii Czerski zajmuje ważną pozycję jako badacz paleolitu syberyjskiego. On jako pierwszy odkrył i prawidłowo zbadał paleolityczną osadę na przedmieściach Irkucka, opisał ją i sporządził wzorową dokumentację. Następnie śledził wszystkie miejsca prac ziemnych w Irkucku i okolicy, gdzie poszukiwał śladów osadnictwa. Dobrowolne nadzorowanie przez niego tych prac było respektowane przez ludność i władze miasta, był więc powiadamiany o odkrywanych zabytkach. Na prace Czerskiego zwrócił uwagę A.S. Uwarow i w swojej publikacji o epoce kamiennej w Rosji powołał się na wyniki jego badań⁶⁹. Za zasługi dla nauki rosyjskiej Czerski został wybrany także na członka Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego, Towarzystwa Mineralogicznego i Towarzystwa Przyrodników. Trzykrotnie nagradzany był złotymi i srebrnymi medalami⁷⁰, a Towarzystwo geograficzne przyznało mu stałą pensję w wysokości 300 rubli rocznie⁷¹.

Drugi ze wspomnianych przez Uwarową archeologów Syberii Mikołaj Witkowski (1843–1892), to również zesłaniec⁷². W uznaniu zasług dla nauki rosyjskiej został on również członkiem korespondentem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, a Towarzystwo Geograficzne mianowało go kierownikiem muzeum wschodniosyberyjskiego oddziału w Irkucku. Witkowski najpierw razem z Czerskim, a następnie samodzielnie podejmował szereg archeologicznych wypraw, w ich efekcie zdobywając bogate kolekcje przedmiotów z epoki kamiennej, które wzbogaciły muzeum w Irkucku. Wieloletnie badania Witkowskiego koncentrowały się w dolinie rzeki Angary⁷³. W historii Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego Witkowski nazwany został „najlepszym znawcą archeologii przedhistorycznej Syberii” oraz „najbardziej zapalonym przedstawicielem tego kierunku”⁷⁴. Obok archeologii pociągały Witkow-

⁶⁷ Ред. С. В. Обручев, *Неопубликованные статьи, письма и дневники о И. Д. Черском и А. И. Черском*, Иркутск 1956; Por. Z. Wójcik, *Jan Czerski. Polski badacz Syberii*, Lublin 1986.

⁶⁸ А. В. Гранина, *Библиография произведений Я. Д. Черского и работ о нём*, [w:] *Неопубликованные статьи...*, s. 66–90.

⁶⁹ А. С. Уваров, *Археология России...*, s. 199–203, 231–238.

⁷⁰ П. П. Семенов, *История полувековой деятельности Императорского Русского Географического Общества 1845–1895*, Петербург 1896, s. 484, 485.

⁷¹ J. Talko-Hrusiewicz, *Polacy jako badacze Dalekiego Wschodu*, „Przegląd Współczesny”, 1924, t. 9, nr 26, s. 372.

⁷² *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 72.

⁷³ „Известия Восточно-Сибирского Отдела Императорского Русского Географического Общества” 1882, t. 13, s. 1–36; 1889, t. 20, nr 1, s. 1–42, nr 2, s. 1–31; t. 20, nr 4, s. 3.

⁷⁴ W. Słabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973, s. 105–106; П. П. Семенов, *История...*, s. 1036.

skiego również inne dziedziny wiedzy: zoologia, biologia, geografia, którym poświęcił nie mniej czasu niż archeologii. I w tych dyscyplinach osiągnął interesujące rezultaty. Jego wiedza i badania zyskały uznanie rosyjskich kół naukowych, a Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne przyznało Witkowskiemu złoty medal⁷⁵. Obszerne sprawozdania z prac Witkowskiego prezentowane były na V Zjeździe w Tbilisi w 1881 r., a następnie opublikowane w „Трудах“ tego Zjazdu⁷⁶. Inne rozprawy przesłane do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, odczytywane były na posiedzeniu tego Towarzystwa oraz drukowane w czasopiśmie⁷⁷.

W 1878 r. członkami Moskiewskiego Towarzystwa zostali: Bolesław Popowski, Jan Zawisza, Zygmunt Luba-Radziwiński i Albin Jakub Kohn.

Bolesław Popowski⁷⁸ nie był archeologiem, lecz antropologiem. Badaniami wykopaliskowymi zajmował się dorywczo, zachęcony do tego przez kontakt ze specjalistami, zapoczątkowany przy okazji III Zjazdu Archeologicznego w Kijowie. Kierownictwo Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego podkreślało w swoich sprawozdaniach czynny udział i zaangażowanie Popowskiego w pracach Zjazdu. Popowski uczestniczył też w IV Zjeździe w Kazaniu w 1877 r., na którym omawiał wyniki własnych badań kurhanów, odkrytych przez niego w dolinie rzeki Rosi. Inne prace wykopaliskowe prowadził w gubernii kijowskiej. O wysokiej ocenie umiejętności Popowskiego świadczy fakt, iż Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu zwracało się do niego z propozycją przeprowadzenia wykopalisk w majątku księcia Kudaszowa pod Krzemieńcem oraz zbadania grot w Kitaj-Gorodzie pod Kijowem⁷⁹. Popowski interesował się ponadto etnografią i współpracował z Sekcją Etnograficzną Towarzystwa Geograficznego Rosyjskiego⁸⁰.

Niewątpliwie są zasługi dla archeologii, nie tylko polskiej, Jana Zawiszy i Zygmunta Luby-Radziwińskiego; rezultaty badań prowadzonych przez nich na ziemiach polskich i sąsiednich są powszechnie znane z licznych publikacji i opracowań.

Jan Kazimierz Zawisza (1820–1887)⁸¹ w Moskiewskim Towarzystwie znany był jako właściciel muzeum przedhistorycznego i badacz jaskiń, które to badania referował na międzynarodowych kongresach archeologicznych. W wydawnictwach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego ukazała się jego mono-

⁷⁵ П. П. Семенов, *История...*, s. 484.

⁷⁶ *Труды V Археологического съезда в Тифлисе 1881 г.*, Москва 1887, t. 1, s. 264–276, tab. 35, 36, s. 278–380, tab. 37–38.

⁷⁷ „Древности“, 1883, t. 9, z. 2/3, s. 86 prot. nr 186, t. 10, prot. nr 205, s. 10–11.

⁷⁸ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 283.

⁷⁹ Н. И. Веселовский, *История Императорского Русского Археологического Общества за первое пятидесятилетие его существования 1846–1896*, Петербург 1900, s. 221; Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 157.

⁸⁰ П. П. Семенов, *История...*, s. 44.

⁸¹ *Императорское Археологическое Общество...*, s. 125; „Древности“, 1880, t. 8, s. 46.

grafia na temat pieczar z gubernii kieleckiej, która uprzednio została odczytana na V Zjeździe Archeologicznym w Tbilisi w 1881 r.⁸² W polskiej literaturze informacje o Zawiszy są skąpe. Skromny ten człowiek, tak bardzo archeologii oddany, cały swój majątek poświęcił badaniom w tej dziedzinie. W swym domu w Warszawie urządził muzeum starożytności i w nim również organizował posiedzenia uczonych badaczy. Zawisza, odkupiwszy Ojców, w jaskiniach nie tylko sam prowadził wykopaliska, ale i innym udostępnił je do badań⁸³. Swoimi pieniędzmi dopomógł on w powrocie do Europy Czerskiemu, któremu z powodu złego stanu zdrowia zalecili lekarze wyjazd z Syberii⁸⁴.

Zygmunt Luba-Radziwiński (1843 – 1928)⁸⁵, heraldyk i genealog, zasłużył się również w badaniach archeologicznych, głównie na Wołyniu⁸⁶, gdzie odkrył i zbadał ślady osadnictwa epoki kamiennej. Ekspozyty z tych badań wystawiał na IX Zjeździe w Wilnie. Na tymże Zjeździe wygłosił referat o swoich badaniach. Zabierał też głos w dyskusji nad innymi referatami⁸⁷. Luba-Radziwiński uczestniczył w posiedzeniach i brał udział w różnych pracach Towarzystwa⁸⁸. W protokołach Towarzystwa odnalazłam notatkę o tym, że Radziwińskiemu na wykopaliska wydano zezwolenia, które ułatwiły organizację prac wykopaliskowych na Wołyniu⁸⁹.

Albin Jakub Kohn (1820 – 1880)⁹⁰, geograf, etnograf i archeolog, został członkiem korespondentem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, gdy opuścił zabór rosyjski i zamieszkał w Poznaniu. Liczne jego prace oparte były na materiałach zebranych w czasie pobytu na zesłaniu na Syberii oraz na rezultatach prac wykopaliskowych prowadzonych w Wielkopolsce. Wszystkie swoje publikacje przysyłał do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego otrzymując w zamian jego wydawnictwa. W bibliotece tego Towarzystwa znalazły się również przekłady niemieckie, wykonane przez Kohna takich prac, jak: J. Sadowskiego, *Drogi handlowe greckie i rzymskie*, N.M. Przewalskiego, *Mongolia*⁹¹. Kohn był również członkiem korespondentem Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego⁹².

⁸² *Труды V съезда...*, t. 1, s. LXIII – LXI.

⁸³ *Podręczna encyklopedia powszechna*, oprac. i red. A. Wiślicki, t. 4, Warszawa 1901, s. 685; J. Gąsowski, *Z dziejów polskiej archeologii*, Warszawa 1970, s. 95 – 96; „Kraj”, 1887, nr 8, s. 15; „Tygodnik Ilustrowany”, 1887, t. 9, nr 218, s. 148 i 150; „Biblioteka Warszawska”, 1871, t. 4, s. 40 i n.; 1872, t. 2, s. 444.

⁸⁴ J. T a l k o - H r y n c e w i c z, *Polacy jako badacze dalekiego wschodu...*, s. 372.

⁸⁵ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 211; „Древности”, 1880, t. 8, s. 46.

⁸⁶ „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 1877, t. 1, s. 8; 1878, t. 2, s. 73; 1879, t. 3, s. 62 – 69; 1880, t. 4, s. 16 – 20.

⁸⁷ *Труды IX съезда...*, t. 2, Москва 1897, s. 62, 78 – 82, 201 – 203.

⁸⁸ „Древности”, 1900, t. 17, s. 43, 277; t. 19, prot. nr 178, s. 63.

⁸⁹ *Ibidem*, 1900, t. 17, prot. nr 441, s. 126.

⁹⁰ *Ibidem*, 1881, t. 9, prot. nr 157, s. 11.

⁹¹ *Ibidem*, 1880, t. 8, s. 60; 1881, t. 9, s. 12.

⁹² *Polski słownik biograficzny*, t. 13, Wrocław 1967 – 1968, s. 263 – 264, (S. Czarnecki).

W gronie Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego znalazła się również Gotfrad Ossowski (1835–1897)⁹³, którego życie i wielostronna działalność doczekały się licznych opracowań i drobniejszych wzmianek w języku polskim i rosyjskim. Jego zasługi dla archeologii i geologii są ogólnie znane. Z tej przyczyny uwagę swoją skoncentruję na kontaktach Ossowskiego z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym i rosyjskim środowiskiem naukowym, które przebiegały na różnych płaszczyznach. Terenem bezpośrednich spotkań były zjazdy naukowe, w których Ossowski uczestniczył wygłaszając referaty i sprawozdania ze swoich badań. Pierwsze odnotowane wystąpienie Ossowskiego miało miejsce na zjeździe przyrodników w 1871 r. w Kijowie, gdzie wygłosił referat o epoce kamiennej w ujazdach owruckim i dubieńskim⁹⁴. Na III Zjeździe Archeologicznym w 1874 r. przedstawił dwa referaty⁹⁵. Uczestniczył też w VI Zjeździe w Odessie⁹⁶, gdzie w referacie omawiającym próbę klasyfikacji znalezisk z epoki kamiennej w Rosji relacjonował swoje wykopaliska w jaskiniach. W dyskusji nad wynikami badań jaskiń doszło do ostrej utarczki słownej z W. Antonowiczem⁹⁷. W 1885 r. brał Ossowski udział w zjeździe archeologów polskich i ukraińskich (ruskich) we Lwowie. Zjazd był połączony z wystawą, na której Polacy eksponowali wiele zabytków. Na zjeździe tym Ossowski wygłosił referat o różnicy między wykopaliskami na Rusi i w dorzeczu Wisły.

Ossowski – prowadząc badania na Ukrainie, Podolu, Wołyniu a także na Syberii – informacje o wynikach swoich prac wysyłał do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Artykuł o wykopaliskach kurhanu w Ryżanówce, z litografiami, rysunkami zabytków i planami miejscowości oraz wykopów, wysłał jako członek Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Artykuł ten odczytany został przez sekretarza na posiedzeniu Moskiewskiego Towarzystwa i wzbudził duże zainteresowanie. Towarzystwo, chcąc wyrazić Ossowskiemu głęboką wdzięczność, postanowiło oddać artykuł do druku w czasopiśmie „Древности“, a autora przyjąć w poczet swych członków⁹⁸. Będąc już członkiem, Ossowski oferował współpracę w ogólnych akcjach Towarzystwa, między innymi w przygotowaniach słownika archeologicznego i map archeologicznych. Proponował mianowicie zajęcie się ujazdem zwinogradzkim, gubernią kijowską, południową częścią ówczesnej gubernii

⁹³ S. Nosek, *Zarys historii badań archeologicznych w Małopolsce*, Warszawa 1967, s. 45; J. Talko-Hryniewicz, *Z moich wspomnień o dawnych archeologach*, *Wiadomości Archeologiczne*, 1923, t. 8, z. 2–4, s. 181–185; tenże, *Z przeżytych dni (1850–1908)*, Warszawa 1930, s. 186–189.

⁹⁴ *Труды третьего съезда Русских Естествениспытателей в Киве происходившего съ 20 по 28 августа 1871 г.*, Киев 1873, s. 5, 7.

⁹⁵ *Труды III съезда...*, t. 1, s. 171–180; t. 2, s. 159–164, tytuły patrz rozdz. IV i aneks IV.

⁹⁶ *Труды VI Археологического съезда в Одессе 15 VIII–1 IX 1884*, Одесса 1888, t. 1, s. 12, 47, 48; J. Długosz, *Zjazd archeologiczny w Odessie 1884 r.* „Kraj”, 1884, nr 1, s. 8.

⁹⁷ Dr Sz. K., *Odessa 30 sierpnia*, „Kraj”, 1884, nr 37, s. 7–9.

⁹⁸ „Древности”, 1890, t. 13, prot. nr 312, 313, s. 63–64.

kielecciej i częścią gubernii piotrkowskiej. W związku z tym zapoznał się z legendą do map opracowaną przez D.N. Anuczina. Legendę tę uzupełnił objaśnieniami oraz praktycznymi wskazówkami co do zastosowania znaków. Ossowski zabierał również głos w rozważanej przez Towarzystwo sprawie organizacji muzeów gubernialnych i powiatowych, analizował problem na szerszej płaszczyźnie w Rosji i zagranicą. Zaproponował poddanie sprawy pod ogólną dyskusję za pośrednictwem prasy, aby zwrócić uwagę rządu, gdyż muzea mogą przyczynić się do ogólnego rozwoju kultury Rosji⁹⁹. Wracając do prac terenowych Ossowskiego na ziemiach cesarstwa rosyjskiego zauważyć należy, że obszar, na którym je prowadził był bardzo rozległy. Początki jego penetracji archeologicznej wiążą się z Wołyniem¹⁰⁰. W latach późniejszych prowadził badania na Ukrainie i Podolu, a pod koniec życia na Syberii¹⁰¹, gdzie jako technik drogowy syberyjskiego traktu pocztowego prowadził wykopaliska archeologiczne obok badań geologicznych i hydrologicznych. Prace Ossowskiego na Syberii finansowane były z funduszków Komisji Archeologicznej w Petersburgu i Komitetu Statystycznego w Tomsku. Zwiad terenowy prowadził wzdłuż traktów pocztowych podlegających jego pieczy. Odwiedził Altaj w poszukiwaniu pieczar, przeprowadził badania w jaskiniach nad rzeką Czarysze i kopał kurhany w okolicy Tomska koło wsi Szygarki i Żarkowo nad rzeką Jaje. Na polecenie i z finansów Komisji Archeologicznej w Petersburgu zbadał kurhany koło wsi Wozniesińska nad jeziorem Myszajły w okręgu kainskim gubernii tomskiej. O wszelkich odkryciach informował zarówno Komisję Archeologiczną jak i Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne¹⁰². O śmierci Ossowskiego poinformował zebranych przewodniczący Towarzystwa na posiedzeniu 21 września 1897 r. Pamięć zmarłego uczczono powstaniem wszystkich obecnych i minutą ciszy¹⁰³.

W przygotowaniach do VIII Zjazdu w Moskwie w 1890 r. czynnie uczestniczył Ludwik de Fleury. Jego zaangażowanie w pracach komitetu organizacyjnego stało się powodem do obdarzenia go członkostwem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (23 III 1890)¹⁰⁴. Ludwik de Fleury (zm. 1908)¹⁰⁵ był

⁹⁹ *Ibidem*, 1894, t. 15, prot. nr 327, s. 103.

¹⁰⁰ *Труды Волинского Губернского Статистического Комитета за 1868 год*; „Волинские Губернские Ведомости”, 1868, 1869.

¹⁰¹ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 259; С. К. Кузнецов, Г. И. Оссовский, *Биографический очерк (8 ноября 1835 — 16 апреля 1897)*, „Ежегодник по геологии и минералогии России”, Новая Александрия (Puławy) 1898, s. 1–10; Archiwum w Leningradzie, zbiór 1, nr 63, k. 41.

¹⁰² Archiwum w Leningradzie, Materiały Komisji Archeologicznej, zbiór 1, nr 89/1895; zbiór 1, nr 63/1896.

¹⁰³ „Древности”, 1901, t. 18, s. 100, 118 prot. nr 498.

¹⁰⁴ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 393; J. Kostrewski, *op. cit.*, s. 97.

¹⁰⁵ Ludwik de Fleury, osiadłszy w Polsce we własnym majątku w Kępie Giełczyńskiej,

lekarzem, pochodzenia francuskiego. Nabył majątek Kępa Giełczyńska u zbiegu Biebrzy i Narwi i osiadł w nim na lat kilkanaście. Archeologią zainteresował się z powodu licznych odkryć dokonywanych na dziedzińcu własnego dworu, w ogrodzie, parku i w najbliższej okolicy. W sprawach archeologicznych kontaktował się z Z. Glogerem¹⁰⁶, z którym prowadził również badania powierzchniowe w gubernii łomżyńskiej. Z badań tych zgromadził dużą kolekcję zabytków archeologicznych. Szczególnie bogate były jego zbiory zabytków krzemienych¹⁰⁷. O swoich poszukiwaniach i o ich rezultatach mówił de Fleury w czasie Zjazdu w Moskwie i na IX Zjeździe w Wilnie w 1893 r. Obok archeologii zainteresowała go również stara, zabytkowa architektura, czego dowodem była dokonana przez niego szczegółowa inwentaryzacja cerkwi św. Michała w Łomży¹⁰⁸. Ludwik de Fleury korespondował z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym, jak również z Cesarską Komisją Archeologiczną w Petersburgu. Z tą ostatnią kontaktował się z powodu konieczności uzyskania zezwoleń na badania terenowe. W pozostałych po Komisji archiwum zachowała się bogata korespondencja de Fleury'ego zawierająca listy, sprawozdania z badań i informacje o znalezionych zabytkach. Wiele zabytków z wczesnośredniowiecznych stanowisk, rozkopanych przez tego badacza, wzbogaciło zbiory Ermitażu.

Po IX Zjeździe w Wilnie w 1893 r. do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego przyjęto grupę Polaków, działających w zaborze austriackim, lecz utrzymujących kontakty naukowe ze środowiskami rosyjskimi.

Władze Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego przywiązywały do Zjazdu w Wilnie dużą wagę, widząc konieczność intensyfikacji badań na zachodnich terenach cesarstwa, dotąd mało poznanych przez Rosjan. Komitet przygotowawczy zwrócił się o pomoc w organizacji Zjazdu i zebranie materiałów dotyczących tych ziem do wielu uczonych i badaczy miejscowych i zagranicznych. Imiennie do współpracy zaproszono Stanisława Smolkę, Mariana Sokółowskiego, Anatola Lewickiego – profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego; następnie Franciszka Piekosińskiego – członka Akademii Umiejętności w Krakowie, Antoniego Prochaskę – kustosa Archiwum Krajowego we Lwowie i Antoniego Petruszewicza – kanonika we Lwowie¹⁰⁹. Odpowiedź polskich uczonych była pozytywna, przybyli oni na Zjazd, dostarczyli zabytki na wystawę towarzyszącą Zjazdowi oraz przygotowali referaty, które odczytane zostały na posiedzeniach zjazdowych, a następnie wydrukowane w materiałach ze Zjazdu.

zainteresował się archeologią i etnografią regionu Podlaskiego. Odbywał wraz z Glogerem długie wycieczki, prowadził wykopaliska, gromadził zabytki; S. K o ś m i ń s k i, *Słownik lekarzów Polskich obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzów Polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych dokładną bibliografię lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885 r.*, Warszawa 1888. Przedruk fotooffsetowy; Warszawa 1977.

¹⁰⁶ T. K o m o r o w s k a, *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985, s. 62, 203, 211.

¹⁰⁷ K. B u r e k, *Starożytnicy i archeolodzy*, Olsztyn 1977, s. 36–38.

¹⁰⁸ *Труды IX съезда...*, Москва 1897, t. 2, s. 9, prot., s. 54, 99; L. Ż y t y ń s k i, *op. cit.*

¹⁰⁹ *Труды Виленского Отделения...*, prot. nr 4, s. 53.

W pierwszej kolejności, jako członek zagraniczny, wybrany został Oswald Balzer (1858 – 1933)¹¹⁰, profesor prawa polskiego na Uniwersytecie we Lwowie, dyrektor Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie. Balzer był członkiem licznych towarzystw naukowych, spośród rosyjskich: Towarzystwa Historii przy Uniwersytecie Petersburskim, Towarzystwa Historii i Starożytności Rosyjskich przy Uniwersytecie w Moskwie i Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu. Z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym korespondował w sprawach wymiany „Kwartalnika Historycznego”, wydawanego przez Towarzystwo Historyczne we Lwowie, w zamian za „Prace Komisji Słowiańskiej” wydawane przez Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne¹¹¹.

W tym samym czasie, co O. Balzera, do Moskiewskiego Towarzystwa jako członków zagranicznych, wybrano innych Polaków z Galicji. Byli to Wojciech Kętrzyński, Antoni Prochaska i Marian Sokołowski.

Wojciech Kętrzyński (1838 – 1918)¹¹², będąc historykiem, wydawcą źródeł i publicystą, pełnił od 1876 r. funkcję dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Z tą biblioteką Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne od lat wielu prowadziło korespondencję w sprawach naukowych oraz wymianę publikacji. Z tej racji Kętrzyński znany był w Moskiewskim Towarzystwie, gdyż w imieniu swej instytucji prowadził całą korespondencję¹¹³. Zaproszony do udziału w kolejnym, IX Zjeździe w Kijowie w 1889 r. Kętrzyński nie mogąc osobiście w nim uczestniczyć, przesłał swój referat poświęcony osadnictwu słowiańskiemu między Łabą, Renem, Solawą i granicą czeską¹¹⁴.

Antoni Prochaska (1852 – 1930)¹¹⁵, historyk, badacz dziejów polsko-litewskich XIV – XV wieku, był kustozem Archiwum Krajowego we Lwowie. Do archeologii polskiej nie wniósł nic, zasłużył się natomiast w dziedzinie historii jako wydawca źródeł, między innymi wydał *Codex epistolaris Vitoldi...*¹¹⁶ oraz osiem tomów *Akt grodzkich i ziemskich*¹¹⁷. Do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego wybrano go w podzięce za pomoc w zbieraniu materiałów opracowywanych na IX Zjeździe Archeologicznym.

Marian Sokołowski¹¹⁸ szczególne zasługi położył w dziedzinie historii sztuki.

¹¹⁰ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 26; „Kraj”, 1898, nr 1, s. 7; Dział Literacko-Artystyczny.

¹¹¹ „Древности”, 1901, t. 18, prot. nr 477, s. 18.

¹¹² *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 153 – 154; *Polski słownik biograficzny*, t. 12, Wrocław 1966 – 1967, s. 376 – 379, (K. Małczyński).

¹¹³ „Древности”, 1877, t. 7, prot. nr 108, s. 11.

¹¹⁴ Por. rozdz. IV.

¹¹⁵ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 294; „Древности”, 1909, t. 22, s. 435; *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 9, Warszawa 1967, s. 444; *Polski słownik biograficzny*, t. 28/3, z. 118, Wrocław 1985, s. 470 – 472, (W. Bieńkowski).

¹¹⁶ *Codex epistolaris Vitoldi, magni ducis Lithuaniae, Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae illustranti*, Kraków 1882.

¹¹⁷ Akta Grodzkie i Ziemskie z Archiwum tzw. Bernardyńskiego i z Archiwum Ziemskiego we Lwowie, t. 16 – 24, Lwów 1894 – 1931.

¹¹⁸ „Древности”, 1904, t. 20, s. 169; 1909, t. 22, s. 435.

Dla archeologii miało poważne znaczenie jego opracowanie ruin na Ostrowie Jeziora Lednickiego i badania na Rusi Galicyjskiej¹¹⁹. Sokołowski był członkiem wielu towarzystw naukowych, a z rosyjskich — jak o tym pisałam wyżej — należał do grona członków Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu. Z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym często się kontaktował, wymieniał publikacje, a także przyjął zaproszenie na XIV Zjazd Archeologiczny w Czernichowie w 1908 r.¹²⁰ Na tym Zjeździe był jednym z nielicznych delegatów zagranicznych i — jako jedyny Polak — reprezentował Akademię Umiejętności w Krakowie.

W 1895 r. do grona członków Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego wszedł reprezentant warszawskiego środowiska — Wiktor Wittyg (1857–1921)¹²¹, numizmatyk, właściciel dużego zbioru monet i ekslibrisów. Liczne publikacje Wittyga poświęcone są numizmatyce, ale Wittyg interesował się również badaniami archeologicznymi, między innymi zamierzał badać ruiny zamku w Besiekierach koło Łęczycy¹²². Z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym korespondował w sprawie badań archeologicznych, które z polecenia Towarzystwa przeprowadzić miał na terenie gubernii kaliskiej. Wittyg uczestniczył również w XI Zjeździe Archeologicznym w Kijowie¹²³, na którym wygłosił dwa referaty. W jednym, wygłoszonym po rosyjsku (napisanym po polsku), omawiał sytuację archeologii w Polsce. W zakończeniu swego wystąpienia zaproponował utworzenie w Warszawie Towarzystwa Archeologicznego samodzielnego lub jako oddziału Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. W referacie drugim mówił *O pierwotnej grzywnie menniczej w Polsce i o jej samoistnym podziale*. Obie prace zostały wydrukowane w materiałach zjazdowych¹²⁴. Inne jego artykuły opublikowane były w czasopismach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego¹²⁵.

¹¹⁹ W. Łuszczkiewicz, M. Sokołowski, *Ruiny na Ostrowie jeziora Lednicy. Studium nad budownictwem w przedchrześcijańskich wiekach w Polsce*, Kraków 1874; M. Sokołowski, *Badania na Rusi Galicyjskiej*, „Przewodnik Naukowo-Literacki”, 1882, R. 10, z. 12, s. 1057–1067 i 1883, R. 11, z. 1, s. 1–14.

¹²⁰ *Труды Четырнадцатого археологического съезда в Чернигове 1908 г.*, t. 1, Moskwa 1910, spis delegatów; „Древности”, 1909, t. 22, z. 1, prot. nr 676, s. 157; z. 2, s. 277. *Отчетъ о состоянши и деятельности Императорского Московского Археологического Общества съ 17 февраля 1908 по 17 февраля 1909.*

¹²¹ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 69; „Древности”, 1900, t. 17, prot. nr 458, s. 239 i prot. nr 460, s. 250; *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 971; Podziękowanie Wittyga za wybór, czytane było na posiedzeniu 21 IV 1895, „Древности”, 1900, t. 17, s. 258.

¹²² Wojewódzkie Archiwum w Łodzi, zespół: Kancelaria Gubernatora Kaliskiego, sygn. 506.

¹²³ *Труды XI Археологического съезда в Киве 1–20 августа 1899 г.* t. 1, Moskwa 1901, s. 465–469.

¹²⁴ *Ibidem*, t. 1, s. 94, 465–468; t. 2, s. 141; „Археологические Известия и Заметки”, 1900, t. 7, nr 3–4 s. 269, 318.

¹²⁵ „Археологические Известия и Заметки”, 1898, t. 6, s. 1–67. Dodatek.

Zaproszony do pomocy przy organizacji IX Zjazdu Archeologicznego w Wilnie w 1893 r.¹²⁶ Stanisław Smolka członkiem zagranicznym Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego został w 1899 r.¹²⁷ Smolka (1854–1924)¹²⁸, archeologią nie zajmował się, był historykiem, profesorem Uniwersytetu we Lwowie, następnie w Krakowie, a od 1919 r. – Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. Przedmiotem jego zainteresowań były dzieje piastowskie i okres jagielloński. Z tej dziedziny przysyłał swoje publikacje do biblioteki Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego.

W okresie przygotowań do XI Zjazdu w Kijowie w 1899 r. zaproszono do pomocy, a następnie przyjęto w poczet członków Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, Feliksa Koperę i Michała Żmigrodzkiego¹²⁹.

Feliks Kopera (1871–1952)¹³⁰ po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim kontynuował studia w zakresie muzeologii i bibliotekarstwa w Petersburgu. Uczęszczał między innymi na wykłady prof. N.W. Pokrowskiego. W Bibliotece Publicznej w Petersburgu i w Moskwie oraz w muzeach znajdujących się w tych miastach przeprowadził inwentaryzację zabytków sztuki polskiej przechowywanych w tych instytucjach. Wyniki swoich poszukiwań omawiał na XI Zjeździe Archeologicznym w Kijowie¹³¹ i opublikował je także w czasopiśmie polskich¹³². Na wspomnianym Zjeździe współpracował przy organizacji i był przewodniczącym posiedzenia sekcji III, poświęconego dziejom sztuki rosyjskiej i zachodnioeuropejskiej. Przewodniczący tej sekcji A.I. Kirpicznikow powołując Koperę na honorowego przewodniczącego posiedzenia podkreślał, że choć młody wiekiem, znany jest z dużych zasług w dziedzinie nauki¹³³.

Michał Żmigrodzki (1848–1919)¹³⁴ będąc bibliotekarzem Biblioteki Branickich w Suchej okazywał zawsze życzliwość członkom Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Wielokrotnie udzielał pomocy Rosjanom interesującym się słowiańszczyzną i badającym dzieje ziem słowiańskich¹³⁵. Zajmował się

¹²⁶ *Труды Виленского Отделения...*, prot. nr 4, s. 53; „Древности”, 1901, t. 19, s. 13.

¹²⁷ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 330.

¹²⁸ J. Hulewicz, *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1918*, Wrocław 1958, s. 187–188.

¹²⁹ „Древности”, 1901, t. 19, z. 1, s. 20.

¹³⁰ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 169; S. Ł o z a, *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1939, s. 360.

¹³¹ *Труды XI съезда...*, t. 2, prot. s. 61, 172.

¹³² *Miniatury rękopisów polskiego pochodzenia w Bibliotece Publicznej w Petersburgu*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce Akademii Umiejętności”, t. 7; *Oprawa srebrna Ewangeliarza księżnej Anastazji w Bibliotece Publicznej w Petersburgu*, „Sprawozdania...”, t. 6.

¹³³ *Труды XI съезда...*, t. 2, prot. s. 61.

¹³⁴ E. C h w a l e w i k, *Zbiory polskie, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. 2, Warszawa 1927, s. 216–218; A. A b r a m o w i c z, *op. cit.*, s. 162.

¹³⁵ *Императорское Археологическое Общество...*, s. 130; „Древности”, 1902, t. 19, z. 3, prot. nr 549.

on głównie historią sztuki, szczególnie interesowały go dzieje swastyki, co znalazło wyraz w referacie wygłoszonym na Międzynarodowym Kongresie Antropologicznym i Archeologicznym w Paryżu w 1891 r.

W licznych publikacjach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, poczynając od 1904 r.¹³⁶, wymieniany jest Wiktor Porzeziński (1870–1929)¹³⁷, członek Komisji do Badań Słowiańszczyzny Moskiewskiego Towarzystwa. Kiedy nastąpił wybór i jakiego rodzaju członkostwem go obdarzono, dotąd nie wiadomo. Z protokołów posiedzeń Towarzystwa, a szczególnie Komisji do Badań Słowiańszczyzny, wynika, że był częstym uczestnikiem zebrań i żywo współpracował przy rozwiązywaniu różnych zagadnień naukowych opracowywanych przez Towarzystwo. Porzeziński z naukowym środowiskiem Moskwy związany był od czasów studiów na Uniwersytecie. Ukończył je na wydziale filologiczno-historycznym pod kierunkiem Filipa Fortunatowa, Wsiewołoda Millera i Eugeniusza Korsza; uzyskał tam stopień językoznawstwa porównawczego (1895) i nominację na docenta prywatnego językoznawstwa indoeuropejskiego. W krótkim czasie został profesorem nadzwyczajnym (1903) i zwyczajnym (1905). Na Uniwersytecie Moskiewskim pozostawał do 1921 r., następnie został powołany na katedrę na Uniwersytecie Warszawskim.

Porzeziński brał żywy udział w pracach naukowych różnych towarzystw rosyjskich i zagranicznych. Był członkiem Komisji Dialektologicznej Rosyjskiej Akademii Nauk, Rosyjskiego Towarzystwa Psychologicznego, Rosyjskiego Towarzystwa Etnograficznego, Towarzystwa Lingwistycznego w Moskwie oraz Indogermanische Gesellschaft w Strasburgu. Działalność naukowa Porzezińskiego obejmowała różne działy językoznawstwa: językoznawstwo ogólne, porównawczą gramatykę języków indoeuropejskich, badania szczegółowe języków słowiańskich, badania nad językami krajów bałtyckich, a także historię nauki i inne.

W 1914 r. członkiem korespondentem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego został Józef Jodkowski (1890–1950)¹³⁸. Był on archeologiem i jednocześnie zajmował się historią sztuki, i numizmatyką. Studia odbył w Szkole Sztuk Pięknych, a następnie w Instytucie Archeologicznym w Moskwie. Po ich ukończeniu pracował jako laborant w tymże Instytucie. Następnie był pracownikiem Muzeum Rumiancewa w Moskwie. Zinventaryzował wówczas zabytki pochodzące z polskich zbiorów i opublikował ich wykaz. Będąc konserwatorem rządowym na ówczesne gubernie – wileńską, grodzieńską i mińską opisywał

¹³⁶ „Древности”, 1904, t. 20, s. 13.

¹³⁷ S. S z o b e r, *Wiktor Porzeziński*, „Prace Filologiczne”, 1929, t. 14, s. VII–XXXIII; „Świat”, 1929, nr 12, s. 24; J. R ó z i e w i c z, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe...*, s. 158, 164, 219, 220, 222, 276 „Slavia Occidentalis”, 1930, t. 19, s. 1–7; „Szkoly Akademickie”, 1929/30, z. 8, 9, s. 137–138.

¹³⁸ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 142; *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław 1964–1965, s. 258–259 (S. Hoppe); A. Ś n i e ż k o, *Przeoczony jubileusz J. Jodkowskiego*, „Archeologia”, 1948, t. 2, s. 435–436.

znajdujące się tam zabytki, czynił starania o ich konserwację, a wyniki swych prac referował na posiedzeniach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Prace te publikowane były następnie w wydawnictwach Towarzystwa. Jodkowski był też uczestnikiem XV Zjazdu Archeologów rosyjskich w 1911 r. w Nowogrodzie¹³⁹, obok dwóch innych Polaków, bliżej nie zidentyfikowanych.

W roku następnym w poczet członków korespondentów Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego wszedł Stanisław Noakowski (1867 – 1928)¹⁴⁰. Był on postacią znaną i bardzo popularną w rosyjskich kręgach naukowych i artystycznych. W latach 1899 – 1918 był wykładowcą w Centralnej Szkole Strogonowskiej Przemysłu Artystycznego w Moskwie i kustoszem Muzeum Cara Aleksandra II, w latach 1900 – 1907 inspektorem szkolnym; w 1907 r. zajął ponownie stanowisko kustosza w Muzeum Cara Aleksandra II przy Szkole Malarstwa, Rzeźby i Architektury. Tam też był wykładowcą. Prowadził ponadto liczne wykłady w różnych szkołach o profilu techniczno-architektonicznym i na kursach dla kobiet architektów i budowniczych. W 1905 i 1906 r. był zastępcą przewodniczącego Moskiewskiego Towarzystwa Architektów. Od 1903 r. wygłaszał wiele publicznych wykładów w różnych towarzystwach Moskwy, Petersburga i na prowincji. W 1913 r. został pracownikiem Instytutu cesarza Mikołaja II, a w 1914 r. Cesarska Akademia Sztuki w Petersburgu nadała mu miano akademika. W 1916 r. nagrodzony został orderem św. Włodzimierza czwartej klasy¹⁴¹.

Zamykając chronologiczną listę członków Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i charakterystykę działalności osób, których pochodzenie polskie lub przynależność do kultury i nauki polskiej nie budzą zastrzeżeń, wspomnieć należy tych, których związek z polskością nie w pełni jest jeszcze potwierdzony. Na polskie ich pochodzenie wskazuje brzmienie nazwiska, imienia oraz tzw. otczestwa.

Godny uwagi jest, pochodzący niewątpliwie z rodziny polskiej, Kazimierz Olszewski (zm. 8 XII 1894)¹⁴². Był on inżynierem, długie lata pracował na północnym Kaukazie. Spotykając na każdym kroku liczne zabytki zainteresował się miejscowymi starożytnościami. Śledził prowadzone tam przez A.S. Virchowa prace, sam rozpoczął prowadzenie wykopalisk. Zauważył, że miejscowi grabią stare groby, zakupił więc od nich liczne zabytki. W efekcie tego zakupu i prac własnych zebrał jedną z pełniejszych kolekcji starożytnych zabytków Kaukazu. Wśród nich było około 3000 zabytków złotych i srebrnych, które przekazał do

¹³⁹ *Известия XV Археологического съезда в Новгороде 22 VII – 6 VIII 1911*, Москва 1911, s. 179.

¹⁴⁰ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 430; S. Ł o z a, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, wyd. II, Warszawa 1930, s. 241 – 242.

¹⁴¹ Archiwum w Leningradzie, zbiór 1, nr 199, k. 90.

¹⁴² Był synem Ignacego, *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 255 – 256.

Ermitażu, dużą ilość innych Komisja Archeologiczna oddała do Muzeum Historycznego Moskwy¹⁴³.

Pewne związki z Polską mógł mieć inny członek Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, mianowicie Karol Waljużnicz Kościuszko (1847–1907)¹⁴⁴ absolwent Wyższej Szkoły Kadetów. W latach 1868–1881 pracował w wydziale kolei; zwolniwszy się ze służby osiadł na Krymie w Sewastopolu. Założył tam Koło Miłośników Historii i Starożytności Krymu oraz muzeum i bibliotekę. W 1888 r., gdy rozpoczęto badania Chersonesu, Komisja Archeologiczna w Petersburgu, z rekomendacji Jurgiewicza, skierowała Karola Kościuszkę do prowadzonych tam prac. Powierzone mu zadania z dużym oddaniem realizował do samej śmierci.

Karol Kościuszko był członkiem czynnym Moskiewskiego Towarzystwa, ponadto od 1893 r. członkiem korespondentem Cesarskiej Komisji Archeologicznej i od 1903 r. członkiem Rady tejże Komisji. Za zasługi dla archeologii do grona swych członków wybrały go również inne rosyjskie towarzystwa: Cesarzskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu, Cesarzskie Towarzystwo Historii i Starożytności w Odessie, Moskiewskie Towarzystwo Numizmatyczne. Był też członkiem komisji naukowych archiwów w Riazaniu, Symbirsku i Komisji Taurydzkiej. Współpracował z Muzeum w Rostowie i z Uralskim Towarzystwem Przyrodników. Liczne jego publikacje znajdują się w czasopiśmie „Отчет Археологической комиссии”. Jego artykuły drukowały również czasopisma Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, a opis monasteru chersońskiego opublikowany został w Warszawie¹⁴⁵.

Z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym kontaktowali się również Polacy nie będący jego członkami. Regularną wymianę publikacji i korespondencję prowadził z nim, jak również z innymi towarzystwami naukowymi, Julian Talko-Hryniewicz¹⁴⁶ w okresie swego pobytu na Syberii w Troickosawsku. Do Moskiewskiego Towarzystwa przysyłał informacje o swoich wykopaliskach w okręgach troickosawskim, selengijskim, wierchnieundyjskim i akszinskim¹⁴⁷. W 1902 r. otrzymawszy urlop, odbył podróż do Europy. Po drodze zatrzymał się w Moskwie i złożył wizytę w Moskiewskim Towarzystwie Archeologicznym¹⁴⁸, gdzie był serdecznie podejmowany przez kierownictwo, a osobiście przez P. Uwarową. Talko-Hryniewicz uczestniczył w posiedzeniu

¹⁴³ Archiwum w Leningradzie, zbiór 1, nr 107/1889; zbiór 1, nr 108/1889; zbiór 1, nr 9, k 13; nr 68/1887.

¹⁴⁴ Сын Казимierza, *Императорское Московское Археологическое Общество...*, s. 428–429, tabl. 8.

¹⁴⁵ Архипископ Никаноръ, *Херсонесский монастырь в Крыму, история его настоящее состояние*, Warszawa 1907.

¹⁴⁶ J. Talko-Hryniewicz, *Z przeżytych dni...*, s. 281–283.

¹⁴⁷ *Труды XII Археологического съезда в Харкове 1902 г.*, Москва 1905, t. 1, s. 492–506.

¹⁴⁸ „Древности”, 1904, t. 20, z. 2, s. 3–19; t. 20, prot. nr 581, s. 36–37; J. Talko-Hryniewicz, *Z przeżytych dni...*, s. 308.

Towarzystwa i wygłosił na nim odczyt o badanych przez siebie obiektach archeologicznych na terenie zachodniego Zabajkala. Odczyt zilustrował mapą znalezisk, planszami i fotografiami zabytków. Tekst wykładu został następnie opublikowany w wydawnictwach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego¹⁴⁹.

W sprawach archeologicznych pisali do Moskiewskiego Towarzystwa: Adam Plater, J.O. Ursyn-Niemcewicz, marszałek ziemski guberni grodzieńskiej, a także Emeryk Hutten-Czapski i Roman Sanguszko. Wszyscy oni odpowiedzieli na apel o pomoc w pracach Komitetu Przygotowawczego IX Zjazdu w Wilnie działającego w ramach Moskiewskiego Towarzystwa¹⁵⁰. Adam Plater i Roman Sanguszko wzięli udział w Zjeździe¹⁵¹, a pozostali dostarczyli zabytki ze swych kolekcji na wystawę, która była organizowana z okazji Zjazdu.

O badaniach na Wołyniu informował Towarzystwo Edward Witkowski (1816–1895)¹⁵² miłośnik starożytności, zamieszkały w Białej Cerkwi. Z referatem omawiającym wyniki własnych prac wykopaliskowych wystąpił on na III Zjeździe w 1874 r.¹⁵³, a zabytki z własnych kolekcji pokazał na wystawie VIII Zjazdu w Moskwie w 1890 r.¹⁵⁴

Na Wołyniu prowadził również badania Emilian Dwernicki (1838–1906), sędzia pokoju okręgu włodzimiersko-wołyńskiego¹⁵⁵. Dwernicki interesował się naukami historycznymi i archeologią i okazywał pomoc wszystkim osobom zajmującym się tymi dziedzinami. Przed XI Zjazdem w Kijowie Dwernicki wydatnie pomagał W. Antonowiczowi przy opracowaniu mapy archeologicznej¹⁵⁶, co podkreślił tenże w swoim artykule opublikowanym w „Трудах”. Nie tylko Antonowicz lecz i inni historycy, i archeologowie znajdowali u Dwernickiego pomoc. W 1889 r. Dwernicki zebrał i wydał z własnych środków katalog zabytków prawosławia z Włodzimierza Wołyńskiego. Liczne dowody jego kontaktów znajdujemy w sprawozdaniach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Dwernicki uczestniczył również w XI Zjeździe w Kijowie. O śmierci Dwernickiego informowało kierownictwo Towarzystwa na posiedzeniu w grudniu 1908 r. Pamięć jego uczczono powstaniem i minutą ciszy. Następnie G.K. Bogusławski odczytał obszerny życiorys Dwernickiego, w którym pod-

¹⁴⁹ *Труды XII съезда...*, t. 1, s. 492–506.

¹⁵⁰ *Труды Виленского Отделения...*, s. 104, 135, 168; M[ichał] E. B[rensztejn], *Omówienie katalogu przedmiotów dostarczonych na IX Zjazd w Wilnie w 1893 r.*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1895, t. 2, nr 1, szp. 329–335.

¹⁵¹ *Труды IX Съезда...*, t. 2, Москва 1897, s. 14, 15.

¹⁵² *Словник pracowników książki...*, s. 970; J. T a l k o - H r y n c e w i c z, *Z przeżytych dni...*, s. 188; E. D a b r o w s k a, *Kurhany Rassawskie*, „Archeologia”, 1956/58, t. 8, s. 127–171; „Kraj”, 1895, nr 50, s. 31.

¹⁵³ *Труды III съезда...*, t. 1, s. 23–30, 31.

¹⁵⁴ *Труды Восьмого Археологического съезда в Москве 1890 г.*, t. 4, Москва 1897, s. 242.

¹⁵⁵ „Древности”, 1909, t. 22, z. 2, prot. nr 692; nekrolog, s. 383–391.

¹⁵⁶ В. А. А н т о н о в и ч, *Археологическая карта воынской губернии* [w:] *Труды XI съезда...*, t. 1, s. 133.

kreślał polskie pochodzenie zmarłego i jego pokrewieństwo z Józefem Dwernickim. Bogusławski, będąc częstym gościem w domu Dwernickiego, niemal zawsze spotykał tam Polaków, krewnych i znajomych gospodarza. Nekrolog ten niemal w całości wydrukowany został w XXII tomie „Древности”.

Pomocy Towarzystwa Archeologicznego poszukiwał ks. Adam Sapieha, który zabiegał o odzyskanie klasztoru Bernardynów w Wilnie, gdzie było miejsce spoczynku jego przodków. Towarzystwo przesłało jego pismo do Ministerstwa Oświecenia i pośredniczyło w dalszej korespondencji. Ministerstwo, nie widząc możliwości zwrotu zabytkowego obiektu rodzinie Sapiehy, zaproponowało przeniesienie prochów rodzinnych na cmentarz Rossa¹⁵⁷.

Do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego zwracał się o pomoc również ks. Sanguszko ze Lwowa¹⁵⁸. Będąc na koronacji cara Mikołaja II w Moskwie powiadomił P. Uwarową, że słyszał jakoby freski przedstawiające jego przodków, a znajdujące się wewnątrz świątyni Kijowsko-Pieczorskiej Ławry, są usuwane ze ścian w trakcie trwającego remontu. Poinformował, że jedne freski pochodzą z 1450 r., inne z XVI w. i że są uznane za zabytek. Prosił również o ochronę i zabezpieczenie przed dalszym ich niszczeniem. Interwencja Sanguszki, a także Towarzystwa, była już spóźniona. Następną wiadomość przesłana przez Sanguszkę do Towarzystwa mówiła o całkowitym usunięciu wszelkich fresków znajdujących się wewnątrz wspomnianej świątyni. Na fakt jawnego barbarzyństwa Towarzystwo zareagowało bardzo żywo, powiadamiając o tym Komisję Archeologiczną w Petersburgu, kijowskie towarzystwa naukowe oraz wszelkie inne instytucje kijowskie, które powinny zadbać o ochronę zabytkowych dzieł sztuki. O powyższym fakcie powiadomiło Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne również swego protektora, wielkiego księcia Siergieja Aleksandrowicza.

Skupiając głównie uwagę na osobistych związkach Polaków z Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym pragnę także wspomnieć krótko o kontaktach z polskimi towarzystwami i instytucjami naukowymi. W pierwszej kolejności odnotować należy wymianę korespondencji i publikacji z Akademią Umiejętności w Krakowie. Początek tych związków sięga lat 1873–1874, kiedy przygotowując III Zjazd archeologów rosyjskich w Kijowie, Uwarow odbył podróż do licznych miast słowiańskich, pragnął bowiem przyciągnąć do współpracy ludzi spoza Rosji, zajmujących się badaniami Słowiańszczyzny. Uwarow złożył wtedy wizytę również w Krakowie. Nie spotkał się ze zbyt życzliwym przyjęciem, nie zdołał też nakłonić do przybycia na Zjazd żadnego delegata krakowskiego środowiska naukowego. Po relacjach ze Zjazdu Zygmunta Działowskiego i innych Polaków¹⁵⁹, którzy odwiedzili Kijów, oraz po

¹⁵⁷ W latach 1894–1895 sprawa była omawiana na posiedzeniach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego: „Древности”, 1900, t. 17, prot. nr 445, s. 161 i prot. nr 455, s. 214.

¹⁵⁸ „Древности”, 1900, t. 17, dodatek do prot. nr 399, s. 116–117.

¹⁵⁹ E. H o r n o w a, *Udział Polaków w archeologicznym zjeździe w Kijowie w 1874 roku*,

przeanalizowaniu korzyści mogących płynąć ze współpracy z uznanym w świecie Towarzystwem, zarząd Akademii Umiejętności wybrał Aleksieja Uwarowa, prezesa Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego w Moskwie na członka korespondenta zagranicznego¹⁶⁰. Aleksiej Uwarow przyjął wiadomość z wdzięcznością i podziękował za wybór, którego dokonano 31 października 1874 r. Od tego momentu datuje się również wymiana czasopism i innych publikacji obu uczonych towarzystw. Moskiewskie Towarzystwo wysyłało do Krakowa „Древности“ i inne prace poszczególnych komisji, a także materiały ze zjazdów i druki ulotne: Krakowska Akademia natomiast „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej“, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego“, „Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki“ i inne¹⁶¹.

W 1875 r. z propozycją stałej wymiany publikacji wystąpił Instytut Ossolińskich we Lwowie¹⁶². W piśmie z 6 listopada tegoż roku Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne zwróciło się bezpośrednio do kuratora Instytutu hr. Krasieńskiego, że z wdzięcznością przyjmuje propozycję Instytutu i zobowiązuje się w zamian za wydawnictwa Instytutu przysyłać wszystkie swoje publikacje. W protokołach posiedzeń Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i w rocznych sprawozdaniach obu stron znajdujemy liczne wzmianki mówiące o realizacji podjętych zobowiązań. Odnotować możemy również wymianę prowadzoną przed Redakcją „Kwartalnika Historycznego“ we Lwowie, która za swoje wydawnictwa otrzymywała „Древности“ i „Известия и заметки“.

Stałą wymianę czasopism i książek prowadziło Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne również z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Poznaniu¹⁶³. Moskiewskie Towarzystwo za swoje czasopisma otrzymywało z Poznania „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu“ i pojedyncze pozycje książkowe.

Na koniec podkreślić należy, że w tym rozdziale wspominałam tylko osoby, których związek z Polską lub polskością nie budzi zastrzeżeń lub choć w części został udokumentowany. Poza tą grupą wynotowałam kilka nazwisk polskich o niewyjaśnionych koneksjach i pochodzeniu.

„Slavia Orientalis“, 1973, t. 22, nr 3, s. 336, 337; S. T a r n o w s k i, *Z Kijowa (do Pana Stanisława Koźmiana)*, „Przegląd Polski“, 1874, r. 9, z. 4, s. 87, 90; A. P a w i ń s k i, *Listy z Kijowa*, „Tygodnik Ilustrowany“, 1874, nr 350, s. 166–167; nr 352, s. 198–199.

¹⁶⁰ „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie“, 1874, Kraków 1875, s. 187–188; *Pamiętnik piętnastoletniej działalności Akademii Umiejętności w Krakowie 1873–1888*, Kraków 1889, s. 123. E. N i e c i o w a, *Członkowie Akademii Umiejętności oraz Polskiej Akademii Umiejętności 1872–1952*, Wrocław 1973, s. 167.

¹⁶¹ *Kontakty z zakładami naukowymi*, „Rocznik Zarządu Akademii...“, 1882; „Biblioteka Warszawska“, 1887, nr 4, s. 478; „Древности“, 1886, t. 11, prot. nr 223, s. 14; 1894, t. 15, z. 2, s. 137; 1900 t. 17, prot. nr 437, s. 113, 129.

¹⁶² „Древности“, 1877, t. 7, prot. nr 108, s. 11; 1881, t. 9, prot. nr 160, s. 25.

¹⁶³ *Ibidem*, 1883, t. 9, z. 2–3, prot. nr 199, s. 28.

Zamykając niniejszy rozdział chcę podzielić się spostrzeżeniem o zdecydowanej odrębności Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Od towarzystw omówionych w rozdziale I i II wyróżniało się ono dużą tolerancją wobec przedstawicieli podbitych narodów, dawało im możliwości rozwijania badań, stwarzało okazję do pogłębiania własnej wiedzy i pomnażania dorobku naukowego. W ramach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego współpraca Rosjan z badaczami innych narodowości przebiegała na zasadach partnerstwa i w przyjaznej atmosferze. W rosyjskiej literaturze archeologicznej przeciwstawiano Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne Cesarskiej Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Różnica między nimi, zdaniem rosyjskich historyków archeologii, leżała w sferze ideologicznej. Podczas gdy w Komisji Archeologicznej dominowała ideologia szlachecka. Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne było centrum rozwijającej się nauki burżuazyjnej¹⁶⁴. Moje obserwacje pozwalają na wysnucie wniosku, że Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne różniło się dodatnio także od Rosyjskiego Towarzystwo Archeologicznego w Petersburgu i Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Zasadniczą różnicę widzę w stosunku kierownictw tych towarzystw do przedstawicieli innych nacji, w tym także do Polaków, nie posiadających wówczas własnej państwowości.

¹⁶⁴ А. Л. Монгайт, *Археология в СССР*, Москва 1955, s. 41.

Rozdział IV

ROSYJSKIE ZJAZDY ARCHEOLOGICZNE I UDZIAŁ W NICH POLAKÓW

W XIX wieku, a podobnie jest i współcześnie, zjazdy przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych były najdogodniejszym miejscem wymiany poglądów i doświadczeń oraz najszybszym sposobem przekazywania informacji o najnowszych odkryciach i osiągnięciach badawczych. Zjazdy archeologiczne w Rosji, zgodnie z założeniami ich inicjatora A. Uwarowa, stać się miały ponadto środkiem obudzenia w społeczeństwie zainteresowania przeszłością własnego narodu, jego dziejami i kulturą¹. Zamierzenia te realizowane były między innymi poprzez lokalizowanie zjazdów w różnych miastach imperium. Pierwszy odbył się w Moskwie i obchodzono na nim jubileusz 5-lecia Towarzystwa Archeologicznego w Moskwie². Następny – w Petersburgu – był okazją uczczenia 25-lecia działalności Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego.

Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne przygotowując się do III Zjazdu, który miał się odbyć w Kijowie, przyjęło plan jak najpełniejszego zbadania południowych ziem cesarstwa. Zgodnie z tym założeniem zbierano informacje i materiały, prowadzono wykopaliska, wyszukiwano i inwentaryzowano zabytkową architekturę, gromadzono zabytki etnograficzne, dokumenty i wszelkie archiwalia odnoszące się do dziejów badanego terytorium. Następne miejsca spotkań wybierano pod kątem intensyfikacji badań określonego, mało znanego regionu cesarstwa. W okresie przygotowań mobilizowano administrację miejscową, wszystkie instytucje naukowe regionu oraz działających w nim badaczy do prowadzenia badań, zbierania informacji o zabytkach, a następnie do udziału w obradach zjazdowych. O wielkiej wadze, jaką przywiązywano do zjazdów, świadczy fakt, że o protektorat nad nimi proszono samego cesarza lub członków jego rodziny. Na koszt Zjazdu i poprzedzających go badań Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne otrzymywało duże sumy z kasy państwowej, z prywatnej szkatuły cesarskiej, od książąt, bogatych kupców i ziemian.

Organizacją Zjazdu i przygotowaniem do niego kierował specjalnie powo-

¹ *Историческая записка о деятельности Императорского Археологического Общества за первые 25-летие существования*, Москва 1890, s. 70.

² *Труды первого археологического съезда в Москве 1869 г.*, t. 1, 2, Москва 1871.

lany komitet organizacyjny podległy kierownictwu Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, a w miastach, które miały udzielać gościny kolejnemu zjazdowi, oddział Komitetu Organizacyjnego. W skład komitetów wchodził przedstawiciele Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, delegaci innych towarzystw, instytucji naukowych, przedstawiciele administracji, a także archeolodzy zamieszkali w tym regionie, przedstawiciele i marszałkowie szlachty miejscowej.

W celu ukierunkowania badań i ustalenia tematyki obrad komitet organizacyjny przygotowywał listę tematów i problemów, które winny być rozważane w referatach i dyskusjach zjazdowych. Jednocześnie określano, jakie badania należy przeprowadzić podczas przygotowań. Listę pytań i wykaz tematów, łącznie z informacją o Zjeździe, jego miejscu i terminie, przesyłano do wszystkich instytucji i towarzystw naukowych, których przedstawiciele chciano zaprosić na Zjazd. Znanych naukowców i badaczy zapraszano imiennie. Na zjazdach, z nazwy archeologicznych, zajmowano się różnymi dziedzinami nauki, które w naszym obecnym pojęciu do archeologii nie należą. Omawiane tam były zagadnienia z zakresu historii sztuki, sfragistyki, numizmatyki, antropologii, językoznawstwa, dyplomatyki, historii architektury, geografii historycznej, kultury antycznej itp. Taki stan rzeczy zgodny był z XIX-wiecznym pojęciem archeologii, jak to już wyjaśniałam w rozdziale III³. Drugą przyczyną tak bogatej tematyki zjazdów była bardziej prozaiczna. Z braku innych możliwości na zjazdy archeologiczne przybywali przedstawiciele innych dyscyplin naukowych, którzy pragnęli wyniki swoich badań zaprezentować na szerszym forum i przedyskutować ze specjalistami z tych dziedzin, z którymi w inny sposób zetknąć się nie mogli.

Komitety organizacyjne zjazdów opracowywały regulaminy, które dostosowywane były do specyfiki kolejnego zjazdu. Zatwierdzony przez cesarza regulamin dołączony był do każdego zaproszenia. Przewidywał czas trwania i termin zjazdu, zakres tematyczny referatów, czas trwania referatu, wykaz sekcji, w ramach których będą toczyły się obrady, imprezy towarzyszące⁴. Obrady toczyły się zasadniczo w języku rosyjskim. Na tych spotkaniach, w których, jak się spodziewano, mogli uczestniczyć goście zagraniczni, dopuszczano wygłaszanie referatów po niemiecku lub francusku. Dla wysłuchania referatów w tych językach ustalano osobne posiedzenia. W przypadkach, gdy było zbyt dużo referatów obcojęzycznych, mogły być one wygłaszane też na posiedzeniach poszczególnych sekcji. Na zjazdach, w których uczestniczyło szczególnie dużo przedstawicieli innych krajów słowiańskich (III i XI Zjazd w Kijowie), języki tych narodów były regulaminowo zrównane z rosyjskim. Uczestnicy występujący z referatami obligowani byli do składania w komitecie naukowym zjazdu tekstów wystąpień do zatwierdzenia.

³ Е. Ф. Генинг, *Объект и предмет науки в археологии*, Киев 1983, s. 43–54.

⁴ Patrz „Труды” poszczególnych zjazdów.

Uczestnikiem zjazdu mógł być delegat z uczelni, towarzystwa, instytucji naukowej i każda przybyła na zjazd osoba, która przesłała zgłoszenie i otrzymała zaproszenie, a także każda osoba, która przesłała referat lub komunikat. Uczestnicy niektórych zjazdów wnosili opłaty w wysokości 3–5 rubli za kartę uczestnictwa. Karta taka upoważniała do udziału w posiedzeniach i korzystania z imprez towarzyszących.

Przed otwarciem zjazdu powoływano radę zjazdu, w skład której wchodziłi wszyscy przybyli członkowie komitetu organizacyjnego oraz delegaci tych wyższych uczelni i towarzystw, które nie były reprezentowane w komitecie organizacyjnym. Obrady toczyły się w sekcjach. Niektóre z nich funkcjonowały na wszystkich zjazdach, inne tworzone w zależności od zgłaszanych problemów i zagadnień, które rozwiązać należało w trakcie dyskusji zjazdowych. Dla przykładu wymienię niektóre sekcje: Starożytności Pierwotnych, Starożytności Cerkiewnych, Zabytków Prawa, Życia Domowego, Gospodarczego, Społecznego i Sztuki Wojennej, Zabytków Piśmiennictwa i Języka, Archiwistyki i Archeografii, Starożytności Klasycznych, Dziejów Wschodu, Bizancjum i Zachodnioeuropejskich, Zabytków Sztuki i Malarstwa Narodów Słowiańskich i Rosji⁵. Przewodniczących i sekretarzy sekcji powoływał komitet naukowy i rada zjazdu. Do pełnienia tych funkcji zapraszano osoby szczególnie zasłużone dla nauki.

Dla uczestników zjazdu, zwłaszcza dla gości zagranicznych, organizowano wycieczki do zabytkowych miast – do najciekawszych obiektów zabytkowych. Wielokrotnie wycieczki były tak zaplanowane, by delegaci mogli wziąć udział w pracach wykopaliskowych prowadzonych w najbliższej okolicy. Uczestnikom udostępniane też były wszystkie muzea podległe towarzystwom i miejskie, a także muzea i kolekcje prywatne, które z tej okazji wydawały również specjalne przewodniki.

Wszystkim zjazdom, poczynając od pierwszego w Moskwie, towarzyszyły specjalnie na ten cel przygotowane wystawy. Gromadzono na nich zabytki archeologiczne, kolekcje dzieł sztuki, fotografie i rysunki dzieł architektury, dokumenty i inne eksponaty najbardziej reprezentacyjne dla regionu stanowiącego przedmiot zainteresowania zjazdu. Kolekcje prezentowane na wystawach w całości lub we fragmentach, stały się niejednokrotnie zaczątkiem muzeów regionalnych. Cenniejsze zabytki przekazywano do Muzeum Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Zabytki na wystawy dostarczali prywatni kolekcjonerzy. Swoje zbiory przesyłały też towarzystwa naukowe Rosji i z zagranicy. Protokoły komitetów organizacyjnych, protokoły posiedzeń zjazdowych

⁵ „Древности первобытные“, „Древности церковные“, „Древности юридические, быт домашний, хозяйственный, общественный и военный“, „Памятники языка и письма“, „археография и архивоведение“, „Древности классические, восточные, византийские и западно-европейские“, „Древности историко-географические и этнографические“, „Памятники русских и славянских искусств и художеств“.

wych oraz referaty lub ich skróty publikowane były w „Трудах“ drukowanych po zamknięciu obrad⁶.

W okresie od 1869 do 1911 r. odbyło się piętnaście zjazdów. Kolejny, szesnasty, miał odbyć się w Pskowie w dniach od 22 lipca do 5 sierpnia 1914 r. Przygotowania były w pełni zaawansowane, zaproszenia zostały rozesłane, wpłynęły pierwsze zgłoszenia i wpłaty. Na uczestników czekały wydrukowane już karty uczestnictwa i programy. Z powodu mobilizacji kierownictwo Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego wysłało zawiadomienia, że „Organizację zjazdu odkłada się do lepszych czasów”⁷.

Nad wszystkimi zjazdami ogólny nadzór miało i całością prac kierowało Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne. Duszą i niezmordowanym kierownikiem Komitetów Organizacyjnych był do 1884 r. Aleksiej Uwarow. Po jego śmierci rozpoczęte dzieło kontynuowała jego żona Praskowia Siergiejewna Uwarowa. Pierwsze dwa zjazdy odbyły się bez udziału uczonych zagranicznych. Poczynając od trzeciego, który odbył się w 1874 r. w Kijowie, zaczęto zapraszać interesujących się słowiańszczyzną ludzi z krajów zamieszkałych przez Słowian, a także badaczy zainteresowanych tymi zagadnieniami z innych krajów Europy. W okresie przygotowań do tego Zjazdu A. Uwarow odbył podróż do wielu krajów zamieszkałych przez Słowian⁸ i przeprowadził liczne rozmowy z naukowcami. Trzy tygodnie spędził też w Krakowie. Przyświecała mu bowiem myśl nawiązania kontaktów i podjęcia współpracy z Polakami, aby wspólnie rozwiązywać zagadnienia z zakresu archeologii słowiańskiej, etnografii, geografii, historii sztuki i nauk pokrewnych. Uwarow snuł plany wzajemnej wymiany prac naukowych, wymiany spostrzeżeń i wspólnego zbierania materiałów koniecznych do wyjaśnienia problemów wiążących się z badaniami nad pierwotną Słowiańszczyzną. W wyniku jego starań do Kijowa przyjechało ponad 200 osób; byli to delegaci wszystkich rosyjskich uniwersytetów i wszystkich towarzystw naukowych mających związek z archeologią. Przybyło też wielu gości zagranicznych. Reprezentowali oni Serbię, Morawy, Czechy, Polskę, a także Francję⁹. Na kolejne zjazdy przyjechali również delegaci z Belgii, Prus, Irlandii, krajów skandynawskich i nawet ze Stanów Zjednoczonych. Polacy uczestniczyli niemal we wszystkich zjazdach, a ich sytuacja zależna była od miejsca zamieszkania. Z Polakami spotykamy się po raz pierwszy na II Zjeździe w Petersburgu¹⁰. Zjazd trwał od 7/19 grudnia 1871 r. do 21 grudnia 1871/2

⁶ Z piętnastu zjazdów ukazało się drukiem 35 tomów, a także kilka tomów materiałów komitetów przygotowawczych.

⁷ Archiwum w Leningradzie, zbiór 3, nr 343.

⁸ E. H o r n o w a, *Udział Polaków w Archeologicznym zjeździe w Kijowie w 1874 r.*, „Slavia Orientalis”, 1973; R. 22, nr 3, s. 336; A. P a w i ń s k i, *Listy z Kijowa*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1874, nr 350, s. 166–167.

⁹ *Труды третьяго археологического съезда в России бывшего в Киве в августе 1874 г.*, t. 1, Киев, 1878, s. X–XIII.

¹⁰ *Труды второго археологического съезда в Санктпетербурге в 1871 г.*, t. 1, Петербург 1876, s. VIII, XII, XXV, XXVI–XXIX.

stycznia 1872 r. Naukowa Rada Zjazdu rozpoczęła działalność tydzień wcześniej. W przygotowaniach do Zjazdu brał udział nasz rodak Adolf Pawiński, który jako delegat Uniwersytetu Warszawskiego został zaproszony do Rady Naukowej Zjazdu¹¹. W tym celu przybył wcześniej do Petersburga. Powierzono mu funkcję sekretarza Komisji Archeologicznej Przedhistorycznej działającej w ramach Komitetu Organizacyjnego. Był też Pawiński 18/30 grudnia 1871 r. honorowym przewodniczącym posiedzenia Sekcji V (Archeologii Wschodu). Referat wygłoszony przez Pawińskiego na posiedzeniu Sekcji I (Starożytności Pierwotnych) *O mogiłach Słowian Połabskich w Meklemburgii* poświęcony był omówieniu grobów ciałopalnych. Pawiński szczegółowo opisał urny znalezione w grobach odkrytych w 1859 r. w okolicy miasta Cottbus. Formy naczyń, obrządek pogrzebowy i znajdujące w urnach przedmioty z brązu, żelaza, a nawet złota skłoniły autora do datowania omawianego cmentarzyska, błędnie, na okres nie wcześniejszy niż IV wiek n.e. Cmentarzysko to uznane zostało za pozostałość plemion słowiańskich¹². O ile tezy zawarte w referacie Pawińskiego zostały przychylnie przyjęte, o tyle jego wystąpienie w dyskusji nad referatem A.S. Uwarowa wzbudziło ostrą krytykę zarówno uczestników Zjazdu, jak i w prasie polskiej¹³. Uwarow omawiał problem identyfikacji posągu ze Zbrucza, określając go jako „babę kamienną”. I. I. Sriezniewski, przeciwstawiając się tej opinii, wskazał na podobieństwo omawianego zabytku do bóstwa opisanego przez Sakso Gramatyka, a identyfikowanego ze „Światowidem”. Pawiński, przyznając, że oglądał posąg, wyraził mniemanie, że jest to później wykonany falsyfikat. Sriezniewski udowodnił autentyczność zabytku i podtrzymywał swoją opinię, że jest to opisany przez Sakso Gramatyka Światowid¹⁴.

Drugim delegatem z Warszawy był Hipolit Skimborowicz, dziennikarz, biograf i wydawca między innymi „Przeglądu Warszawskiego”, sekretarz i kustosz Biblioteki Głównej, później zwanej Uniwersytecką. Jego wystąpienie wzbudziło duże zainteresowanie. Na posiedzeniu 17/29 grudnia¹⁵ zaprezentował 60 tablic atlasu *Antiquites Slaves*, wybranych przez ministra francuskiego N. Salvandy'ego i zreferował swój projekt archeologicznych map Słowiańszczyzny. Mówił, że na mapy powinny być naniesione wszystkie kurhany, żalniki, grodziska, zamki, wały oraz wszystkie te miejscowości, w których znajdowano starożytne zabytki i że powinno się to robić na przestrzeni całej Słowiańszczyzny. Zdając sobie sprawę z ogromu przedsięwzięcia, zauważył, że projekt jego nie może być realizowany w postaci jednej mapy i nie przez jedną osobę, że w pracach nad mapami wziąć powinni udział liczni badacze. Jednocześnie wskazał Skimborowicz polskich uczonych, którzy mogliby podjąć trud opracowania

¹¹ *Ibidem*, s. V i VIII.

¹² *Ibidem*, s. 42–43.

¹³ S. K r z y ż a n o w s k i, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich” 1871, Kraków 1874, s. 321 i 227.

¹⁴ *Труды второго съезда...*, s. 54.

¹⁵ *Ibidem*, s. 61; S. K r z y ż a n o w s k i, *op. cit.*, s. 226–228.

archeologicznych map ziem polskich. Wymienił tu E. Tyszkiewicza, A. Przędzieckiego, J. Zawiszę, B. Podczaszyńskiego, J. Łebkowskiego, K. Libelta, H. Feldmanowskiego, Z. Glogera, M. Krupowicza i innych. A.S. Uwarow, uzupełniając myśl Skimborowicza, zauważył, że do współpracy nad mapami należałoby zaprosić inne, pokrewne towarzystwa. G. Tyzenhauzen zaproponował, by do pomocy wciągnąć pracowników Głównego Sztabu Wojskowego, którzy dysponują dokładnymi mapami, na które naniesiono już prawie wszystkie kurhany. W dyskusji nad techniczną stroną wykonania map omawiano sprawę znaków graficznych dla poszczególnych kategorii zabytków¹⁶. Projekt Skimborowicza kierownictwo Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego uznało za bardzo ważną sprawę i postanowiło, że będzie ona omawiana na następnych zjazdach. Obok Pawińskiego i Skimborowicza na II Zjazd Archeologiczny przybyli także Emeryk Hutten-Czapski i Jan Baudouin de Courtenay.

III Zjazd, na który zaproszono delegatów z wszystkich krajów słowiańskich, zorganizowano w Kijowie. Zdecydował o tym zabytkowy charakter miasta, w którym oczywistą przewagę miał żywioł słowiański¹⁷. Zabiegi Uwarowa, zmierzające do zgromadzenia w Kijowie licznych słowiańskich badaczy, zostały uwieńczone sukcesem. Na Zjazd przybyło ponad 200 delegatów¹⁸. Liczną była grupa Polaków z zaboru rosyjskiego, którzy zostali przez Uwarowa zaproszeni imiennie. Z Poznania przyjechał Zygmunt Działowski, reprezentujący Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Naukowe instytucje Krakowa i Lwowa nie zdecydowały się, jak już wspomniałam wyżej, na wysłanie delegatów, mimo usilnych starań Uwarowa. Sprawę udziału Polaków w III Zjeździe omówiła w jego stulecie E. Hornowa¹⁹. Wykorzystując dużą liczbę dostępnych publikacji zrelacjonowała toczącą się w prasie polskiej dyskusję przed Zjazdem oraz echa dochodzące z Kijowa długo po zakończeniu obrad. Oddała atmosferę, w jakiej odbywały się posiedzenia i opisała sprawę zatargu Z. Działowskiego z J. Hołowackim. Kijowski Zjazd zajmował się również A. Abramowicz²⁰, a udział Z. Działowskiego omówiła B. Serczykowa²¹ w biografii tego badacza. Dlatego też tutaj ograniczę się do omówienia referatów wygłoszonych przez Polaków i dyskusji, jaką one wzbudziły.

Zjazd odbywał się w dniach od 2/14 sierpnia do 23 sierpnia/4 września 1874 r. Narodowość polską reprezentowało 10 osób, przybyłych z różnych miejscowości cesarstwa rosyjskiego oraz Z. Działowski z zaboru pruskiego. Polscy uczestnicy wygłosili 11 referatów, przy czym Działowski mówił po polsku, do czego został

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ A. Abramowicz, *W oczach Francuzów*, [w:] tegoż, *Dalecy i bliscy*, Łódź 1974, s. 88; A. Pawiński, *op. cit.*, s. 166.

¹⁸ *Труды третьего съезда...*, t. 1, s. X–XVI, spis uczestników.

¹⁹ E. Hornowa, *op. cit.*, s. 335–345.

²⁰ A. Abramowicz, *W oczach Francuzów...*, s. 83–90.

²¹ B. Serczykowa, *Zygmunt Działowski 1843–1878*, [w:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Warszawa 1975, s. 9–44.

zobowiązany przez Towarzystwo, które reprezentował. W wykładzie zatytułowanym: *O znaleziskach archeologicznych w Poznaniu*²² omówił Działowski dorobek polskiej archeologii, scharakteryzował ciekawsze zbiory starożytności, zwrócił uwagę na dzieje Polski i dłużej zatrzymał się nad opisem urn twarzowych. Kończąc zauważył, że „wzmiankowane urny należą do czasów późniejszych, kiedy nad Wisłą w dolnym jej biegu i przy ujściu siedziały już ludy lechickiego szczepu, że urny te świadczą o dość znacznym uspołecznieniu miejscowej ludności, między którą już zakwitnęła sztuka garncarstwa i rozwinął się pewien zamysł piękna...”²³. Przedstawione przez Działowskiego urny twarzowe nie były znane zbyt wielu badaczom rosyjskim, dla większości słuchaczy stanowiły zupełną nowość. Całe wystąpienie Działowskiego, a w szczególności poruszane przez niego problemy, wzbudziły szczere i życzliwe zainteresowanie. W dyskusji uczestniczył profesor literatur słowiańskich Uniwersytetu w Odessie Wiktor Grigorowicz, który po polsku podziękował Działowskiemu za ciekawy referat i pytał o wzmiankę zamieszczoną przez Długosza. Działowski odpowiadając spytał, czy chodzi o ten fragment, w którym jest mowa o garnkach rosnących w ziemi. Wzbudził tym uznanie, wykazując dogłębną znajomość zagadnienia. W dalszej dyskusji głos zabierali, również po polsku, M. Kostomarow i delegat z Moraw – Beda Dudik²⁴.

Czytając ówczesne doniesienia prasy polskiej, możemy odnieść wrażenie, że pozostałe wystąpienia Polaków, aczkolwiek bardzo ciekawe i wartościowe pod względem naukowym, pozostawały w cieniu referatu Z. Działowskiego. A przecież dwa referaty na temat litewskiej mitologii opracowane przez A. Mierzwińskiego²⁵, poruszały ważne i mało znane problemy z zakresu dawnych wierzeń. Duże zainteresowanie wzbudził też wykład Pawińskiego, w którym omówił on cmentarzysko pogańskie w Dobryszycach²⁶, odkryte latem 1873 r. Wykład zilustrował rysunkami planów i przekrojów grobów oraz rysunkami naczyń. Poinformował słuchaczy, że wszystkie groby zawierały spalone szczątki ludzkie, niektóre w urnach, inne złożone bezpośrednio w jamie grobowej. Zastanawiał się nad sprawami obrządku ciałałopalenia i wygłosił pogląd, że obyczaj ten jest bardzo charakterystyczny dla dawnych Słowian. Jego zdaniem u Greków i Rzymian nie było ogólnych cmentarzysk i dopiero chrześcijaństwo je wprowadza, natomiast u Słowian były one tworzone od najdawniejszych czasów. Chronologicznie cmentarzysko w Dobryszycach umieszczał (błędnie) w VIII lub

²² A. P a w i ń s k i, *op. cit.*, nr 352, s. 198–199.

²³ *Ibidem*. Obecnie ten typ naczyń jest powszechnie znany. Urny twarzowe to charakterystyczna forma popielnic kultury wschodniopomorskiej okresu Hallstatt D i lateńskiego.

²⁴ *Труды третьего съезда...*, s. XXVI, prot.; S. T a r n o w s k i, *Z Kijowa (Do pana Stanisława Koźmiana)*, „Przegląd Polski”, 1874, R. 9, z. 4, s. 87.

²⁵ *Яль Ласицки и его сочинение: de diis Samogitarum, Труды третьего съезда...*, t. 2, 1878, s. 173–204 i *О литовской мифологии, ibidem*, t. 1, prot., s. III.

²⁶ *Языческое кладбище в Добрышицах, [w:] Труды третьего съезда...*, t. 1, s. 245–253.

nawet IX wieku n.e. Drugi referat Pawińskiego poświęcony był omówieniu skarbu monet z XI w. znalezionych w Królestwie Polskim²⁷.

Gotfryd Ossowski omówił znaleziska archeologiczne z Wołynia. Była to relacja z jego kilkuletnich badań geologicznych i archeologicznych. Opisał w niej swoje badania w Załużu, gdzie odkrył kurhany. Wykład ilustrował rysunkami tych kurhanów. Dalej omówił zbadane przez siebie stanowiska z ujazdu owruckiego: we wsi Nagarjan oraz we wsiach Duża i Mała Moszczenica i Sujemy w ujeździe dubieńskim, na których zebrał liczne przedmioty kamienne: topory, młotki, dłuta, groty strzał i gliniane paciorki. Na koniec porównywał materiały z różnych stanowisk, chcąc określić ich chronologię²⁸. Drugi referat Ossowskiego omawiał problem występowania i miejsca wydobywania kamieni użytych do budowy zabytków architektury Kijowa. Obydwa referaty zostały przedyskutowane i jako bardzo ciekawe opublikowane w materiałach zjazdowych²⁹.

Edward Witkowski, właściciel majątku Stanisławka koło Białej Cerkwi, w referacie pod tytułem *Badania kurhanów i archeologiczne znaleziska w powiecie wasylkowskim* omówił wykopaliska przeprowadzone na zlecenie K. Branickiego, na uroczysku Łuczki koło wsi Rassawy. Rozkopano tam kurhany, w których odsłonięto szkielety ludzkie i końskie. Te ostatnie zachowały się z oporządzeniem. W kurhanach znaleziono również ozdoby: bransolety, naszyjniki, diademy, a także miecze, wędzidła, groty oszczepu, ostrza strzał i gwoździe³⁰. Inny z Polaków, działający w południowych guberniach cesarstwa rosyjskiego Jakub Wołoszyński³¹, numizmatyk i konserwator gabinetu numizmatycznego przy Uniwersytecie Kijowskim, przedstawił referat o miejscach występowania narzędzi kamiennych. Omówił w nim swoje badania w gubernii kijowskiej i na Wołyniu³². Delegat z Warszawy, Hipolit Skimborowicz, mówił o psalterzu Kijowskim z XIV w. przechowywanym w bibliotece Zamoyskich w Warszawie³³. Przytaczał poglądy polskich badaczy: Bobrowskiego, Konarskiego, Kraszewskiego, Trębeckiego i innych na jego temat. Wyrazem zainteresowania proble-

²⁷ *О монетном кладе XI века найденном в царстве Польском*, Труды третьего съезда..., t. 1, prot. s. XLII–XLIII.

²⁸ *О находках предметов каменного века в волинской губернии*, [w:] Труды третьего съезда..., t. 1, s. 171–180.

²⁹ *Откуда привозился шиферъ встречаемый какъ в древнихъ храмахъ, такъ в другихъ памятникахъ Кива*, [w:] Труды третьего съезда..., t. 1, prot. s. XLIII i t. 2, s. 147–150.

³⁰ *Роспки кургановъ и археологическая находки в Васильковскомъ уезде*, [w:] Труды третьего съезда..., t. 2, s. 23–30.

³¹ W polskiej literaturze wiadomo o nim ze wzmianek A. Pawińskiego (*Listy z Kijowa...*) i L. Żytyńskiego („Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1896, t. 2, s. 19–23). Ten ostatni mówi o nim: „J. Wołoszyński był konserwatorem gabinetu numizmatycznego przy Uniwersytecie w Kijowie”.

³² *На какихъ местностяхъ Киевской и смежныхъ с нею губерний находимы были каменные орудия*, [w:] Труды третьего съезда..., t. 2, s. 13.

³³ *Рукопись псалтерия XIV столетия*, [w:] Труды третьего съезда..., t. 1, prot. s. XLIII; t. 2, s. 147–150.

matyką poruszaną przez Skimborowicza były omówienia referatu w rosyjskiej prasie³⁴.

Trzej inni polscy uczestnicy przybyli na Zjazd bez referatów. Byli gośćmi Zjazdu ciężki staraniom Uwarowa, który, chcąc wyrazić wdzięczność za pomoc udzielaną rosyjskim badaczom, przesłał im zaproszenia imienne. Byli to: Bolesław Popowski – antropolog i członek Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, Edward Rulikowski, autor znanego dzieła *Opis powiatu wasylkowskiego*³⁵ oraz Leon Romanowski, archiwista ksiąząt Sanguszków ze Sławuty³⁶.

Na koniec odnotować należy głosy Polaków w dyskusji nad innymi referatami i poruszonymi w trakcie obrad zagadnieniami. Sprawozdania odnotowały przede wszystkim istotne uwagi poczynione przez Pawińskiego w debatach nad tekstem *Instrukcji dotyczącej sposobu opisywania grodzisk, kurhanów i pieczar oraz kopania kurhanów*³⁷. Instrukcja ułożona była przez Samokwasowa, Iwanowskiego i Antonowicza, a odczytał ją Samokwasow na posiedzeniu 21 sierpnia/2 września. Pawiński zastanawiał się nad opisem grodzisk i zaproponował, aby uzupełnić ten opis o nazwy wszystkich otaczających grodzisko miejscowości, osad i uroczysk. Ważnymi informacjami Pawiński uzupełnił referat A. E. Wiktorowa na temat najstarszych zabytków sztuki drukarskiej w Moskwie³⁸.

IV Zjazd Archeologiczny odbył się w dniach od 31 lipca/12 sierpnia do 18/30 sierpnia 1877 r. w Kazaniu³⁹. Organizatorami były: Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne i Uniwersytet w Kazaniu, a właściwie działające przy nim Towarzystwo Historii i Etnografii. W spotkaniu tym, bardziej licznym niż poprzednie, uczestniczyło 347 osób, delegatów różnych instytucji rosyjskich i zagranicznych, dziennikarzy i działaczy miejscowych.

Z długiej listy uczestników wynotowałam nazwiska zaledwie kilku Polaków, z tych A. Mierzyński, A. Pawiński i S. Mikucki byli delegatami Uniwersytetu Warszawskiego⁴⁰. J. Baudouin de Courtenay reprezentował Uniwersytet w Kazaniu, B. Popowski występował jako członek Towarzystwa Antropologicznego w Wiedniu, a E. Rulikowski został zaproszony jako uznany badacz i znawca archeologii kijowszczyzny⁴¹. Figurujący na liście uczestników Dobrzań-

³⁴ E. Н о г н о в а, *op. cit.*, s. 340; Omówienia referatu H. Skimborowicza dokonał Н. Петров, [w:] „Киевские Епархальные Ведомости“, 1875, nr 12, z. 2, s. 403–405.

³⁵ Warszawa 1853.

³⁶ *Труды третьего съезда...*, t. 2, s. X–XIII, spis uczestników; A. P a w i ń s k i, *op. cit.*, nr 350, s. 166–167.

³⁷ *Труды третьего съезда...*, t. 1, s. LXIX, prot.

³⁸ *Ibidem*, s. LXIII prot.

³⁹ *Труды IV Археологического съезда в России бывшего в Казани 31 июля – 18 августа 1877 г.*, Казань 1888, t. 1.

⁴⁰ *Ibidem*, t. 1, s. XVI.

⁴¹ *Ibidem*, s. XVII–XXII.

ski (bez imienia) doktor praw ze Lwowa, to zapewne popularny w owym czasie dziennikarz galicyjski Jan Dobrzański, redaktor „Gazety Narodowej“ i „Dziennika Literackiego“ we Lwowie⁴².

W pracach organizacyjnych zaangażowani byli jako członkowie Komitetu Organizacyjnego: J. Baudouin de Courtenay i A. Pawiński. W trakcie obrad zjazdowych pomocą służył S. Mikucki⁴³. Na Zjeździe referat odczytał Bolesław Popowski, który omówił wyniki swoich badań w dolinie rzeki Rosi, gdzie odkrył kurhany z wczesnej epoki żelaza⁴⁴.

Miejszem następnego, piątego z kolei Zjazdu, było Tbilisi. Obrady odbywały się w dniach od 8/20 września do 21 września/3października 1881 r.⁴⁵ Uczestniczyło w nim zaledwie 91 osób⁴⁶. Z Polaków zaproszony został Jan Zawisza, który nie mógł przybyć z powodów zdrowotnych, przesłał referat omawiający wyniki badań w Jaskini Mamuciej. Referat był ilustrowany fotografiami zabytków oraz planami i rysunkami narzędzi znalezionych w jaskini. Odczytał go A.S. Uwarow na posiedzeniu 17/29 września. Praca Zawiszy została opublikowana w „Трудах“⁴⁷.

Swój referat przesłał na Zjazd Mikołaj Witkowski, który przebywał na zesłaniu w Irkucku⁴⁸. On to pod wpływem Jana Czerskiego zainteresował się kurhanami w okolicy Irkucka i prowadził systematyczne badania tych obiektów przez kilka lat. Jego praca *О роскопке могиль каменного века в Иркутской губернии* poświęcona wynikom własnych badań, odczytana została przez A.S. Uwarowa na posiedzeniu Sekcji I 9/21 września, a następnie opublikowana w pierwszym tomie „Трудов“⁴⁹.

Większą popularnością cieszył się i bardziej rozpropagowany został następny Zjazd, który odbył się w Odessie w 1884 r.⁵⁰ Stroną organizacyjną tego Zjazdu zajmowały się: Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne i Towarzystwo Historii i Starożytności w Odessie. Przewodniczącym Zjazdu, podobnie jak i poprzednich, był A.S. Uwarow, członkiem honorowym Komitetu Organizacyjnego był nasz ziomek, prezes Odeskiego Towarzystwa Władysław Jurgiewicz. Do Komitetu Organizacyjnego został zaproszony, jako delegat Uniwersytetu

⁴² *Ibidem*, s. XIX; K. Poklewska, *Jan Dobrzański (1820–1886). Szkic biograficzny*, „Prace Polonistyczne”, 1962, s. XVIII; *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939, s. 262–263 (S. Wasylewski); C. Lechicki, *Najpopularniejszy dziennikarz galicyjski XIX w. (Szkic biograficzny o Janie Dobrzańskim)*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 1961, z. 1, s. 3–11.

⁴³ *Труды IV съезда...*, t. 1, s. XVI i XXIV.

⁴⁴ *Ibidem*, s. CXIX–CXX, prot.

⁴⁵ *Труды пятого археологического съезда бывшего в Тифлисе в 1881 г.*, t. 1, Москва 1887.

⁴⁶ *Историческая записка...*, s. 85.

⁴⁷ *Труды пятого съезда...*, s. LXII–LXIV; *Московское Археологическое Общество...*, cz. 1, s. 71.

⁴⁸ *Труды пятого съезда...*, s. XXIV.

⁴⁹ *Ibidem*, dodatek, s. 264–320.

⁵⁰ *Труды шестого археологического съезда в Одессе 1884 г.*, t. 1, Одесса 1886; t. 2 i 3, Одесса 1888; t. 4, Одесса 1889.

Warszawskiego, Antoni Mierzyński⁵¹. Zjazd był bardzo liczny, na obrady przybyło 372 uczestników. Wśród nich było 12 Polaków⁵². Obok znanych naukowców i badaczy uczestniczyli w Zjeździe dziennikarze, którzy zamieszczali sprawozdania w dziennikach i tygodnikach polskich. Uczestnicy polscy wygłosili pięć referatów, wszystkie poruszały zagadnienia z dziedziny archeologii pradziejowej.

Polskie placówki naukowe reprezentował Gotfryd Ossowski, który był delegatem Akademii Umiejętności w Krakowie. Warszawskie środowisko naukowe miało swych przedstawicieli w osobach Aleksandra Jabłonowskiego i Antoniego Mierzyńskiego. Pozostali uczestnicy polscy byli mieszkańcami południowych gubernii rosyjskich, którzy prowadzili na tym terenie wykopaliska oraz gromadzili kolekcje zabytków, głównie archeologicznych. Józef Długosz natomiast był adwokatem i publicystą, w owym czasie zamieszkałym w Odessie⁵³. Jego pióra są relacje z tego spotkania, zamieszczone w kilku kolejnych numerach „Kraju”⁵⁴. Zygmunta Lubę-Radzimińskiego spotkał się już na posiedzeniach Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, którego był członkiem. Na obecny Zjazd przywiózł zabytki, które pokazywane były na wystawie. Z zabytkami na wystawę przybyła inna polska posiadaczka zbiorów – Katarzyna Skarżyńska z Łubny w ujeździe połtawskim. Z jej zbiorów powstało miejskie muzeum, wspomniane w publikacji E. Chwałewika⁵⁵. Z mniej znanych obecnie osób w Zjeździe uczestniczył Bronisław Prószyński⁵⁶, syn Mieczysława – kuratora szkół w Żytomierzu w latach 1850–1853. Prószyński w swoim majątku Brażynce na Wołyniu miał bogatą bibliotekę, duże archiwum rodzinne, gromadził też zabytkowe meble i dzieła sztuki.

Zaszczytnymi funkcjami, obok Jurgiewicza, obdarzono A. Mierzyńskiego, który był przewodniczącym Sekcji Pomników Pierwotnych i A. Jabłonowskiego, który przewodniczył Sekcji Życia Społecznego.

Referaty, wszystkie wygłoszone po rosyjsku, opracowane zostały przez: W. Jurgiewicza, A. Mierzyńskiego, L. Wojewódzkiego i G. Ossowskiego. Jurgiewicz

⁵¹ *Ibidem*, t. 1, s. XXX.

⁵² *Ibidem*, s. LV–LXII.

⁵³ *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1964, s. 181 (J. Mioduszewski); „Kraj”, 1884, nr 37, s. 22; „Tygodnik Ilustrowany”, 1891.

⁵⁴ „Kraj”, 1884, nr 37, s. 79; nr 39, s. 11–13.

⁵⁵ *Труды шестого съезда...*, t. 1, s. LX; E. Chwałewik, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, Warszawa 1926, t. 1, s. 443; С. К. Кулжинский, *Лубенский музей Е. Н. Скаржинской. Описание коллекции народнѣхъ писанок*, Москва 1899; Г., *Лубенский музей Е. Н. Скаржинской*, „Киевская Старина”, 1890, nr. 10, s. 123–134.

⁵⁶ *Труды шестого съезда*, t. 1, s. LIX; E. Chwałewik, *op. cit.*, t. 2, s. 32; M. Dubicki, *Nakresach i zakresami*, t. 1, Kijów 1914, s. 162; W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, t. 1, Kraków 1933, s. 104; B. Sznajdrowa, *Ofiarodawcy Akademii Umiejętności 1873–1919*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1981, R. 26, s. 11–42.

omawiał swoje badania na ziemiach Rosji południowej⁵⁷, wskazywał te miejscowości, które należy zbadać w celu wyjaśnienia charakteru osadnictwa tego regionu. Drugi profesor Uniwersytetu w Odessie, nasz rodak Leopold Wojewódzki, przedstawił mapę, która reprodukowana była na karcie uczestnictwa⁵⁸; zaznaczono na niej starożytne osadnictwo na południu Rosji. Rozprzestrzenienie i charakter tego osadnictwa omówił Wojewódzki w obszernym referacie. W krótkim komunikacie odczytanym na posiedzeniu Sekcji Geografii Historycznej zastanawiał się też nad problemem nazwy Morza Czarnego.

A. Mierzyński w referacie *O Прусском Ромове*⁵⁹, mówiąc o miejscu kultu i kontemplacji, opierał się na dziele Szymona Grunau *Preussische Chronik*⁶⁰. Zastanawiał się nad różnymi kwestiami, m.in. nad tym, co się kryło pod określeniem „Romowe“, zapytywał o święty dąb, o trzy bałwany: Perkuna, Patrimpo i Puttello. W konkluzji zaprzeczał istnieniu bałwanów na Litwie, mając na myśli posągi bóstw oraz dowodził, że określenie „Idolus“ (Idolos) nie oznaczało bałwana lecz kamień.

Gotfryd Ossowski omówił swoje badania przeprowadzone w jaskini Ojcowa „Na Łupiankach“ i w Mnikowie. Stwierdziwszy, że klasyfikacja chronologiczna stosowana w Europie Zachodniej nie jest odpowiednia ani dla ziem Europy Środkowej, ani Wschodniej, podjął próbę opracowania takiej klasyfikacji epoki kamiennej. Oparł ją na materiałach z wykopalisk z okolic Krakowa i z gubernii kieleckiej. Ossowski w zbadanych obiektach wyodrębnił trzy poziomy, które zawierały różniący się między sobą materiał zabytkowy. Nazwał je następująco: 1) Maszycki, 2) Północnokrakowski, 3) Mnikowski. Stanowiły one podstawę klasyfikacji chronologicznej Ossowskiego⁶¹. Referat ten wzbudził duże zainteresowanie i uznanie uczestników.

Z wystąpień Polaków w dyskusjach odnotować wypada polemikę G. Ossowskiego z W. Antonowiczem⁶², która poruszyła wszystkich obecnych i komentowana była w prasie codziennej. Antonowicz omówił swoje badania jaskiń nad Dniestrem. Po przekopaniu kilku pieczar nie znalazł w nich śladów pobytu człowieka. Referując przebieg badania każdej jaskini powtarzał, że nic w niej nie znalazł. Ślady takie znajdował natomiast w pobliżu jaskiń, lecz powiedział, że nie świadczą one o istnieniu człowieka przedhistorycznego i nie widzi celowości dalszego badania podobnych obiektów. G. Ossowski, chcąc złagodzić niemiłe wrażenie wyniesione przez słuchaczy po referacie Antonowicza, opowiedział, że w swoich badaniach w Galicji, nad górnym Dniestrem

⁵⁷ *Замечания о некоторых местностях Новороссийского края, заслуживающих археологического исследования*, [w:] *Труды шестого съезда...*, t. 1, s. LXIV.

⁵⁸ J. D ł o g o s z, *Zjazd VI archeologiczny w Odessie 1884 r.*, „Kraj“, 1884, nr 39, s. 11–13.

⁵⁹ *Труды шестого съезда...*, t. 1, s. LXIV; J. D ł u g o s z, *op. cit.*, s. 13.

⁶⁰ 1525 r.

⁶¹ *Опыт хронологической классификации находок каменного века в России*, [w:] *Труды шестого съезда...*, t. 1, s. 47–71.

⁶² Dr Sz. K., *Odesa, 30 sierpnia*, „Kraj“, 1884, nr 37, s. 7–9.

miał przypadki, iż w kilku jaskiniach trudno było stwierdzić istnienie szczątków człowieka przedhistorycznego, mimo że w jaskiniach zalegały niezakłócone warstwy geologiczne zawierające zabytki paleontologiczne. Ossowski mniemał, że na podstawie nawet nikłych śladów można mówić o pobycie człowieka przedhistorycznego. Antonowicz na cały długi, po koleżeńsku przeprowadzony wywód dał odpowiedź: „Co może być – to bywa, a w nauce waży tylko to, co jest...”. Replika ta wywarła niemiłe wrażenie na obecnych.

Po zamknięciu obrad, w pierwszych dniach września odbyła się wycieczka na Krym, gdzie uczestnicy Zjazdu odwiedzili między innymi wykopaliska prowadzone przez Jurgiewicza na miejscu starego Chersonozu⁶³.

Do następnego spotkania doszło w Jarosławlu w sierpniu 1887 r.⁶⁴ Komitet Przygotowawczy działał w Moskwie pod przewodnictwem J.E. Zabelina, który na tym stanowisku zastąpił zmarłego w 1884 r. A.S. Uwarowa⁶⁵. W komitecie przygotowującym Zjazd znalazł się delegat muzeum w Twerze August Żyżniewski⁶⁶, który, pozostając całe życie w służbie państwowej w Rosji, szczycił się swoim polskim pochodzeniem.

Na tym Zjeździe po raz pierwszy utworzono Sekcję Archeograficzną⁶⁷. Powołanie jej spowodowane zostało wcześniej sygnalizowaną potrzebą ochrony i opracowania dawnych akt. Na obecnym Zjeździe omawiano więc kwestię archiwów, proponowano utworzenie archiwów okręgowych i zastanawiano się nad ich strukturą. W jarosławskim Zjeździe uczestniczyło około 240 delegatów z Rosji i z zagranicy. Polskie instytucje naukowe nie miały swych przedstawicieli. trzej zidentyfikowani przeze mnie Polacy czasowo zamieszkiwali w Jarosławlu. Czwartym był A. Żyżniewski, wcześniej już wspomniany. Spośród Polaków ten ostatni wykazywał większe zainteresowanie archeologią i prowadził wykopaliska, przeważnie za własne pieniądze. Żyżniewski zbiory swoje przekazał do muzeum miejskiego w Twerze⁶⁸.

Józef Talko (1838 – 1906)⁶⁹ był wojskowym lekarzem okulistą. Przez dziesięć lat był lekarzem okręgowym w Warszawie; gdy odmówił objęcia zaproponowanej mu posady w Moskwie został przeniesiony do Jarosławla nad Wołgą, na stanowisko lekarza dywizyjnego, następnie przetranslokowany został do Ria-

⁶³ *Труды шестого съезда...*, t. 1, s. 56, informacja o wycieczce.

⁶⁴ *Труды седмого археологического съезда в Ярославле 1887 г.*, t. 1, Moskwa 1890; t. 2, Moskwa 1891; t. 3, Moskwa 1893.

⁶⁵ *Ibidem*, t. 3, s. 1.

⁶⁶ *Ibidem*, t. 3, s. 1 i 75.

⁶⁷ *Историческа записка...*, s. 103.

⁶⁸ O Żyżniewskim por. rozdz. III.

⁶⁹ K. G a w a r e c k a, *Dr med. Józef Talko. Z dziejów okulistyki lubelskiej*, „Kurier Lubelski”, 1966, nr 71, s. 4; 1968, nr 289, s. 3; S. K o ś m i ń s k i, *Słownik lekarzów Polskich obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzów Polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych dokładną bibliografię lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885 r.*, Warszawa 1888 [przedruk fotooffsetowy – Warszawa 1977], s. 510–511; „Tygodnik Ilustrowany”, 1907, R. 13, s. 275; W. L a s o c k i, *op. cit.*, t. 1, s. 116.

zania. Wolne chwile od zajęć służbowych poświęcał na wycieczki terenowe i zainteresował się archeologią. O odkryciach dokonywanych w okolicach Jarosławla pisał do „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych“ w Krakowie⁷⁰. Okazjonalne zainteresowania archeologią spowodowały jego udział w Zjeździe w Jarosławlu, a później w I Zjeździe w Rydze w 1896 r.

O przyczynach, które przywiodły dwóch innych Polaków na Zjazd, nie mam wiadomości. Sprawozdania ze Zjazdu podają tylko ich nazwiska na liście uczestników. Byli to Marian Lipiński i urodzony w Siedlcach Adam Zaczyński historyk prawa Słowian, późniejszy docent encyklopedii prawa na uniwersytecie w Moskwie i Dorpacie⁷¹.

Następny, VIII Zjazd, zwołany w Moskwie w 1890 r.⁷² miał bardzo uroczysty charakter. Obchodzono wówczas jubileusz 25-lecia Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Obrady toczyły się od 8/20 stycznia do 24 stycznia/5 lutego w dziesięciu sekcjach. Przewodniczącą całego Zjazdu była Praskowia Uwarowa, żona Aleksieja. Pod względem liczby uczestników był to Zjazd najliczniejszy ze wszystkich dotychczasowych, przybyło bowiem ponad 380 osób, delegatów z Rosji i zagranicznych instytucji naukowych⁷³. Z Polaków przedstawicielami instytucji byli: A. Mierzyński i A. Pawiński, delegowani przez Uniwersytet Warszawski, August Żyźniewski, przez Muzeum i Gubernialny Komitet Statystyczny w Twerze. Poza nimi Gotfrad Ossowski przybył z Krakowa, Katarzyna Skarzyńska z Łubny, Józef Choynowski przyjechał z Kijowa, a Maria i Bolesław Rutkowscy byli mieszkańcami Moskwy. Archeologia polska miała też swego reprezentanta w osobie Ludwika de Fleury z Kępy Giełczyńskiej w gubernii łomżyńskiej⁷⁴. Zabytki na wystawę, otwartą w trakcie Zjazdu, dostarczyli Edward Witkowski z Białej Cerkwi – z badań pod Kijowem; Józef Choynowski – z badań w guberniach kijowskich i wołyńskich; Katarzyna Skarzyńska – z badań w gubernii połtańskiej; Ludwik de Fleury – z badań w gubernii łomżyńskiej⁷⁵. Członkiem Rady Naukowej został Adolf Pawiński⁷⁶; August Żyźniewski 17/29 stycznia⁷⁷ pełnił funkcję honorowego przewodniczącego posiedzenia Sekcji IX (Zabytków Archeograficznych). W Radzie Zjazdu zasiadał również Ludwik de Fleury, jako delegat zagraniczny⁷⁸.

Referaty wygłaszali: A. Mierzyński, L. de Fleury i J. Choynowski. W

⁷⁰ 1890, t. 1, szp. 30.

⁷¹ J. R ó z i e w i c z, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe 1725–1918*, Wrocław 1984, s. 219, 251.

⁷² *Занятия восьмого археологического съезда*, Москва 1890; *Труды восьмого археологического съезда в Москве 1890 г.*, t. 1, 1892; t. 2, 1895; t. 3, 1897; t. 4, 1897; G. O. „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“, 1890, nr 1, szp. 31.

⁷³ *Историческая записка...*, s. 85.

⁷⁴ *Труды восьмого съезда...*, t. 4, s. 27–36, lista uczestników.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 241–242, przegląd wystawy.

⁷⁶ *Занятия восьмого съезда...*, s. 8.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 90.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 14.

wykładzie *Присский жрец Sicco* Mierzyński wysnuł wniosek, że Sicco był to litewsko-pruski kapłan, który postępował przed wojskiem i pierwszy zadawał cios nieprzyjacielowi. W wyjaśnieniu powoływał się Mierzyński na przykład walk Litwinów z Krzyżakami, gdy Sicco idący na czele wojska litewskiego wstrzymał je zauważywszy znaki wróżące niepowodzenie⁷⁹.

L. de Fleury w odczytanym po francusku komunikacie *De quelques horodyszche du bassin de la Vistule*⁸⁰ powoływał się na mapę archeologiczną Prus Zachodnich G. Ossowskiego i omówił kilka grodzisk leżących w dorzeczu Wisły oraz dał obszerniejszą monografię grodziska Wizny. Dłużej zatrzymał się nad ceramiką zdobioną żłobkowaniem dookólnym i liniami falistymi oraz nad związkiem tej ceramiki z grodziskiem. Zastanawiał się też nad możliwością ustalenia warsztatu, z którego mogła pochodzić. Postulował przeprowadzenie obserwacji nad występowaniem tego typu ceramiki na przestrzeni od Kaukazu do Morza Bałtyckiego. W referacie drugim zatytułowanym *Station de la pierre polie Kempa gouv. Grodno*⁸¹ zapoznał zebranych z zabytkami epoki kamiennej, znalezionymi przez niego w Kępie nad Bobrem na piaszczystej wydmie. Sądził, że znajdowała się tam pracownia krzemieniarska. Obok licznych wyrobów krzemiennych występowały tam polerowane topory kamienne i dłuta.

J. Choynowski omówił zbadane przez siebie kurhany w miejscowości Saur w gubernii jekaterinosławskiej⁸². Na demonstrowanym rysunku przekroju kurhanu wskazał wyróżnione przez siebie cztery etapy sypania odpowiadające etapom obrządku grzebalnego. Pokazał też czaszkę wydobytą z kurhanu i porównywał ją z czaszką ze scytyjskich kurhanów z gubernii połtawskiej, usiłując udowodnić, że czaszka z Saur jest starsza, bardziej prymitywna, aczkolwiek obie były barwione na czerwono. Choynowski widział w czaszce z Saur podobieństwo do czaszki wydobytej pod Düsseldorfem. Próbował wyjaśnić przyczynę zabarwienia czaszki zwyczajem noszenia odzieży wykonanej ze skór barwionych. Zabierając głos w dyskusji D. Anuczina zaprzeczył podobieństwu czaszki z Saur do czaszki z Düsseldorfu i negował podane przez referenta przyczyny zabarwienia czaszki⁸³.

Tezę o zabarwieniu szkieletów od odzieży lub malowanego zarostu powtórzył Choynowski w dyskusji nad referatem G.L. Składowskiego o typach pochówków w kurhanach, odkrytych koło miasteczka Białozierki w ujeździe chersońskim⁸⁴. W dyskusji nad tym referatem A.A. Bobriński⁸⁵ próbował wyjaśnić przyczynę zabarwienia szkieletu wpływem gruntu lub śladami opadającego sklepienia grobu. W końcu opowiedział się za wersją podaną przez Herodota, który opisywał jak to Scytowie po śmierci króla wozili go na marach

⁷⁹ *Ibidem*, s. 81; *Труды восьмого съезда...*, t. 2, s. 183–190.

⁸⁰ *Занятия восьмого съезда...*, s. 68–71; *Труды восьмого съезда...*, t. 4, s. 86.

⁸¹ *Занятия восьмого съезда...*, s. 152–153.

⁸² *Труды восьмого съезда...*, t. 4, s. 192; *Занятия...*, s. 189–190.

⁸³ *Труды восьмого съезда...*, t. 4, s. 193.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 97.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 97.

przez 40 dni, a dla ochrony ciała otaczali zmarłego powłoką z wosku zmieszanego z barwnikiem. Właśnie ten barwnik mógł pozostać na szkieletach odkrywanych w kurhanach. Choynowski zauważył, że groby z barwionymi szkieletami posiadają ubogie wyposażenie, nie mogą więc stanowić pochówku króla. Kwestia zabarwienia szkieletów, nie rozwiązana na tym Zjeździe, frapować będzie uczonych jeszcze przez wiele lat.

Na miejsce IX Zjazdu wybrano Wilno. Władze Moskiewskiego Towarzystwa przywiązywały dużą wagę do Zjazdu w Wilnie, widząc konieczność skoncentrowania uwagi na badaniach zachodnich terenów cesarstwa, dotąd mało poznanych przez Rosjan⁸⁶. Rangę przedsięwzięcia podnosił fakt, że Wielki Książę Siergiej Aleksandrowicz, który przyjął na siebie protektorat nad tym Zjazdem⁸⁷ uczestniczył w posiedzeniach komitetu organizacyjnego i w jego pracach. Książę wpłacił z własnych funduszy 2000 rubli na koszt Zjazdu, z darów od społeczeństwa wpłynęło 1000 rubli, a car ofiarował 5000 rubli⁸⁸. Dla uczestników krajowych i zagranicznych przyznano darmowe bilety kolejowe na dojazd do Wilna i na powrót⁸⁹. Obrady odbywały się w dniach od 1/12 do 14/16 sierpnia 1893 r.

Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego była P.S. Uwarowa. Pracami Oddziału Wileńskiego Komitetu Organizacyjnego kierował wileński generał-gubernator Tyrtow, a po jego śmierci, która nastąpiła przed Zjazdem, kierownictwo powierzono J. Kraczkowskiemu⁹⁰. Wileński Komitet Organizacyjny rozpoczął działalność na początku grudnia 1891 r. Do współpracy z Komitetem zaproszono wszystkich zainteresowanych gubernatorów, przedstawicieli komitetów statystycznych, nauczycieli, duchownych obrządku prawosławnego i katolickiego, a także marszałków szlachty. Z Polaków uczestniczyli między innymi marszałek szlachty guberni wileńskiej Adam Plater i guberni grodzieńskiej Julian Ursyn Niemcewicz⁹¹. Z prośbą o pomoc zwrócono się do posiadaczy kolekcji i archiwów oraz do znanych badaczy z zachodnich ziem imperium między innymi do Emeryka Hutten Czapskiego⁹², Romana Sanguszki i Ludwika de Fleury oraz do Zygmunta Glogera, Zygmunta Luby-Radziwińskiego, Wandalina Szukiewicza, Józefa Choynowskiego i innych. Komitet Organizacyjny w Moskwie zaproponował, aby wszystkim tym osobom nadać tytuły honorowych członków Oddziału Wileńskiego Komitetu Przygotowawczego⁹³.

⁸⁶ „Древности“, 1900, t. 16, prot. nr 393, s. 50–51; t. 17, dodatek do prot. nr 430, s. 97.

⁸⁷ *Ibidem*, 1900, t. 16, s. 51.

⁸⁸ *Ibidem*, 1900, t. 17, s. 97.

⁸⁹ Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dział rękopisów, Zbiór M. Brensztejna, sygn. IV 10608, *Pamiętki z lat 1893–1935, materiały ze zjazdu archeologicznego w Wilnie*.

⁹⁰ „Древности“, 1900, t. 17, prot. nr 428, s. 78.

⁹¹ *Ibidem*, t. 16, dodatek do prot. nr 399, s. 103, 116–119.

⁹² *Ibidem*, prot. nr 402, s. 122, 123; *Труды IX археологического съезда в Вильне 1893 г.*, t. 2, Москва 1897, s. 25–27.

⁹³ „Древности“, 1900, t. 16, prot. nr 399, s. 103.

Do współpracy zaproszono również Polaków z innych zaborów. Imienne zaproszenia wysłano do Stanisława Smolki, Mariana Sokołowskiego i Anatola Lewickiego – z Uniwersytetu Jagiellońskiego; Franciszka Piekosińskiego – jako członka Akademii Umiejętności w Krakowie, Antoniego Prochaski – jako kustosa Archiwum Krajowego we Lwowie, Antoniego Petruszewicza – kanonika we Lwowie, Izydora Szaraniewicza – profesora Uniwersytetu we Lwowie⁹⁴.

Prace przygotowawcze obejmowały następujące punkty: zebranie wiadomości o kurhanach, nasypach, grobach, szwedzkich wałach; przeprowadzenie wykopalisk we wszystkich miejscach, w których spodziewano się znaleźć pozostałości po dawnych mieszkańcach tych ziem; zbieranie materiałów i ich uporządkowanie, aby można było sporządzić mapę osadnictwa; zbieranie wiadomości o prywatnych kolekcjach i zbiorach znajdujących się w zachodnich guberniach cesarstwa⁹⁵.

W odpowiedzi na apel, towarzyszący programowi, Pawiński zaoferował opracowanie bibliografii prac o znaleziskach i wykopaliskach w północno-zachodnich krajach, które ukazały się w języku polskim⁹⁶. Zgłosił również swój udział w opracowaniu map archeologicznych. Wandalin Szukiewicz (1852–1914), znawca materiałów archeologicznych Wileńszczyzny, przedstawił komitetowi, w formie gotowego do druku artykułu, informację o miejscowościach najbardziej interesujących pod względem archeologicznym w powiatach lidzkim i trockim⁹⁷. Szukiewicz wziął też udział w wycieczce archeologicznej po gubernii wileńskiej, kierowanej przez członka Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego W.I. Sizowa. Wycieczka zaplanowana była przez Komitet Organizacyjny w Wilnie. Jej trasa była tak pomyślana, aby dała możliwość poznania granic osadnictwa plemion litewskich i białoruskich. Szlak wycieczki wiódł przez pograniczne tereny gubernii suwalskiej, łomżyńskiej, grodzieńskiej i siedleckiej. W wycieczce, obok Sizowa i Szukiewicza uczestniczyli F. Pokrowski, F. Dobrzański, A. Szwerubowicz, M. Prozorow, L. Lipkin i inni⁹⁸.

Polacy, posiadacze kolekcji zabytkowych, dostarczyli na wystawę dużą liczbę przedmiotów najbardziej wartościowych i efektownych. Józef Choynowski wystawił ciekawą kolekcję starożytności archeologicznych z kolonii greckich,

⁹⁴ *Труды Виленского Отделения Московского Предварительного комитета по устройству в Вильне IX археологического съезда*, Вильно 1893, prot. nr 4, s. 53; „Древности“, 1900, t. 16, prot. nr 397, s. 95.

⁹⁵ *Правила съезда*, [w:] *Труды Отделения...*, s. 78.

⁹⁶ *Ibidem*, prot. nr 9, s. 49–54, 102; „Древности“, 1900, t. 16, prot., s. 93; *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 27.

⁹⁷ „Древности“, t. 16, s. 118; *Труды Отделения...*, prot. nr 9, s. 92, 90–100.

⁹⁸ *Труды Отделения...*, prot. nr 18, s. 82.

Wycieczka zaplanowana przez Komitet Organizacyjny w Wilnie. Jej trasa prowadziła z Grodna po granicach guberni suwalskiej, łomżyńskiej, siedleckiej. Cel wycieczki – ustalenie etnograficznych granic plemion litewskiego i białoruskiego i zbadanie najbliższych okolic Wilna i sąsiednich guberni. Na powyższe cele uzyskano od ministra oświaty 1200 rubli.

między innymi z Góry Mitrydatesa w Pantikapaionie z III w. p.n.e., rząd koński z XVI w. zdobiony srebrem i złotem, pochodzący rzekomo z zamku Wiśniowieckich w Łubniach, guberni kijowskiej i inne zabytki z badań w okolicy Kijowa. Adam Plater użyczył części zbioru, to znaczy przedmiotów znalezionych w Szwekszniach w powiecie rosieńskim (rzekome posążki egipskie). Uwagę zwracała kolekcja Zygmunta Luby-Radzimińskiego, w której znajdowały się przedmioty z epoki kamienia z Wołynia oraz liczne rękopisy i dokumenty z archiwum rodzinnego. Lucjan Moraczewski, antykwarem i kolekcjoner z Wilna (1822–1909), oraz Stodolski, również z Wilna, podarowali ciekawe egzemplarze narzędzi kamiennych i inne przedmioty z badanych przez siebie mogił. Wandalin Szukiewicz dostarczył na wystawę różne zabytki z wykopalisk przeprowadzonych w powiatach lidzkim i trockim. Część swoich kolekcji wypożyczył również książę Radziwiłł z Nieświeża, Emeryk Hutten-Czapski ze Stańkowa i Roman Sanguszko ze Sławuty. Swoje zabytki wystawił również Ludwik de Fleury. Były to narzędzia kamienne i krzemienne z wydmy nad Bobrem. Michał Kuściński dostarczył zabytki kamienne znalezione przez niego w okolicy Nowogródka w gubernii mińskiej⁹⁹.

Na Zjazd przybyło około 500 uczestników, wśród nich 112 osób spoza tak zwanego Zachodniego Kraju, nie było natomiast delegatów z Odessy, Kazania i Charkowa. Zjazd obradował w 9 sekcjach, odbyło się 25 posiedzeń, wygłoszono 83 referaty a z nich 37 poświęconych było archeologii i historii zachodnich gubernii¹⁰⁰. W ostatnim dniu sierpnia odbyło się posiedzenie Rady Zjazdu, na którym wybrano przewodniczących i sekretarzy poszczególnych sekcji. Z Polaków funkcją obdarzono A. Pawińskiego, który został przewodniczącym II Sekcji (Historii, Geografii i Etnografii)¹⁰¹.

Zgodnie z wcześniej rozesłanym regulaminem, referaty miały grupować się wokół zagadnień ujętych w punkty: 1) poglądy współczesnych na plemiona słowiańskie i litewskie; 2) stan kolekcji kartografii XVI–XVII w., dotyczących kraju zachodniego; 3) Litwa jako termin historyczny i etnograficzny; 4) sprawy Tatarów, Żydów, Karaimów i Cyganów, kiedy i jak zjawili się w Księstwie Litewskim; 5) początki wsi na Litwie; 6) polityka pierwszych książąt litewskich wobec zasiedlenia dzielnic słowiańskich przez Litwinów i Polaków; 7) początki Mińska, Nowogródka i innych miast Rusi Litewskiej; 8) co znaczy „Czarna Ruś” i jaki jest jej zasięg; 9) jakie ludy żyły w starożytności na terytorium zajmowanym obecnie przez gubernię mińską; 10) o starych drukach unickich; 11) o kniazich grodzieńskich, brzeskich, nowogrodzkich, turowskich, zasław-

⁹⁹ „Древности”, 1900, t. 17, s. 99 dodatek do prot. nr 430; *Каталог предметов до ставленных на археологическую выставку при IX археологическом съезде в Вильне в 1893 г.*, Вильна 1893; М.Е. В[ренштейн], „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1895, t. 2, nr 2 i 3, szp. 329–335.

¹⁰⁰ П. С. У в а р о в а, *Отчет по IX археологическому съезду в городе Вильне*, „Древности”, 1900, t. 17, s. 88–89.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 89.

skich i tak dalej aż do czasów złączenia tych dzielnic z Litwą¹⁰². Najciekawsze referaty i największą ich liczbę odczytano na posiedzeniach Sekcji I (Starożytności Przedhistoryczne). Na tej sekcji z referatami wystąpili również Polacy. Uwagę słuchaczy zwrócił referat Z. Luby-Radziwińskiego, który omawiał „pomniki wieku kamiennego na zachodnim Wołyniu“. Zdawał on relację z badania kurhanów (około 20 sztuk) znajdujących się w jego dobrach Radzimin-Siwki¹⁰³. Zbadane kurhany zawierały pochówki szkieletowe i ciałopalne. W grobach odkrywano narzędzia krzemienne i kamienne młoty, groty strzał, noże oraz naczynia gliniane, które stawiano przy głowie zmarłego. Radziwiński postawił wniosek, że mimo, iż w okolicy brak krzemienia i diorytów, wszystkie narzędzia z tego surowca wykonane zostały na miejscu. Ponadto stwierdził, że zbadane przez niego kurhany należą do epoki kamiennej i że są analogiczne do kurhanów znajdujących się w dorzeczu Horynia i Wili. W dyskusji baron de Baye z Francji oświadczył, że kolekcja narzędzi krzemiennych zaprezentowana przez Radziwińskiego dowodzi, że w miejscach ich znalezienia znajdowały się pracownie, w których te narzędzia wyrabiano. Mówił o analogicznych wypadkach w Skandynawii. Orzekł też, że zbiór krzywych noży znalezionych przez Radziwińskiego jest dużą rzadkością¹⁰⁴. Ludwik Żytyński (1836 – 1900) donosił, iż zbadał razem z Adamem Wolańskim (1852 – 1933) cmentarzysko położone we wsi Wielkie Rykanie nad Styrem. W tamtejszych grobach odsłoniли oni szkielety ludzkie. Jeden z nich należał do kobiety wyposażonej w brązowe bransolety, srebrny pierścień i paciorki, między którymi znajdował się brązowy medalik¹⁰⁵.

W Sekcji I dwa referaty wygłosił po francusku Ludwik de Fleury. W pierwszym *O neolitycznej stacji w Kępie* mówił o badaniu stanowiska leżącego w widłach Narwi i Bugu, na którym stwierdził istnienie pracowni krzemieniarskiej, po której pozostało dużo narzędzi krzemiennych różnego typu. Znalazł tam również niewielką ilość brązowych ozdób, które przedstawił na usystematyzowanej tablicy¹⁰⁶. W drugim referacie *O mogiłach Jadzwingów*¹⁰⁷ mówił o mogiłach z przegrodami, znajdujących na przestrzeni między Narwią a Bałtykiem. Mogiły te usytuowane były na wzniesieniach, na powierzchni

¹⁰² Al. J e l s k i, *Zjazd w Wilnie*, „Kraj”, 1892, nr 9, s. 12.

¹⁰³ *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 79 – 82, tabl. I – III; L. Ż y t y ń s k i, *IX Zjazd w Wilnie 1893*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1893, nr 4, szp. 126 – 128.

¹⁰⁴ *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 69.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 70 – 72. W. Antonowicz w dyskusji podkreślił, że referat Żytyńskiego jest bardzo cenny jako ilustracja wykopalisk wołyńskich. Zaznaczył, że do obecnej chwili oprócz informacji Luby-Radziwińskiego o epoce kamiennej w tym kraju i dwu, trzech przypadkowych wykopów nie wiadomo nic o przedhistorycznych wołyńskich starożytnościach. W opracowaniu Żytyńskiego po raz pierwszy są wiadomości o typach wołyńskich kurhanów, *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 72.

¹⁰⁶ Tytuł i streszczenie opublikowane w j. rosyjskim i po polsku, patrz: *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 54; L. Ż y t y ń s k i, *op. cit.*

¹⁰⁷ Tytuł i streszczenie referatu opublikowane w j. rosyjskim i polskim, patrz: L. Ż y t y ń s k i, *op. cit.*; *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 99.

zaznaczone kręgami i zagrodami wykonanymi z kamieni. Wydobyte z nich czaszki męskie Fleury przydzielał do typu długogłowych, kobiece zaś do krótkogłowych, co naprowadziło badacza na domysł o uprowadzeniu kobiet z innego plemienia. Znajdowane w grobach przedmioty: pierścienie, kolczyki, paciorki, uznał autor za słowiańskie. Opierając się na przekazach pisanych groby te uznał on za należące do Jadźwingów. Trzeci referat Ludwika de Fleury, wygłoszony został na posiedzeniu Sekcji III – poświęconej omawianiu zabytków sztuki. De Fleury mówił *O kościele świętego Michała w Łomży*, zbudowanym w 1520 r. staraniem starosty łomżańskiego Wojślawskiego¹⁰⁸.

Jednym z ciekawszych referatów był przedstawiony przez Awenariususa *O дорожических пломбахъ*. Referent omówił okoliczności znalezienia tych zabytków w Bugu i przytoczył wszystkie opinie wygłoszone na ich temat. W dyskusji zabrał głos Z. Luba-Radzimiński, który w znakach umieszczonych na plombach widział podobieństwa do herbów i znaków używanych przez mieszczan, co wskazywałoby, że mogły być używane jako znaki firmowe¹⁰⁹.

Na posiedzeniu Sekcji II A. Pawiński wygłosił referat *O poleskim województwie w XVI wieku pod względem geograficznym i statystycznym*¹¹⁰. Wykreśliwszy granice województwa w formie figury geometrycznej omówił i demonstrował zastosowanie planimetrii, którą posługiwał się przy wykreślaniu politycznych granic województwa. Jako główne źródło służyły mu rejestry dymów. Omówił też gęstość zaludnienia Polesia w XVI w. W dyskusji zabrał głos Lew Pajewski¹¹¹, podkreślając duże znaczenie tych ziem z punktu widzenia walk narodowościowych i religijnych Rusi Zachodniej. Zastanawiał się nad pochodzeniem nazwy „Polesie“ wywodząc je od słowa „Les“, „Ljas“, a nie od słowa „Ljach“ – „Polak“. Inny dyskutant, podpułkownik Hirszfeld¹¹² wskazywał na możliwość wykorzystania do obliczeń powierzchni danego terenu prostego instrumentu, tak zwanej planimetki szklanej podzielonej na centymetry kwadratowe. Referat Pawińskiego zainteresował też wielu innych dyskutantów, którym referent odpowiedział, informując dokładnie o różnych sposobach obliczania obszaru na mapie i omówił ich zalety i niedostatki. Pytających o pochodzenie nazwy „Polesie“, „Podlesie“ odesłał do filologów. Zauważył, że materiały do rozważań geograficznych i statystycznych czerpał z dokumentów oficjalnych, które w referacie szczegółowo wyliczył¹¹³.

A. Mierzyński wygłosił referat na posiedzeniu połączonym Sekcji VIII i IX – (Starożytności Litewskich, Wschodnich i Słowiańskich). Omówił problem

¹⁰⁸ Tytuł i streszczenie referatu opublikowane po rosyjsku i po polsku, patrz: *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 55; L. Ż y t y ń s k i, *op. cit.*

¹⁰⁹ *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 60–62.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 40.

¹¹¹ *Ibidem*.

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ *Ibidem*, s. 41.

Kapłana ognia „Kriwe“ i dowodził, że „Kriwe“¹¹⁴ nie oznaczał nazwy kapłana, lecz że było to nazwisko ostatniego kapłana na Litwie. Wzbudził swoimi tezami żywą dyskusję, w której udział wzięli między innymi D. Iłowajski, Z. Ljacki i W. Wasilewskij. Dziękowali oni referentowi za cenny i pouczający referat, który będzie publikowany¹¹⁵ i który pomoże obalać mylące i fałszywe poglądy. Wasilewskij snuł domysły o istnieniu najwyższego boga Litwinów, a Iłowajski zastanawiał się nad paralelnym istnieniem Kriwe – Kriwigi, Romowe – Romień, Perkunas – Perkun¹¹⁶. Mierzyński w odpowiedzi poinformował, że nie ma pewnych danych do etymologii nazw „Kriwe“ i „Romowe“. jeśli zaś chodzi o najwyższe bóstwo wspomniane przez XVI-wiecznego historyka Jana Łasiczkiego¹¹⁷, to wiadomość o nim odnosi się już do czasów przenikania prądów chrześcijańskich, referentowi zaś wiadomo, że w różnych okolicznościach uciekano się pod opiekę różnych bóstw¹¹⁸.

Powtórne wystąpienie Z. Luby-Radzimińskiego miało charakter dyskusyjny. Polemizował on z A.W. Longinowem w sprawie rodowodu książąt Sanguszków¹¹⁹.

W dyskusji nad referatem N.I. Pietrowa *О новых археологических открытиях в г. Киеве и особенно о новооткрытых фресках Киево-софийского собора* zabierał głos J. Choynowski i informował o ciekawych zabytkach znalezionych w trakcie robót kanalizacyjnych, donosząc, że znalezione tam przedmioty drewniane mówią, iż w miejscu odkrycia istniała ulica i most wiodący do wielkoksiążęcego dworu¹²⁰.

Na posiedzeniu Sekcji X (Archeograficznej) głos w sprawie organizacji i zadań archiwów prowincjonalnych zabierał S. Ptaszycki. Podkreślał, że funkcja archiwisty nie może być łączona z innymi pracami. Zadaniem archiwum winno być opracowanie, opisanie i opublikowanie dokumentów. Za wzór podawał archiwum we Lwowie¹²¹. Nad sprawami języka litewskiego dyskutował polski nauczyciel gimnazjum w Tallinie Jan Jabłoński. Po wystąpieniu A. Koczubińskiego *Литовский язык и наша страна*, usiłował on wyjaśnić etymologię słów „Druska“ i „sals“¹²².

Dając przykłady wystąpień Polaków w dyskusjach nad referatami innych uczestników uwzględniłam tylko głosy szerzej omówione w „Трудах“. Niektóre

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 64; L. Żytyński..., szp. 126.

¹¹⁵ *Труды IX съезда...*, t. 1, Moskwa 1895, s. 72.

¹¹⁶ *Ibidem*, t. 2, s. 64.

¹¹⁷ Jan Ł a s i c k i, (1534–1599), *De diis Samogitarum*, Bazylea 1615, przekład polski; A. R o g a l s k i, *О бо́жках жмудских*, „Dziennik Wileński“, 1823, t. 1, 3.

¹¹⁸ *Труды IX съезда...*, t. 1, s. 65.

¹¹⁹ *Несколько словъ по поводу статьи А. В. Лонгинова, „Князь Любарть Олгердовичъ и его потомки князя Сангушки“*, [w:] *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 201–203.

¹²⁰ *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 54.

¹²¹ *Ibidem*, s. 79–81.

¹²² *Ibidem*, s. 66.

głosy w dyskusji, w formie koreferatów, zostały również opublikowane w „Трудах“. W materiałach komitetów organizacyjnych oraz w „Трудах“ opublikowane zostały także niektóre referaty, których nie wygłoszono w czasie obrad.

Lista uczestników polskich omawianego Zjazdu obejmuje również tych, którzy nie wygłosili referatów. Nie wszystkie osoby zdołałam zidentyfikować, o kilku bardziej lub mniej znanych chciałabym jednak wspomnieć. Z niektórymi postaciami spotykaliśmy się przy innych okazjach. Do nich należy Emilian Dwernicki z Międzyborza na Wołyniu¹²³. Był on sędzią pokoju w okręgu włodzimiersko-wołyńskim. W celach archeologicznych kontaktował się on z W. Antonowiczem, dopomagał mu w zbieraniu materiałów do mapy archeologicznej Wołynia¹²⁴. Sam również prowadził wykopaliska. O Adamie Platerze wspominałam w rozdziale o Rosyjskim Towarzystwie Archeologicznym i przy okazji wystawy archeologicznej, na którą dostarczył zabytki ze swej kolekcji. Na Zjazd w Wilnie przybył wraz z małżonką Genowefą z Pusłowskich¹²⁵. Uczestniczący w Zjeździe Michał Eustachy Brensztejn z Wilna przekazywał relacje ze Zjazdu do „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych“¹²⁶. Był wtedy 18-letnim młodzieńcem, lecz już zgromadził sporą kolekcję zabytków archeologicznych i numizmatycznych. Prowadził też prace wykopaliskowe na Żmudzi¹²⁷. Zrozumiała w pełni jest obecność na Zjeździe Lucjana Moraczewskiego (1822–1909), który dostarczył zabytki ze swych zbiorów, o czym już wspominałam, ponieważ był znanym na Wileńszczyźnie kolekcjonerem, antykwarem i numizmatykiem¹²⁸. Osiadłszy w 1860 r. w Wilnie zajmował się kolekcjonerstwem, interesował się szczególnie numizmatyką litewską. Współpracował z E. Tyszkiewiczem i był członkiem Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie¹²⁹. Poważne zainteresowania historią i geografią wykazywał Włodzimierz Lichtarowicz (1863–1932), nauczyciel gimnazjalny w Rydze¹³⁰. Zajmował się

¹²³ Współpracował z członkami Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego. Jego nekrolog w: „Древности“, 1909, t. 22, z. 2, s. 383–391.

¹²⁴ В. Б. Антонович, *Археологическая карта Волинской губ.*, [w:] *Труды XI съезда...*, t. 1, s. 133.

¹²⁵ *Труды IX съезда...*, t. 2, s. 14.

¹²⁶ „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“, 1895, t. 2, nr 1, s. 287, „Kronika“; nr 2 i 3, s. 329 i s. 329–335.

¹²⁷ *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 2, Warszawa 1967, s. 134; Biblioteka Narodowa, Warszawa. Dział rękopisów, sygn. I 10604; IV 10602, IV 10608, IV 10614, IV 10638, IV 10641; St. K., *Zarys życia i działalności naukowo-publicystycznej wraz z wykazem bibliograficznym Michała Eustachego Brensztejna 1874–1938*, Odb. „Ateneum Wileńskiego“, Wilno 1938, nr 13.

¹²⁸ *Polski słownik biograficzny*, t. 21/1, z. 88, Wrocław 1976, (A. Śnieżko), s. 689–690; A. Śnieżko, *Wspomnienia pośmiertne*, „Tygodnik Ilustrowany“, 1909, nr 10; L. – sław, *Z dziejów starożytnictwa na Litwie. Z powodu zgonu śp. Moraczewskiego*, „Świat“, 1909, nr 16; „Kraj“, 1892, nr 52, s. 13.

¹²⁹ „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“, 1900, t. 4, s. 165–166; E. Tyszkiewicz], *Archeologia na Litwie*, „Rocznik dla Archeologów...“, Kraków 1874, s. 1–13.

¹³⁰ *Polski słownik biograficzny*, t. 17, Wrocław 1972, s. 298 (A. Śnieżko); „Ziemia“, 1933, s. 62–65.

jednocześnie muzyką i malarstwem. Z tych też dziedzin posiadał ciekawą kolekcję. Wszechstronne zainteresowania przywiódły go na salę obrad zjazdowych. W Zjeździe wileńskim uczestniczył też podpułkownik wojsk rosyjskich Aleksander Medard Podbereski (zm. 1903) brat stryjeczny Andrzeja, członka Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności oraz Romualda, znanego w owym czasie dziennikarza i wydawcy¹³¹. Ponadto w Zjeździe tym uczestniczyli liczni mieszkańcy Wileńszczyzny i innych ziem określanych jako gubernie północno-zachodnie cesarstwa. Byli to: Ignacy Giedroyć, Stanisław Puttkamer, Stanisław Wolański, Stanisław Wysocki i znany archeolog litewski Tadeusz Dowgird (1852–1919), który prowadził prace wykopaliskowe na Mazowszu i Litwie, a wyniki publikował między innymi w „Pamiętniku Fizjograficznym“.

Na koniec wspomnieć należy, że w społeczeństwie polskim zainteresowanie przygotowaniem do Zjazdu i toczącymi się nań obradami było żywe. Odbiciem tego były doniesienia prasowe. Wzmianki o Zjeździe zamieszczał między innymi ukazujący się w Petersburgu tygodnik „Kraj“¹³² i krakowskie „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“¹³³.

Następne, dziesiąte spotkanie, zorganizowane w Rydze w 1896 r. miało na celu kontynuację badań w północno-zachodnich guberniach. Komitet organizacyjny uściślił tematykę Zjazdu, stawiając pytania o przeszłość Litwy i Łotwy, o różne aspekty życia tych narodów. Jako jeden z bardziej frapujących problemów, sygnalizowany już na IX Zjeździe przez A. Mierzyńskiego, omawiany miał być problem śladów dawnych litewskich wierzeń¹³⁴. Zagadnienie to zwróciło uwagę protektora Wielkiego Księcia Siergieja Aleksandrowicza, który proponował Rygę jako miejsce X Zjazdu¹³⁵.

Głównym organizatorem było, jak zwykle, Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne. Komitet Organizacyjny działał w Moskwie pod kierownictwem P.S. Uwarowej. W jego składzie był nasz rodak Stanisław Ptaszycki reprezentujący Towarzystwo Historyczne przy Uniwersytecie Petersburskim¹³⁶. W Rydze powstał oddział komitetu organizacyjnego przy Towarzystwie Historii i Starożytności Guberni Nadbałtyckich. Jego pracami kierował F.A. Szwarz. Z Polaków w tym komitecie pracował Kazimierz Korwin Piotrowski (1855–1922)¹³⁷. Delegatami z Uniwersytetu Warszawskiego byli A. Pawiński i A.

¹³¹ Informacja Waclawa Podbereskiego w liście z 4 X 1984, w posiadaniu autorki.

¹³² 1893, nr 9, 19.

¹³³ 1895, nr 1, 2, 3, 5; 1896, nr 4.

¹³⁴ *Труды десятого археологического съезда в Риге в 1896 г.*, t. 3, Москва 1900, s. 36.

¹³⁵ В. К. Трутовского, *Отчет о состоянии и деятельности Императорского Московского Археологического Общества съ 17 II 1896 по 17 II 1897*, „Древности“, 1901, t. 18, s. 1–3; *Труды десятого съезда...*, t. 3, s. 36, 131.

¹³⁶ *Труды Московского Предварительного Комитета X Археологического съезда в Риге в 1896 г.*, z. 1, Москва 1896, s. 14, 42.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 82, 90.

Mierzyński. Przyjechał tylko Mierzyński, gdyż Pawiński po ciężkiej chorobie zmarł 24 sierpnia 1896 r.

Obrady toczyły się w dniach od 1/13 sierpnia do 15/27 sierpnia, 1896 r., przy udziale 627 uczestników, w tym 185 przyjezdnych. Wygłoszono 80 referatów, z tego 27 w języku niemieckim¹³⁸, który obok rosyjskiego był drugim, dopuszczonym na salę obrad językiem. Po niemiecku opublikowano też część sprawozdań i przewodnik po wystawie¹³⁹. Posiedzenia odbywały się w jedenastu sekcjach.

Z polskich uczestników uhonorowano funkcjami A. Mierzyńskiego¹⁴⁰ i K. Korwin-Piotrowskiego¹⁴¹. Pierwszy – 13/25 VIII pełnił funkcję honorowego przewodniczącego posiedzenia Sekcji VI (Pomników Języka i Pisma); drugi został sekretarzem posiedzenia Sekcji II, (Starożytności Historyczno-Geograficzne i Etnograficzne).

Wygłaszane referaty i komunikaty w większości wypadków poświęcone były omówieniu miejscowych nadbałtyckich starożytności. Szczególnie chwalebnie zapisał się w pamięci uczestników referat A. Mierzyńskiego *O священном дубе в Ромове*¹⁴². Omówił on w nim problem kultu poszczególnych drzew i roślin, rozpowszechnionego wśród plemion krajów nadbałtyckich. W dyskusji, jaka się po tym referacie rozwinęła, N.I. Troicki, wskazując na duże walory poznawcze wykładu Mierzyńskiego, uzupełnił go informacjami o śladach kultu drzew i roślin w innych miejscach Rosji¹⁴³. P. Uwarowa dodała, że istnienie podobnego kultu stwierdzono na Kaukazie, gdzie przed świętym drzewem jeźdźcy zsiadali z konia. Podczas zamknięcia obrad Uwarowa powtórnie podkreśliła, że referat Mierzyńskiego był bardzo ciekawy i poruszał mało znane problemy mitologii litewskiej i pruskiej¹⁴⁴.

Z zainteresowaniem przyjęto również referat J. Choynowskiego *О курханах окрестностей города Канева Киевской губернии*. Omówił w nim rezultaty swoich wykopalisk, a kurhany odnosił do osadnictwa słowiańskiego¹⁴⁵. W. Antonowicz dobrze oceniając wartość referatu zaprotestował jednak przeciwko uznaniu tych kurhanów za słowiańskie. Jego zdaniem wszystkie zabytki wskazują, że należy je wiązać z kurhanami tak zwanego typu scytyjskiego. Choynowski skłonny był przypisywać omawiane obiekty plemionom Getów lub Daków, wspomnianym przez Pliniusza i Ptolemeusza, a uznanych za plemiona słowiańskie¹⁴⁶.

Choynowski zabierał również głos w dyskusji nad referatem K.I. Jakobowa

¹³⁸ „Древности“, 1901, t. 18, s. 1–3.

¹³⁹ *Katalog der Ausstellung zum X, archäologischen Kongress in Riga 1896*, Riga 1896.

¹⁴⁰ *Труды десятого съезда...*, t. 3, s. 110.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 119.

¹⁴² *Ibidem*, s. 119.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 119–120.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 120.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 117.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

К вопросу о происхождении имени Русь. Wskazywał na występowanie tej nazwy w nazwach rzek i miejscowości: „Roś“, „Rostowica“, „Rossata“ w gubernii kijowskiej, gdzie badał kurhany, jego zdaniem, należące do Słowian¹⁴⁷.

Obok wspomnianych już Polaków w ryskim Zjeździe uczestniczyli Józef Talko z Riazania, Orest Milewski z Rygi, Witold Mirecki z Warszawy, Michał Brensztejn z Wilna, oraz Adolfina Hutten-Czapska, Krystyna i Mieczysław Potuliccy¹⁴⁸.

Wśród spraw dotyczących Polski wspomnieć należy o referacie Grzegorza Worobiowa *Остатки древних замков и земляных сооружений по правому берегу Вислы, в пределах нынешних Плоцкой и части Варшавской губернии*¹⁴⁹. Opisał w nim grodziska i ruiny zamków. Niektóre wspomniane przez niego obiekty nie były wcześniej znane. Obiekty te poznał Worobiov w trakcie licznych wycieczek, które odbywał z Płocka i Łomży, gdzie przez wiele lat przebywał jako urzędnik gubernialny (był radcą i sędzią pokoju w tych guberniach). Z powodu żywego i czynnego zainteresowania problemami historii, archeologii i historii sztuki oraz licznych publikacji z tego zakresu Akademia Umiejętności powołała go na członka współpracownika Komisji Historii Sztuki¹⁵⁰.

Dwadzieścia pięć lat po III Zjeździe, również w Kijowie spotkali się miłośnicy archeologii na XI Zjeździe¹⁵¹. Zjazd ten obradujący od 1/13 sierpnia do 20 sierpnia/1 września 1899 r. różnił się od innych przewagą ściśle pojętej tematyki archeologicznej, zdecydowanie dominującej nad innymi problemami. Wybierając miejsce spotkania wskazywano na potrzebę dokładnego przebadania Wołynia, Podola i lewobrzeżnej Ukrainy. Postulowano zebranie informacji o prywatnych kolekcjach i zbiorach osób zamieszkałych w południowych i południowo-zachodnich guberniach i wybranie z nich cenniejszych i bardziej reprezentatywnych zabytków na wystawę. Czyniono starania o wciągnięcie do udziału w pracach Zjazdu wszystkich badających starożytności tych ziem¹⁵². W pracach przygotowawczych zwracano uwagę na zebranie materiałów z Wołynia i terenów przyległych. Dlatego zlecono członkom Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego przeprowadzenie badań. Zgodnie z tym poleceniem N.I.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 118.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 4–24, spis uczestników.

¹⁴⁹ *Остатки древних замков и земляных сооружений по правому берегу Вислы, в пределах нынешних Плоцкой и части Варшавской губернии*, [w:] *Труды десятого съезда...*, t. 1, Moskwa 1899, s. 59–63.

¹⁵⁰ „Kurier Warszawski”, 1907, nr 127, s. 5 – nekrolog; *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1900, t. 4, nr 1, s. 158; 1899, t. 4, nr 1, s. 35–36; 1900, nr 2, s. 201.

¹⁵¹ *Труды одиннадцатого археологического съезда в Киеве 1899 г.*, t. 1, Киев 1899, t. 2, Moskwa 1902, „Археологические Известия и Заметки”, 1899, (Moskwa 1900), nr 8–10, s. 251–340.

¹⁵² *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 1, s. 52.

Bieljaszewskij penetrował rejon wzdłuż brzegów Bugu i jego dopływów¹⁵³. Efektem tych badań był jego referat na zjeździe *Дюнные стоянки неолитической эпохи на берегах реки западного Буга в среднем его течении*.

Komitet Organizacyjny Zjazdu urzędował w Moskwie, w Kijowie natomiast jego Oddział. Kierownictwo całości spoczywało w rękach Uwarowej. W kijowskim Oddziale udzielał się W. Antonowicz i nasz rodak Józef Choynowski¹⁵⁴. Oczekując przybycia zaproszonych przedstawicieli narodów słowiańskich przewidziano w regulaminie, że na obradach będzie można posługiwać się zarówno językiem rosyjskim, francuskim i niemieckim, jak i wszystkimi językami słowiańskimi.

Na Zjazd przybyło 500 osób, z tego 42 gości zagranicznych. Polskie instytucje reprezentowali goście z Krakowa: Feliks Kopera, Aleksander Jabłonowski (1829–1913) i Teodor Ziemięcki Nieczuja (1845–1916) – delegaci Akademii Umiejętności. Z Uniwersytetu Warszawskiego zaproszony został Antoni Mierzynski, który nie mógł przybyć i przesłał tylko list z życzeniami dla Zjazdu. Telegramy i listy nadeszły też na ręce przewodniczącego Zjazdu od Mariana Sokołowskiego, Gotfryda Ossowskiego i Zygmunta Luby-Radziwińskiego¹⁵⁵. Nie przyjechał również zaproszony na Zjazd przez Uwarową Wojciech Kętrzyński, lecz przysłał swój referat *O Słowianach między Łabą, Renem, Solawą i czeską granicą*, który był czytany na posiedzeniu oraz wydany w „Трудах”¹⁵⁶.

Uczestniczący w Zjeździe Stanisław Ptaszycki był delegatem Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu¹⁵⁷. Z Warszawy przyjechał numizmatyk Wiktor Wityg¹⁵⁸. Liczną grupę stanowili Polacy mieszkający w Kijowie i południowych guberniach. Byli to: Ksawery Chamiec (1849–1910), badacz starożytności Wołynia i Podola, relacje ze Zjazdu zamieszczał w polskich czasopismach¹⁵⁹; Wacław Ciechowski, dziennikarz¹⁶⁰; Emilian Dwernicki; Alojzy Dłuski (1846–1919) adwokat i działacz społeczny w Odessie¹⁶¹; Władysław Podbóg-Górski

¹⁵³ В. К. Трутовского, *Отчет о состоянии и деятельности Московского Археологического Общества съ 17 II 1899 г. по 17 II 1900 г.*, „Древности”, 1901, t. 19, z. 1, s. 41–51.

¹⁵⁴ *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, s. 53.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 56.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 157; „Археологические Известия...”, 1899, t. 7, s. 335.

¹⁵⁷ *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, s. 34.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 38.

¹⁵⁹ *Dwa zjazdy archeologiczne w Kijowie*, „Biblioteka Warszawska”, 1899, nr 11, s. 318–334; *Starożytności przedhistoryczne na XI zjeździe archeologicznym w Kijowie*, „Ateneum”, 1900, t. 2, s. 105–135.

¹⁶⁰ Jego pióra jest publikacja: *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski”, k. 1, 1910, t. 2, 3, 4, s. 73; R. 2, 1911, t. 5, s. 14–40, 68–96, s. 101–124. Liczne artykuły zamieszczał w „Kraju” w różnych numerach w 1906 r. Wspomina go również I. S p u s t e k, *Polacy w Piotrogradzie 1914–1917*, Warszawa 1967.

¹⁶¹ J. T a l k o - H r y n c e w i c z, *Z przeżytych dni...*, s. 110, 115; *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946, (J. Mioduszewski), s. 186–187.

(1822–1902) kolekcjoner gromadzący numizmaty, rękopisy, polską literaturę historyczną¹⁶²; Władysław Jabłonowski (1865–1956) działacz polityczny i krytyk literacki¹⁶³; Kazimierz Jakubowski (1868–1926) księgarz, wydawca i drukarz¹⁶⁴; Tadeusz Kunderewicz, posiadacz zbiorów różnych zabytków, między innymi archeologicznych; Bronisław Pruszyński¹⁶⁵; Franciszek Pułaski (1875–1956) przeprowadzał liczne poszukiwania archeologiczne na Podolu¹⁶⁶; Adam Wolański (1852–1933)¹⁶⁷ historyk i kolekcjoner, posiadacz bogatych zbiorów sztuki, monet i książek w Rudce na Wołyniu, razem z L. Żytyńskim prowadził wykopaliska; Ludwik Żytyński¹⁶⁸, Jan Żarnowski, interesujący się historią sztuki. Poza tymi osobami w Zjeździe uczestniczyli polscy mieszkańcy Kijowa, o których zainteresowaniach brak mi informacji. Nie znany jest mi też powód ich udziału w obradach. Ich nazwiska wynotowałam z listy uczestników, za którą obecnie je zacytuje: Ksaweria Chojecka, Eugeniusz Wojniłowicz i Tadeusz Zawadyński. Z Warszawy natomiast przyjechał Romuald Sułowski.

Obrady toczyły się w jedenastu sekcjach. Wygłoszono 135 referatów i komunikatów, z których 26 poświęconych było problemom starożytności pierwotnych, 5 starożytnościom słowiańskim, 5 starożytnościom Wschodu, 6 – klasycznym¹⁶⁹. W porządku chronologicznym z epoki kamienia omawiano badania stanowisk paleolitycznych z gubernii połtawskiej i w pieczarach kijowskich, zreferowano też pierwsze badania pozostałości kultury trypolskiej. Sprawy neolitu poruszał W. Antonowicz w wykładzie *Каміенная эпоха на Волини*. Przypomniwał w nim, że badania nad tym okresem zapoczątkowali Z. Radziwiński i Z. Gloger. Dalsze referaty informowały o wynikach wykopalisk

¹⁶² *Słownik pracowników książki...*, s. 285–286; T. Bobrowski, *Pamiętnik mojego życia*, t. 2, Warszawa 1979, s. 104, 429, 587; F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875; Z. Gloger, [nekrolog W. Pobóg-Górskiego] „Tygodnik Ilustrowany”, 1902, nr 38, s. 759; E. Chwałewik, *op. cit.*, t. 1, s. 206, t. 2, s. 297.

¹⁶³ *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 5, Warszawa 1965, s. 169; W. Jabłonowski, *Pamiętniki z lat 1851–1893*, Wrocław 1967, s. 483, przyp. 96, s. 486, 508, 509, 516, 528.

¹⁶⁴ *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 5, Warszawa 1965, s. 184; *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 391–392, (F. Pieczętkowski).

¹⁶⁵ Uczestniczył też w VI Zjeździe w Odessie, por. przyp. 56.

¹⁶⁶ S. J. Czarnowski, *Polska przedhistoryczna. Literatura przeddziejów*, Warszawa 1908/1909, s. 126; J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 88; T. Bobrowski, *op. cit.*, s. 634.

¹⁶⁷ M. Kocójowa, *Pamiętkóm ojczystym ocalonym z burzy dziejowej*, Kraków 1977, s. 330, 332, 334, 384; *Słownik pracowników książki...*, s. 976; E. Chwałewik, *op. cit.*, t. 1, s. 227–228; t. 2, s. 161; „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1882, s. 423–424.

¹⁶⁸ Uczestniczył też w IX Zjeździe; S. J. Czarnowski, *op. cit.*, s. 147; M. Kocójowa, *op. cit.*, s. 130, 362, 363; J. Turkull, *Gawędy familijne*, Kraków 1897; W. Lasocki, *op. cit.*, t. 1, s. 186, fot. 43, 59; „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1900, nr 2, s. 204.

¹⁶⁹ *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, prot. s. 117; L. Żytyński, *O kurhanach, mogiłach i wieku kamiennym na Wołyniu*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1899, t. 4, nr 4, szp. 119–123; K. Chamiec, *Starożytności przedhistoryczne...*, s. 105.

na stanowiskach epoki żelaza, między innymi halsztackich, o badaniach kurhanów scytyjskich i cmentarzysk słowiańskich plemion Drewlan i Dregowiczów. Były też referaty poruszające sprawy systematyki materiałów archeologicznych i konieczności wypracowania zasad opisów i charakterystyki ceramiki. Omawiano znaczenie ceramiki dla periodyzacji dziejów i wyciągania wniosków ogólnych. Rozpoczynając swe rozważania od ceramiki Lubor Niederle z Pragi podjął próbę wyciągnięcia wniosków o czasie przesiedlenia się Słowian z północy przez Karpaty do Węgier. Z innych ważnych problemów omawiano sprawy prawnej regulacji ochrony zabytków. Tym zagadnieniem zajmował się A.J. Markiewicz w referacie *О сохранении старинных памятников*¹⁷⁰. Z dużym uznaniem spotkało się wystąpienie J. Choynowskiego¹⁷¹, który jako uczestnik obrony Sewastopola widział jak bardzo zabytki niszczone są przez działania wojenne i dlatego apelował aby podjąć, na szeroką skalę, prace nad ustawą o ochronie zabytków. Do czasu ukazania się takiej ustawy, proponował zmobilizować wszystkich zainteresowanych, wszystkie komitety statystyczne, komisje naukowe i archiwa do przeprowadzenia spisów wszystkich obiektów, które powinny podlegać ochronie. Następnym krokiem, zdaniem Choynowskiego, winno być wystąpienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o urzędowe potwierdzenie spisu zabytków podlegających ochronie.

Rada Naukowa na posiedzeniu ogólnym przedłożyła listę spraw, które winny być załatwiane nie tylko w czasie Zjazdu, ale już w okresie przygotowawczym¹⁷². Miały to być: 1) opracowanie i wydanie tłumaczeń dzieł pisarzy starożytnych, w których jest mowa o ziemiach słowiańskich, 2) systematyczne i kompleksowe badanie Olbii, 3) organizacja archiwów, 4) wydawnie zarządzenia o ochronie starych dokumentów, 5) wystąpienie do władz o stałą dotację w wysokości 1500 rubli rocznie dla archiwów gubernialnych, 6) utworzenie w uniwersytetach katedr archeologii oraz o rozszerzenie wykładanej teorii i historii sztuki o wykłady z dziedziny sztuki świata nieklasycznego, 7) rozpatrywanie sprawy ochrony architektury zabytkowej.

Przy omawianiu udziału Polaków w pracach Zjazdu na pierwszym miejscu wymienić należy fakt powołania A. Jabłonowskiego i F. Koperę na honorowych przewodniczących posiedzeń. Jabłonowski 4/16 sierpnia przewodniczył XI Sekcji (Pamiętników Archeograficznych)¹⁷³; F. Kopera natomiast 2/14 sierpnia Sekcji III (Zabytków Sztuki)¹⁷⁴. Podkreślić należy, że przewodniczący Sekcji A.J. Kirpicznikow, przedstawiając F. Koperę, powiedział, że choć młody wiekiem, znany jest z dużych zasług w dziedzinie nauki¹⁷⁵.

¹⁷⁰ *О сохранении старинных памятников* [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, s. 161.

¹⁷¹ *Ibidem*, s. 161.

¹⁷² *Ibidem*, s. 163–164.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 73.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 61.

¹⁷⁵ Dziękując za wybór na zaszczytną funkcję Feliks Kopera mówił po rosyjsku i zaznaczył,

Przechodząc do omówienia referatów wygłoszonych przez Polaków, rozpocznę od Feliksa Koperę, który mówił o *Polskich zabytkach sztuki w rosyjskich zbiorach*¹⁷⁶. Pisma miejscowe poinformowały, że 24 sierpnia odbędzie się odczyt Feliksa Koperę w języku polskim. Odczyt miał odbyć się w niewielkim audytorium w gmachu Uniwersytetu św. Włodzimierza. Inne sale i aula zajęte były przez posiedzenia innych sekcji. W ostatniej chwili Uwarowa zaproponowała przeniesienie odczytu Koperę do tzw. sali aktowej. Na odczyt przybyło tylu słuchaczy, że nie mogli pomieścić się w tej sali. Jak informowali sprawozdawcy, przez cały czas trwania zjazdu, żaden referent nie ściągnął tylu słuchaczy i żaden odczyt nie był tak oklaskiwany. Temat poruszony przez Koperę był Rosjanom zupełnie nie znany. Ciekawą i pięknie podaną treść referatu ilustrował Kopera dużą liczbą fotografii. Po wykładzie głos zabrał I. Istomin, który zaznaczył, że nie występuje jako oponent, ponieważ referat nie dawał podstaw do wysunięcia wobec niego jakichkolwiek zarzutów, poruszał natomiast sprawę znaczenia wskazanych przez referenta zabytków dla poznania wpływów, jakie polska sztuka miała na sztukę rosyjską. Kopera w odpowiedzi wygłoszonej po rosyjsku wyjaśnił, że nie tylko sztuka polska miała wpływ na ruską, lecz i na niektórych polskich zabytkach widoczne są wpływy sztuki ruskiej¹⁷⁷. Po zakończeniu odczytu wystąpiła Uwarowa z córkami i wszystkie podziękowały Koperze za ciekawy wykład. Z gratulacjami wystąpiło też wielu innych słuchaczy Rosjan i Polaków.

Uznanie słuchaczy zyskały referaty dwóch innych Polaków, którzy występowali na posiedzeniach I Sekcji (Starożytności Pierwotnych). Franciszek Pułaski mówił o *Archeologicznych znaleziskach z Podola*, zaznajamiając słuchaczy ze swoimi poszukiwaniami w zachodniej części Podola, na obszarze między Smotryczem, Żwańczykiem i tak zwanym „Wałem Trajana“. Znalazł tam ślady osad, grodzisko i dwa rodzaje kurhanów — neolityczne z nasypami ziemnymi i z nasypami kamiennymi, odnoszone do epok późniejszych¹⁷⁸. Ludwik Żytyński w wykładzie *Находки каменного века в бассейне реки Стыря* złożył relację z badań w zachodniej części Wołynia. Omówił badane przez siebie kurhany z nasypami kamiennymi, w których stwierdził pochówki szkieletowe i ciałopalne. Na zakończenie przytoczył obszerny wyjątki z pracy Erazma Majewskiego *Toporki kamienne z okolic górnego Bugu i Styru*¹⁷⁹, prezentując je jako rzecz nową, dotąd nie znaną. Wskazał na znajdujące się w kolekcjach Chwojki i

że zaszczyt ten uważa jako formę uznania dla niego, jako delegata Krakowskiej Akademii — por. prot. w t. 2, s. 61 sprawozdań ze Zjazdu.

¹⁷⁶ *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 124.

¹⁷⁷ „Ukrainiec“ (L. Daniluk) *Kronika*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“, 1899, t. 4, nr 4, szp. 130–132; K. Chamielc, *Dwa zjazdy...*, szp. 332.

¹⁷⁸ *Археологические находки в Подольской губ.*, [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 147.

¹⁷⁹ E. Majewski, *Toporki kamienne z okolic górnego Bugu i Styru. Monografia archeologiczna okazów i okolic*, „Pamiętnik Fizjograficzny“, 1898, t. 4.

Tarnowskiego w Kijowie podobne typy zabytków¹⁸⁰. Oba referaty niemal w całości zostały opublikowane w „Трудах”¹⁸¹.

Z dwoma referatami wystąpił Wiktor Wittyg z Warszawy. Pierwszy odczytany po polsku 7/19 sierpnia na posiedzeniu IV Sekcji nosił tytuł *O pierwotnej grzywnie menniczej w Polsce i o jej samoistnem podziale*¹⁸². Podczas wykładu Wittyg demonstrował wszystkie wspomniane typy monet. Na posiedzeniu ogólnym 16/23 sierpnia odczytał Wittyg referat *O potrzebach archeologii w Królestwie Polskim*¹⁸³. Referat przygotowany był po polsku, jednak ze względu na zainteresowanie Rosjan poruszonymi kwestiami Wittyg przedstawił go po rosyjsku. Mówił o bogactwie starożytności znajdujących się na ziemiach polskich, o trudności uzyskania od Komisji Archeologicznej w Petersburgu zezwolenia na badania terenowe. Mówił też, że w Królestwie Polskim nie ma żadnego stowarzyszenia, które pomogłoby młodym archeologom w ich pracach, że nie ma w Warszawie żadnego stałego czasopisma poświęconego sprawom archeologii. Uzał się na to, że znajdowane w Polsce zabytki numizmatyczne wywożone są do Komisji Archeologicznej w Petersburgu, która obchodzi się z nimi po macoszemu, mieszając je z innymi i gubiąc. Niepokoił się szczególnie monetami z X i XI w., prawie jedynymi świadkami ówczesnego życia narodu. Wskazał ponadto na pomniki architektury, które niszczyć i rozbić na materiał budowlany lub są rozbijane w trakcie działań artylerii; udowodnił swój wywód konkretnymi przykładami. Jednocześnie zwrócił się z prośbą do Zjazdu, aby podjęto energiczne działania mające na celu ochronę dóbr kultury, które nie tylko do Polaków należą, lecz są częścią całej cywilizacji. Na zakończenie przedstawił Zjazdowi następujące dezyderaty: 1) konieczność utworzenia w Warszawie towarzystwa archeologicznego lub co najmniej oddziału Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego z językiem polskim jako językiem oficjalnym i wydawnictwami w tymże języku; 2) utworzenia w Warszawie muzeum historycznego dla ochrony licznych zabytków; 3) podjęcia postanowienia, aby wykopaliska numizmatyczne były opisywane przez towarzystwo archeologiczne nim przejdą do Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Po hucznych oklaskach, na wniosek Uwarowej, wszyscy jednogłośnie postanowili przedłożyć propozycję Wittyga do Komisji Naukowej Zjazdu, która powinna opracować projekt i podjąć starania o pozwolenie rządu na realizację postulatów Wittyga¹⁸⁴. Referat i propozycje Wittyga wywołały głębokie oburzenie w Polsce. W polskiej prasie ukazały się artykuły potępiające wystąpienie Wittyga, który jako numizmatyk ośmielił się zabierać głos w sprawach archeologicznych, na

¹⁸⁰ *Находка каменного века в бассейне р. Стыри*, [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 111.

¹⁸¹ *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 1, s. 147–150, 714–717.

¹⁸² *Ibidem*, t. 2, s. 93.

¹⁸³ *О нуждахъ археологии в царстве Польскомъ*, [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 1, s. 465–468, t. 2, s. 141, s. 173, s. 163–164.

¹⁸⁴ *Ibidem*, s. 142; „Ukrainiec”, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, szp. 132.

których mało się znał, żałąc się na brak w Warszawie stałego czasopisma archeologicznego, podczas gdy od roku wychodził już „Światowit“ w całości poświęcony sprawom archeologii. Niechętnie przyjęto też pomysł powołania w Warszawie towarzystwa, mającego być aktem łaski cesarskiej¹⁸⁵.

Stanisław Ptaszycki zabrał głos w dyskusji nad referatem I.M. Kamanina omawiającego sprawę archiwów i ekspertyzy starych dokumentów. Ptaszycki mówił o znaczeniu, organizacji i zadaniach archiwów i postulował utworzenie przy Instytucie Archeologicznym kursów z paleografii obejmujących wykłady i zajęcia praktyczne¹⁸⁶.

Obecność na Zjeździe Polaków spoza zaboru rosyjskiego była akcentowana kilkakrotnie przez kierownictwo Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i organizatorów Zjazdu. Goście z Krakowa, zaproszeni na uroczystą kolację, która odbyła się w salonach Kijowskiego Związku Kupców, zostali uczczeni spełnionym na ich cześć toastem. W mowach wygłoszonych w trakcie kolacji z nazwiska wymienieni zostali Aleksander Jabłonowski i Feliks Kopera¹⁸⁷.

Wystawa otwarta z okazji Zjazdu miała wiele działów odpowiadających poruszanej problematyce. Bogato przedstawiał się dział kartografii, który miał obrazować historię rosyjskiej kartografii. Ekspozyty do tego działu wypożyczone zostały z towarzystw naukowych i uniwersytetów, między innymi z Uniwersytetu Warszawskiego¹⁸⁸. Z innych działów imponująco prezentował się dział kultury pierwotnej, którego podstawę stanowiły zbiory muzeum starożytności przy Uniwersytecie Kijowskim. Wzbogaciły wystawę ekspozyty dostarczone przez prywatnych kolekcjonerów: Czerwińskiego, Pułaskiego, Wołoszyńskiego, Żytyńskiego oraz Łubę-Radzimińskiego. Ponadto na cały okres trwania Zjazdu otworzyli dla publiczności swoje prywatne muzea Choynowski¹⁸⁹ i Kunderewicz¹⁹⁰. Choynowski z tej okazji wydał katalog swoich zbiorów, ilustrowany fotografiami co cenniejszych zabytków.

Znaczenie polskich badań na ziemiach Podola, Wołynia i terenach przyległych podniesione zostało w omówieniu *Mapy archeologicznej Wołynia*. Autor mapy i referatu W. Antonowicz wyjaśnił, że do opracowania tej mapy wykorzystał zarówno publikowane informacje o wykopaliskach, jak i notatki rękopiśmienne i zbiory zgromadzone w kolekcjach: Jana Wołoszyńskiego, Adama Wolańskiego, Ludwika Żytyńskiego, Gotfryda Ossowskiego, Zygmunta Łuby-Radzimińskiego, Edwarda Rulikowskiego, Józefa Choynowskiego i in-

¹⁸⁵ *Echo ze zjazdu*, „Światowit“, 1900, t. 2, s. 253; „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“, 1899, t. 4, s. 133.

¹⁸⁶ „Археологические Известия...“, 1899, t. 17, s. 259.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 264–265; *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 2, s. 88.

¹⁸⁸ В. Б. Антонович, *Об археологической выставке*, [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 165–166; „Археологические Известия...“, 1899, t. 7, s. 339–340.

¹⁸⁹ *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 165; „Археологические Известия...“, 1899, s. 339.

¹⁹⁰ *Труды одиннадцатого съезда...*, s. 166.

nych. Potrzebnych do mapy materiałów dostarczyło Antonowiczowi również Muzeum Akademii Umiejętności w Krakowie¹⁹¹.

XI Zjazd w Kijowie był ostatnim, który zgromadził tak wielu badaczy rosyjskich i zagranicznych, w którym wzięło udział tylu specjalnie przez stronę organizującą zaproszonych przedstawicieli narodów słowiańskich tak z imperium rosyjskiego, jak i spoza jego granic.

Kolejny – XII Zjazd – odbył się w Charkowie w 1902 r.¹⁹² Uczestniczyło w nim 390 osób, wygłoszono 93 referaty. Ze strony polskiej nie było żadnego reprezentanta, tylko Julian Talko-Hryncewicz przesłał referat *Древние памятники западного забайкаля*¹⁹³.

XIII Zjazd zebrał się w Jekaterinosławiu w dniach od 15/27 sierpnia do 27 sierpnia/9 września 1905 r.¹⁹⁴ Komitet Organizacyjny w Moskwie opracował szeroki program prac przygotowawczych. Zamierzano skoncentrować się na wszechstronnym badaniu starożytności guberni jekaterinosławskiej i ziem sąsiednich. Powołano oddziały Komitetu Organizacyjnego w Jekaterinosławiu, Woroneżu i Kursku. Wciągnięto do współpracy wyższe szkoły, archiwa i komitety statystyczne działające w tych miastach¹⁹⁵. Zjazd w Jekaterinosławiu zwołano na usilną prośbę miejscowego gubernatora hr. Kellera i marszałka szlachty M. Mikłaszewskiego¹⁹⁶. Opracowano regulamin, który przewidywał obecność gości zagranicznych i w związku z tym zezwalał na czytanie referatów w językach niemieckim, francuskim i wszystkich słowiańskich¹⁹⁷.

Z powodu wojny rosyjsko-japońskiej i drążącej Rosję rewolucji nie zdecydowano się na zaproszenie zagranicznych gości. Uczestnicy złożyli do Rady Naukowej Zjazdu list podpisany przez 38 osób wyrażający z tego powodu ubolewanie. Na posiedzeniu Rady Zjazdu odczytano ten list, który zawierał następujące postulaty: 1) wyrazić w imieniu Zjazdu ubolewanie z powodu nieobecności zagranicznych uczonych; 2) wyrazić Komitetowi Organizacyjnemu niezadowolenie z powodu niepodjęcia wysiłku i starań, aby na Zjazd odbywający się w centrum Zaporozża przybyli wszyscy ci uczeni, którzy wszystkie swoje siły poświęcili badaniu historii kozactwa i Ukrainy; 3) wysłać w imieniu

¹⁹¹ В. Б. Антонович, *Археологическая карта волынской губернии*, [w:] *Труды одиннадцатого съезда...*, t. 1, s. 133.

¹⁹² *Двенадцатый археологический съезд в Харькове в 1902 г.*, Moskwa 1900; *Труды двенадцатого археологического съезда в Харькове в 1902 г.*, t. 1, 2, 3, Moskwa 1905; „Древности”, 1904, t. 20, s. 3–19.

¹⁹³ *Древние памятники западного Забайкалья*, [w:] *Труды двенадцатого съезда...*, t. 1, s. 492–506; „Древности”, 1902, t. 20, s. 3.

¹⁹⁴ *Труды тринадцатого археологического съезда в Екатеринославе в 1905 г.*, t. 1, Moskwa 1907, t. 2, Moskwa 1908; *Известия XIII съезда в Екатеринославе 15–17 августа 1905 г.*, Харков.

¹⁹⁵ *Труды тринадцатого съезда...*, t. 2, s. 3–10.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 10.

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 148–150.

Zjazdu telegramy do uczonych z Galicji i Bukowiny z pozdrowieniami oraz wyrazami szacunku i uznania dla ich trudu naukowego i głębokiego żalu z powodu ich nieobecności; 4) zastosować środki, aby na następnych zjazdach archeologicznych takie żałosne incydenty nie powtórzyły się i aby interesy wolnej nauki nie były więcej naruszane przez jakiegokolwiek obce jej wpływy i racje¹⁹⁸. Po odczytaniu powyższego przewodnicząca Zjazdu i Moskiewskiego Komitetu Przygotowawczego P.S. Uwarowa wyjaśniła, że Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne postanowiło nie zapraszać na Zjazd uczonych zagranicznych w ogóle, a w szczególności z Galicji, ponieważ w świetle wszystkich szczególnie smutnych i wstydlivych dla Rosji okoliczności, między innymi zabójstwo księcia Siergieja Aleksandrowicza, członka honorowego Towarzystwa, w tym roku obecność gości zagranicznych byłaby nieporządana, a realizacja samego Zjazdu wątpliwa. Rada Zjazdu przyjęła wyjaśnienie przewodniczącej, lecz powołując się na § 29 regulaminu opracowanego przez Komitet Przygotowawczy i przez Uwarową przypomniała, iż przyznaje on prawo uczestniczenia w Zjeździe ludziom posługującym się wszystkimi słowiańskimi językami, a w ich liczbie i uczonym z Galicji¹⁹⁹.

Z listy uczestników wynika, że w omawianym Zjeździe uczestniczyło trzech Polaków: Aleksander Potocki, Tomasz Zawadyński i Henryk Korwin Krukowski, wszyscy z zaboru rosyjskiego. Dodać należy, że Potocki był delegatem Komisji Naukowej Archiwalnej z Połtawy i z tej racji był członkiem Rady Naukowej Zjazdu²⁰⁰.

XIV Zjazd odbył się w Czernichowie w terminie od 1/13 do 15/27 sierpnia 1908 r. Pierwszy projekt przewidywał zwołanie Zjazdu w Warszawie, lecz kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego A.N. Szwarz poinformował, że nie widzi możliwości zorganizowania Zjazdu w tym mieście. Teodor Wierzbowski z Uniwersytetu Warszawskiego zapytany o opinię odpowiedział w imieniu polskich kręgów naukowych, że w Warszawie nie ma warunków do zorganizowania spotkania dla wielu uczestników i delegatów uczonych instytucji. Sądzę, że odmowa instytucji warszawskich zorganizowania Zjazdu w tym mieście wynikała z sytuacji panującej w Królestwie Polskim, które ogarnięte było silnym wrzeniem rewolucyjnym i strajkami²⁰¹.

Rozpatrywano też możliwość ulokowania XIV Zjazdu w Tomsku, Archanielsku i Nowogrodzie. Zdecydowano się w rezultacie na Czernichów. Komitet

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 245–246.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 246.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 166–170; *Известия...*, s. 151.

²⁰¹ „Древности”, 1907, t. 21, z. 2, s. 117, prot. nr 630. Po raz pierwszy zastanawiano się nad wyborem Warszawy na miejsce XI Zjazdu. Wówczas Warszawa konkurowała z Wołogdą, Samarkandą, Tomskiem, Włodzimierzem Wołyńskim. Pierwszeństwo dawano Warszawie. Wobec małego zainteresowania władz Warszawy ostatecznie miejscem XI Zjazdu był Kijów (Prot. nr 476 z 5 III 1896 r. posiedzenia Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego „Древности”, 1901, t. 18, s. 15; prot. nr 482, s. 46).

Organizacyjny działał w Moskwie i Czernichowie²⁰². Regulamin tego Zjazdu wzorowany był na poprzednich²⁰³.

Komitet Organizacyjny podjął starania, aby na to spotkanie zaprosić przedstawicieli zagranicznych instytucji naukowych. Dlatego też wysłał zaproszenia do towarzystw naukowych i instytucji w Galicji: do Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki, Halicko-Russkiej Maticji, Instytutu Stauropigińskiego, a także do Akademii Umiejętności w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych. Imiennie zaproszono Mariana Sokołowskiego²⁰⁴. Komitet Organizacyjny rozważał możliwość zaproszenia polskich uczonych z Królestwa Polskiego i tak zwanego Kraju Zachodniego²⁰⁵. W wyniku podjętych starań na Zjazd przybyli delegaci 68 towarzystw i instytucji naukowych. Z Polaków jedynym przedstawicielem był Marian Sokołowski²⁰⁶. Cały Zjazd liczył 125 uczestników.

XV Zjazd odbył się w Nowogrodzie w dniach od 22 lipca/3 sierpnia do 6/18 sierpnia 1911 r.²⁰⁷ Uczestniczyło w nim 410 osób, w tym 156 delegatów instytucji i towarzystw naukowych z Rosji, a także Szwecji, Finlandii, Niemiec, Austrii i innych krajów²⁰⁸. Z listy uczestników wynika, że w Zjeździe uczestniczyło trzech Polaków: Witold Biliński, Andrzej Michalski i Józef Jodkowski. O dwóch z nich nie mam informacji o zakresie ich zainteresowań; wiadomo tylko, że Biliński był mieszkańcem Nowogrodu, a Michalski przybył z Pułtuska. Natomiast Józef Jodkowski²⁰⁹ jest osobą znaną w polskiej i rosyjskiej literaturze archeologicznej. Był on członkiem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, a studiował w Szkole Sztuk Pięknych i w Instytucie Archeologicznym w Moskwie. Po ukończeniu studiów pracował jako laborant w tymże Instytucie. Stąd zrozumiała jest jego obecność na zjeździe archeologicznym.

Jak na początku rozdziału wspomniałem XVI Zjazd odbyć się miał w Pskowie latem 1914 r., jednak z powodu mobilizacji został odwołany.

Wojna przerwała ciąg tych systematycznie powtarzających się spotkań, które z nazwy były rosyjskimi zjazdami archeologicznymi. W rzeczywistości gromadziły badaczy z wszystkich krajów słowiańskich i niektórych innych europej-

²⁰² „Древности“, 1907, t. 21, z. 2, s. 202, 203.

²⁰³ *Труды Московского Комитета по устройству Черниговского археологического съезда*, Moskwa 1908; *Труды четырнадцатого археологического съезда в Чернигове 1908 г.*, t. 1, Moskwa 1910; t. 2, 1911; t. 3, 1911, regulamin zjazdu.

²⁰⁴ „Древности“, 1909, t. 22, z. 1, s. 157.

²⁰⁵ *Ibidem*, s. 157.

²⁰⁶ *Отчет о состоянии и деятельности Императорского Московского Археологического Общества с 17 февраля 1908 по 17 февраля 1909 г.*, „Древности“, 1909, t. 22, z. 2, s. 277–293 i prot. nr 369, s. 369–370.

²⁰⁷ *Известия пятнадцатого археологического съезда в городе Новгороде 22 июля – 6 августа 1911 г.*, Moskwa 1911.

²⁰⁸ *Ibidem*, s. 176–181.

²⁰⁹ *Императорское Московское Археологическое Общество...*, t. 2, s. 142, M. M. Влоубергова, *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (1864–1914)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“, 1980, R. 25, nr 3, s. 557.

skich. W skali ogólnej, na wszystkich zjazdach, Polacy obok Rosjan stanowili najliczniejszą grupę narodowościową. Na poszczególnych zjazdach było kilku do kilkunastu naszych rodaków. Najliczniej przybyli na zjazdy III i XI w Kijowie oraz na Zjazd IX w Wilnie i X w Rydze. Należy przy tym podkreślić, że niektórzy z nich byli oficjalnymi delegatami polskich instytucji naukowych i mogli swoje referaty wygłaszać w ojczystym języku.

Dla dziejów polsko-rosyjskich kontaktów naukowych ważne jest, że Rosjanie pozytywnie, a nierzadko bardzo pochlebnie, oceniali inicjatywy i osiągnięcia badawcze Polaków. Można to było wyczytać na kartach protokołów posiedzeń i końcowych sprawozdań ze zjazdów.

Na koniec chcę podzielić się uwagą, że śledząc wystąpienia Polaków na forum zjazdów mogłam zaobserwować, że rezultaty ich badań, choć dokonywane w niesprzyjających warunkach politycznych i ekonomicznych, miały duże znaczenie dla archeologii polskiej, rosyjskiej, jak również powszechnej.

ZAKOŃCZENIE

Współpraca naukowa polsko-rosyjska w XIX w. była odzwierciedleniem stosunków społecznych i politycznych panujących w rosyjskim imperium. Złożony charakter i przemiany tych stosunków omówione zostały w literaturze, którą cytowałam we wstępie. Do zrozumienia przebiegu współpracy w dziedzinie archeologii celowe jest przypomnienie, że była ona nieunikniona z racji długoletniego współżycia w ramach jednego organizmu państwowego. Nad wzajemnymi kontaktami między naszymi narodami ciążyła oficjalna polityka władz cesarskich i stosunek administracji rosyjskiej do ludności podbitego kraju. W planach polityki rosyjskiej dominowała tendencja do pełnego podporządkowania i rusyfikacji ludności ziem dawnej Polski. Uprawiana jednocześnie propaganda miała na celu wzbudzenie niechęci społeczeństwa rosyjskiego do „buntowniczych Polaków“.

Program rusyfikacji realizowany był przez cały okres zaborów z różnym natężeniem. Okresy wzmożonych prześladowań przeplatały się z chwilowymi złagodzeniami. Miało to związek z rozgrywającymi się wydarzeniami politycznymi, które w poważnym stopniu wpływały na losy naszego narodu i nauki polskiej oraz na odnoszenia się Rosjan do Polaków. Ważnym czynnikiem wpływającym na polsko-rosyjskie stosunki w omawianym przeze mnie okresie (1839 – 1914) były kolejne zrywy wolnościowe.

W końcu lat trzydziestych XIX w. żywe były jeszcze echa powstania listopadowego, a na dziejach Polski głębokim cieniem kładła się klęska i represje, jakie spadły na naród po jego upadku. Wzmożony proces rusyfikacji i na szeroką skalę zakrojona antypolska propaganda, wywołały wzajemne niechęci zarówno w społeczeństwie polskim, jak i rosyjskim. Propaganda rosyjska zarzucała Polakom zdradę, przewrotność oraz niewdzięczność i miała na celu odgrodzenie społeczeństwa rosyjskiego do wpływów polskich.

Poważny wpływ na historię kontaktów i współpracę Polaków i Rosjan miało powstanie styczniowe i narastająca od końca lat pięćdziesiątych XIX w. fala wzburzenia społeczeństw rosyjskiego i polskiego w związku z przeprowadzoną reformą znoszącą system pańszczyźniany. Całość reform uwłaszczeniowych pomyślana była przez rząd carski jako akt polityczny mający na celu pozyskanie chłopstwa polskiego i zaostrzenie antagonizmów klasowych. Próby te widoczne

były zwłaszcza w polityce Komitetu Urządzającego do Spraw Królestwa Polskiego, kierowanego przez Nikołaja Milutina.

Upadek powstania styczniowego spowodował nową falę represji i zaostrzenie kursu antypolskiego w Rosji. Przyjął on formę akcji zmierzającej z jednej strony do jak najszybszej likwidacji odrębności Królestwa Polskiego, a z drugiej do rusyfikacji ludności polskiej. W krótkim czasie pod względem administracyjnym zrównano Królestwo z innymi prowincjami, znosząc jego autonomię i nadając mu jednocześnie nazwę Kraju Przywiślańskiego. Do 1874 r. utrzymano urząd namiestnika, który sprawował Fiodor hr. Berg. Później władzę sprawował generał-gubernator dysponujący szerokimi uprawnieniami. W Królestwie, z krótkimi przerwami, aż do 1914 r. istniał stan wyjątkowy.

Kurs na rusyfikację objął różne dziedziny życia publicznego. Rusyfikowano urzędy i administrację, usuwając z nich Polaków, wprowadzając na ich miejsce urzędników rosyjskich. W szkolnictwie tworzono wiele szkół średnich z językiem rosyjskim jako obowiązkowym, a niektóre gimnazja polskie przemianowano na rosyjskie, w których wszystkie przedmioty wykładano w tym języku. Zlikwidowano polskie szkolnictwo wyższe. Ograniczono swobody Kościoła Katolickiego, podporządkowując go w 1867 r. Kolegium Katolickiemu w Petersburgu. W 1875 r. zniesiono grecko-unicką diecezję chełmską, a unitów siłą doprowadzono do przyjęcia prawosławia. Licznymi zakazami objęto różne dziedziny życia społeczno-kulturalnego. Nie zezwolono między innymi na tworzenie nowych towarzystw, a już istniejącym utrudniano działanie. Nieliczne polskie stowarzyszenia mogły istnieć w zasadzie tylko wyjątkowo, na mocy specjalnego cesarskiego zezwolenia.

Akcję rusyfikacyjną w Królestwie z dużą stanowczością realizował generał-gubernator Josif Hurko. Sekundował mu w tym kurator Okręgu Szkolnego Warszawskiego, Aleksandr Apuchtin, który bezwzględnie tępił język polski. Na Litwie wsławił się okrucieństwem generał-gubernator Michaił Nikitycz Murawjew.

Tendencje rusyfikacyjne nie zawsze wynikały z inicjatywy kół rządowych lub władz administracyjnych. Coraz wyraźniej zarysowywały się one w działalności panslawistów, którym przewodził Michaił Katkow. W prasie rosyjskiej ukazywały się liczne artykuły o nacjonalistycznym zabarwieniu. W atakach na Polaków przewodził „Kijewlanin” wydawany przez Dimitra Pichnę. W Dumie antypolskimi wystąpieniami kierował biskup Eulogiusz, dążący między innymi do oderwania Chełmszczyzny od Królestwa. Organizacje nacjonalistyczne powstawały od 1905 r. Jedną z nich był Związek Narodu Rosyjskiego, którego działanie przepełnione było wielkoruskim szowinizmem.

Zelzenie kursu rusyfikacyjnego nastąpiło po 1894 r. gdy władzę w Królestwie sprawował generał-gubernator Paweł hr. Szuwałow, a po nim Aleksandr Imeretyński. Zniesiono wówczas kontrybucję z 1863 r., nadano ulgi Kościołowi Katolickiemu i wyrażono zgodę na wystawienie w Warszawie pomnika Adama Mickiewicza.

Od 1901 r. nastąpiło ponowne zaostrzenie kursu, które jednak nie trwało długo, gdyż wrzenia rewolucyjne, które w latach 1905 – 1907 ogarnęły wszystkie większe miasta Cesarstwa i Królestwa, zmusiły do ograniczonych ustępstw. W Królestwie nastąpiła częściowa repolonizacja programów szkolnych, a w samorządzie gminnym zezwolono na używanie języka polskiego. Przywrócono tolerancję religijną, co spowodowało odrodzenie się kościoła unickiego. Złagodzenie polityki rządu rosyjskiego wobec narodu polskiego pozwoliło na rozwój stowarzyszeń i czasopiśmiennictwa tak w Królestwie, jak i na terenach zaburzańskich. Wszystkie te ulgi wypływały z manifestu cara, który zapowiadał danie ludności „niewzruszonych swobód obywatelskich”. Car Mikołaj II wydał również dekret o ordynacji wyborczej do Dumy (grudzień 1905) i ustawę o reorganizacji Rady Państwa, które, określając charakter władzy cesarskiej oraz prawa i obowiązki obywateli, sugerować miały, że ustrój Rosji uległ zmianie i nabrał charakteru konstytucyjnego. W okresie rządów P.A. Stołypina (1906 – 1911) nastąpił powrót do zaostrzonego kursu rusyfikacyjnego; zlikwidowano polskie organizacje oświatowe, zamykano podległe im szkoły, reaktywano uczelnie rosyjskie.

Następnym i jednocześnie końcowym etapem interesującego mnie odcinka dziejowego był wybuch pierwszej wojny światowej. Wprawdzie z wejściem Rosji w orbitę działań wojennych nie nastąpił kres działalności omawianych przeze mnie towarzystw, lecz urwały się niemal wszystkie ich międzynarodowe kontakty. Z powodu stanu wojennego odwołano też planowany na lipiec XVI Zjazd Archeologiczny. Wybuch pierwszej wojny światowej dla społeczeństwa polskiego oznaczał konflikt zbrojny między państwami zaborczymi utrzymującymi naród Polski w niewoli i niósł nadzieję na zmianę sytuacji – na odzyskanie niepodległości.

Tak bardzo skrótowo naszkicowane tło wydarzeń ułatwi nam zrozumienie przyczyn wpływających pobudzająco lub hamująco na rozwój kontaktów uczonych polskich z rosyjskimi towarzystwami archeologicznymi. Oficjalna polityka rządowa wobec Polaków znajdowała niewątpliwie odbicie w kontaktach naukowych obu społeczeństw. Stosunek omawianych towarzystw do przedstawicieli nauki polskiej oraz stosunek polskich kręgów naukowych do przedstawicieli nauki rosyjskiej był uzależniony, w poszczególnych wypadkach, od aktualnie panujących nastrojów politycznych. Jednakże postępowanie poszczególnych przedstawicieli nauki rosyjskiej nie zawsze było zgodne z oficjalnym nastawieniem.

Dobór członków do omówionych przeze mnie towarzystw, o których pisałam, w dużej mierze uzależniony był od nastawienia towarzystwa i osoby przewodniczącego do kandydata. Spostrzeżenie to stanie się jasne przy porównaniu składu osobowego poszczególnych towarzystw archeologicznych. Na tle towarzystw odeskiego i petersburskiego wyróżnia się w sposób szczególny Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne, w którym dominowała osobowość Aleksieja Uwarowa. On to, wytyczywszy kierunki działania, doprowadził do

tego, że przez cały okres funkcjonowania Towarzystwa, nawet po śmierci założyciela, trzymano się polityki liberalizmu i tolerancji w odniesieniu do wszystkich osób będących przedstawicielami różnych uciemżonych przez Rosję nacji i kierowano się jedynie dobrem nauki. Ilustracją tej postawy może być fakt przyjęcia do Towarzystwa grupy działaczy, zlikwidowanej w wyniku represji popowstaniowych, Archeologicznej Komisji Wileńskiej: Adama Honorego Kirkora, Eustachego i Konstantego Tyszkiewiczów oraz Maurycego Krupowicza. Przykładem następnym niech będzie kontakt z zesłańcami polskimi przebywającymi na Syberii oraz przyjęcie ich do grona członków. Wysiłkom Uwarowa i jego następców należy zawdzięczać, że na wszystkich zjazdach stworzono atmosferę szacunku dla przedstawicieli nauki różnych narodów, że wszelkie debaty i dyskusje nad bardzo różnymi kwestiami, nawet drażliwymi, prowadzone były ze spokojem, bezstronnością i tolerancją. Jedyne przykry incydent o zabarwieniu nacjonalistycznym miał miejsce na III Zjeździe. Spowodowany był przez niestosowne wystąpienie Jakowa Hołowackiego, za co został on zmuszony do opuszczenia Zjazdu, a kierownictwo Zjazdu publicznie przeprosiło Zygmunta Działowskiego i pozostałych uczestników zagranicznych.

Powracając do kwestii wyboru członków Komisji Archeologicznej Wileńskiej podkreślić należy, że była to reakcja osobista Uwarowa i instytucjonalna – Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, stanowiąca protest przeciwko represjom stosowanym przez administrację rosyjską wobec Polaków. Mamy również do odnotowania zbiorowy protest licznej grupy uczestników XIII Zjazdu w Jekaterinosławiu w 1905 r. z powodu niezaproszenia gości zagranicznych. Chodziło tu szczególnie o przedstawicieli nauki z Galicji i Bukowiny. Była to reakcja na wystąpienia nacjonalistyczne ze strony Rosjan w stosunku do Rusinów i Polaków.

Wpływ oficjalnej polityki na stosunki Rosjan i Polaków można zauważyć w codziennym działaniu, szczególnie przy wyborze nowych członków. Spoglądając na daty wyborów widzimy okresy, w których napływ polskich przedstawicieli był większy, co nie wynikało ze szczególnego wzrostu liczby osób zajmujących się badaniami archeologicznymi, lecz z planów badawczych towarzystw. Miało to miejsce w okresach przygotowań do zjazdów i konieczności intensyfikacji badań na określonym terenie. W okresach zaostrzenia polityki rządu wobec Polaków widoczne jest zmniejszenie lub w ogóle wstrzymanie się od wyboru naszych reprezentantów do rosyjskich towarzystw. Jest prawdopodobne, że wzrost antagonizmów między rosyjskim rządem a Polakami był powodem wstrzymania się niektórych reprezentantów nauki polskiej od udziału w rosyjskich zjazdach archeologicznych. Ciekawe zjawisko zauważyć możemy obserwując udział polskich uczestników w poszczególnych zjazdach. Szczególnie dużo przybyło Polaków na zjazdy do Kijowa, Wilna i Rygi. Na wszystkie te zjazdy najliczniej stawili się mieszkańcy tak zwanych gubernii północnych i północno-zachodnich oraz mieszkańcy Ukrainy, Podola i Wołynia. Pozostałe nie cieszyły się popularnością nawet wśród Polaków mieszkających w okolicach miasta udzielającego

zjazdowi gościny. Duża liczebność polskich uczestników w zjazdach w Kijowie, Wilnie i Rydze wynikała zapewne z zainteresowania problematyką poruszaną na tych zjazdach. Zgodnie bowiem z założeniami organizatorów w centrum zainteresowania każdego zjazdu była archeologia guberni otaczających miasto, w którym odbywał się kolejny zjazd. Stąd też na poszczególne spotkania najliczniej przybywali miłośnicy archeologii z aktualnie badanego regionu. Na zjazdy w trzech wymienionych wyżej miastach przybyli Polacy zainteresowani badaniem przeszłości ziem dawnej Rzeczypospolitej.

W społeczeństwie polskim, które długo i głęboko przeżywało upadek powstania styczniowego i liczne represje, jakie spadły na nasz naród ze strony zwycięzców, widoczna była niechęć do wszelkich poczynań naukowych instytucji rosyjskich. Miało to wpływ na wstrzymanie się instytucji naukowych Galicji od wysłania delegatów na III Zjazd w Kijowie w 1874 r.

Liczebność Polaków w rosyjskich towarzystwach archeologicznych ilustruje załączona tabelka, w której podałam lata funkcjonowania i ogólną liczbę przyjętych Polaków:

Odeskie Towarzystwo Historii i Starożytności 1839 – 1914 75 lat	Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu 1846 – 1914 68 lat	Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne 1864 – 1914 50 lat
12 osób	18 osób	29 osób

Z tabelki tej odczytać możemy, że najwięcej członków polskiego pochodzenia przyjęło Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne. W uzupełnieniu należy wypunktować okresy zwiększonego napływu:

lata 1864 – 1865 – 4 osoby – po likwidacji Wileńskiej Komisji Archeologicznej,

lata 1873 – 1878 – 9 osób – okres III Zjazdu,

lata 1890 – 1900 – 9 osób – okres IX, X, XI Zjazdu.

Najmniej liczna była grupa Polaków w Odeskim Towarzystwie Historii i Starożytności. I tu widoczne są okresy większego napływu ludzi polskiego pochodzenia, a wygląda to następująco: w 1843 r. – wybrano 2 osoby, w latach 1856 – 1859 – 4 osoby, w latach sześćdziesiątych – 1 osobę. Po 1888 r., nie licząc osób niezidentyfikowanych, nie przyjęto ani jednego Polaka.

Taki stan rzeczy skłonna jestem wiązać z działalnością w Odeskim Towarzystwie Historii i Starożytności Jurgiewicza i Skałkowskiego, którzy utrzymywali łączność z Polakami i polskimi środowiskami naukowymi. Z ich odejściem (Jurgiewicz zmarł w 1898 r., Skałkowski w 1899 r.) sytuacja się zmieniła. Nie bez znaczenia pozostawał zapewne, rozwijający się w owym czasie ruch nacjonalistyczny w Kijowie i rozciągający swe wpływy na całą Ukrainę.

Analizując daty przyjęć polskich uczonych do Petersburskiego Towarzystwa Archeologicznego stwierdzić należy, że odbywały się one równomiernie przez cały okres funkcjonowania. Kandydaci jednak wybierani byli bardzo starannie: otóż spora grupa Polaków należała do arystokracji: Tyszkiewiczze, Hutten-Czapski, Przeddziecki, Rastawiecki, Plater. Dodatkowym atutem tych Polaków były poważne osiągnięcia naukowe. Drugą grupę stanowili ludzie o dużym dorobku w różnych dyscyplinach naukowych i cieszący się uznaniem w kręgach naukowych i kulturalnych rosyjskich, polskich, a nawet europejskich. Przypomnieć należy, że kandydaci na członków towarzystw archeologicznych, niezależnie od kategorii członkostwa, wybierani byli na podstawie pisemnego zgłoszenia oraz opinii osób wprowadzających, którymi być mogli honorowi lub czynni członkowie towarzystwa. Kandydat musiał w wyborach pozyskać poparcie większości pozostałych członków. Każda nowa kandydatura musiała być zatwierdzona przez cara lub następcę tronu. Uwzględnivszy te wszystkie bariery na drodze do członkostwa któregoś z omawianych towarzystw lepiej zrozumiemy, że kandydat musiał być dobrze zasłużony na polu nauki lub złożyć cenny dar do zbiorów towarzystwa, ewentualnie wspierać je finansowo.

Spróbujmy przeanalizować, kim byli Polacy, których wybrano do grona trzech interesujących mnie towarzystw. Sprawę tę rozpatrzę pod kątem miejsca zamieszkania. Wyodrębniłam dwie grupy: jedną z zaboru rosyjskiego, drugą z pozostałych zaborów. W grupie pierwszej znajduje się więcej osób uhonorowanych członkostwem, a wśród nich są tak zasłużone dla nauki i znane osoby, jak: Adam Honory Kirkor, Konstanty i Eustachy Tyszkiewiczze, Michał Grabowski, Józef Ignacy Kraszewski, Antoni Mierzyński, Adolf Pawiński, Władysław Jurgiewicz, Jan Czerski, Stanisław Noakowski, Aleksander Przeddziecki, Edward Rastawiecki, Tadeusz Zieliński, Władysław Kotwicz, Stefan Cybulski, Konstanty Chyliński, Wiktor Porzeziński, Józef Kowalewski, Hieronim Stebnicki, Erazm Majewski. W drugiej grupie wyróżnić należy Albina Jakuba Kohna z Poznania oraz Polaków z zaboru austriackiego, którzy zaliczeni zostali do grona członków zagranicznych. Byli to: Oswald Balzer, Wojciech Kętrzyński, Marian Sokołowski, Feliks Kopera, Stanisław Smolka, a także Antoni Prochaska i Michał Żmigrodzki.

Warto przypomnieć wkład wspomnianych tu Polaków do nauki rosyjskiej, a do badań archeologicznych w szczególności. Nazwiska Jana Czerskiego, Hieronima Stebnickiego, Mikołaja Witkowskiego, Józefa Kowalewskiego, Władysława Kotwicza zostały zapisane złotymi góskami w dziejach badań geologicznych i geograficznych, a ich osiągnięcia na tyle są znane, że nie wymagają przypomnienia. Duże znaczenie dla światowej humanistyki mają także osiągnięcia naukowe Tadeusza Zielińskiego, Wojciecha Kętrzyńskiego, Oswalda Balzera, Mariana Sokołowskiego, Edwarda Rastawieckiego, Aleksandra Przeddzieckiego, Feliksa Koperę. Badania Tyszkiewiczów dały początek archeologii Litwy i Białorusi. Początki badań archeologicznych na Polesiu, Wołyniu i Ukrainie łączą się z nazwiskami Gotfryda Ossowskiego, Zygmunta Luby-

-Radziwińskiego, Teodora Ziemięckiego, Edwarda Rulikowskiego, Ludwika Żytyńskiego i Franciszka Pułaskiego. Jako pierwszy zwrócił uwagę na kurhany epoki kamiennej nad Angarą – Mikołaj Witkowski. On też pierwszy zaczął je rozkopywać i kilka lat poświęcił na ich inwentaryzację i badania.

Zabytki archeologiczne wydobyte w trakcie wykopalisk prowadzonych przez Polaków i przekazane do zbiorów Towarzystw Archeologicznych wzbogaciły w sposób znaczący muzea Moskwy, Kijowa, Odessy i innych miast. Dla Polaków natomiast legitymowanie się członkostwem rosyjskiego towarzystwa archeologicznego ułatwiało zdobycie zezwolenia na prowadzenie prac wykopaliskowych. Jak bardzo wierzono w magiczną moc miana: członek Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, świadczy mistyfikacja Maksymiliana Strzałkowskiego z Warszawy, który starając się o zezwolenie na badania zamku w Besiekierach, podawał się za człowieka tegoż towarzystwa.

Jakie inne korzyści wyływały dla Polaków z kontaktów z rosyjskimi towarzystwami? Udział w zjazdach, w których obok Rosjan uczestniczyli goście z różnych krajów europejskich, stwarzał możliwości nawiązania międzynarodowych kontaktów i na szerokim tle zaprezentowania osiągnięć nauki polskiej. Polacy, którzy legitymowali się członkostwem któregoś z naukowych towarzystw rosyjskich, mieli ułatwiony dostęp do muzeów i zbiorów, mogli korzystać z bibliotek i archiwów należących do towarzystw i Komisji Archeologicznej w Petersburgu jak również z Biblioteki Publicznej w Petersburgu, w której przechowywano między innymi księgozbiory zarekwirowane Polakom w Polsce, na Litwie i Ukrainie. Efektem wykorzystania tych możliwości było opracowanie Feliksa Kopy *Polskie zabytki sztuki w rosyjskich zbiorach*. Józef Jodkowski, pracując w muzeach Moskwy, wynotował i opisał liczne zabytki polskie w tych muzeach przechowywane. Te i inne spisy wykonane przez Polaków w zbiorach rosyjskich stanowiły podstawę do dyskusji w sprawie rewindykacji mienia polskiego po pierwszej wojnie światowej.

Niemale korzyści wynosili Polacy uczestnicząc w zjazdach archeologicznych, gdzie mieli okazję wysłuchać relacji z badań prowadzonych przez Rosjan na terenie Imperium i poza jego granicami, gdzie były stacje naukowe rosyjskie, między innymi w Egipcie i Konstantynopolu. Goście przybywający z Czech, Moraw, Francji, Niemiec, Krajów Skandynawskich zapoznawali uczestników z badaniami prowadzonymi w ich krajach.

Polacy wysłuchiwali referatów i uczestniczyli w dyskusjach nad żywo wszystkich interesującymi zagadnieniami między innymi nad sprawą ochrony zabytków, metodami badań, dokumentacji, konserwacji obiektów zabytkowych, nad interpretacją nowo odkrytych obiektów, nad systemem chronologicznym i typologią zabytków archeologicznych. Wnosili do dyskusji swoje cenne doświadczenia i spostrzeżenia i sami korzystali z doświadczeń i przemyśleń innych badaczy.

Na koniec chcę wyjaśnić, że przystępując do pisania tej monografii chciałam znaleźć odpowiedź na nurtujące mnie pytania: jakimi drogami dochodzili Polacy

do członkostwa rosyjskich towarzystw archeologicznych, jaki charakter miała współpraca przedstawicieli dwóch narodów, z których jeden był w niewoli u drugiego. Interesowało mnie też zagadnienie, jaki był wkład Polaków do nauki rosyjskiej.

Zdaję sobie sprawę, że uzyskana odpowiedź nie jest w pełni zadowalająca, co spowodowane zostało brakiem informacji i zbyt szczupłą bazą źródłową. Mam jednak nadzieję, że nawet w tej postaci monografia moja wypełni, choć w części, lukę w wiadomościach o ludziach i wydarzeniach, nie odległych w czasie, ale nie zupełnie jeszcze poznanych. Studiując życiorysy interesujących mnie postaci zaobserwowałam, że braki w ich biografiach powstały z niedostatku przekazów i dokumentów, a czasem z celowych przemilczeń samych zainteresowanych. Niejednokrotnie spotkałam się z tym, że Polacy przemilczali fakt należenia do rosyjskich towarzystw naukowych. Było to w pełni zrozumiałe, gdyż w warunkach niewoli, nie zawsze chciano przyznawać się do związków z przedstawicielami zaborcy.

Nie było moim zamiarem ujawnianie spraw świadomie przemilczanych, ale przypomnienie rezultatów wysiłków badawczych, jakie podejmowali Polacy w niełatwych, a nawet wręcz trudnych warunkach niewoli politycznej, wśród obcego, czasem nieprzyjaźnie nastawionego społeczeństwa.

ANEKS

Wykaz polskich członków Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności

Imię i nazwisko	Rodzaj członkostwa	Data wyboru
Michał Grabowski	czynny	27 II/11 III 1843
Józef Ignacy Kraszewski	czynny	12/24 XI 1843
Józef Małyszewicz	korespondent	14/26 VI 1856
Leon Potocki	honorowy	2/14 V 1857
Adam Honory Kirkor	korespondent/współ- pracownik	20 XII 1857/1 I 1858
Władysław Jurgiewicz	czynny	14/26 XI 1859
Andrzej Podbereski	współpracownik	5/17 II 1865
Józef Kowalewski		brak danych
Eustachy Tyszkiewicz	czynny	7/19 X 1871
Hieronim Stebnicki	czynny	29 VII/10 VIII 1875
Antoni Petruszewicz	czynny	3/15 II 1888
Adolf Pawiński		brak danych

Wykaz polskich członków Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego

Imię i nazwisko	Rodzaj członkostwa	Data wyboru
Franciszek Wilczyński	współpracownik	13/25 VI 1847
Eustachy Tyszkiewicz	korespondent	10/22 X 1849
Emeryk Hutten-Czapski	czynny	12/24 III 1851
Michał Tyszkiewicz	czynny	10/22 XII 1851
Alesander Przedzdiecki	korespondent	30 XII 1855/11 I 1856
Edward Rastawiecki	korespondent	30 XII 1855/11 I 1856
Adam Honory Kirkor	korespondent	11/23 XII 1856
Adam Plater	czynny	22 III/3 IV 1860
Karol Majewski	czynny	5/17 VI 1871
Władysław Jurgiewicz	czynny	4/16 I 1885
	honorowy	29 XII 1891/10 I 1892
Tadeusz Zieliński	współpracownik	4/16 V 1889
Stanisław Ptaszycki	współpracownik	18/30 I 1893
Erazm Majewski	czynny	18/30 V 1894
Stefan Cybulski	czynny	8/20 XI 1901
Władysław Kotowicz	czynny	20 II/4 III 1904
Konstanty Chyliński	współpracownik	10/22 V 1905
	czynny	28 III/9 IV 1907
Stanisław Trzeciak	współpracownik	4/16 V 1912
Marian Sokołowski	zagraniczny	brak danych

Wykaz polskich członków Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego

Imię i nazwisko	Rodzaj członkostwa	Data wyboru
Adam Honory Kirkor	czynny	17 XI/29 XI 1864
Eustachy Tyszkiewicz	czynny	22 XII 1864/3 I 1865
Konstanty Tyszkiewicz	czynny	22 XII 1864/3 I 1865
Maurycy Krupowicz	czynny	23 II/7 III 1865
Władysław Jurgiewicz	czynny	25 II/9 III 1869
	honorowy	28 XI/10 XII 1889
Stanisław Krzyżanowski	czynny	20 IV/2 V 1873
August Żyźniewski	czynny	2 XI/14 XI 1873
Antoni Mierzyński	czynny	5 X/17 X 1876
Adolf Pawiński	czynny	5 XII/17 XII 1876
Jan Czernski	czynny	26 IV/8 V 1877
Bolesław Popowski	korespondent	7 I/19 I 1878
Jan Zawisza	czynny	8 III/20 III 1878
Zygmunt Luba-Radzi- miński	korespondent	8 III/20 III 1878
	czynny	19 XI/1 XII 1893
Albin Jakub Kohn	korespondent	13 XII/25 XII 1878
Kazimierz Olszewski	korespondent	5 II/17 II 1880
Mikołaj Witkowski	korespondent	6 XI/18 XI 1881
Gotfryd Ossowski	czynny	25 XI/7 XII 1888
Ludwik de Fleury	korespondent	23 III/4 IV 1890
Oswład Bałzer	zagraniczny	28 II/12 III 1894
Wojciech Kętrzyński	zagraniczny	28 II/12 III 1894
Marian Sokołowski	zagraniczny	28 II/12 III 1894
Antoni Prochaska	zagraniczny	28 II/12 III 1894
Wiktor Wittyg	korespondent	14 III/26 III 1895
Stanisław Smółka	zagraniczny	19 V/31 V 1899
Feliks Kopera	zagraniczny	27 II/12 III 1900
Michał Żmigrodzki	zagraniczny	27 II/12 III 1900
Wiktor Porzeziński		1904
Józef Jodkowski	korespondent	28 II/12 III 1914
Stanisław Noakowski	korespondent	17 II/1 III 1915

Wykaz polskich uczestników zjazdów archeologicznych

Nr zjazdu miejsowość data	Imię i nazwisko uczestnika, tytuł referatu
II	Emeryk Hutten-Czapski — — —
Petersburg	Jan Baudouin de Courtenay — — —
7 XII/19 XII —	Adolf Pawiński, „О могилахъ славянъ полабскихъ въ Меклен- бургин“; „Какія доказательства говорятъ за или противъ 1871/1872
21 XII/2 I	подлинности кумира Святовита хранящагося в краковскомъ музее“
1871/1872	Hipolit Skimborowicz, „Проектъ славянскихъ археологическихъ картъ“

III Kijów 2/14 VIII – 23 VIII/ 4 IX 1874	Zygmunt Działowski, „O znaleziskach archeologicznych w Poznaniu“ Antoni Mierzyński, „Янь Ласицкий и его сочинение: de diis Samogitarum“; „О литовской мифологии“ Gotfryd Ossowski, „О находки предметов каменного века в Волынской губернии“; „Откуда привозился красный шиферъ, встречаемый, какъ в древних храмахъ, такъ и в другихъ памятникахъ Кіева“ Adolf Pawiński, „Языческое кладбище в Добрышицахъ“; „О монетномъ кладе XI века, найденномъ в царстве Польскомъ“ Bolesław Popowski – – – Hipolit Skimborowicz, „Рукопись псалтери XIV столетия“ Edward Rulikowski – – – Edward Witkowski, „Раскопки кургановъ и археологическія находки в Васильковскомъ уезде“ Jan Wołoszyński, „На какихъ местностяхъ Киевской и смежныхъ с нею губерний находимы были каменные орудія“ Leon Romanowski – – –
IV Kazań 31 VII/ 12 VIII – 18/30 VIII 1877	Jan Baudouin de Courtenay – – – Jan Dobrzański – – – Stanisław Mikucki – – – Antoni Mierzyński – – – Adolf Pawiński – – – Bolesław Popowski, „О раскопках кургановъ, лежащих в бассейне реки Роси“ Edward Rulikowski – – –
V Tyfilis 1/13 IX – 16/28 IX 1881	Referaty: Mikołaja Witkowskiego, „О раскопке могилъ каменного века в Иркутской губерни, на левомъ берегу р. Ангары“ Jana Zawiszy, „О мамонтовой пещере в келецкой губерни“
VI Odessa 15/27 VIII – 1/13 IX 1884	Józef Długosz – – – Aleksander Jabłonowski – – – Władysław Jurgiewicz, „Замечания о некоторыхъ местностяхъ Новороссийского Края заслужавающихся археологическогого изследования“ Antoni Mierzyński, „О Прусскомъ Ромове“ Gotfryd Ossowski, „Опытъ хронологической классификаций находокъ каменного века в Россіи“ Bronisław Pruszyński – – – Zygmunt Luba-Radzimiński – – – Katarzyna Skarzyńska – – – Leopold Wojewódzki, „Объ карте древнихъ поселений на Югу Россіи“
VII Jarosław 6/18 VIII – 20/ IX 1887	Marian Lipiński – – – Józef Talko – – – Adam Zaczyński – – – August Żyźniewski – – –

VIII	Józef Choynowski, „Изследования кургана Саурь въ Верхне-днепровскомъ уезде, Екатеринославской губерний“
Moskwa	Louis de Fleury, „De quelques horodiszczce du bassin de la Vistule“; „Station de la pierre polie de Kempa gouv. Grodno“
8/20 I –	Marian Lipiński – – –
24 1/5 II	Gotfryd Ossowski – – –
1890	Antoni Mierzyński, „Прусский жрецъ » Sicco «
	Adolf Pawiński – – –
	Bolesław Rutkowski – – –
	Maria Rutkowska – – –
	Katarzyna Skarzyńska – – –
	August Żyźniewski – – –
<hr/>	
IX	Józef Choynowski – – –
Wilno	Michał Eustachy Brensztejn – – –
1/13 VIII –	Ignacy Giedroyć – – –
14/26 VIII	Emilian Dwernicki – – –
1893	Tadeusz Dowgird – – –
	Louis de Fleury, „Неолитическая стоянка въ Кемпе“; „Ятвяжския кладбища“; „Церковь св. Михаила въ Ломже“
	Jan Jabłoński – – –
	Julian Januszewski – – –
	Włodzimierz Lichtarowicz – – –
	Stanisław Malinowski – – –
	Antoni Mierzyński, „О надровскомъ жреце огня Криве“
	Lucjan Moraczewski – – –
	Zygmunt Luba-Radzimiński, „Памятники каменного века въ Западной Вольни“; „Несколько словъ по поводу статьи А. В. Лонгинова: » Князь Любартъ Ольгердовичъ и его потомки князя Сангушки «
	Adolf Pawiński, „Подляшское воеводство въ географическомъ и статистическомъ отношении въ XVI столети“
	Adam Plater – – –
	Genowefa Plater – – –
	Stanisław Ptaszycki – – –
	Aleksander Samson Podbereski – – –
	Stanisław Puttkamer – – –
	Roman Sanguszko – – –
	Wandalin Szukiewicz, „Объ археологическихъ местностяхъ въ Лидскомъ и Трокскомъ уездахъ“
	Stanisław Wolański – – –
	Stanisław Wysocki – – –
	Ludwik Żytyński, „Могильникъ въ с. Рыкань, Дубенского уезда“
	August Żyźniewski – – –
<hr/>	
X	Michał Eustachy Brensztejn – – –
Ryga	Józef Choynowski, „О курганахъ окрестностей города Канева, Киевской губернии“
1/13 VIII –	Adolfina Hutten-Czapska – – –
15/27 VIII	August Dąbrowski – – –
1896	Kazimierz Korwin Piotrowski – – –
	Orest Milewski – – –
	Antoni Mierzyński, „О священномъ дубе въ Ромове“

	Witold Mirecki — — —
	Krystyna Potulicka — — —
	Mieczysław Potulicki — — —
	Stanisław Ptaszycki — — —
	Józef Talko — — —
<hr/>	
XI	Wacław Ciechowski — — —
Kijów	Józef Choynowski — — —
1/13 VIII —	Ksawery Chamiec — — —
20/1 IX	Ksaweria Chojecka — — —
1889	Alojzy Dłuski — — —
	Emilian Dwernicki — — —
	Władysław Górski — — —
	Aleksander Jabłonowski — — —
	Władysław Jabłonowski — — —
	Kazimierz Jakubowski — — —
	Tadeusz Kunderewicz — — —
	Feliks Kopera, „Polskie zabytki sztuki w rosyjskich zbiorach“
	Antoni Mierzyński — — —
	Stanisław Ptaszycki — — —
	Bronisław Pruszyński — — —
	Franciszek Pułaski, „Archeologiczne znaleziska z Podola“
	Romuald Sułowski — —
	Wiktor Wittyg, „О нуждах археологии в царстве Польском“;
	„О pierwotnej grzywnie menniczej w Polsce i jej samoistnem podziale“
	Eugeniusz Wojniłowicz — — —
	Adam Wolański — — —
	Tadeusz Zawadyński — — —
	Teodor Ziemięcki Nieczuja — — —
	Ludwik Żytyński, „Находки каменного века в бассейне реки Стыря“
	referat Wojciecha Kętrzyńskiego, „O Słowianach między Elbą, Renem, Solawą i czeską granicą“
<hr/>	
XII	Referat Juliana Talko Hryncewicza, „Древние памятники западного забайкаля“
Charków	
15/27 VIII —	
27 VIII/8 IX	
1902	
<hr/>	
XIII	Aleksander Potocki — — —
Jekaterinosław	Tomasz Zawadyński — — —
15/27 VIII —	Henryk Korwin Krukowski — — —
27 VIII/8 IX	
1905	
<hr/>	
XIV	Marian Sokołowski — — —
Czernichów	
1/13 VIII —	
15/27 VIII	
1908	
<hr/>	

XV	Witold Biliński ---
Nowogród	
22 VII/3 VIII -	Józef Jodkowski ---
6/18 VIII	
1911	Andrzej Michalski ---



THE POLISH MEMBERS OF RUSSIAN ARCHAEOLOGICAL SOCIETIES IN THE PERIOD 1839 – 1914

Summary

The Polish-Russian contacts in the field of archaeology in the 19th and early 20th century have so far been neglected by Poles and Russians alike. A few mentions on this subject are scattered over monographs of particular periods or particular cultures and in biographies of antiquarians and archaeologists active in the above mentioned period.

Materials pertinent to this subject are to be found in Soviet archives and in 19th century newspapers and periodicals.

The scholarly contacts of the Poles and Russians, necessitated as they were by political conditions, were mostly the result of the long-lasting coexistence of the two nations within one state. Geographical conditions also favoured these contacts since both nations had similar problems to solve. The interest in the shared pre-Slav past lay at the roots of these contacts. The interrelations stemmed moreover from the fact that a large number of Poles had studied at Russian universities and worked in Russian institutions. A considerable number had served in the Russian army.

Several Poles who lived at liberty in Russia and enjoyed certain privileges were keenly interested in archaeology. Also political exiles occasionally engaged in archaeological research and often achieved notable results.

Archaeological investigations carried out by the Poles were appreciated by the Russians and Russian learned institutions. The Poles were invited to cooperate, were elected members and awarded medals.

The aim of this study is to discuss various aspects of the cooperation of Polish archaeologists and antiquarians with Russian societies whose main research subject was archaeology.

It should be mentioned that at that time archaeology included also history of art, sphragistics, numismatics, anthropology, linguistics, diplomatics and historical geography.

In 19th century Russia several organizations engaged in archaeological research, namely: learned societies whose name included such terms as „archaeological”, „antiquarian”, „anthropological”; archaeological institutes, societies of physicians and natural scientists; the Pan-Russian Geographical Society; institutes and societies attached to universities; the Archaeological Commission; archaeological commissions, statistical committees, etc.

In this study special attention is paid to the cooperation of the Poles with learned societies in Odessa, Petersburg and Moscow, which had legal status and acted on the basis of rules and regulations ratified by tsar's *ukases* and which took up archaeology as the main subject of their research programmes.

These organization listed in the order as they were founded were: 1) the Imperial Odessa Society of History and Antiquities (active in 1839 – 1919); 2) the Imperial Archaeological Society in Petersburg (1846 – 1922); 3) the Imperial Moscow Archaeological Society (1864 – 1922).

In describing the activities of these societies I have tried to present their character, scope and structure. This has provided a background for discussing the cooperation of the Polish members

with the learned societies and also of those Poles who did not belong to a society yet maintained lively contacts with it. The number of Poles who were members of particular societies is shown in the below table:

Odessa	Petersburg	Moscow
80 years: 13 members	76 years: 18 members	58 years: 29 members

The list includes only persons well known in the history of archaeology and whose Polishness and relations with Polish culture do not leave room for doubt.

The formation of the Odessa Society of History and Antiquities was due to the initiative of J.A. Stemkovskiy and enjoyed the support of M.S. Voroncov, the then governor of the Caucasus. The activities of its members focused on the antique culture of the former Greek colonies in the Black Sea area and on ancient settlement of southern Russia. The programme adopted by the organizers included comprehensive study of the history of this region: collection, description and protection of antiquities; collection and interpretation of documents and records of ancient writers referring to places and curiosities of this region; drawing of plans and of ancient features, notably various architectural monuments. Because of the varied research programme efforts were made to enlist the support of numerous scholars and lovers of antiquities whose studies, collections and gifts would promote the development of the scholarly activities of the Society. Members were recruited among persons well known in academic and literary circles.

The following Poles were members of the Society: Michał Grabowski, Józef I. Kraszewski, Władysław Jurgiewicz, Leopold Wojewódzki, Leon Potocki, Eustachy Tyszkiewicz, Adam Honory Kirkor, Józef Kowalewski, Hieronim Stebnicki, Adolf Pawiński, and of the less known: Józef Małyszewicz and Andrzej Podbereski. Nearly everyone of those mentioned above participated in the activities of the Society, attended sessions organized by it, and enriched its collections and library by gifts of antiquities and his own publications.

The person who had rendered great services to the Society and to science as well was Władysław Jurgiewicz, professor at the Odessa University, expert in Greek and Latin languages and literature, and an outstanding connoisseur of antique culture. Through many years Jurgiewicz acted first as secretary and later as vice-president of the Society of History and Antiquities.

The programme of the Russian Archaeological Society in Petersburg included the popularization of archaeology in the Russian society and the study of antiquities, notably the Russian ones. Excavations were conducted in the Crimea and in the environs of Petersburg. Efforts were made to acquaint foreign visitors and scholars with the history of Russia and with archaeological discoveries made in this part of the world.

The list of the Polish members of the Society included Eustachy Tyszkiewicz, Emeryk Hutten-Czapski, Michał Tyszkiewicz, Aleksander Przedziecki, Edward Rastawiecki, Adam Honory Kirkor, Adam Plater, Karol Majewski, Władysław Jurgiewicz, Tadeusz Zieliński, Stanisław Ptaszycki, Stefan Cybulski, Władysław Kotowicz and others.

The Moscow Archaeological Society, which enjoyed particularly lively contacts, offered favourable conditions for various activities. The founder of the Society, A. Uvarov, tried to transform it into a scholarly centre which would encourage various activities, answer questions about the Russian past and undertake study and protection of antiquities. Thanks to his broadmindedness and firm attitude the members of the Moscow Society included representatives of various social groups and even political exiles, provided they contributed to the development of science.

The Moscow Society undertook numerous initiatives of great importance for the Russian and Slav archaeology, such as the discussion on the nature of archaeology, its aims and tasks; the attempt to evolve methods and techniques of excavation and its proper recording; the preparation of an archaeological dictionary and drawing of archaeological maps; the discussion on the organization,

structure and importance of archives; the creation of a special commission which would organize the service for the protection of antiquities; the foundation of provincial archaeological museums and working out of their status and tasks. The major tasks of the Society included the study of antiquities, notably the Russian ones, and the working out of the excavation programme. One of its major achievement was the initiative and organization of archaeological congresses which were regularly held in various Russian towns and the objective of which was to share experience and inform about the results of investigations.

The contacts of the Poles with the Moscow Archaeological Society took various forms such as: the exchange of publications; the participation in sessions; reporting on excavations as well as providing of articles and papers which were read at the meetings and then published by the Society. The Poles conducted excavations sponsored by the Society and participated in the work on the archaeological dictionary and map of the Russian Empire.

Among the members of the Moscow Archaeological Society were about 30 Poles, some well known such as: Eustachy and Konstanty Tyszkiewicz, Stanisław Krzyżanowski, Antoni Mierzyński, Adolf Pawiński, Oswald Balzer, Wojciech Kętrzyński, Stanisław Smolka, Feliks Kopera, Stanisław Noakowski, as well as political exiles: Mikołaj Witkowski, Jan Czerski, Albin Jakub Kohn.

The archaeological congresses, initiated by the Moscow Archaeological Society, became the means of arousing among Russian people an interest in its past, its history and culture. The first congress was held in Moscow in 1869, the next in Petersburg in 1971. The participants included only Russians and Poles from the provinces subject to Russia. Starting with the congress, held in Kiev in 1874, also scholars from other Slav regions and those from other countries engaged in Slav studies began to be invited (the participants came from France, Germany, Scandinavia, England and even America). Up to 1914 fifteen congresses were held. The Poles attended nearly all, and their situation depended on their place of residence: those from the areas under Russian domination and from Russia were treated as native participants, while those from other parts of occupied Poland had the status of foreign visitors.

The relevant reports emphasize the active participations of Poles in the organization of the congresses and in other preparatory activities. The Poles had conducted excavations, collected archaeological materials, publications, written records, statistical and monographical data about regions which were the subject of a particular congress. Many of them read papers and gave accounts of their investigations. Some presented their collections at temporary exhibitions. Others who could not participate in person, as for instance Mikołaj Witkowski, exiled to Irkutsk, sent their papers which were read at the congress and then published in its reports. Of the large numbers of Polish participants special attention is claimed by those who repeatedly attended the congresses, namely: Adolf Pawiński, Antoni Mierzyński – delegates of the Warsaw University; Jan Baudouin de Courtenay, Gotfryd Ossowski, Edward Rulikowski, Hipolit Skimborowicz, Józef Choynowski, Ludwik Żytyński, Władysław Jurgiewicz. Those who attended only once were: Zygmunt Działowski, delegate of the Poznań Scientific Society; Aleksander Jabłonowski and Feliks Kopera, delegates of the learned societies of Cracow. The lovers of antiquities living in the Ukraine, Volhynia and Podole, formed a numerous group which included: Bolesław Popowski, Edward Witkowski, Katarzyna Skarżyńska, Zygmunt Luba-Radzimiński, Roman Sanguszko, Ksawery Chamiec, Alojzy Dłuski, Władysław Pobóg Górski, Kazimierz Jakubowski, Bronisław Pruszyński, Adam Wolański, Henryk Korwin-Krukowski and others.

The membership of the Moscow Archaeological Society and of other learned societies as well manifested on the one hand the appreciation of the scholarly achievements of a member and on the other opened up possibilities – notably for the Poles – of conducting excavations, since it facilitated the obtaining of necessary permission. Moreover, the members of the societies had access to exclusive libraries, e.g. to that of the Archaeological Commission, to otherwise inaccessible archives and collections.

The investigations conducted by the Poles within the Empire contributed to the knowledge of the archaeology of Russia and subjugated areas. Archaeological materials uncovered during

excavations carried out by Poles and later handed over to the archaeological collections of the societies enriched greatly the museums in Leningrad, Moscow, Kiev, Odessa, Irkutsk and Tomsk.

The Poles had also benefited from the contacts with the Russian learned societies and from participation in the congresses. They had access to numerous collections; at sessions and congresses they learned about investigations conducted by Russians within the Empire and beyond its frontiers, and from foreign visitors about studies conducted in Moravia, Bohemia, France, Germany and Scandinavia. They took part in discussions on vital problems such as the protection of antiquities; the methods of investigations, recording and conservation of monuments and relics; the interpretation of newly discovered features, the chronological system and the typology of finds. They contributed greatly to the discussions and themselves benefited from the experience of other scholars.

Translated by *Maria Abramowicz*

ПОЛЯКИ — ЧЛЕНЫ РУССКИХ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ ОБЩЕСТВ 1839 — 1914

Резюме

Контакты поляков и русских в области археологии в XIX веке и начале XX — это в научной литературе вопрос, который обходился почти молчанием. Ему не уделяли достаточного внимания как русские, так и поляки. Лишь немногочисленные упоминания можно найти в монографических работах, посвященных отдельным периодам, археологическим культурам, а также биографиям исследователей древности и биографиям археологов интересующего нас периода.

Материалы по этому вопросу рассеяны в советских архивах, а также в газетах и журналах XIX столетия.

Научные контакты наших народов определялись главным образом политической обусловленностью и стали последовательным результатом многолетнего общения в пределах одного государственного организма. Немаловажную роль сыграл здесь также такой благоприятный фактор, как географические условия: оба наши народы в силу соседства имели много общих проблем, нуждающихся в разработке. В основе этих контактов лежал интерес к общему праславянскому прошлому. Связи и взаимоотношения между нашими народами усиливались и по той причине, что многочисленные группы поляков получили образование в русских высших школах. Многие из них стали работать в русских учреждениях и предприятиях. Большая часть поступила в военную службу.

Археология привлекала к себе внимание многих поляков, проживающих в России, которые могли действовать свободно и пользовались привилегиями. Интерес к археологии проявляли также политические ссыльные, а своих исследованиях достигающие больших успехов.

Достижения поляков в области археологических исследований замечались и высоко оценивались русскими и русскими научными учреждениями. Поляки приглашались к совместной работе. Их принимали в члены разных обществ и награждали медалями.

Целью монографии является рассмотрение разных аспектов сотрудничества польских археологов и исследователей древности с русскими обществами, главным предметом исследования которых была археология.

Целесообразно выяснить, что в те времена в археологию включали такие дисциплины, как история искусства, сфрагистика, нумизматика, антропология, языкознание, дипломатика и историческая география.

В XIX веке в России археологией занимались многие научные учреждения и общества, в том числе: научные общества, в названиях которых имелись определения — „археологическое“, „древности“, „антропологическое“, археологические институты; общества врачей и естествоведов; Всероссийское географическое общество; институты и общества при университетах; Археологическая Комиссия; археографические комиссии; статистические комитеты и т.п.

В настоящей работе главное внимание уделяется сотрудничеству с научными общества-

ми из Одессы, Петербурга и Москвы, которые обладали правоспособностью и действовали согласно статутам, утвержденных царскими „указами“. Их программы были связаны главным образом с археологией.

Представим эти общества, соблюдая хронологию их возникновения: 1) Царское одесское Общество истории и древности (действовало в годы 1839–1919); 2) Царское русское археологическое общество в Петербурге (действовало в годы 1846–1922); 3) Царское московское археологическое Общество (действовало в годы 1864–1922).

Описывая деятельность названных обществ, я старалась отметить их характер, круг и тематику научных интересов, а также организационную структуру. На этом фоне рассматривались формы сотрудничества отдельных польских членов с обществом и контакты с поляками, которые не состояли членами общества. Приводимая ниже таблица показывает численное участие польских членов в рассматриваемых обществах за весь период их деятельности.

Одесское	Петербургское	Московское
80 лет – 13 человек	76 – 18 человек	58 лет – 29 человек

Здесь учитываются только те поляки, имя которых всеобщее известно в истории археологии и родственных с ней дисциплин, а также польское происхождение которых и их связь с польской культурой не вызывает сомнений.

Одесское общество истории и древности возникло благодаря инициативе Ю.А. Стемповского и пользовалось покровительством М.С. Воронцова, тогдашнего наместника Кавказа. В центре интересов этой группы находилась античная культура прежних греческих колоний на Черном море и древнее заселение южных земель России. Основатели этого общества ставили своей целью всестороннее изучение истории этого района: собрание, описание и охрану памятников старины; собрание и изучение документов, свидетельств и записей древних писателей, касающихся разных мест и достопримечательностей этих земель; составление и реконструкция планов старых памятников, особенно разного типа памятников архитектуры. Богатая программа действий этого Общества потребовала от его основателей привлекать к сотрудничеству многих ученых и любителей древности, которые своими исследованиями, своими собраниями и дарами могли способствовать развитию научной деятельности Общества. В активные члены принимались люди, имена которых были всеобщее известны в свете науки и в литературных сферах.

Из поляков, которые попали в эту группу, следует назвать таких, как: Михал Грабовски, Юзеф И. Крашевски, Владыслав Юргевич, Леопольд Воевудски, Леон Потоцки, Эустахи Тышкиевич, Адам Хоноры Киркор, Юзеф Ковалевски, Хероним Стебницки, Адольф Павиньски, а также: Юзеф Малышевич и Анджей Подберски. Почти все из них принимали участие в работе Общества, участвовали в заседаниях, сообщали о результатах своих исследований, преподносили в дар собраниям и библиотеке Общества некоторые памятники из своих коллекций, а также свои публикации.

Особенно заслуженным для Общества и науки был поляк Владыслав Юргевич, профессор университета в Одессе, специалист в области языков и литератур, греческой и латинской, выдающийся знаток античной культуры. Многие годы Юргевич был секретарем, а затем вице-президентом Общества истории и древности.

Русское археологическое общество в Петербурге поставило своей целью популяризацию археологии в русской общественности, а также исследование древностей вообще, русских же в особенности. Раскопки проводились в Крыму и в ближайших окрестностях Петербурга. Деятели Общества много внимания уделяли ознакомлению иностранцев и зарубежных ученых с историей России и археологическими находками, обнаруженными в этой части света.

Из поляков в это Общество были избраны или сами заявили о своем желании сотрудничать следующие: Эустахи Тышкевич, Эмерик Хуттен Чапски, Михал Тышкевич, Александер Пжездецки, Эдвард Раствавски, Адам Хоноры Киркор, Адам Плятер, Кароль Маевски, Владыслав Юргевич, Талеуш Зелиньски, Станислав Пташицки, Стефан Цыбульски, Владыслав Котвич и др.

Особенно благоприятные условия для работы и оживленные контакты существовали в Московском археологическом обществе. Основателем и душой этого общества был Алексей Уваров, мечтающий об образовании из Московского общества научного центра, который побуждал бы к действию, находил бы ответы на вопросы, касающиеся прошлого русского народа и предпринимал бы действия, направленные на изучение и охрану памятников старины. Толерантность Уварова, а также сильная личность ученого сделали возможным привлекать в члены Московского общества людей из разных общественных групп, в том числе и политических ссыльных, заслуженных для науки.

Московское общество предпринимало и осуществляло различные инициативы, имеющие огромное значение для русской, а также славянской археологии. Из наиболее важных надо назвать такие, как: дискуссии о существовании археологии, ее целях и заданиях, мероприятия, способствующие разработке методов и способов проведения раскопок и умелого их документирования; подготовка археологического словаря и разработка археологических карт; организация, структура и роль архивов; образование специальной комиссии, которая должна была заняться организационной стороной охраны памятников; образование провинциальных археологических музеев, намечение их заданий и распорядка. К важным заданиям Общества принадлежало исследование древностей, особенно русских, разработка и проведение раскопок. К знаменитым достижениям Московского археологического общества следует отнести инициативу и организацию археологических съездов, которые систематично проходили в разных городах России. Их целью был обмен опытом и информирование о результатах исследований.

Контакты поляков с Московским археологическим обществом проявлялись в обмене публикаций; участии в заседаниях, сообщениях о проводимых раскопках; передаче отчетов о работах, статей и докладов, которые зачитывались на заседаниях, а затем печатались в издательствах Общества. Поляки по запросу, а также пользуясь финансами Общества, проводили археологические исследования и принимали участие в работе по словарю и археологической карте Российской империи.

В группу Московского археологического общества вошло около тридцати поляков, в том числе таких известных, как Эустахи и Константы Тышкевиче, Станислав Кжижановски, Антони Межиньски, Адольф Павиньски, Освальд Бальзер, Войцех Кентжиньски, Станислав Смолька, Феликс Копера, Станислав Ноаковски, а также политические ссыльные: Николай Витковски, Ян Черски, Альбин Якуб Кохн.

Археологические съезды, отмеченные выше, которые были организованы по инициативе Московского археологического общества, должны были, согласно предпосылкам, поощрять интерес общественности к прошлому своего народа, к его истории и культуре. Первый съезд состоялся в Москве в 1869 году, следующий в Петербурге в 1871 году. В них принимали участие только русские и поляки из царских губерний. Начиная с третьего съезда в Киеве в 1874 году, организаторы съездов стали приглашать исследователей из всех славянских краев, а также ученых из других стран, которые занимались славянской древностью (приезжали гости из Франции, Германии, скандинавских стран, Англии, даже Америки). До 1914 года состоялось 15 съездов. Почти во всех из них принимали участие поляки. Их статус был обусловлен местом жительства. Поляки из России, а также земель, находящихся под царской властью, считались представителями русских институций. Участники из других польских аннексированных земель получали статус зарубежных гостей. В съездовых отчетах подчеркивалось активное участие поляков и при организации съездов и в подготовительных работах. Поляки проводили раскопки, собирали археологические материалы, публикации,

рукописные документы, статистические и этнографические данные о районах, которым были посвящены очередные съезды. Многие поляки на съездах выступали с докладами и научными сообщениями и информировали участников съездов о результатах своих исследований. Многие участники демонстрировали свои коллекции различных памятников на съездовых выставках. Доклады присылали также и те, кто по разным причинам не мог участвовать в съезде, например, Миколай Витковски, находящийся в ссылке в Иркутске. Их доклады зачитывались на заседаниях, а затем печатались в съездовых материалах. Из многочисленной польской группы, принимающей участие в разных съездах, следует упомянуть некоторые фамилии: многократные участники: Адольф Павиньски, Антони Межиньски — делегаты Варшавского университета, Ян Бодуэн Куртене, Готфрыд Осовски, Эвард Руликовски, Хиполит Скимборович, Юзеф Хойновски, Людвик Житыньски, Владыслав Юргевич. Однократные участники в съездах это Зыгмунт Дзяловски — делегат Познаньского научного общества, Александер Яблоновски, Феликс Копера — делегаты научных учреждений в Кракове. Многочисленную группу составляли любители древности, проживающие на Украине, Волыне и Подолье: Болеслав Поповски, Эдвард Витковски, Катажина Скаржиньска, Зыгмунт Люба-Радзиминьски, Роман Сангушко, Ксаверы Хамец, Алойзы Длуски, Владыслав Побуг Гурски, Казимеж Якубовски, Бронислав Прушиньски, Адам Воляньски, Хенрик Корвин-Круковски и другие.

Принятие в члены Московского археологического общества и других научных обществ являлось, с одной стороны, доказательством признания научных достижений, с другой — особенно для поляков, открывало путь к археологическим исследованиям. Члены Общества легче получали разрешение на работу на месте раскопок. Общество для своих членов добивалось разрешения на пользование закрытыми библиотеками, напр. фондами Археологической Комиссии, архивами и собраниями, доступ в которые был закрыт для широкой общественности.

Исследования поляков на территории империи увеличивали знания об археологии России и зависимых от нее краев. Археологические памятники, открытые поляками во время раскопок и переданные собраниям археологических обществ, значительно обогатили музей Ленинграда, Москвы, Киева, Одессы, а также Иркутска и Томска.

Из контактов с русскими научными обществами извлекли пользу также сами поляки. Они имели возможность пользоваться многими коллекциями и собраниями; на заседаниях Общества и во время съездов знакомились с результатами исследований, проводимых русскими в границах империи и за рубежом. Гости из Чехии, Моравии, Франции, Германии и скандинавских стран знакомили участников с достижениями археологических работ в своих странах. Поляки слушали доклады и участвовали в дискуссиях над наиболее злободневными для археологии вопросами, как: охрана памятников, методы исследований, документирование и реставрация объектов старины, система хронологии и типологии памятников. Поляки делились своим опытом и наблюдениями и сами имели возможность пользоваться опытом и достижениями других ученых.

Перевезла *Wanda Radolińska*

SPIS ILUSTRACJI

- Fot. 1. Michał Grabowski (1804–1863), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności (reprod. wg: „Kraj“ 1898, nr 46, s. 9).
- Fot. 2. Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności (reprod. wg: A. Trepiński, *Józef Ignacy Kraszewski*, Warszawa 1975, s. 47).
- Fot. 3. Adam Honory Kirkor (1819–1886), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: Л.В. Алексеев, *Очерк истории белорусской дореволюционной археологии и исторического краеведения до 60-х годов XIX в.*, „Советская Археология“ 1967, nr 4, s. 155, ryc. 5).
- Fot. 4. Władysław Jurgiewicz (1818–1898), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, jego wiceprezydent, członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: ред. П.С. Уварова и И.Н. Бороздин, *Императорское Московское Археологическое Общество в первые 50-летие его существования*, t. 2, Москва 1915, tabl. XIX).
- Fot. 5. Andrzej Podbereski (1819–?), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności (reprod. z oryginału ze zbiorów Wacława Podbereskiego).
- Fot. 6. Józef Szczepan Kowalewski (1801–1878) członek Cesarskiego Towarzystwa Historii i Starożytności [reprod. wg: J. Różewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, ryc. 74].
- Fot. 7. Eustachy Tyszkiewicz (1814–1878), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności, Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1873, nr 299, s. 133)
- Fot. 8. Adolf Pawiński (1840–1896), członek Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności i Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: A. Pawiński, *Rządy sejmikowe w Polsce 1572–1795*, oprac. H. Olszewski, Warszawa 1978).
- Fot. 9. Edward Rastawiecki (1804–1879), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1874, nr 323, s. 145).
- Fot. 10. Aleksander Przezdziecki (1814–1871), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek XIX w.*, t. 2, Warszawa 1903, s. 370).
- Fot. 11. Adam Plater (1836–1909), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1907, nr 16, s. 325).
- Fot. 12. Karol Majewski (1824–1897), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: „Kraj“ 1897, nr 23, s. 231).
- Fot. 13. Tadeusz Zieliński (1859–1944), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: J. Różewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania...* ryc. 42).
- Fot. 14. Stefan Cybulski (1858–1937), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: „Kwartalnik Klasyczny“ 1934, t. 8, nr 4, s. XXV).
- Fot. 15. Ksiądz Stanisław Trzeciak (1873–1944?), członek Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (reprod. wg: S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest*, Warszawa 1938, s. 759).
- Fot. 16. Aleksiej Siergiejewicz Uwarow (1825–1884), założyciel i pierwszy prezydent Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: ред. П.С. Уварова

и И.Н. Бороздин, *Императорское Московское Археологическое Общество...*, t. 2, tabl. XVII).

- Fot. 17. Siedziba Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego na Biersieniewkie w Moskwie (reprod. wg: *XI Археологический съезд в Киеве 1899 г.*, Киев 1899).
- Fot. 18. Konstanty Tyszkiewicz (1806–1868), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: Л.В. Алексеев, *Очерк истории белорусской дореволуционной археологии и исторического краеведения до 60-х годов XIX в.* „Советская Археология“ 1967, nr 4, гус. 4).
- Fot. 19. Stanisław Krzyżanowski (1841–1881), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1902, nr 25, s. 494).
- Fot. 20. August Żyźniewski (1819–1896), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: ред. П.С. Уварова и И.Н. Бороздин, *Императорское Московское Общество...*, t. 2, tabl. VI).
- Fot. 21. Jan Kazimierz Zawisza (1820–1887), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1887, nr 218, s. 148).
- Fot. 22. Gotfryd Ossowski (1835–1897), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Kraj“ 1897, nr 23, s. 231).
- Fot. 23. Feliks Kopera (1871–1925), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1909, nr 43, s. 881).
- Fot. 24. Wiktor Wittyg (1857–1921), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: „Świat“ 1921, nr 47, s. 19).
- Fot. 25. Wiktor Porzeziński (1870–1929), członek Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (reprod. wg: S. Szober, *Wiktor Porzeziński*, „Prace Filologiczne“ 1929, t. 14).
- Fot. 26. Karta uczestnictwa XVI Zjazdu Archeologicznego (oryginał w zbiorach autorki).
- Fot. 27. Edward Rulikowski (1825–1900), historyk badacz dziejów Rusi, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1882, nr 335, s. 321).
- Fot. 28. Władysław Pobóg-Górski (1822–1902), kolekcjoner i historyk amator, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1902, nr 38, s. 759).
- Fot. 29. Aleksander Jabłonowski (1829–1913), historyk, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1902, nr 25, s. 494).
- Fot. 30. Lucjan Moraczewski (1822–1909), antykwariusz, kolekcjoner numizmatyk, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Świat“ 1909, nr 16, s. 8).
- Fot. 31. Józef Talko (1838–1906), doktor medycyny, okulista, lekarz wojskowy, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1907, nr 13, s. 247).
- Fot. 32. Wandalin Szukiewicz (1852–1919), archeolog wileński, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“ 1909, nr 6, s. 126).
- Fot. 33. Michał Eustachy Brensztejn (1874–1938), bibliotekarz, bibliograf, badacz życia kulturalnego w Wielkim Księstwie Litewskim, uczestnik rosyjskich zjazdów archeologicznych (reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany“, 1909, nr 6, s. 126).